

KRONIKA



Wspomnienie
Świętych Ducha
w Górze
Jaka 1991-1992
Tom IV

WITAMY OJCA ŚW. W OJCZYŹNIE!

PAPIEŻ DO RODAKÓW

DRODZY RODACY!

Odpowiadając na zaproszenie z Polski, pragnę podjąć w najbliższych dniach czwartą Pielgrzymkę do Ojczyzny. Niech nasze spotkanie będzie odpowiedzią na słowa świętego Pawła, wybrane przez Episkopat jako myśl przewodnią tej pielgrzymki: „Bogu dziękujecie, Ducha nie gaście”. Wezwanie to jest bardzo na czasie, pragnę więc wspólnie z Wami wypełniać je przez te dni, kiedy dane mi będzie przebywać na ziemi ojczystej i spełniać posługę wśród moich Rodaków.

Spotykając się z pielgrzymami z Polski, którzy w ostatnim zwłaszcza czasie przybywali do Rzymu, wielokrotnie dawałem wyraz przekonaniu o potrzebie wielkiej ogólnospołecznej modlitwy. Taką modlitwą w okresie minionym była Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Chrztu, była nią peregrynacja wizerunku Matki Jasnogórskiej, która w ciągu ponad dwudziestu lat objęła wszystkie parafie i wspólnoty Kościoła w Polsce. Jestem przekonany, że ta wielka ogólnonarodowa (ogólnospołeczna) modlitwa pomogła nam stopniowo przezwyciężyć zagrożenia totalitarnego systemu związanego z programem ateizacji społeczeństwa.

Na obecnym etapie nieodzowna jest również taka wielka ogólnospołeczna modlitwa, abyśmy umieli uczynić dobry użytek z wolności i stopniowo odbudowali całe polskie życie w nowych warunkach, przezwyciężając kryzysy społeczno-ekonomiczne, ale także kryzysy moralne. Pragnę, aby moje przebywanie wśród Was stało się czasem takiej właśnie, wielkiej, ogólnospołecznej modlitwy.

Powiedział Chrystus: „Gdzie są dwaj, albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt. 18, 20). Proszę Matkę Jasnogórską i naszych Świętych Patronów, aby wyjednali nam na czas papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny, szczególnie intensywną i skuteczną obecność wśród nas Chrystusa — Dobrego Pasterza, który życie daje za swą owiecznię (por. J 10, 11).

Watykan, dnia 21 maja 1991 r.



Jan Paweł II
papież

W dniach od 1-9 czerwca 1991 r.
w wolnej Polsce gościł Papież Rodak
w Ojczyźnie. Oczekiwany z nadzieją
re wskazać narodowi drogę w skom-
plikowanej i niejasnej sytuacji
przebiegającej pod demokracją i nowego
systemu gospodarczego i społecznego
i nowej sytuacji Kościoła Polskiego.
Dla Ślązaków spotkanie z Ojcem św
zaplanowane w Masłowie k. Kielc.
Z parafii wyjechała indywidualnie
delegacja. Dni parafii odbiorono
i iluminowane na te dni. Rodzinnym
wielokrotnie nabieraniem eucharystycznym.
połączonym z procesją, ofiarowaliśmy za Ojca św.

„W Krzyżu miłości nauka”

BISKUP KIELECKI

STANISŁAW SZYMECKI

zaprasza na

MSZĘ ŚWIĘTĄ

POŁĄCZONĄ Z KORONACJĄ OBRAZU MATKI BOŻEJ
ŁASKAWEJ KIELECKIEJ

którą będzie sprawował

OJCIEC ŚW. JAN PAWEŁ II

MASŁÓW

3 czerwca 1991 r. godz. 16⁵⁰



SEKTOR - H 4

WEJŚCIE DO
SEKTORÓW
GODZ. 10⁰⁰ - 15⁰⁰

Prosimy zabrać dokument
tożsamości

(4)

Pobyt Ojca św. w Ojczyźnie przypadł w oktawie Bożego Ciała. Liczba uczestników nabożeństwa była imponująca. Oprócz wskazywanych drogą kochałom w nowej sytuacji również Deludę - spełnianie woli Bożej najszybciej, Dąga dla nas. Nowości tej pielgrzymki to masa dla wejścia w Koszalinie; spotkanie z ludźmi nauki i kultury w Teatrze Wielkim w Warszawie i nabożeństwa dla Prawosławnych i spotkanie z Litwinami stworzenie dwu ścieżki wschodniej w Polsce. A pierwsze punkty 4 pielgrzymki to memento domowe głoszenie słowa Bożego przy- nęce z hochajczego serca. Nie było też oficjalnego przegłoszenia co bardzo ucieszyło Ojca św. tylko zapewnienie. Cieluamy na Ciebie Ojciec św. na Janowej Górze. Dueri udas 7 i 8. napisany list dziękczynny do Ojca św. Każde indywidualnie. Oflazowano koniostodowny

Założenie Arcybractwa Straży Honorowej
w Górze - niedziela 9 czerwca 1991 r.



Będę błogosławił tym domom, gdzie wizerunek Najświętszego Serca Mego będzie wystawiony i uczczony (P. Jezus do Św. Małgorzaty Marii)

W niedzielę 9 czerwca br. koło godz. 4. pielgrzymki Ojca św. w Ojczyźnie w parafii gościliśmy Salvatoriana z Kwalowa, ks. Kazimiera Piorkowskiego - Krajowego Dyrektora Arcybractwa Straży Honorowej Najsw. Serca Pana Krusa. Wyjścił karawa na wyspych Urach św. rachując do wystąpienia do Arcybractwa. Wyjścił bogate materiały, wystawił wiele na stolek przed kościołem: „Gratis”. Po Urach św. spotykał się z zainteresowanymi. Podczas popołudniowego nabożeństwa obok wykładu rapiru do Arcybractwa. Mianował ks. Proboscza Dyrektorem Arcybractwa. Zapisało się 62 osoby. Spotkanie było po Mszy św. wieczornej w karcie 1-szej przetrzała się. Jest to przetrzała owca i ponownie pielgrzymki po- pieszniej w naszej parafii

Jubileusz 45. lecia kapłanstwa ks. prof. Alfreda
Hoffmana - salesjana w Górze 9. 6. 1991. r.



Ks. Alfred Hoffman - ur.

8.01.1923 Sieroka woj. K. ce
 służby zakonne: 7.08.1939 Ccer.
 rinski

Swięcenia kapłańskie: 9.6.1946.
 Wnie pomyślnie w Górze [Oświęcim]
 pomyślnie do Inspektorii
 Św. Stanisława Kościoła
 Magister filozofii, profesor
 w Seminarium, organizator
 katechety w Siedlcach (wido-
 wańska obola - negocjacje budo-
 wla z 1902-1905).

Dziękuję Pani Marii Borysówce
 nawigatorem kontakt z ks.
 prof. Hoffmanem. Zaprosi:

Tem Górze na mój srebrny jubileusz kapłański. Napisał przesyła życzenia
 ze względu na stan zdrowia nie mógł przyjechać. Pani Borysówka jest w
 stałym kontakcie z ks. profesorem. Porozumiała o 75. rocznicę kapłan-
 stwa i postanowiliśmy uroczysto uczcić jubileusz. Okazała 2-ży krzyż
 w parafii 9.06. Wła o godz. 11.00 Przybyła siostra jubilatka
 z przyjaciółką - mieniącą w Rybniku. Przed nią zaprosił ją proboszcz
 na plebanie ugościć. Zapisała się w księdze Panichłowej. Otrzymała
 planiczkę kościoła w Górze. Potem uroczysta Właś. To powitał
 ministrant. Wszyscy ludzie powiedzieli miś dla ks. jubilata i w towarz-
 -stwie uczni. Klas 1-szych - śpiewali w stroju górnickim i dziewczynki
 w stroju górnickim pucharali przyloty buliet lilii na ręce wzmiancy
 siostry jubilata. To uroczystym Te Deum podziękowała Józannow pnel.
 mikrofon i ze wzruszeniem wyznała, że ten kościół się tak pięknie
 i jest b. przyloty.

Adopcje po prawej: dwoje młodzi
 młodzi i życzenia. Pani w olu-
 karach - siostra ks. profesora
 jubilata i jej przyjaciółka - nau-
 cicielka.

Ks. profesor jest synem Kierownika
 szkoły w Górze. Mieniali w Górze
 1926-1940. - mieli 4 dzieci.

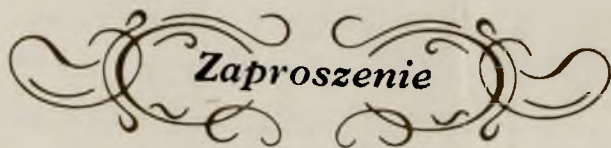
Ks. Alfred w Górze mieniał się wstę-
 pił do Gimnazjum w Oświęcimiu
 a potem do Ccerwinski do Nowogit.
 Rodzina b. katolicka; alitywna
 Właśca się o dobro ludzi. Typ
 jako kierownik - pięknie ceni
 pracę, o przykładać. Parafian.
 Dorwał wiele młodych dusz w Górze



6

Zahorzenie polu siliolnego i habelchysnego 1990/91.

W parafii pociągwalisiny puer caly tydzień 16-23. cur.
wca. We wtorek 18 czerwca było zahorzenie silioty
pues uernioi lilas osungh. Ogoli. 16⁰⁰ habelchysnoo mod



Zaproszenie

utorione pues siebie serdecne podziękowanie: rodicom, ks. proboszczowi i wychowawcom. Na oczach sprawniających popierły się trzy.
W przeddzień w poniedziałek odbył się koncert. Tak w środę o
godz. 9⁰⁰ odbyła się akademię przegraną prowadzoną przez uernioi
lilas osungh i siliolnych podcaas, której nadano prizadekta i
naprody. Do nas pierwszy od lat nadano osobne prizadekta akti
gii w obecności silioty, Komitetu Rodzicielskiego i lokalnych władz.
Pan Wojciech z Szaryj przewodniczący Rady Juny podkreślił, że
to komieenne i naturalne, że religia jest w siliolach podziękował
ks. proboszczowi za bezinteresowne nauczanie. Podczas akademii
urodzeni pęknajac siozish wychowawców charakteryzowali ich.
Zolanta Ligeura plucisite swego habelchys słowami pizentacji. Zitarpi

Wszyscy przewodnicili
nasuione lilas 8-ty
ministranci: Danus
Uciok, Senek Guchinog,
Piotr Przewodnieli.
Po latach wielu uernioi
wybrato namig w Liceum
Ogólnokształcących i za-
wodowych - co jest proci
brajszym makiem.

Kompozycja - A. Gładka
fot. T.J. Bukowski



KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

52-3160
150 000 egz.
K-107
II.2/1317/85/S
Cena zł 17,50
+50 gr
na CZMP

W jego braterskiej
gromadzie, nic nie stoi
na zwadzie. Na ustach
uśmiech, serce drży z radości
i zawsze przyjmuje nas
jak miłych gości.

ks. prob. Piotr Zegrodzki

ozn. kod.

poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

6

Latowienie roku szkolnego i na
w parafii przeżywalismy przez ca-
we. W końcu 18 czerwca było ra-
przez uczniów klas ośmiu. Ogólnie.

Mamy zaszczyt zaprosić księdza proboszcza
na
zromers klas ośmiu
który odbędzie się dnia 17.18 czerwca 19.91 r.
o godz. 15.00 w Szkole Podstawowej
w Górze Orzechowej (Akademii)
która odbędzie się dn. 19.06.1991 r. godz. 9.00

utożsamienie przez siebie serdeczne podziękowanie
również i wyrażanie. Na ośmiu (prawa) i
W przeddzień w poniedziałek odbył się ko-
godz. 9.00 odbyła się akademii poświęconej
klas ośmiu i młodzieży podzięk, której na-
naprawy. Po raz pierwszy od lat podano
ziii w obecności bratni; Komitetu Podzięk
Pan Wojciech z Szarym przewodniczący Rad-
to komitetu i naturalnie, że religia jest
Ks. proboszczowie z zainteresowaniem nawią-
młodzieży i najwięcej swoich wyrażanie
Zolańska Ligeira obliczona przez katolicką 80

Kompozycja - A. Gładka
fot. T.J. Bukowski



52-3160
150 000 egz.
K-107
II.2/1317/85/S
Cena zł 17,50
+50 gr
na CZMP

W jego braterskiej
gromadzie, nic nie stoi
na zwadzie. Na ustach
uśmiech, serce drży z rado-
i zawsze przyjmuje nas
jak miłych gości.

Ks. prob. Piotr Zagrodzki

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

ozn. kod. poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

Dla porostatykh klas szkoły Podstawowej Państwowej nauki
nastąpiło w piątek 21. czerwca. Już przed godziną 7-mą ms. (7)
proboszcz spowiadał o dorosli wzwalał boleśnie Tajemnice Rocni-
ca do godz. 8⁰⁰. O tej godzinie gościł papieżuśny był po benci
dzieci rodzicami i nauczycielami. Mroczka Mraś z ładnym
ministranci czytali spiew międzykolejny i modlitwa powrac-
na na dwa głosy. Mroczy spiew dzieci. Hymnia: nas jest dawa
Boja - pnie walczy stau się lepszy. Komnia się się przedmiata.
Spiew Te Deum. Podziękowanie najwzrostnych - rodzicom, nau-
czycielom. Głosie: „Sicci Boie” i pyciemu miłych walczy
państwo Dziękowanie w kościele po liturgii dzieci udaty się
na akademię huciszca roli szkoły. Po niej rozdanie pizalektu.
Dzieci stoją dno kwiato proboszczowi, nawet te, litarch, nie
użył.

Podsumowując rolę nauki^{religi} w szkole wzmianka se wyprawy
mieszane. Działu minionych lat stawiało na milicję posta-
wie nauczycieli i doci „babelej” postawie P. Dynkitor Michaliki.
Pani Katechetka Kocurek nie spisała się nalepiej pilno katechet-
ka w szkole wyłatały się w różne wspaniały w szkole i, pisała
porytym, pracę religijną w szkole.

Zahrośnienie nauki dla młodzieży skierto się 21. msz w
intencji młodzieży huciszcej 18. roku życia i przygotowania się
do światowego Dnia Kościoła w sobotę o godz. 18⁰⁰ 22. czerwca.
O 17⁰⁰ naboiemstwo eucharystyczne - skazja do spowiadali i b.
mroczka Mraś w której stali byli ministranci - 18. latki
Guegon Krawczyk, Guegon Marusz. Nastój skupienia i rozo-
dlenia i gębola huciszka ks. proboszcza: co to ma być, to jestem
dorosły. Dzień przystąpił Młodzieży do Komii si a talu rodzice.
Radosne Te Deum i pacheta do obżecenia się w rym religii
zahrośno Eucharystis. Potem młodzieży wyposita ks. proboszcza
na wyprawy w sali gimnazystycznej w Szkole Podstawowej. Zuprzywał
respot estradowy z Gory pod Kiemnolnem Malchera z FGK. n.
lita atmosfera przedmiata palaw, młodzieży do nauki, ale
marajutr widziatcu ich przy stole Eucharystycznym.
Co ciemny. Testamania jednak apatia przy organizowaniu
miejscu młodzieży w szkole na Janu Gory. Zjawisko powne.
- dny - wielu z napisanych senywnie. Stany się jednak
mimo droższy o wyprawy młodzieży pod nauki i nad mowi
Wolna Polska - nay się co ma być wolność

Makaryjne Wydanie '91.

Makaryjni Goście i Makaryjne Wędrowanie.

Od 21.06 - 30.06. br. przebywali w Gościu Państwo Nerino i Maria Barbieri z Mirandoli k. Modeny.

Ks. proboszcz towarzyszył im w podchorążach do miejsc świętych. Byli ciekawymi Ruchem Oduowy w Duchu św. Pani Maria podjęła się akcji modlitwowej w intencji kapłanów. 3x w tygodniu gości; przyjechała w ciągu dnia, godzinę świętej adoracji. W naszym wędrowaniu odwiedziliśmy: Osowiec, klasztor



SS. Karmelitanki i Dom,
i Siostry Ks. Salejan. Zdjęcie
miejsca parafialnego przedk-
wiapi: klasztor Ks. Salejan
od strony podwórza wraz
z bramami. Para Siostr
mielić wrócić na
Gościu probit klasztor
SS. Karmelitanki. Qui
mają dobre mury
podnoszą klasztor i
działania między innymi
wej matki przydrożnej.
Zdjęcie parafialne: to figura
Katli Bożej na placu klas-
toru Salejańskiego w Osowiec

ciennie przed nową budowlą.
- rymu wawitami ziele.
- nowymi działami mechanicznymi.
- eji zlewnictwa i najnowocześniejszymi maszynami i prog.
- ramatorem - jedynym do tych.
czas w Polsce.

Ponadto byliśmy na Jasnej Górze.
- ne gdzie tutaj prace popyt.
- to wawcie na Świątyni Ducha
Włodych. W Kraśniku i Wicli.
- erce: Kętych; Włodzickich
i Kalwarii Zebrzydowskiej
i u M.B. Picharskiej





Matka Bozha Kalużnijska
Kaluznijski Zbnyplowstiej
ze stoty Rocz ofiaro-
wanoj przez Cyca sw.
Jana Pawla II.
Goscie uczestniczyli w
Mszy sw. w Sankt, ofiarowa-
li probosczeni i kolacje
Lutnickim krewowym stut.
Miszczyscie poigrywani w
Kosiele po Mszy sw. 730.
w niedzielę. Porostawili
siedziwiallowi auten-
tycznej miary.

W domu Rehołeczynym w Łoboszewach.

Zamek w Tarnobrzegu w Koloszyckich Tarnobrzegu Ks. Bp. Adamowski
początkowo na Rekolencje parafialne dla diecezji katolickiej
został w latach 90/91. gruntownie odnowiony i ukończony.
-my. Przystosowany do warunków rekolencyjnych - posiadał chłopców
sól na 3-osobowe poloję. Od II wojny grunwaldzkiej w tym miejscu
przedstawiciele wszystkich stanów diecezji. Nasz parafianin licząc
uczestniczą w rekolencjach. Innymi grupami są: 1) Tam
rodzice dzieci komunistycznych, uczestniczący w rekolencjach
-głównych stanów. W tym roku od 1-4. 07. w rekolencjach brał
udział Ks. proboszcz. Rekolencje prowadzi Ks. Bp. Odgromski
Danusia Zimna. Siostra Przetorowa Fabiana - Jachiranka;
przyjmując proboszcza powołanego, z tymi postaciami dużo ludzi
-to prawda. Z ofiar kołobrzegskich, Ks. proboszcz przeznaczył 1.500.000
zł. na remont domu w Koloszyckich. Parafia Gwa od Ks. Woron
na licząc uczestniczą w rekolencjach dla rodz. komunistycznych, tak że
była prowadzona po wytyczeniu biskupiej, że Ks. Bp. Belon w liście
pasterskim podał Gwa jako wzor: 100% rodziców uczestniczą
w rekolencjach (tzw. przesiedlenie) i zorganizował licząc tłumy
dla tych rodziców w następnych latach. W czasie rekolencji kapłan
chicki Ks. proboszcz Amara S. Woronka - jedne z 11 Jachirank
wziętych w Dom. Do niego przynależą dwie gosp. volue.



Dom Rekolekcyjny w Kolcu -
- sypialnie - wielki refektoryj
przed premontem. Miejsce, w
którym obecnie Ordynariusz
wielki odnowy życia chrześcijańskiego
- jego diecezji i diecezjan
prosiwszy od kapłanów
Na jeden tydzień poświęci ok.
70 rekolektantów. Jest też to
miejsce spędzania dnia
wolnego przez ks. Bpa Ordynariusza.

Po prawej - idzicie z domu Domu Rekolekcyjnego
miejsce przyjęcia rekolektantów. →



Powyżej: Kaplica Domu Rekolekcyjnego
centralne miejsce gdzie naj-
więcej czasu spędzają rekolektanci - gdzie
dokonuje się postępowanie wiarą: miłosci -
nawrócenie

Po prawej: schody na piętro - symbol
wspinaczki duchowej wstępy
przy pomocy Papieża Rodaka - Maryi
Matki Narodu do Jerozolim - Meryzowa -
- jego ku Oświeślenie



Ks. Misjonarz Janusz Liberski z Zimbabwe prowadzi
 oryginalną korespondencję z parafią św. Barbary w Gorze
 w listach opisuje swą pracę misyjną m. in. przygotowanie
 i przesłanie Brzojskiego Ciasta; pracę wśród gminnych hospitali
 szpitali; milku.

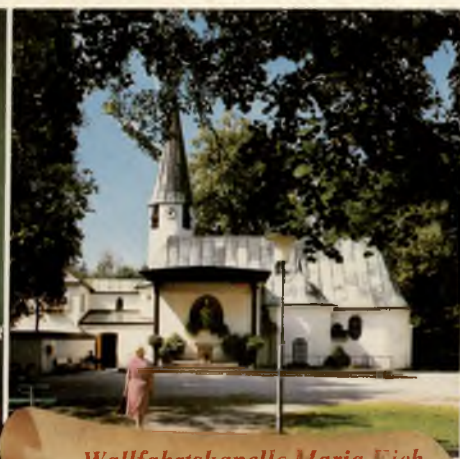
Na tej okazji (z prawej)
 został przywrócić temu
 niemu dla ks. probos.
 - znowa. Pisze na niej
 jeden z Braci misyj-
 -nych i Siostra Zdzisława.
 Prowadzi też w dalszym ciągu
 swoją pracę katechetyczną
 z Zimbabwe. Podtrzymuje
 też misję i okazywanie na
 naszą miłość paroch
 w postaci intensywniej
 misyjnej.



Pięciodniowy wypadek ks. proboszcza do Bawarii.

Nie planował ks. proboszcz urlopu w tym roku ze względu
 na trudną sytuację ekonomiczną i atmosferę ogólnokrajową:
 wojnę, wojnę nastawienia do Kościoła i księży. Kierownik pro-
 duktował wyjazd - szli stan zdrowia samotnie mieszkają-
 -cej w Monachium 83 letniej siostry Hildegardy Mysior.
 Wpadła na ulicę blisko Dworca Kolejowego i obcy ludzie dobrauspo-
 łowali ją do szpitala.

Po 8 tygodniach wyjechał
 z propozycją leczenia uda-
 mia się do domu. Starców
 dzięki przychylności została
 u pielęgniarki, która zao-
 kresowała jej opiekę. Zawiad-
 -kom Hildegardy do Sanktu-
 -arium „Maria Eich” w
 Panneg. Ks. Monachium, gdzie
 podjęła swoją pracę z młodzie-
 -mi. Po drodze odwiedzi-
 -kom bliźniaczymi klasztor
 Ss. Elżbiety w Bawarii.



Wallfahrtskapelle Maria Eich

1712 stellten zwei Planegger Buben ein
 Marienbild in eine Eiche. Nach vielen
 Gebetserhörungen wurde 1732 eine
 hölzerne Kapelle gebaut. Die Verehrung
 und das Vertrauen zum »Frauerl in der
 Eich« stiegen immer weiter, so erfolgte
 1745 die bischöfliche Bauerlaubnis, zu
 einer richtigen Kapelle mit Freialtar. Seit
 1953 betreuen Augustiner den Wall-
 fahrtsort.





Po drodze odwiedzić
 Dom Matego Dziecka
 w Kłodzku prowadzi
 - były puer SS. Stu-
 - rebniceli Wrocławska
 Tu jest 20 matek do
 4 lat dzieci niepełnosprawnych
 Kaplica. gdzie codziennie
 modlą się siostry. Bardzo
 duża jest s. P. Pucforo-
 - na Fabiana. Nawiązu-
 - je kontakty z Zachodem
 by stworzyć dzieciom
 rodzinne warunki.
 Wśród dzieci są też nie-
 pełnosprawne. Są rodzi-
 - my zastyżone przez
 z naprawczy.

Po prawej: sala zabaw dzie-
 ci. Siostra uczy ich pisać.
 Wstępującej jest wielokrotnie
 ci, które na wychodzącego
 reagują wyrażeniami
 raki i potem wracają: Ma-
 - ma "Tata" i nie chcą
 wypuścić odchodzącego.
 Nie chcą a jednak ko-
 chane dzieci ofiarnej
 pracy siostr.



W dniach 21-28.7. odwiedzić parafij rodziny Dzwonię spod
 Hamburga zamieszkała u F. Organisty Batora, którego córka Miros-
 ława gościła w swoim domu w ramach Charytatywnych Kolonii
 i emigrowała pryncypu na stałe. Na probostwie gościła rodzinę
 Koziel z Berlina, która przed laty pomagała polakom. Razem
 zaplanowaliśmy dla nich wyjazd 2-ą grupą do Niemiec na Jes-
 ną Górną wraz z rodziną Kubińskiego Bator. Tam uczestniczyliśmy w
 Mszy o 1530. w poniedziałek 28.7. wpisali się w księgę parafialnych
 parafialnych i parafialnych. Ostatnie prace przygotowywane do Świąt
 nego Dnia Młodych z Górną i s. Raka Pleja M.M.P. ma przynieść laury
 uliczne darowane przez Włochów. Przed praniem wejściem na Jasną
 Górę po lewej stronie otwartą kniżnicę OO. Familijów: Claronmontana
 bogato wyposażoną w dewocjonalia i książki przyniesione, ale bardzo drogie.
 Na Jasnej Górze dnia Świąt Informacyjny o Świątyni Dnia Mł-
 - dych, ma materiały i przyniesiony album Jasnej Góry w Różnych językach.



Bogu dziękujcie –
ducha nie gaście...

Był to przedmowa - podpadajęco mało przed
-gusow, tylko autokary z Gościem papieżem
Kryszelomowiczem ogarnia całe życie Małdy
Około 50 dzieci i młodzieży parafii było
udział w rekolekcjach parafialnych dla
mistrzów w występie stowu w Wapen
nicy: Słocowie, Dobrowu, Harlaclui i Ry-
-dultowach i "Dzieci Marii" co więcej.
Natomiaś "Oaza" w tym roku nie będzie
udziału w rekolekcjach wzięcia się w pie-
nę, pilgrymów, młodych na Jasną Górę.
Amiejemy ta się macie kilka dzieci uczestni-
czących w koloniach technich ze względu
finansowych. Grupa parciu słońc średnich
uczestnicy w 3 dniowych rekolekcjach
w Pancerwiliach i Koloszykach. Kilka osób
uczestniczy w pilgrymce Wawna, wzięcia na Jasną Górę i w spotka-
niach młodych. Dniach Słupienia powstaniowców u Sióstr.

Pierwsze parafialni w Rzymie. Dzielni posiednictwa

Matyszkiewicz z ul. Krętej i Cecylia Rozmus z ul. Długiej - matka
z kapłanów, uczestniczą pilgrymów do Ziemi św. dotychczas
się do parafialnej pilgrymki Piłta, Pawła w Słocowie do
Rzymu w dniach 30.7 - 15.8. br. M. program m. in. audiencja
specjalna u Ojca św. udział w Mszy św. w kaplicy papieżej u
Watykanie, Oświecenie Wenecji, Florencji, Asyżu, Monte Casino
i t.d. Jarda autobusem
całose organizuje Buro
podróżny. Uczestnicy piel-
grymki wzięcia Ojca św.
kilku mszalny z pro-
cesionem na miast.
Pilgrymka na ten cel
celu wypróbowanie hano-
miracji bż. Jana Sar-
kandra wziętego ze
Słocowem. Probowe Ms.
Mojzy Ruben - mój py-
janiel opracował:
Amiejemy krótko broga-
tiz bż. Jana Sarkandra
i skior mszalny ten
Jego mci.

Anno Santo
della
Redenzione
1983

VATICANO

11

14

Bindura 12.6.91

Drogi Górniczy
Konfratne !

Wczoraj nadleciał Twój list.
Cieszę się, że afrykański Róman
zrobiony przez starszego ministra
w Zimbabwe /choć jest rodem z Mala-
wi/ z nasion i owoców drzewa bushowe-
go, znawcą Tolie i Tróim Parafie-
nem radość!

MAKORO KOTO ! Gratuluj.

Bóg zapłać za kapitałową pomoc
10 intencji. NDATENDA BABA
cyli : Dziękuj Cię !

Zatęcam kartki Imieninowe
z podpisami 2 górników 2
kopalni niklu : "TROJAN"
w Bindura.

Jutro spróbuj zorganizować
trochę zyczeń od Marych,
Siostr i Bratniego Wzrostkonfratna

Ks. January Liberski -

Zimbabwe regularnie
prysła listy. Ostatnio me-
stat pacuski, Aantęjsiej
herbaty. Przesłany regular-
nie pomoc w postaci
intencji intencjonalnych -

Na Tydzień misyjny grupa
dzieci wysłała rękowio-
rowe listy z podziwieniem
i papawieniem o modlitwie
Ks. prob. wysłał 10 intencji
dla Ks. January.

Baba January odpisał 31.10.91
"Dziękuję za modlitwy Rómana
i intencji jak i listy dzieci i mi-
nistrow. Opisuję swoje przeto-
wania do Afrykańskiej Barbir-
ki w Jumbo - Marowe z cza-
rnyimi górnikami.

Holouchy w Górze . Rodzina Bernard i Riky Exterkale

z Bernbooch od Flat prysła idę

do Polski z darami do różnych miejscowości w Polsce i to kilka
razy w ciągu roku. Mają w swojej miejscowości zespół csterck
matrystów, które regularnie zbierają odcier buty, lekarstwa
i żywność. Organizują zbiórki pieniędzy i swoich potracami do-
stawiają transporty do różnych miejscowości w Polsce. Zda-
leżność różne adresy wciąż nowe i zmieniają. Do Góry prysła chali
prysła chali. Przed 5 cmi laty prysła chali przez Góry prysła chali
się u Państwa Jana i Heleny Wyroba przy ul. Pręczyńskiej i
tak się zaczęło. Prysła chali choliwotnie ze swoim dwoma csterkami
wstąpiła na probostwo i tak trwają te kontakty. W tym roku prysła
chali dwoma prysła chali z modlitwy matryonkami Ans i

Fr. SEBASTIANA CHIFEXA
 dnici z katolickiej szkoły Podrechi
 "Marienun" w osiedlu CHIPADZE
 Wzyl tej jako maty upominek Iucien
 Moroy maty parhy herbaty zimbabwan
 skuj! Incesc' Bore i Bof zapise
 Jamany.

Sthifeya
 @ctare

CATHOLIC CHURCH
 P.O. BOX 43
 BINDURA, ZIMBABWE

I sent my best & special greetings
 SR magna

May the Lord increase your days
 in Your service to Him. S. Marekoso

Please Father pray for us here in
 Zimbabwe and we also promise to say three Hail Marys
 for you daily.
 God bless you by Grace Musaidzi

Grade 6 A

Mwari akuchengetei nokubudziwirai
 mujodzi by Sarah Chapukira,

My God bless both spiritually and physically (Mass seven)

Mwari ngakuchengetei kose

kwamunoenda. Vimbai chimukoko (Mass seven)

+

Bindura 31-10-91

drogi Bracie w Kapitanstwie - Piotrze!
i Wspólnoto Parafialna w Barbary w Górze!

Bóg zapłać za miły list i cały plik szkolnej
i ministerialnej korespondencji wraz z obar-
kami Sw. Barbary Patronki Górnego Stanu.

Przed wszystkim chciałbym złożyć podziękowanie
i podziękować Wam wszystkim Bóg zapłać za
modlitewne wsparcie w Typ. Miłostwieńca
i Typ. Misyjnym i w Miłostwieńcu Rozdawcy

MAZVITA, NJATENJA ZVIKURU

KWA VAKURU VOSE NE VANA VOSE

KU BARBARA MUSANDE PARISHI KU GORA!

KUNYANYA BABA PETRO!

A teraz powiem to po naszymu oczywiście wszystko
wszyscy zrozumiećli w Górze po mutyindan cyf-
rowej SHONA, czy nie? Chyba tak oczywiście!

Przekuj Wam szczególnie Starszym i Młodszym
i Młodszym w Parafii w Barbary w Górze
z Ks. Proboscem Piotrem na ciele.

U nas szczyt lata, temperatura często powyżej 35°C.
Upał i ukrop więc tropikalny, szczególnie od 12-15.
Trudno się spać w takiej temperaturze. Mamy często
współżycie... polowanie na moskity, które przenoszą
malarie. Ostatnie nanie pułstwo zostało... zdatko-
wane przez... młodzi. Tymczasem nasza pomoc.
Miesiąc październik był dla mnie k. Trudnym misyj-

Marinus Driennink - 30-letni, 6 lat po ślubie, woliciel 2-ga dzień (3 i 1 rok) on jest między innymi w firmie, ona prowadzi dany dla Polski. Przyjechali na protesty i byli tu dwa dni: 1-2.3.08. Przyjechali w dobrym stanie ornaty romańskiej i trochę białej. Przekazany je do Rosji przez Ks. Saterjan. Wykonawczych czas. Pojechaliśmy w 5 osób na Jasną Górę. Tam celebrował ksiądz i parę: dwójka sabytli Janiej Einy, uabytli parmytli. Potem pojechaliśmy do Wielki, która prawie już miała marini. Adygie obok - kościół w barokowym stylu, wewnątrz kopułki - 120 m podziemny, piękne rzeźby, starożytne, wspaniałe i soli przez braci Markow. Kościół pomieści 1000 osób; ksiądz jest 2x w ciągu roku. W mojej głowie sw. Barbary. Kuch. Turystyczny, uciechy ze względu na chłodniejszy klimat. Odwiedziliśmy wybitnie podziemny, wybitnie ołtarz, się, że opieka Jan od 2. dnia leży w szpitalu w Poczynie - wypew - stan powierzy; obiecali, że przyjdą.



2dnie na prawo: starożytności w soli wykonana przez braci Markowosliki w podziemnym kościele w kopułce w Wiednie. Byli też tu P. Drenitz spod Hamburga w konserwacji p. Organisty Antaniego Botor.

Dar Holendrow prowadził za pośrednictwem Ks. dyr. Fran. rishia Krasowa do Oleszy, gdzie pracuje Saterjanin - 10 ornatois 5 sztuk do koncertu, białe i tkaniny kielichowa oraz cieżkie pastory. Tak więc staliśmy się pomocni. Kani dla kościoła w Rosji. Na koniec przekazaliśmy organizację. Poności 100.000 zł. jako pomoc przy drukowaniu ksiąg religijnych dla Rosjan.

Dar Holendrow prowadził za pośrednictwem Ks. dyr. Fran. rishia Krasowa do Oleszy, gdzie pracuje Saterjanin - 10 ornatois 5 sztuk do koncertu, białe i tkaniny kielichowa oraz cieżkie pastory. Tak więc staliśmy się pomocni. Kani dla kościoła w Rosji. Na koniec przekazaliśmy organizację. Poności 100.000 zł. jako pomoc przy drukowaniu ksiąg religijnych dla Rosjan.



100.000 zł. jako pomoc przy drukowaniu ksiąg religijnych dla Rosjan.



Podczas konferencji dekanalnych i
miejscowych odpustowych, jako inni
iniciatorowo - młodzieżowi od lutego.
Kryja dekanatu omawiali organizację
Dnia Młodzieży w dekanacie.

Zdjęcie obok: 1. rzy rząd od lewej: ks. ar.
biskup Janusz - prob. Janowski

ks. Tadeusz Romus - Salecjum z Oświęcimia
(pochodzi z Góry) ks. Kazimierz Holny - prob.
Studzienie; ks. drichau Ubigniew Samra -
Miedina; ks. Piotr Lepodilski - prob. Góra;
ks. Robert Rybicki - prob. Wola;

Drugi rząd od lewej: ks. Hubert Suweryn - budowniczy i prob. Frydka; ks. Krzysztof
Sontag - wikariusz Wola Osiedle - dekanalny duszpasterz młó-
dzieży - organizator pielgrzymki dekanalnej na Jarnej Górze. ks. prob. Bronisław
Pala - budowniczy kościoła MB Picharskiej; ks. Stanisław Sreja - wik. Ciwiklic
ks. Henryk Tomczak - wik. drichau - prob. Ciwiklic. Braki: ks. Kłoch - Gnawa i ks. Kubin -
Zorganizowano 3 spotkania dekanalne: we Frydce w Torcie, w ^{ujazdowym} Wola Osiedle i hołcowe w Miedinie. Poradło w lutym
czuwanie na Jarnej Górze - diecezjalne.

Po prawej: Kościół św. Klemensa w Mied-
nie - najwięk. kościół drewniany
na Śląsku: macejsty dla: Góry oddzie-
lonej w 1950r. dla Międzywiecia - oddzie-
lonej w 1953r. Frydka oddzielonej
w 1988. 40. lecie par. św. Barbary w Górze
w tym roku.



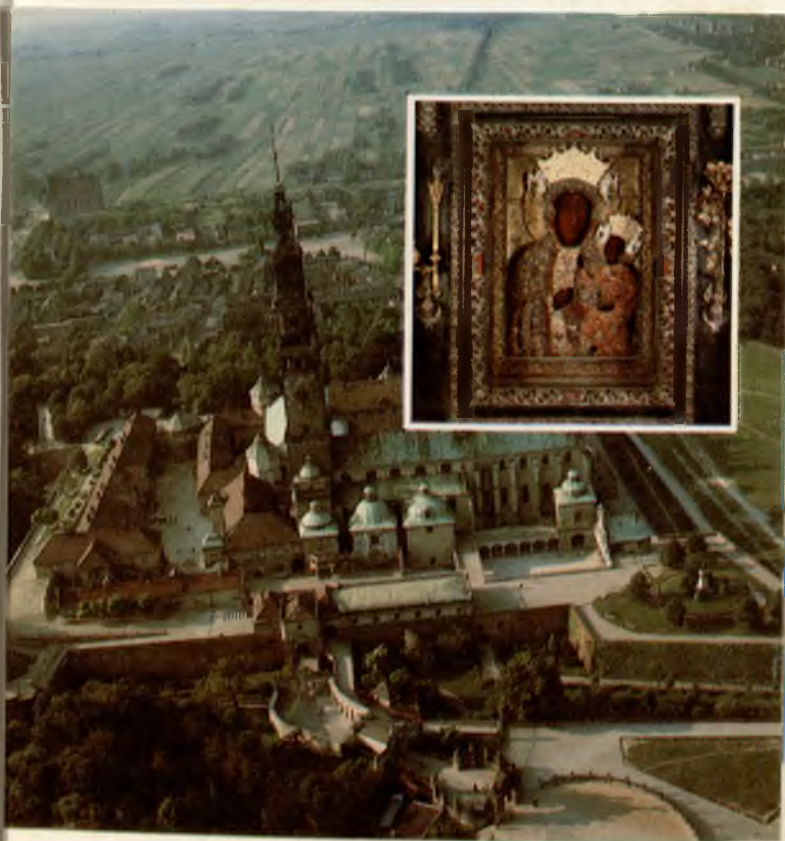
Tu 5.08. o godz. 19⁰⁰ zebrała się młó-
dzieży dekanatu przed wyprawieniem
na Jarnej Górze. Sprawy organizacyjne omówił ks. Krzysztof Sontag.
Wymiar z Trych od k. Ta św. Krzysztof jako grupa V. - licząca 3200 osób
z namiotami; bagażi więcej niż 1000, kamery, sprzęt kuchenny; lekarnia
sanitarna. Młodzieży ubrana w koszulki z emblematami Dnia Młodzieży
czerwone chustki z napisem; Grupa Trycha liczy 3 tys. - wyjechał 9.8. prędk.
Parafia wzięła się finansowo w koszty organizacyjne. Wydano diecezjal-
ny spisownik. W naszym kościele od lutego młodzieży gromadziła się
na 1-szobotniej Mszy św. i adoracji od maja w każdą sobotę. 3.08.
po Mszy ks. Sontag spotkał się z młodzieżą Góry. Z parafii wyjechał
60 osób. Liczba zadawała się. Klasi nastój nie mobilizujący i
braki entuzjasmu. W gablotkach od lutego informacje, plakaty, frasa
pielgrzymki młodych.



*Wyniesienie ciała
przebrania z rąk
14 i 15*

Jan Paweł II

*Jasna Góra
Częstochowa
14-15 sierpnia 1991.*



JASNA GÓRA
ZWYCIĘSTWA

VI światowy Dzień Młodzieży (12)

Częstochowa 14 i 15.08.1991 r.

PROGRAM SZCZEGÓŁOWY VI ŚWIATOWEGO DZIA MŁODZIEŻY

I. PIELGRZYMKI

Lipiec — sierpień: Młodzi pielgrzymi ze wszystkich stron świata
zmierzają do Częstochowy:

POLSKA		
Nazwa pielgrzymki pieszej	Liczba osób	Miejsce kwaterunku
Białostocka	2.000	Mstów
Drohiczyńska	1.000	Częstochowa-Wyczerpy
Gdańska	7.000	Kamyk, Żabiniec, Kopiec
Gnieźnieńska	10.000	Biała, Żabiniec
Gorzowska	8.500	Libidza, Gruszewnia
Kasubaska	22.600	Kiedrzyń
Katowicka	40.000	Dźbów
Kielecka	18.000	Rudniki
Koszalińsko-Kołobrzeska	8.000	Kłobuck
Krakowska	39.000	Poczesna, Słowik, Huta Stara, Wrzo- sowa
Lubelska	8.000	Mirów
Łódzka	15.000	Lubojenka
Płocka	9.000	Wierzchowisko
Podlaska	18.000	Mirów
Poznańska	14.000	Blachownia
Radomska	20.000	Rędziny
Radomszczańska	2.000	Rudniki
Rzeszowska	6.000	Kucelin
Stalowowolska	2.400	Dąbie
Szczecińska	3.000	Szarleja
Warmińska	9.000	Rząsawy
Warszawska	70.000	Campingi: „Bałtyk-Adriatyk“, La- sek Aniołowski w Częstochowie, Kłomnice
Wieluńska	1.000	Grabówka
Wieruszowska	1.500	Grabówka
Wrocławska	9.000	Grabówka
Wrocławska	30.000	Gnaszyn, Kawodrza Stradom, Alek- sandria
Zagłębiowska	5.000	ul. Manif. Lipcowego
Zawierciańska	2.000	ul. Manif. Lipcowego
Zamojska	6.000	Turów, Srocko, Brzyszew

EUROPA

Austria, Belgia, Białoruś, Bułgaria, Czechy-Słowacja, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania,
Holandia, Irlandia, Islandia, Jugosławia, Luksemburg, Lotwa, Monako, Niemcy, Portugalia,
Rosja, Rumunia, Szwecja, Ukraina, Węgry, Wielka Brytania, Włochy.

INNE KONTYNENTY

Australia; Azja (Birma, Filipiny, Indie, Japonia, Korea, Liban, Malezja, Sri Lanka, Turcja,
Wietnam); Afryka (Ghana, Kamerun, Nigeria, Sudan, Togo, Zambia, Zimbabwe); Ameryka Półd.
(Brazylia, Paragwaj); Ameryka Półn. (Kanada, Meksyk, USA)

II. ŚWIATOWE FORUM MŁODYCH

7-10 VIII Reprezentanci poszczególnych Kościołów lokalnych oraz ruchów kościelnych
w obecności zaproszonych obserwatorów, rozważają aktualne problemy młodych
w perspektywie ewangelizacji świata u progu roku 2000. Forum odbywa się
w gmachu Politechniki Częstochowskiej, aleja Armii Krajowej 23/25, tel. 550-80.

IV. ŚWIATOWE SPOTKANIE OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II Z MŁODZIEŻĄ

14 VIII

godz. 12.00

Zajmowanie miejsc w sektorach na Placu Jasnogórskim

16.30

Przybycie Ojca Świętego na lotnisko w Rudnikach

16.40

Przejazd na Jasną Górę: Rudniki — Częstochowa, aleja Wojska Polskiego,
aleja Jana Pawła II, ul. Warszawska, plac Daszyńskiego, aleja NMP, aleja
Sienkiewicza — Jasna Góra

17.20

Powitanie na Szczycie Jasnogórskim

19.30

ŚWIATOWY APEL MŁODYCH Z OJCEM ŚWIĘTYM

15 VIII

godz. 9.30

EUCHARYSTIA MŁODYCH ŚWIATA POD PRZEWODNICTWEM OJCA
ŚWIĘTEGO

ok. 12.00

Anioł Pański z Papieżem zamykający VI Światowy Dzień Młodzieży

16 VIII

godz. 7.00

Różaniec

8.15

Odlot Ojca Świętego z Jasnej Góry do Krakowa

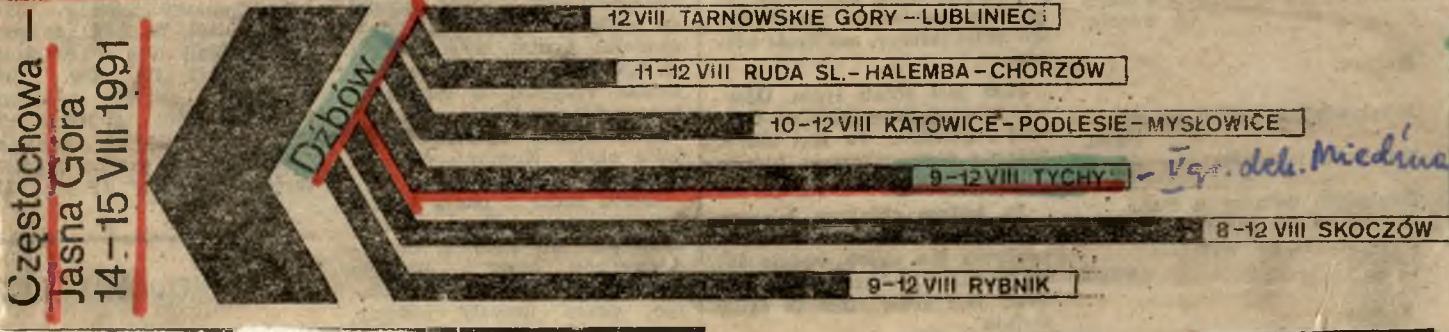


VI ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY CZĘSTOCHOWA 91

KARTA UCZESTNICTWA

15 przeddzień wyjazdu
na Jasną Górę - wawarski
gupa pielgrzymkowa z parafii
pyskopiła do Sakramentu
Połoty i Pojednania
uczestniczyła we Mszy św.
jutro w piątek wyruszy z przed
kościół św. Krzysztofa w
Tychach. - nasza parafia
55 młodzieńcy. Delegat
miedziarni - 310 osób.

Młodzież śląska wędruje na spotkanie z Papieżem



Grupa francuska w
GORZE

Dzisiaj w piątek 9.08. o godz. 15⁰⁰ dwa samochody z francuską rejestracją pojawiły się na placu probostwa. Okazało się, że są to uczestnicy francuskiej grupy młodzieży udającej się do Częstochowy. Grupa to samochodami osobowymi (100 pojazdów) i autobusami przyjechała z Paryża via Berlin do Bielska-Białej uczestnicząc we Mszy św. w Kościele Opatności Borej i stąd w kierunku 4.000 osób razem ze Słowakami ~~opatr~~ przejechała drogą do Bursy MB. Bolesnej. Stąd te dwa pojazdy szukały noclegu przybyły do Góry. Są to członkowie zespołu grupy francuskiej - gitaryści 6 osób, którzy podczas Mszy św. akompaniowali śpiewowi. Wcześniej towarzyszyli im na probostwo MB na Osiedlu - spotkanie tam bpa. pomocnika - go Paryża. Rozmawiając o wielu młodzieży księżmi. Grupa musiała o tym pamiętać borsli z MB. Częstochowskiej - 50 osób i przenieść na drogę. Nocujących oprowadzając po kościele naszym - byli zachwyteni. Wcześniej jeszcze z nimi pojawiali się do Bursy by ustalić program na jutro. Pierwszą część 3 dni w do Zafona, a stąd już autobusami 70 km do Częstochowy lotnia od meduła. będzie punktem. Potrzeba nie uśpieli francuski wysłano grupy młodzieży, że punktem - tylko mogło ich być ale nie mają pojechać uczestniczyć. Francuzi przez pół roku organizowali swoją pielgrzymkę. Nocując w Górze zaprzękali w kościele parafialnym - wy: Opatności Borej nas tu przeprowadzają "Rozmawiając" po rożnie i niemiecku.

i po niedziach. 19

Pobył swój przedtęgi jeniec na sobotę i niedzielę w Gata Gucpa. W sobotę, modlił się w Brzezinie a wieczorem o 2130 - 100 w Bobruku. W niedzielę uczestniczył we Mszy św. i wrócił na obiad do Gory. Ilek dymfent zapisał swe utwory na taśmie magnetofonowej i podarował 2 taśmy proboszczowi - marwisko Bertrand Bayle & Fanyia.

W programie nieopiniowej wizyty w Ojczyźnie pisał się pobył Ojca św. w Krakowie - beatyfikacja Anieli Salawy na rynku Krakowskim i w Wadowicach - poświęcenie kościoła św. Piotra i Pawła - pamiątka wdzięczności Wadowician na ocalałe nie pija Ojca św., spotkanie z kolegami licealnymi i wram studiów 14.8.

Z parafii jedna osoba - nauczyciel greckiego Paweł Zakrzewski wyjechał na beatyfikację do Krakowa. Bilety otrzymał od ks. wikarego z Janiszewic.

Sektor:

B 3

Płyta Rynku
przed ołtarzem

KURIA METROPOLITANA
ul. Franciszkańska 3
31-004 KRAKÓW

Wejście od strony
Pomnika Mickiewicza
do godz. 15⁰⁰

Bilet ważny
z dowodem tożsamości.

FRANCISZEK KARDYNAŁ MACHARSKI
ARCYBISKUP METROPOLITA KRAKOWSKI

zapraszam

NA MSZĘ ŚWIĘTĄ

którą odprawi

OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

NA RYNKU KRAKOWSKIM

i ogłosi błogosławioną

ŚŁ. BOŻĄ ANIEŁĘ SALAWĘ

13 sierpnia 1991 o godz. 17⁽⁰⁰⁾

+ Franciszek kard. Macharski



Telewizja Polska i radio w największej sieci transmisyjnej programu uroczystości papieskiej bezpośrednio i przysłała Rodaków na ten dzień informację o wydarzeniach w specjalnych programach. Jest to nowe święto Duchy. Modł się 5-ciu kontywentów celebrowała od Ojca św. zapalone świece - mówiąc: "Pójdź mi! Z takiego sam musi się wnieść słowem miary i miłości."

Młodzież wstosha z Como odwiedza Górę.

Przyjaciele z Venegono i Como dojeżdżali młodzieży wstosha w przeżywaniu światowego Dnia Młodych.

70 osób - młodzieży pracującej ze swoim 5. ma tygodniem. W niedzielę przyjeżdżało do Olesza do parafii Ks. Eufra.

Jedną grupę wyjeżdżało do Wadowie, Kalwarii, Wiliczu. Jedną grupę 14. sierpnia przyjeżdżało na spotkanie w Górę. To dzień św. Maksymiliana Kolbe.

O godz. 10⁰⁰ przyjeżdża do kościoła. Tu czekał nasz parafianin.

Rozm. Elżbieta Dawidek i Pani Capela Teresa wychowawczyni przedszkola. zebraty swoje grupy dzieci w strojach krakowskich i te dzieci powitały młodzieży; było sporo dzieci szkolnych i rodzice przedszkolnych. Kościół się zapelniał. Każdy uczestnik milczył i otrzymał kwiaty. Ks. proboszcz powitał młodzieży po wstosha. przedstawił parafię. Dzieci powitały wiersz. Potem prezentacja krzyży. Piosenki wspólnie, Ciągnij rękę i Bóg.

Modlitwa przed Jezusem Eucharystycznym o miłość młodzieży, pokolenia i braterstwo. To już udaliśmy się do Owężnicy. W Owężnicy po wysłuchaniu koncertu na gitarze.



gitarze, dyryż. i prowadzący dzień Krzyży młodzieży. Śm. przed modlitwą budząca. Trwało 19430 minut. Liczba młodzieży znacząca. Potem udaliśmy się do muzeum. Tutaj przewodnik w języku wstosha rozmawiał z młodzieżą. Owężnica wstosha pikieta. Widoki dokumentów - do wstosha dokumentów doprowadził.

reszty. Na wielką ławę smutku przyszedł. Modlitwa przy ścianie śmierci. Przewodnik mówi - codziennie odprawiana tu jest Msza św. Młodzieży krzyż kwiaty otrzymywane w Górę przy ścianie śmierci. Jedną siostrę Ania z Como krzyż kwiaty w celi św. Maksymiliana. Tu młodzieży patrzyła się dłużej na modlitwie. Potem chcieliśmy odwiedzić klasztor SS Karmelitanek - miasteczko napis na bramie brama - 14 i 15.8. wieczorem. Mimo silnego chłodu tu nie wstosha.



lisiin na teren klasztoru. Mcarabe ²²
był to siostra - fiortiana i natychmiast
ratujemy ją drzwi. Spierają - bo 15³⁰



ŚW. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE
FRANCISZKANIN

udalisiin się do
sali Domu St. Maria-
na w Górze. Tu
Pani Charytatywna
kurowane przez P.
Teresa Matkowską
gotowały obiad
w stylu włoskim.
Stodni, puzecni
patodni z wielkimi
apetytem spraszcili
se stole. Kiedy na
nim ukazały się
pociski - bura
wadości w stylu
munyuski opasła

cała suneci sw. Maksymiliana Kole - bloki 11.
sali. Oprócz radości. O 16³⁰ udalisiin się autobusem do Ka-
- niowka - do kaplicy sw. Maksymiliana stworzonej przez
misjonarzy Julij Badlole. Tu co roku w dniu sw. Maksymilia-
na - wielka uroczystość. Ks. kanonik Emil proboszcz. Dankovic
spełnia z tym dniem aktem darowiny dla parafii ową kaplicę
i 5-ty pięć. Miał sw. liturgij przewodnikiem razem z ks. proboszczem
i pochodzącym z Kaniołka ks. Dudę wraz z 5-cio ma księżmi
z domu miata niecodzienny charakter: spierają naprzemiennie
włosko - polskie; podobnie Liturgia słowa. W okolicznościowym
harowaniu podkresliłem słowa Chrystusa: „Bądźcie mi świadkami”
wskazując na świadectwo sw. Maksymiliana, w którym uczestni-
czyli misjonarze obywateli koncentracyjnych obecni co roku na
Misy sw. świadectwo wybudowania kaplicy przez misjonarzy Julij
Badlole w czasie reżimu komunistycznego; pomagali P. Ludwik
Ligenza - sąsiad obecnie mieszkający w Górze przy ul. Długiej (razem
i świadectwo gromadzących. Szczegółowo wprowadzimy włoskiej.
Po Misy si. krótkie spotkanie misjonarzy z wprowadzimy włoskiej.
Poharady numery na rękach - i pytania co jak naprawały najwię-
- szym strachem? Co pomogło Wam więcej to piękno - miara i
nadzieja, że się to skończy? Kto stracił wiarę i nadzieję nie prze-
- żył obora. Oprócz radości spotkania i wdzięczności i rozproszenia
na następne odpusty.

22) Potem metodziei autobusem powieła do Onesia spicarsko na holacy
a P. Redento e Rozania z dnieuni - Venegano spicarski na probostwie
miejscu przy stole i mityj pogawiedz i wspólnie z Bratem nowin
Konradem pojechalising do Kyr i oobrednichy uojs Mary
Joannis. Tui było porino 21,30 - murysej wton i ucy wzmasyt
sis na stowa Mary - 2toigbi Jy dany i po 22,30 - wtoni pojechali
do Onesia. Narazitu cata grupa uolala sis w swito Wniebow-
stypia na Januq Gris na swiatowy Dzien Kłodych i Opcim

Pielgrzymi do Kalwarii Lebedowskiej na Odpuść Wniebowstypia N.M.P.



Od wojny wroscime uol-
is sis ginanie do Kalwarii
na Wielka Tydzien i Odpuść
Zaswiecia N.M.P. Puci
lata Teofil Borycha orga-
nizuje ludzi na pielgrzymke
W tym roku wyjechali 13.8
z Jaroslawie pocisgicem 0530
w zasadniczej grupie. Potem
w samo swito samochodan
ok. 30 osob. Grupa gorsla
obejmuje tej Silowian, Frydek
Wole, Miedlung i Enawg.

maja tam swoj kury i napis i swoje miejsce w Kalwarii. W lipcu na
rehabilitacji dla przewodnicow kalwaryjskich byl P. Teofil Borycha
P. Teofil Libera syn inicjatora gorskich pielgrzymek.



Po lewej: plac pielgrzy-
mow przed Jar-
mogorskim Sreptem
wypelniony metodziei
catego swata w VI Swi-
towym Dzien Kłodych
i Opcim sw. Janem
Pawlem II.



PIESZA
PIELGRZYMKA
NA
JASNA GÓRĘ



Katka e W Świątowego Dnia Włodysław - urodził się
Ks. Bolesław Rozmus - prowadzący wprowadzić ich.
- dechów z Kralova. Należał do tej parafii
wsiestnicy pielgrzymki. Nam dłał w grupie
nie tylniej był najliczniejszy. W Pustochowie
ponad 2 miliony wprowadzić kłosa. Liczba
włodych przewyższyła wielkość ocieknięcia.
71-letni Papież Jan Paweł II stał na wojnie
nach kontalitu z Włodym. Włodych wyszła
licznie przesłutowane. Po świątowym spotkaniu
włodych przez hilludniowy w Rosji - Stan
wojeiny; wzroście hilludniowe Gorbaczowa
i potem powrót. Gorbaczow wyszła z
Stawniśka A. Sekretana KCKPZR i tym
samym partia Komunistyczna upadła.
Upadek Komunizmu doprowadził przez
Matkę Boską Fatimską. Droga Rosjan do Ko-
ścioła daleka - bracie 70 lat aktywności
mojej.

Kontakt z parafią szwedzką św. Görana w Karlshoga.

Spotkanie w Polsce Ks. Ryszard Demisiński proboszcz Polak w Karlshoga
zaprosił mnie na kilka dni do Szwecji. Wspólnie jechaliśmy pro diecie
wiedzialismy katolickie osiedle w tym kraju. I tak z Katedrą współpracujemy
do Jönköping - kościoła św. Franciszka - obsługiwane przez polskich pra-
-wych franciszkanów. W kościele figura Matki Bożej z Gotlandii; W Vadstena -
Klasztor SS. Birgittki - zwłoka szwedzkiego kościoła katolickiego, gdzie pr-
- był przez 3. laty Opieki św. Jan Paweł II. Katolickie parafie w Szwecji
tam udział w inicjatywach
Mny św. - po której było spotkanie
mnie z Polakami: m. in z
Wismarką i Ravensbrücke.
pomysł w Karle w protestan-
skiej wspólnoty, odwiedzić
m. in. w Södertälje gdzie prze-
ję polskich Salesianów, w Sztok-
holmie spotkanie z polskimi
kryzysowymi pracownikami w Kurii.
Jest tu jedna diecezja. 2 Bis-
kupów, 20 Ks. Polaków. Spot-
kanie z Ks. Józefem z Jönho-
ping. który wyjechał po-
godać religijne z Szwedami.



ST FRANCISKUS KATOLSKA
KYRKA



JÖNKÖPING



H
Ä
L
S
N
I
N
G
A
R

24) do domu radio i transmittuje medyczne dane. W kraju nie było pro-
testackim katolicy żyją w dyspocie. Koscioł
- parafia są wspierane przez hojność niemieckie.
mentalność protestacka nadaje ten rynek codzi-
nnemu życiu. Pierwsza narodowa krzyżowa
tytuł na atakujących diatania Koscioła w Szwecji
Ks. Ryssard ma w Karlshaga - 100.000 misji



katolicy katolicki w Sztokholmie
tu był Ojciec św. Jan Paweł II.

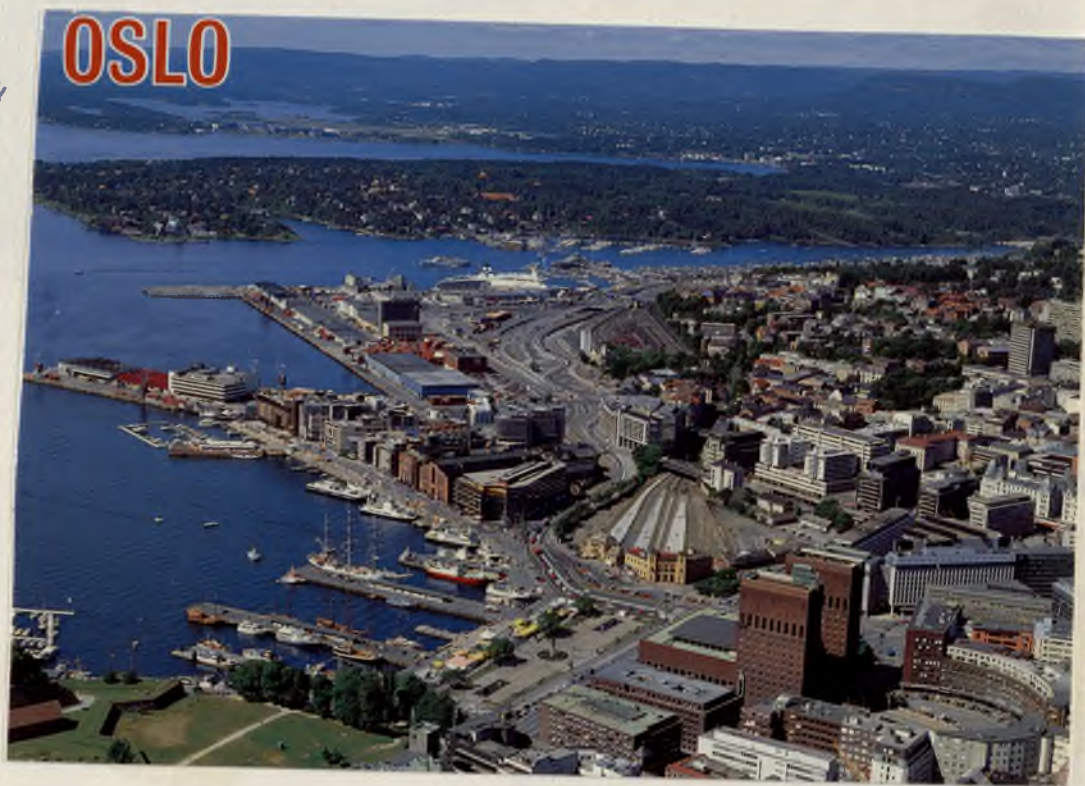
mieszkańca 26 letnia z Toruńskich Str - poślubiła państwa młodzi, dom
rodziny jej mi się uroczy.

Wszyscy zdecydowali się
Sztokholm i Mszale. Na jeden
dzień przyjeżdżali do Nor-
weskiej stolicy do Oslo.

Tam miasto. W przeciwnie-
stwie do Szwecji - pełno ludzi
na ulicach, dużo ulotek
Odwiedziłam katolicką kate-
dralę - Ks. Polak tu pracuje.
- czego nie zastaliśmy, był
na urlopie w Polsce.

Na progu z Ystad do Szw-
ecji spóźniliśmy się. Tam
- stwo Zydów z Bydgoski,
gdzie byłam młodym

wracali z Norwiku gdzie ich syn Andrzej chorował. Mówili o
misyjnych warunkach i o pomocy jakieś udziela polskim turystom, z któ-
rych niektórzy pędzili na zarobek u gospodarzy na roli, jak są wyko-
nywani i poszarani warunków do życia. Karmin ich i pomaga wyje-
chać do Gdyni.



GÓRA - GÓRĄ!

Ogromne zaangażowanie społeczne sołtysa Góry p. Rąby, Rady Sołectkiej oraz mieszkańców tej miejscowości owocuje obficie. Poprawiane są nawierzchnie ulic, czyszczone rowy przydrożne, sprzątane i odnawiane posesje. Górzanom będzie się żyło lepiej, a ich wspólna praca polepszy wszystkim standard życia. Góra - górą! Tak trzymać!

(J)

Lobalua Gazeta Pszczyńska pamiątka notatki polsk.
malajski świątelnice spotkanie sołtysa Góry - Pania
Teofila Rąby. Funkcyjnie oddanego swajemu sołectwu
b. piersiowego dla sprawy kościoła i parafii.



25 sierpnia 1991 r.

NR 25

Cena 1000 zł

TYGODNIK PSZCZYŃSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARCZEGO

Diecezjalna pielgrzymka ministrantów w Śleszowie - 30.8.1991 r.

Od lat ministranci pielgrzymują do Śleszowa na poświęcenie wakacji. Jest to sanktuarium św. Józefa Sebastiana Kapłana Męczennika. W tym roku pielgrzymka, koordynowana przez ks. Józefa. Nasi górszy ministrowie tradycyjnie - prawie w komplecie - razem ok. 20. Nam pielgrzymują z parafii parafii dekanatu jako wspólnym autobusem - delegacją ok. 4-8 ministrantów do Piłowa.

Na miejscu po prawej - parafialny kościół św. Piotra i Pawła w Śleszowie. Długość - tutaj tu ks. Alojzy Zuber z Bursy - przyjeżdża od dzieciństwa. Tu też odbywa się jako ministranci na wakacyjne rekolekcje.



Po lewej: wnętrza kościoła -
długo - regularnie
na biuro.



Daćci współuoty w katedrze śląskiej



Na początku roku szkolnego w pierwszym
miedzieli wnieśli katedra śląska napel-
nia się miodnicą całej diecezji - poga-
nirowanej w miedzi "Sivalto. iycie" - jest
to spotkanie z ks. Biskupem Ordynariuszem
polsko-moimijce walczącym z katechizacji
i ustawiającą całoroczną program. O 1400
racyna się Najsw. Ofiara. Ks. Bp. wygłasza
programowy homilia. Qronny entuzjazm. Na-
sa parafiz reprezentują Animatorzy.
W minionych latach totalitarnym spotka-
nia te torpedowało SB - nie dopuszczając
miodnicę z dworca do katedry. Jednego
roku przodili program - dwójkę kleru
pobili, tak, że przez kilka dni przebywali
w szpitalu. W nowej sytuacji wolności w Polsce
i wznowieniu kontaktu miodnicę z parafiz
spotkania w katedrze nabierają nowej war-
tości.
Po lewej: prebiterium śląskiej katedry
owalowy ołtarz i charakterystyczna
figura Chrystusa Króla.

Rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego 1991/92.

Ostatni dzień sierpnia upłynął na przygotowaniach do
wspierającego się roku szkolnego. Schola w remoncie -
malowanie sal; wymiana centralnego ogrzewania; tak że
połowa wnieśli upływie w atmosferę porządkowania
i układowa planów. W szkole konferencja programowa w
przynależnych warunkach. Pracująca personelu - z paucyent
na chorobowym. ratowaniu psyllisue. W warunkach
krzyżu ekonomicznego-politycznego dążenie do ograniczenia
sajc w szkole porówna do redukcji lekcyj nawet z podsta-
-nowych przedmiotów języka polskiego i matematyki; całkow-
ta redukcja sajci nadobowiązkowych. Nastąpi wśród pedagogów
pasywnizm, ogólne niezadowolone. Osoba P. Dyrektora - panie
z dzieckiem; ona Widy, może w pełni nie zna swobodu

Stęśliwego. Pnabywa najwzrzej w kuelni i w polozu spruzteci.
Nastawienie do krizy - tyzawa nauceyielstui doby komunizmu
Tny ukadaniu lekcyi - sturinduliziny, ie jst nas 4 kateche-
trid. Pani Kocurek Danuta uczyca jni 11 lat w parafii me-
deno salet; dobry dydaktyk; poprawnie uczyca religii; nie
wykazywala nigdy pora niessami na uczytosc i komuniz-
saugariowania w cycie liturgiczne parafii. Wreszcie mi
tylko bylo pamienienie pora parafii. Ma wiele salet; jedna
sprawa, ktora jenyi saletu jz pracy. to wiadomosci, ie jst
najlepsza i angariowanie jz emojonalne we wysztuie plo-
teedui, co w minionym roku szkolnym stranato napiscia w go-
nie pedagogow i poprsu nastawienie P. Dyrektor. "Czotwik stne-
la a Pan Bz kule uosi." Decyzja Dyrektor Gminnej Pani Kocurek
na prosby ks. prob. Bracislawy Pali pnciosta lu opolucem pasko-
ciem do nowotwartej skoly w holi na caty etat tak, ie nie
bydnie uczyta w Gnie i trydnu. U nas uczyte bydnie po 10 godzin
Pani Briena Evasou, Pani Joanna Morlusi uoy uczytosc i sluc-
-rowane pnciosta jnie na Studium Katechetyczne de Katowic.
Jstem tej jidynym kszedem dzieku Pani Dyrektor Michalik jed-
widre, ktory jnie ma sprisanej uczytosc o prace i nie ma
tej legitymacji nauceyielci i nie otyrnyj pnyaleinych na
caty rok "sanitariatos." Mpl to palatni w najblizszych
Dniach. Porowicami - ci pnci nauceyielci doby komunizmu byli
lepsi mi slis w dobre wolnosci.

W Tygodniu poprzedzajcym nowy rok szkolny dzieci przystapily
w 2. zmpack do spoinedui si i uczestniczyly na Misy w skoly na
poduzkowane za przluc wakacyi. 2. jnosnie w pomiciastu
o goch. 8 rozpaczta sie Miasu z uoliatem dzieci pnciosta
-nych ich rodzicow; dzieci szkolnyh, rodzicow nauceyielci;
wychowawcow. To poedziwienie i pravitomni dziecio pnciosta
-ne Evelina Evasou 22 ul. Gwistowej pnciostolali stowami uolli
wy poduzkowato za wakacyi i prosilo o bogostawienstwo na nowy Rok sz-
kolny. Litrgii stowa pnciostoli ministrawci - lektor Nyer Lukasz
i choralista; a uolli twz pnciostolali uespil z Marcinem Morlusi
W homilii ks. probosza poduzkowal za wakacyjmi poduzkowal
i zachetil do wyzysanej nauki od piernych lekcyi dajz pnydza
regularnie trenujacego biegacia. zachetil do regularnego uolli-
-tu na Misy w skoly w holi siroz o 17⁰⁰ Na palowicem

27) Mszy św. odprawiać modlitwę na wypoczątku solim szkolnego i pos-
 wiecić przybory szkolne dzieciom. Po Mszy dzieci udały się do sz-
 koły, gdzie po wykładzie na temat odczytów się biologicznego powstania
 i dzieci z wykładem odczytów nabrwały do sprzątania klas.
 Następnie proboszcz udał się do trybunału celem patrystycznego patend-
 mienia haterstetki i spotkał się z ogólną przychylnością Jurek
 myślicznych, a szczególnie dyktator siłki dyktującej mu na ro-
 nce, która dała mu przed walacjami dzieciom myśliczniejszym
 na krawie. 100 sztuk

Jencie Siniatowy Dzieci Młodych.



LICZBY FAKTY SZCZEGÓŁY

Święto Młodzieży
1.09.1991

• Emblemat VI ŚDM zaprojektował częstochowski artysta Krzysztof Konopelski. Znak nieskończoności symbolizuje obraz Matki Boskiej Częstochowskiej (aureole ikony). Wewnątrz większej aureoli — gołębica Ducha Świętego. Jej rozpostarte skrzydła to gest pozdrowienia Ojca Świętego. W mniejszej aureoli glob ziemski, symbol ogólnoswiatowego spotkania, a także skończonego bytu ziemskiego zanurzonego w nieskończoności bytu boskiego.

• W VI Światowym Dniu Młodzieży wzięło udział ok. 1200 tys. pielgrzymów z 80 krajów. Około 90 proc. uczestników spotkania pochodziło z dawnego bloku wschodniego, z czego 79 proc. stanowili Polacy, 9 proc. obywatele ZSRR, 1,7 proc. Cze- si i Słowacy, 0,3 proc. — Rumuni. Węgrzy nie zgłosili swego udziału — czują się usprawiedliwieni. Pozostałe 10 proc. to młodzież z Europy Zachodniej, Włochów przyjechało 30 tys., Hiszpanów 14 tys., Portugalczyków 1000, Anglików 1500, Niemców 1300, Szwajcarów 1100, Holendrów 800 Austriaków i Belgów po 500, Francuzów 25 tys. Tych ostatnich byłoby więcej, gdyby nie francuska diecezja Digne, która zaplano- wała swoją pielgrzymkę do Częstochowy dopiero w tym mie- siącu — „w sierpniu jest tam zbyt dużo ludzi” — zauważył organizator. Obie Ameryki stanowiły 0,11 proc., z czego z USA przybyło 200 osób. Azja, Australia, Afryka — 0,06 proc.

• Tylko 10 proc. uczestników częstochowskiego spotkania brało udział w poprzednim Światowym Dniu Młodzieży w Santiago de Compostella.

• Europa Zachodnia była reprezentowana głównie przez stu- dentów. Wschód Europy to w większości przedstawiciele ro- botników i rolników.

• Po raz pierwszy w historii radio rosyjskie nadało trans- misję z wizyty Ojca Świętego. Radio Russia współpracując z Radiem Błagowest z Brukseli nadawało tłumaczenie prze- mówień i spotkań Papieża na całe terytorium ZSRR.

• Mszę św. 15 sierpnia celebrowało 2000 księży 1100 du- chownych udzielało Komunii św. wiernym na terenie klasz- toru jasnogórskiego, jak również w alejach parku.

• W dniach od 12 do 17 sierpnia z okazji 70-lecia harcer- stwa polskiego spotkało się w Pajaku koło Częstochowy ok. 5000 harcerki i harcerzy reprezentujących: Związek Harcer- stwa Polskiego, Polską Organizację Harcerską i Stowarzysze- nie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, zaś w Olsztynie koło Częstochowy Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Związek Harcerstwa Polskiego 1918.

Inspiracją był VI ŚDM, który spędzili nader pracownicy pełniąc służbę medyczną, sanitarną, łączności i informacyjną. Służyli pielgrzymom... wodą i pierwszą pomocą spełniając wy- mogi sprawności „Biała Służba”.

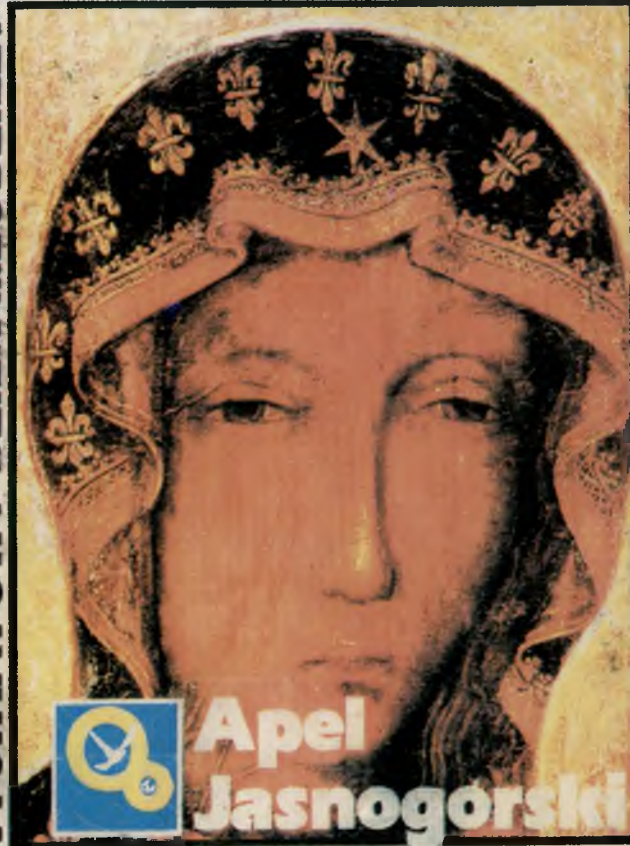
• Nad bezpieczeństwem Papieża i pielgrzymów czuwało 7200 policjantów z brygadą antyterrorystyczną wspierając 1800 miejscowych stróżów porządku.

• Francuscy kierowcy autokarów nie mogli odnaleźć hotelu, w którym mieli być zakwaterowani. Ponoć...rozpadł się ze- starości kilka miesięcy temu.

oprac. SŁAWOMIR CICHY

"OTRZYMAŁISCIE DUCHA PRZYBRANIA ZA SYNOŃ"

VI ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY



Z OJCEM ŚW. JANEM PAWEŁEM II

Częstochowa 14.08.91r. godz. 19.00

Karta wstępu szefa I. Sektor B.

VI ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY Z OJCEM ŚW. JANEM PAWŁEM II



Eucharystia Młodych Świata

15 sierpnia 1991 r.
godz. 9.30

PIEKARY '91

Gość Niedzielny 25. 08. 1991

„JESTEŚCIE - Pielgrzymka NIEZAWODNE...”

BARBARA POREMBA-WOLKOWA

Myślą przewodnią tegorocznej pielgrzymki kobiet i dziewcząt do Piekar Śląskich było wezwanie: „Przyjmijcie Ewangelię Pracy”. Jak w czasie wszystkich minionych lat, tak i teraz już od wczesnego rana sunęły wielotysięczne tłumy, by Matce miłości i sprawiedliwości społecznej złożyć hołd i podziękowanie. Przybyły kobiety w różnym wieku, siostry zakonne, dziewczęta i małe dziewczynki. Dowiodły, że wciąż żyje na tej ziemi tradycja jej ojców.

Jeszcze trwały rozważania różańcowe, a potem krótka adoracja w Bazylice, gdy piekarski szczyt zapełniał się pielgrzymami z diecezji katowickiej, opolskiej, częstochowskiej i sąsiednich. Wreszcie, wraz z podążającą na Kalwarię procesją, wzgorze ogarnęły śpiewy — wszystkie ku czci Matki, którą na tej ziemi od wieków nazywa się Śląską Gospodynią. I jeszcze tylko szeleściły peleryny i pęczniały parasole, ale deszcz nie zrażał nikogo, toteż Biskup Katowicki powiedział potem do zebranych: „Wy jesteście niezawodne”.

Pierwsze z podziękowań, skierowane do „Królowej Polski i Śląskiej Orędowniczki” ogłoszone zostało przez przedstawicielkę kobiet. Było w nim przede wszystkim podziękowanie za łaski i macierzyńską opiekę, ale także prośby o pomoc w przezwyciężaniu codziennych trosk tej ziemi: zagrożenia ekologicznego, zawiści, swarów, niebezpieczeństwa nalogów i dominacji walki o byt nad zasadami wiary.

Słowo Biskupa Ordynariusza — Damiana Zimonia zawierało cenny dar — papieskie

błogosławieństwo dla piekarskich pielgrzymów. Trudno było w tym roku nie nawiązać u stóp Matki Bożej do tego, co wydarzyło się w Częstochowie i — jak podkreślił Biskup Katowicki — dowodem na to, że młodzież chce włączyć się w nową ewangelizację. A jest ona bardzo potrzebna, zwłaszcza w obliczu nowych trudności, które w naszym kraju dotyczą przede wszystkim kobiet. Ale borykanie się z codziennością nie może zwalniać od wierności wezwaniu Matki: „Czyńcie wszystko, cokolwiek Wam powie”.

Wezwanie Chrystusa — powiedział Biskup Katowicki — jest wezwaniem do przestrzegania przykazań. To zobowiązuje do stałego pogłębiania formacji duchowej, nadania właściwego kształtu wychowaniu, chronienia chrześcijańskich wartości rodziny, szacunku dla życia i odradzania etosu pracy.

Gośćmi Matki Bożej Piekarskiej, prócz pielgrzymów, byli także arcybiskup Pragi Mirosław Vlk, ks. bp Alojzy Orszulik — zastępca Sekretarza Episkopatu Polski, ks. bp Edward Frankowski z Przemysła, ks. bp Czesław Domin i ks. bp Gerard Bernacki. Gość z Pragi, zwracając się do pielgrzymów, przekazał im serdeczne pozdrowienia z Moraw. „Chcę wielką wiarę, jakiej doświadczacie tutaj zanieść do mojego kraju” — powiedział arcybiskup M. Vlk. Wspominał także wydarzenia sprzed wieków, kiedy to w 1680 roku po przeniesieniu obrazu Matki Bożej Piekarskiej do Pragi czeskiej, cofnęła się zaraza jaka ogarnęła przedtem tamtą ziemię. Jest to jedno ze wspólnych doświadczeń, jak wspólnym

jest zadanie, by „nieść Jezusa światu”.

Msza św. — najważniejszy punkt piekarskiego pielgrzymowania — oparta na formularzu z Uroczystości Wniebowzięcia NMP celebrowana była przez ks. bpa Alojzego Orszulika. Homilię wygłosił ks. bp Edward Frankowski. Do zebranych skierował ostrzeżenie przed uleganiem cywilizacji użycia i zmysłowości, zwanej pochopnie europejskością, a będącej w rzeczywistości antycywilizacją i antykulturą. Nawiązując do tematu tegorocznego spotkania ks. bp Frankowski podkreślił, że światem pracy rządzić powinien ład moralny. W pracę — przypomniał — głęboko wpisana jest Tajemnica Krzyża. Ale krzyż to nie tylko cierpienie i żnój — to przede wszystkim miłość. Toteż, by zrealizować ewangelię pracy trzeba rozwijać miłość. To zaś, co w ludzkim trudzie najwartościowsze realizować się może najpierw poprzez pracę nad sobą, potem poświęcenie dla innych, Ojczyzny i Królestwa Bożego na ziemi.

Biskup Katowicki odczytał także pielgrzymom telegram, wysłany w ich imieniu do Ojca Świętego. Były w nim słowa miłości, życzenia zdrowia, a także przyrzeczenie wierności wobec ideałów chrześcijaństwa.

Po południu odbyło się spotkanie młodzieżowe, w czasie którego Słowo Boże do zebranych wygłosił ks. bp G. Bernacki. Późniejsze nieszpory Maryjne poświęcone były przede wszystkim modlitwie o trzeźwość — wielką sprawę, której nie wolno nam przegrać z samymi sobą.

Wstał wstąpił na
Maz Papieski - strona
sektor B.

Z udziałem Pani
z parafii św. Barbary
w Soinie

3 tygodnie zapowiada-
no pielgrzymkę w parafii.
Tyle tej chwili miał
w gablotce. Zaczęła
do wspólnego wyjazdu
autobusem. KGW zorganizowała autobus - 56
osób. Narodziła się w
ostatnim dniu w 2-ym
lecie nie udało się zorganizować.
W najbliższym czasie
i następne dni spędzi
w parafii. Potem w
dniu pielgrzymki przy-
witanie podczas Mszy
wieczornej w czasie
ogłoszenia. Uczestniczyli
całkowicie Mszy św.
we własnej intencji.



Z lewej: ks. bp G. Bernacki, arcybp M. Vlk, ks. bp D. Zimoń, ks. bp A. Orszulik, ks. bp E. Frankowski i ks. bp Cz. Domin. - uczestnicy pielgrzymki

Krzyż Biskupski
uczestnicy pielgrzymki
Niewiast i Panice
w Pielhavadu '91.

Niewiasty, matki
Panice i Panice
Pielhady '91.



! Podziękowanie za łaski i macierzyńską opiekę. - Niewiasty Zdjęcia: Bogdan Kulakowski
Pielhady '91.

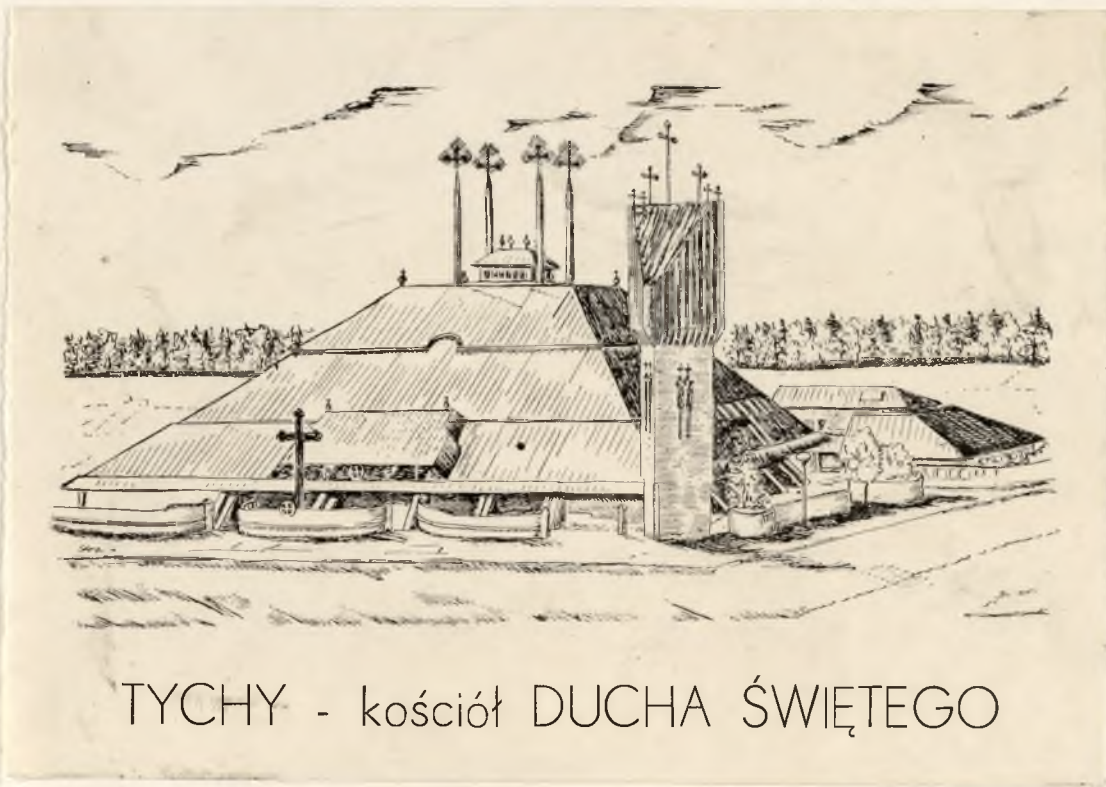
Portret - Obraz Jana Pawła II w dane dla parafii

Mieszkałca od lat Republice Federalnej Niemiec nasza
parafialna Lucja Kędziór - Knoke
z Frankfurtu n.M., która odwiedziła
raz jeden w minionym okresie
Gość w Niemczech; napisała do parafii list
z prośbą o ofiarowanie parafii portretu
Jana Pawła II jako wyrazu dziękczynnego
za uratowanie życia. Ostatnie dwa lata
przebywała w Peru w Limie i tam coś
zасто. Powróciła do Frankfurtu i powzięła
decyzję o wykonaniu portretu. 30. sierpnia br.
przyjechał artysta malarz Stanisław Bopuła
z Olesznicami. po poleceniu obrazu. Jest
w białej ramie; wielkość 110 - 70 cm.
namalowany na płótnie 179 obrazu
po lewej stronie - to uszczegółwienie w...



wobec siebie. Został zamierzony w mur biterium nad domami
sahyptu, bowiem tu tylko jest miejsce. Daw został ofiarowany w kosci
le w niedziele 1. 09 br. Ofiarodawcy otrzymali list dziękujący.

Diecezjalna pielgrzymka kapłanów do Kościoła Ducha w
w Tychach - 7. 09. 1991.



TYCHY - kościół DUCHA ŚWIĘTEGO

Tradycje od lat na m-
ie nowego roku słu-
-u go odbywa się diece-
-jana pielgrzymka kapłanów
i klergus w jednym z ko-
-ściołów diecezji dla wyjedn-
-nienia wydanu życia
parafii-diecezji.
W tym roku w Odwołaniu
Ks. inf. Kapicy. duszpasterza
Tych; wielkiego apostoła
tęciwości; sędzię mo-
-dowego w Miduraj

w sobotę 7. września o godz. 10⁰⁰ rozpoczęła się pielgrzymka. Punktem
centralnym Eucharystia. W homilii problem tęciwości w świetle
Ks. inf. Kapicy. Połączenie aktualnych wiadomości z życia
diecezji. Nade wszystko pręczy wspólnoty kapłanów i świeckich
ubogacenie się każdego na progu nowego roku nauczania religii
w szkole.

Odpust Narodzenia NMP w Myślenicach

Ks. Dziekan Edward Baniak proboszcz Sanktu-
arium Matki Bożej w Myślenicach zaprosił
z karami odpustowymi na 8. 09. br. - 300 lat bier-
wcześnie od Kalwarii Żebrzyckiej - Bractwa Pod-
kale. - ok 25.000 mieszkańców, 10.000 osób. Po b. muz-
ycznej sobocie (z pogody, ślub. i inne na rozpoczęcie
roku szkolnego dla młodzieży) udaliśmy się z grupą
na odpust. Temat karami: Myślenicka Pani prowadzi
nas do Chrystusa i przez Kościół do oświecenia. 5 karami
są: odprawia Ks. Bp Jan Śliwowski. Pielgrzymi dają
słownictwo; wozem Gory. Po drodze odwiedziłem
Kalwarię Żebrzycką a z powrotem Madawice.
museum i nowożytny kościół św. Pawła
przez Ojca s.ł.



CUDOWNY OBRAZ
MATKI BOSKIEJ MYŚLENICKIEJ
1633-1983



WADOWICE

ZESPÓŁ SAKRALNY
PARAFII ŚW. PIOTRA AP.



Jest to zespół sakralny - obej-
mujący kościół; probostwo,
osrodek katechetyczny i duszpa-
stewski. Kościół - wolny, wdrze-
noscia na wyznaczenie Polakow na
swoj pitny i osrodek modlitwy
za Ojca sw. Jana Pawla II.
konsekrwany przez Niego dnia
14.08.85. przed VI Swiatobym
dniami mlodych.



Dla Parafii Św. Piotra Apostoła
w Wadowicach

z serdecznym błogosławieństwem
na budowę kościoła

Jan Paweł II

29. 5. 1985.

Włodzisław Nowy Rok szkolny i katechetyczny - sobota 7. września 1991

Ze względu na wypełnienie obywateli rozpoczęcie nastąpiło
rano o godz. 7⁰⁰ adoracją Najśw. Sakramentu - modlitwa, spiewem
i rozważaniem. Prowadzą grupa Oazowa przy akompaniamencie
gitary. Podczas Adoracji sprawdzi młodzież i o godz.
8⁰⁰ Msza św. inauguracyjna - Liturgia słowa przewodzą młodzień-
lekcja, psalm i modlitwa porannej i spiewy, gdzie Pan Błogosławi
mista przebywa w szpitalu po operacji nowotwora piersiowego.
W homilii ks. Proboszcz podkreśla nakładowanie młodzieży
w życiu parafialnym. Później jest wzięcie śp. w rytm Litur-
gicznego parafii i psalm apostołstwa mlodych przez wzięcie śp.
w pracę charytatywną i modlitwę alceji parafialne. Po Mszy św.
w której młodzieńcy liczenie zebrał uczestniczący w Komunii św. nastę-
pnie spotkanie z Animatorem w celu ustalenia grupy Dzieci Młoi
i Oazowych oraz wyznaczenie opiekunów.

Gminne Dożynki w Górze - niedziela 15 września 1991

Społeczny Komitet Organizacji DOŻYNEK '91
Gminny Ośrodek Kultury w Miedźnej
S E R D E C Z N I E Z A P R A S Z A J A
..... *ks. Piotr Zagrocki*

na GMINNE DOŻYNKI

które odbędą się w dniu 15 września 1991
o godz. 12⁴⁵ w Górze obok Domu "Strażak".

Komitet organizacyjny stanął
na wysokości zadania. Skład:
Przewodniczący: Józef Walicki;
Paweł Libera; sołtys Teofil Reba;
Monika Reba; Pacyga Krystyna;
Irena Kocia; Kubulus Lucja - 2
sołectwa Góra - przygotowali do odbioru
w parafialnym sali Domu Strażaka
sala sportowa i sala sołtysa;
pomieszczenia dla Biblioteki.

Przy Domu Strażaka
pręta betonowa z
podium padającym
i upiększanie
terenu; wystawa na
tym placu - placu.
Mimo licznych
prośb Komitet
organizacyjny
nie otrzymał
dotacji Gminy.
Pielna dekoracja
swoją premię i
nie kwiaty podobny
ofiar z dekoracją
zuchowczyca -
wspaniałe bulki
i. Petruszka
dla Górnika -

Organizatorzy Dożynek serdecznie zapraszają
mieszkańców na gminne Dożynki, które odbędą się w dniu 15 września
/niedziela/ obok Domu "Strażak" w Górze.

P R O G R A M

- 12⁴⁵ - Przejście korowodu dożynkowego z boiska LZS Góra pod Dom "Strażak".
- 13⁰⁰ - Uroczysta Msza Święta - polowa.
- 14³⁰ - Poświęcenie płodów rolnych.
- 15⁰⁰ - Występy artystyczne.
- 16⁰⁰ - Mecz piłki nożnej Kaniów - Góra.
- 16⁴⁵ - /w przerwie meczu/ pokaz modeli latających i pływających
przez ks. Salezjanów z Oświęcimia.
- 18⁰⁰ - Festyn Ludowy.

wykaruz, z sołectw Gminy najwyższą aktywności:
Przy przelocie pogodne odbywały się Dożynki z udziałem całej
Gminy - przedstawiciele sołectw: gospodarze w strójach ślaskich
strasicy; standardy górnictwa; Starosta Pszczyny
Wojt; przedstawiciele miast, wop. Ciecist; b. Lwio
parafian z Góry; redaktorzy; kamerzy; reporterzy.
Pielnie umyślny plac przed Domu Strażaka; wystawa
ptodów pieśni.

Miało się celebrować pier. ks. prob. Piotra Lepodulskiego
przed pier. poświęcenie Domu Strażaka z udziałem
sołtys lokalnych. Miało się; akompaniował Organista
Pan Piatyś z Frydlu. Stowo Brie i spiew miodzichy
(ks. Misjanar Adam Biesiada) [P. Libera Paweł; Reba Jan
wyłożył ptomienie Karanie na temat poświęcenia ścieżki

39) i gołosić wolnika. W procesji daniel ofiarnych chleb pykniesli
gospodanie. Dożynki: Pan Augustyn Bratek i Pani Lucja Kubulus.
kuchiel i amputli: Wojt Granatyr Sudziej i Sobtyz Teofil Rabe.
poncepolne solictwa w strojach gloslucl atoryty none ptne
owocis. Do kominisw przystapito 98 osob. Po Te Deum ks. prob. podusz
lirrat obcym kuziom Delanatu na uduat. Wtadionu lolielny
paapelawat o potymywanu tradycji i kultury regionu. Zaapelo
wat do redaktoris by talie wydawnictwa upamiatkli co to
dowody nanej kultury. Po Mszy sn. powozecnie przelne ustanowu
deklaracyjnie plowis. Potem cisze artystyczna, w której nie
mogliamy uczestniczyz ze względu na pewni do koscioła Mysisyst.
miesz. Sakramentu. W miedycasie padat oficie dener pnie kulla
nasze munt. Kata jupiera pnieosta sz do sali Domu Straiak
Obcym obdarowanu "koto.ciem" cypu był Bufet. Wystypowaty
przedstolaki z sziz; dzieci z Frydka i Woli. Przybył Respiot, Tacy.
nielci" z Panem Szpyr, Melisaudreu. W pomoru przy stole
olacato sz, ie Starosta Tacyusli naleiy do Szpyr Odleoy
w Duclasi; podobnie Inspektor Sosna; grupa Lehay. To strau
udducji na przyszlosci.

Był też nasz miły moiny Gira - Kainis. Wystypy. Pzkuia
brama powitalna. Dożynki, deklaracje suopis pnieicy. stru
naty przy nasziz i atnioskiz i ogolne podowlecie. Była to
piemona po wojnie Mra su polowa swizana z Dożynkami.
Wiemie, chleb i kose z owocami przewierlizing do koscioła.
Gonanie dopisali. Jence po procesji z derami przelne pnieowis
Pneodmieszy G R N - Pan Wojciech i Enavej i mionant muntit.
wz wolnikis. Minus trwajzcej zabawy w kosciele pnie
casy dzien było wpozecie reholclizji jubileuszowych pnie
ks. Bnenialia - sercanie. Na polneczenie pastyrzy fakt,
ie mmo Dożynki grehifencja matki na nauce stanowej
o 16⁰⁰ była. podobnie i miedycie o 18⁰⁰
Radosne Te Deum po przelnej moczystoci - na State po Do.
rnykach postana, przelna ptyta betocowa pnie Dożnem
Straiaka i podium jale iowicie appisdlowane obepsei
kgori Domu. Wiciorcu po naukach z Misjonarzem wola
lizing sz na Odprist M.B. Picharskiej na Osiedle w Woli.
Jestli ukaze sz w lolielnej prasie notatka pnieiesci 99 w
Kronice.

Podwyższenia Kurya św. - 14.09.1991 r.

W sobotę o 16⁰⁰ wyruszyła z kościoła stołuchowskiego duża grupa parafian (ze względu na upływ czasu, przygotowania do dożynków) w procesji do Kurya na polu P. Polak Teodor i Heleny.



Kury i Młazis w Dni Kurya na Dąbrowie przy zabudowa - niach P. Pucorziuk.

To dzień odprawiania Kury - me. Przy Kurya pranie krzyży, kaniej Polnej. Kury pęknie odciśnięty ramię, dany pranie, kury, przygotowany ołtarz. Poswiecenie Kury i Młazis na parafian. W czasie kury, ks. prob. pomysł prowadzący: Kuryi Chrystusa przygotowania o godności, rękach, tak b. waniej w czasie prania sportowców. Pękła jesienna pogoda. Do komisji przystąpiło 86 osób. To Kuryi w dzień powrotu do kościoła z Jasnem Eucharystycznym, śpiewaliśmy już w naszej grupie pieśni do Serca Jezusowego i Eucha - rystyczne. W kościele błogosławieństwo sakramentalne i apel parafian.

TYGODNIK LOKALNY

Ukazuje się od 1.V.1956 r.
PL ISSN 0209-5249 Nr Indeksu 35.700

ECHO

Nr 38 (1821) 18-24 IX 1991 r. Cena 1000 zł

TYCHY • MYSŁOWICE • CZECHOWICE-DZIEDZICE • PSZCZY-
NA • MIKOŁÓW • ŁAZISKA GÓRNE • ORZESZE • LIBIAŻ
• BIERUN • LEDZINY • PAWŁOWICE • BESTWINA
• MIEDZNA • SUSZEC • WYRY • BOJSZOWY • KOBIOR

DOŻYNKI 1991



Uroczystości dożynkowe obchodzone także w Górze. Wzięli w nich udział gospodarze z Frydka, Gilowic, Grzawy, Miedznej, Woli i Góry. Tegoroczne święto plonów połączono tam z obchodami jubileuszowymi: 40-lecia istnienia parafii p.w. św. Barbary, 85-lecia OSP i 35-lecia Ludowego Zespołu Sportowego. Nz. starostowie dożynek w Górze — Lucja Kubulus i Augustyn Bratek.

Foto: K. Miłowski

35) Jubileuszowe Rekolekcje parafialne

PROGRAM PARAFIALNYCH REKOLEKCJI JUBILEUSZOWYCH: G Ó R A 15.-22.09.1991.r.

PROWADZI KS. MISJONARZ ADAM BRZEŹNIAK -SERCANIN

NIEDZIELA
15.9.1991.r. 7,00 Msza św. -nauka dla wszystkich
9,00 Msza św. " "
11,00 Msza św. " "
13,00 Msza dziękczynna żniwne-gminne-przy Domu Strażaka
16,00 Nauka stanowa dla niewiast matek, mężatek.
17,00 Msza św.
17,30 Stanowe spotkanie młodzieży męskiej i żeńskiej

poniedziałek Wspomnienie św. męczenników: Korneliusza i Cypriana
16.9.1991.r. 7,00 Msza św. z kazaniem
9,00 Msza św. "Naboż. i błogosł. niemowlaków i dzieci przedszkolnych
16,00 Nauka dla dzieci szkolnych.
18,00 Msza św. z kazaniem
19,00 Nauka stanowa dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

Wtorek 7,00 Msza św. z kazaniem
17.9.1991.r. 9,00 Msza św. "NABOŻEŃSTWO dla chorych, seniorów, cierpiących.
15,00 spowiedź dzieci szkolnych.
16,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci i Komunia św.
18,00 Nabożeństwo przebłagalne dla wszystkich. M S Z A św.
19,30 nauka stanowa dla mężczyzn, mężów, ojców.

Sroda SWIETO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI-PATRONA MŁODZIEŻY.
18.9.1991.r. DZIEŃ SPOWIEDZI REKOLEKCYJNEJ.
7,00 Msza św. z kazaniem. 8,30 spowiedź, obcy spowiednicy.
9,00 Msza św. "Nabożeństwo na cmentarzu za zmarłych.
16,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci.
16,30 Spowiedź dorosłych -obcy spowiednicy.
18,00 Msza św. z kazaniem Nab ożeństwo Maryjne.
19,00 Spowiedź młodzieży -obcy spowiednicy.
20,00 Msza św. dla młodzieży-kazanie i Komunia św.

Czwartek DZIEŃ ODNOWIENIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA.
19.9.1991.r. 7,00 Msza św. z kazaniem
9,00 Msza św. z kazaniem. "Nabożeństwo o powołania kapłańskie i zakonne.
16,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
18,00 Msza św. z kazaniem. Odnowienie Sakramentu Bierzmowania.

Piątek 7,00 Msza św. z kazaniem.
20.9.1991.r. 9,00 Msza św. z kazaniem. Nabożeństwo do Serca Jezusowego.
10,00 Odwiedziny Chorych w domach.
18,00 Msza św. "Nabożeństwo Krzyża misyjnego. Zakończenie. Błogosławieństwo

Sobota św. MATEUSZA -APOSTOŁA -PATRONA PARAFII
21.9.1991.r. 7,00 Ku czci św. Mateusza za parafian.
11,00 Msza św. ślubna.
18,00 Msza św. wieczorna.

NIEDZIELA ODPUST PARAFIALNY ŚW. MATEUSZA W 40-lecie PARAFII.
22.9.1991.r. 7,00 Msza św. z kazaniem
9,00 Msza św. "
11,00 Suma z procesją.
15,00 Nieszpory odpustowe
17,00 Msza św. w int. Ks. proboszcza.

Myśl reholekcji parafii 40-lecia parafii siodlana się przed 2. mę
 laty podczas odnowienia Misji Gutywiarczynek. Misjonarz ks.
 Adam Brzezina - Sercański z Białopawca, wolem i publicznym Hercegi
 wywarł zgodę na przeprowadzenie reholekcji. 14. 09. 60. W Sobotę o 15⁵⁵
 przyjechał pociąg z reholekcji w poznańskim do Kuty. Tu ode-
 brał go były ministrant Tadeusz Uleciński z ul. Dębrawa swoim nowym
 BMW. W tym czasie w parafii trwało procesja pod krzyż na polach Gór-
 szliska. Niedziela 15. 09. bardzo obfita w akcje duszpasterskie. Wzrost
 reholekcji w 79 planie z poprzedniej strony Krocim. Ludzie wyje-
 nowali swój udział na 5 tysięcy. Niektórzy parafianie uczestniczy-
 li też na Ołpnie u MB Fiekarshkiej w Holi na Giedlu, inni w Janisz-
 wicach u MB Bolesnej na Osiadku, wielu utoczyło się w Kuty
 długocynny - dożynkowy na placu przed Domem Stróżów w Górze.
 W tym czasie festyn dożynkowy udział w maciech stał się
 - wyjechał dla matki, miewał i potem metodnicę jest nadawalając.
 Długo obronione przytaczani karania przyznanymi zoch. wyjeżdżając parafian.
 Program bogaty obejmujący wszystkie stawy parafii sprawił, że księża
 przebywali w Krocim od 7 - 10 godzin codziennie. Szczegółowo
 przebiegły naboieństwo polentne - leżenie proboszcza kuty, a potem
 proboszczzymał wysoko monstrancję wzniesioną nad krzyż, ks.
 misjonarz przemawiał u miłośników poszczególnych stawów - słuchac-
 -ni byli parafianie. Naboieństwo dla matki i matki dzieci,
 błogosławienie, modanie publicznie sprawno, że dzień zaprawny.
 Był to spotkanie. W naboieństwie dla sług ksi. misjonarz udzielił
 błogosławieństwa ludzkiego. Swój, była dzień spowiedzi, byli
 obecni spowiednicy: ks. prob. Kociński z Guty, ks. prob. Robert Kysilko,
 ks. prob. Arkadiusz Janysa, ks. prob. Kazimierz Wolny ze Studzienic.
 Parafianie są przyznawani do ciągłej spowiedzi, a nie kontynuacji
 z 20 proboszcz: ks. misjonarz spowiadał przez całą reholekcję.
 Nowum u reholekcjach było odnowienie Sakramentu Błogosławie-
 -nia - potężne i karawanie; wysławianie matki. Ojcowie
 przypieczętowali krzyż; matki swoje a matki karawanie było
 to najważniejsze naboieństwo. Później dzień poświęcenia reholekcji
 urozmaicił naboieństwo wieczorne po Kuty o 18⁰⁰ mi prawił
 umiarkowanie udali się na plac proboszcz. Tu odnowienie
 krzyżu misyjny i tabliczek ufundowanych przez rodzinę Matyckich
 z ul. Kantanowej: napis reholekcji na 40-lecie parafii
 15. 12. 9. 1991. - S. C. J. (mowa przed ks. Sercańskim)
 Krzyż wyremontował też bieżące resourcie Pan Józef Capela z ul.

34) Spokojucej. Straniacy i goście przybyli w mundurach; była orkiestra.
- tra dyła z Goczałkowic. Ks. Misjonau poświęcił krzyż i poświęcił
ucielisiny się do kościoła; pod ścianą umieszczony był stary, mury-
- krym, kościół i miedzi - ściany tyłko dołglat emblematem
patron krzyż a On gotował nad procesją. Tu siemom parowat.
liczby ustawił murykrum krzyż - tu pod ścianą Ks. Misjonau
Bneimiał myśliot honicisce rcholekcy karanie o krzyżu - z kar-
- dego nawet murykrum, wydumit "Tsy. Na koniec pobrał
podchodili do krzyża całując go - trwało to długo - patrzył
na całujących - ochłodzonym podaniem dłoń. Opłoni wszyscy byli
padowolemi podchodząc, namiętni byli przytuli. Na probostwie
atmosfera miła - za co publicznie Ks. Misjonau podziękował.
Oczywista dyspastwa patrzyła - widziałem mniejszą fuchfuchę
na rcholekcyach amicheł 2 lata temu. Jest to widoczny znak
aktualnej polityki religijności. Ścieżka parafian nie było do spo-
- wiedz i konwisi - ci oszibili nie dotarli.... Sobota była dniem
przygotowania do Odpustu - robocza. Mieszkańcy Ławadli (terenu
wymyli kościół paprosili lewaciorkę a Murykrum do ustrojania
kościoła. Był urocz.

Jubileuszowy Odpust ku czci św. Mateusza Ap. Niedziela 22. września

Przelona pogoda - słoneczna ^{złota} polska jesień udeśliła + to uroczystości
kościół na pewnym ustroju flagami biało - różowymi i biało-
niebieskimi, miłe i dołglaty brany wejściow i złotne
drzwi kościoła. Na pewnym jak mizoty - ok. 50 straganów
przygotowanych raczej targowisko amicheł Odpust. Borem
mucha tu było wyszło mabyć od odlicz, poprzez art. puc-
- mpytne, elektroniczne, zabawli i stolicy. Przychali
strawianiem od Kralowa. Będłina po Bichle.
Mnie św. był o godz. 7⁰⁰ 9⁰⁰ Suma odpustowa o 11⁰⁰
miesyony o 15⁰⁰ i o 17⁰⁰ Miał w intencji probostwa i długi
modaia. Staw Boie głosił Ks. Misjonau Bneimiał, na kandy-
llny w o murykrum. Ściana iostotyli swój udział na
występie Mnie św. Na sumę dołglat Ks. Eugeniusz Krasou - od
2 tygodni probostwa w Katornicach. Bymurze i Ks. Dyr. Urban-
- krył z Osiwiciunia - Oni hunccelebrowali z Ks. Misjonau
sumę pod koniec której pobrał się cały Delanat. Pisany
reżyserij kościoła, bogate ściany liturgiczne, murykrum spier
i pstryk karanie Misjonau jak i zma orkiestra dętej i Frydla
uadaty wrażeń murykrum. Byład zma Mistry prob. z Ja-
wiszowie zapropowował obępić se murykrum rcholekcy.

shomentoval jo stovami: „licha kolekta - stabe ofiary”
 Ined mrocysta procesja ks. proboszcz poduzliowat, wsygnutim
 obczym i tym litom przystawali mrocystosi jak i tym litom
 stoyli dany dla kichum (artykułujecie mi i pozmiednie lity)
 scharakterizovat po listce 40. lecie poduzliowate (artykułujecie
 re w sisklich namkach ber kiedza powizkryli koscioł, wyba-
 -dowali proboszcz i prosili ks. Biskupa o wtasny parafii i dlu-
 pastena. Wypominali tei o kachmach poduzliowatech i parafii
 pachyczące do uwolliwym o lity proboszczu. Tym przedstawiciele
parafii ks. Jan Ryba i Pawel Libera poduzliowali ks. Misjonarowi
Bresnialowi na misyjny trud pycze briej pamioty na
 datus pracy i rownoczesnie stoyli pyczenia ks. proboszczowi
i daryi Włodzimierz, podobnie przedstawiciele metodicyi Teresa
Domini i Mirosława Lubarska stoyli pyczenia. Takie odbyła się
 procesja koforycena w litoj misli udual konferty z Delianatu.
 Po niej na proboszczu mrocysty obiad. Ziechali tei kiedza poduzliowate
 i parafii i oni przewodili mrocysty z procesja. Razem my było
 30 kapłanów. O 15⁰⁰ przystawali poduzliowate na uwolliwym
 i o 17⁰⁰ była Msza w intencji proboszczu i parafii. Liturgii
 słowa przewodili Jan Ryba i Pawel Libera - lechja, psalm i uwolli-
 -wa powieszenia w ducie, ustugiwali tei w porannych Mszach.
 Słowo Brie wygłosił ks. prob. Eugeniusz Krasni, a koncelebrował
 ks. Jurek Kosiński. Jencie na proboszczu my była Msza proboszczu
 i ogromnie radosnie pycynata ten ducie. Dzien petyu udlij cossu
 i radości.
 W dniach pozmiedzających mrocysty my był ks. prob. Grajelic z Radion
 lwa i w sam dzien 25. 9. w srodku ks. Wójcila - duciem i Lubo-
 -mi i ks. Pawel Smardul z Opatkowic - z miu spzdutem cely
 dzien - odwiecając. SS. Karmelitanów w Opatkowic, Oboi
 i nowe litoj Opatkowic. Był to braterski dzien - myjant
 ks. Wójcila powiedzial, tak radosnie mi dawno nie spzdutem
 dnia. Bismu mieli być ducie. W szkole mrocysty stoyli
 pyczenia i pamiotem 199 szkolnej tradycji ciasto i kawę.
 Wola polska jenie tura - stowacenie. Obroclity sliw, jablonie
 rolnicy skary się ze kicunialoi o potawo jeniej. Wola to
 po dawach, litoj pamioty na plac proboszczu dla cossu
 szluchego seminarium.

Klerycy słocy w Górze



Kaplica Seminarystów. Katowice
w prezbiterium: „Chrystus
król” - metaloplastyka

Grupa 6. cni kleryków po obiedzie
pojechała z proboszczem do klan-
toru SS. Karminclitach w Gór-
zimm - odwiedzić puzysta nas
Siostra kotowa, gdyż S. Eucoro-
na rozmawiała z kurialistami
z Uvalowa. Długo się spóźni-
liśmy w kapturze pytając Siostrę
o losy klanctoru. Obsługiwani
kurialistami klerycy wrócili
na probos-
two do Górz
pożmierz



EDYTA STEIN

Tradycyjnie po imiennych przypisach
klerycy po dany - płony siemni. Tępo
rolu przypisali w pamięci dwadzieś 30.9.
dwoma prywatnymi samodzielnymi
seksi: z Młodzieńcami, Janilina,
Chetrum i Bojsior, Pan Bolesław
Kierown WPK - stały pracownikiem
a potem dojechał dostawczy Polow-
sem do Prokurator Karol Matern
z kłębkiem 10. osob. W tym roku
siemniach roluży ualopali o potow-
miej se myśla na desenie i poiz-
miej se upatry i st-ż dno muij
wielki klerycy z Górz. Było więcej ebric-
slimki, kapusty, dulumii i patinsony.



To podobno
postali podzi-
colnustawem
obradem, ptem
kawa i siastem
i tradycyjnie
obsługiwani
kurialistami
i halendaniem
werbistom
92. r.
Quin Maria
Wojtala - wdowa
z klerykami
data 1/2 tony
licemialni

Kościół M.B. Bolesnej na Ośiedlu w Jawiszewicach
Po kawa na probostwie w Górze kł. prob. oprowa-
dzt kleryków po lonicie piz Barbary, by
miejem wystawem kościoła i iartobliwie
mowili by cłicelity postać wikarym w Górze.
Po wypisaniu pabralsim się do naszyk rapsi
miejelismy dno stare jaborne na ogrodzie
probostwa przy powożcy F. Kierawa Lizemny
i Alojzego Pucoruba.

Msza święta na rekolekcjach w Tairé.

(40)



Pochodzący z parafii
Salesjanin Ks. Bolesław
Rorumus - duszpasterz
akademicki ^{z Krasowa} w Krasowie
- zawał serca podczas
autobusowej 14-dniowej
wyprawy do Francji
po drodze odwiedził
sanatorium maryjne
we włoskim br.
Do grupy tej dołączył
swojego brata Mirostana

Rorumus i Renata Bator są z Autanico - organizatorzy - dostali
się na polonistykę Uniwersytetu Jagiellońskiego. Celem tej
wyprawy były tygodniowe rekolekcje w międzynarodowym
centrum ekumenicznym w Tairé - blisko Lyonu i Ars w
Francji. Na miejscu powyższym uroczysta msza święta w języku
włoskim. Obok popra-
-wej adoracja Krzyża i modli-
-wa młodzieży. Przed 4 laty Ks.
poroboson uczestniczył w
uroczystych uroczystościach w Tairé.
2 lata temu pochodził z Ery
Ks. Eugeniusz Krasni.



Październik

1991 r.

NR

22

WYDAWCA

RADA I ZARZĄD
GMINY I MIASTA
PSZCZYŃNA

Nakład 2000

CENA 1200,- ZŁ

REDAGUJE
KOLEGIUM



DZIŚ DODATEK

„Orędownik Kulturalny“

KRONIKA SCHAEFFERA

Głos Pszczynski

PISMO SAMORZĄDOWE ZIEMI PSZCZYŃSKIEJ

Stan bezpieczeństwa w mieście i sołectwach

Mając na uwadze dwa makabryczne morderstwa w naszym województwie (bliźniaczek z Gliwic i prywatnego hurtownika z Czechowic) postanowiłem zasięgnąć informacji u komendanta Komendy Rejonowej Policji w Pszczynie podinspektora Zbigniewa Czyłoka, jak wygląda stan bezpieczeństwa w naszym rejonie biorąc za podstawę siedem miesięcy 1991 roku i analogiczny okres roku poprzedniego.

W Pszczynie i sołectwach w 1990 r. popełniono 454 przestępstwa, zaś w 1991 — 474 przy wykrywalności analogicznie 54,7% i 65,9%, czyli w bieżącym roku zanotowano ponad 10% wzrost wykrywalności i kilku procentowy wzrost przestępstw. Przy rozbiciu na poszczególne rodzaje przestępstw wygląda to dość ciekawie. Włamań w ub. roku zgłoszono 140 (wykrywalność 31%, czyli co trzecia kradzież kończyła się zatrzymaniem złodzieja), w bieżącym roku — 157 (wykrywalność 43,1%). Kradzieży było 128 (wykrywalność 42,4%), w bieżącym roku zaś — 138 (wykrywalność 54%). Znacznie lepiej przedstawia się wykrywalność wśród powodujących wypadki śmiertelne. W ub. roku zdarzyły się 33 wypadki (63,3% wykrywalności), w bieżącym — 47 wypadków (83,3% wykrywalności).

Na pytanie czy mieszkańcy Pszczyny mogą się czuć bezpieczni komendant Z. Czyłok odpowiedział, że „w świetle statystyki nie spodziewamy się pogorszenia bezpieczeństwa w stosunku do ub. roku. Młodzi policjanci za niedługo zaczną wzmocniać starszych stażem kolegów i to także będzie miało duże znaczenie” dodając równocześnie że wykrywalność prze-

stępstw w Pszczynie należy do najwyższych w województwie (5 miejsce na 25 jednostek i o 10% wyższe niż średnia w województwie). Optymistyczne jest również to, że bardzo poprawiła się sytuacja kadrowa w naszej komendzie. Od czasu powstania policji przyjęto do pracy w KRP 50 młodych ludzi. Jednak na efekty ich pracy trzeba będzie jeszcze poczekać gdyż wszyscy oni — zanim wyjdą na ulice — muszą przejść specjalistyczne szkolenie. Prawdą jest także, że wielu doświadczonych policjantów w ub. i bieżącym roku zrezygnowało z pracy, czego, powodem były mające wejść w życie niekorzystne dla policjantów przepisy emerytalne.

Wróćmy jednak do danych. Otóż jeżeli chodzi o bezpieczeństwo na drogach, trzeba podać, że przez 8 miesięcy ub. roku zatrzymano 99 praw jazdy, w bieżącym — 122, analogicznie zatrzymano 623 dowody rejestracyjne w 1990 i 835 w roku bieżącym. Wzrosła także o 16 ilość wniosków (306) do kolegium.

Wśród głównych przyczyn wypadków komendant wylicza nadmierną prędkość, wymuszania i alkohol.

Żeby dokładniej zanalizować popełnione wykroczenia do końca sierpnia br. zmuszony jestem podać jeszcze kilka danych. Otóż w omawianym okresie na terenie podległym pszczyńskiej komendzie sporządzono 802 wnioski o ukaranie do kolegium d.s. wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Pszczynie, z czego 479 wniosków sporządzili funkcjonariusze jednostek podległych Pszczynie. W analogicznym okresie 1990 r. sporządzono 640 wniosków o ukaranie, z czego 464

wnioski sporządzili funkcjonariusze KRP w Pszczynie czyli w roku bieżącym liczba wniosków wzrosła o 162 (25,3%). Na ten ogromny wzrost wpływ miała ilość wniosków sporządzonych przez funkcjonariuszy policji z jednostek podległych (wzrost o 147 wniosków, tj. o 83,5%).

W analogicznym okresie 227 osób osadzono w areszcie KRP w Pszczynie (z czego 44 osoby do wytrzeźwienia). Ukarano 3236 osób mandataми karnymi kredytowymi na sumę 151.071.000 zł oraz mandataми karnymi gotówkowymi na sumę 48.000.000 zł.

W bieżącym roku funkcjonariusze KRP byli wzywani 1171 razy do różnych wydarzeń, interwencji domowych itp. Jeżeli chodzi o przestępstwa najcięższe na terenie Pszczyny nie popełniono z art. 148 (zabójstwa) ani jednego przestępstwa.

Wśród kłopotów pszczyńskiej policji komendant wymienia m.in. drastyczne ograniczenie ilości paliwa dla pojazdów służbowych (limity dochodzą do 20 km na jedną zmianę), odejście doświadczonych policjantów, kłopoty lokalowe (KRP liczy ponad 130 pracowników), brak odpowiedniej ilości bloków mandatowych drukowanych centralnie, pogorszenie się sytuacji na drogach (zły stan techniczny pojazdów i dróg). Indagowany o osobiste refleksje komendant stwierdził: „W ostatnim okresie odczuwa się narastające przychylnie nastawienie wielu ludzi do policji. Większość społeczeństwa zaczyna oceniać naszą pracę pozytywnie, zobowiązując nas tym samym do jeszcze większego wysiłku”.



Odpowiadając na liczne pytania dotyczące oficjalnego herbu miasta Pszczyny — zamieszczamy godło zatwierdzone w tym roku przez Radę Gminy i Miasta.

Złoty orzeł piastowski bez korony umieszczony jest na błękitnym tle. Pazury i dziób w kolorze jasnej czerwieni.

(42)

Lokalne aktualne gawędy siemni przyczynskiej: Echo "wypławane" w minisym czasie; "Gos Przyczynski" w którym najwięcej jest informacji dotyczących życia hosiota siemni przyczynskiej - dułata ku Pan Aleksander sprawa - dawny paksoniec a dziś szef Oficyny przyczynskiej i jest jeszcze "Sarcia gospodarka", która jest reklamą lokalnych instytucji.

NAZWY MIEJSCOWOŚCI I ICH DZIELNIC NA ZIEMI PSZCZYŃSKIEJ

Ziemia Pszczyńska, cechująca się urozmaiconym krajobrazem przyrodniczym, silnie nawodniona i zalésiona, jest obszarem, gdzie nagromadziły się wszystkie znane na pozostałych ziemiach polskich typy nazwownice. Oczywiście ich występowanie jest zróżnicowane i uwarunkowane różnymi czynnikami.

W odległych czasach, kiedy zaludnienie było rzadkie, człowiek nazywał nowo zajęte przez siebie terytoria przede wszystkim według ich charakterystycznych naturalnych właściwości, a więc pierwotnego wyglądu, ukształtowania, szaty roślinnej, żyjącej na nim zwierzyny itp. Tak właśnie narodziły się nazwy topograficzne. Z biegiem czasu, kiedy człowiek zaczął zmieniać swoje otoczenie, gdy przybywało nowych osad, nazwy topograficzne już nie wystarczały. Zaczęto więc nazywać je imieniem czy przezwiskiem założyciela lub właściciela i tak powstały nazwy patronimiczne i dzierżawcze. Działalność społeczna i gospodarcza ludzi znalazła natomiast najlepsze odbicie w nazwach kulturowych i służebnych. Nie znaczy to jednak, że nazwy topograficzne przestały być żywotne, tworzone je w dalszym ciągu i tworzy po dziś dzień.

Przyjrzyjmy się tej właśnie najliczniejszej i najstarszej grupie znaczeniowej w pszczyńskim nazewnictwie miejscowym. Materiał zaczerpnięto z kartoteki „Słownika etymologicznego nazw geograficznych Śląska”, znajdującej się w Instytucie Śląskim w Opolu i dotyczącej on obszaru dawnego powiatu pszczyńskiego w granicach obowiązujących do 1975 roku. Jest on mocno zróżnicowany zarówno pod względem formalnym jak i znaczeniowym. Można go jednak sprowadzić do przynajmniej czterech grup tematycznych:

1. NAZWY ZWIĄZANE Z UKSZTAŁTOWANIEM I NATURALNYM WYGLĄDEM TERENU

Znalazły się tutaj nazwy charakteryzujące właściwości i wygląd krajobrazu, związek z siecią wodną, urzeźbienie powierzchni ziemi, rodzaj gleby i podłoża.

BRANICA (Brinitza 1736, Branica 1845) — pierwotnie Bryn-ica: breń glina, błoto (część Kobielic).

CHUCHUŁKA (z Chlocholki 1510, Chocholka 1572) — pierwotnie Chocholka: chochoł wierzch spiczasty, czubek, okrycie słomiane, dach (dzielnica Pszczyzny).

CZARNE DOŁY (Czarnedoly 1887) — od wyrazu dół, doły teren w dole, w obniżeniu, czarne — w znaczeniu ciemny bór, woda, gleba (część wsi Studzionka).

DOLSKI, też DWÓR DOLSKI, DOLSKIE (bez zapisów) — gwar. dolski = dolny (część wsi Pielgrzymowice).

GÓRA (Gor 1411 de Gora 1425) — od wyrazu góra wzniesienie.

GRZAWA (Grdzawa 1445, wes Rzawa 1517, Rdzawa 1568) — pierwotnie Rdzawa: rdzawy, rdza rudy, rudawy — o kolorze wody (wieś leży nad Wisłą); por. też gwar. rdzawka bagno, trzęsawisko ze rdzawą wodą.

KEPA (Kempa 1845) — od wyrazu kępa mała wyniosłość w terenie, zwłaszcza bagnistym, mokrym; także wyspa (część Pszczyzny).

ŁĄKA (Lanka 1384) — od wyrazu łąka.

MAŁA STRONA (Kleine Seite 1872, Mała Strona 1920) — od wyrazu strona, m.in. miejsce boczne, ustronie.

MIEDZNA (de Miedzna 1326, de Moduna 1328, Wes Medna 1517) — od wyrazu miód, staropolskie miedźwny miodowy, tj. miejsce obfite w miód. Pierwotnie Miedzwna, skrócona fonetycznie Miedzna.

PIASEK (de Piasek 1468, Das Dorff Piasek oder Sand 1572) — od wyrazu Piasek, tj. grunt ubogi, piaszczysty.

PSZCZYNA (Plisschyr (!) zamiast Plisschyn 1303, Plesina 1326, in Blissczyna 1425) — od nazwy rzecznej, obecnie Pszczyńki, której pierwotne brzmienie jest sporne: 1. od bleszcz — błyszczyć, tj. woda błyszcząca, 2. od pleszcz — pluskać, tj. woda pluskająca.

RUDAWKI PIERWSZE I DRUGIE (Rudowka 1845 — pierwotnie Rudawka, por. ruda mineral, podmokła łąka, bagnisko — od rudego koloru wody. Człony odróżniające sygnalizują kolejność powstawania części.

STUDZIENICE (Studzienicza 1476, Wes Studenicz 1517) — pierwotnie Studzienica: studzony zimny, chłodny (o wodzie źródlanej).

STUDZIONKA (Stuczonka ok. 1300, de Studna 1326, de Studzonka 1444) — od gwar. studzionka źródło, studnia.

SUSZEC I STARY SUSZEC (Susiecz 1326, Antiquo Suszcz 1716 — od wyrazu suchy, por. susz gałęzie, chróst, susza suche miejsce.

WISŁA MAŁA, dawniej Wisła Niemiecka (de Wysla 1308) — od nazwy rzeki Wisła.

WISŁA WIELKA, dawniej Wisła Polska (z Polskie Wyslie 1478, Wes Wisla Polska 1517) — zob. wyżej.

2. NAZWY ZWIĄZANE Z SZATĄ ROŚLINNĄ

Określają je zarówno nazwy ogólne, zbiorowe, jak i nazwy drzew, roślin, owoców, mniejszych krzewów:

BOREK (bez zapisów) — od wyrazu borek mały bór, las.

BORKI: 1. kolonia do Mizerowa (Borki 1512); 2. kolonia do Warszowic (bez zapisów); 3. PAWŁOWICKIE, kolonia do Pawłowic (bez zapisów) — forma w l. mn. od wyrazu borek mały bór, las (część Goczalkowic).

BÓR PIERWSZY I DRUGI (bez zapisów) — od wyrazu bór duży, gęsty las (część Goczalkowic, ok. r. 1750 było tu 6 chałup).

BRZEŹCE (Breze 1223, Brescze 1354) — forma w l. mn. od wyrazu brzezice zagajnik brzozowy.

BRZOZÓW (Brzozow 1864) — czyli brzozowy przysiółek (część Miedznej).

DĄBROWA (bez zapisów) — od wyrazu dąbrowa las dębowy (część Pawłowic).

DĘBINA (Dembina XIII w.) — przysiółek do Pawłowic; 2. kolonia do Rudoltowic (Dębina 1845?) — od wyrazu dębina las dębowy.

JEDLINA (Jedlina 1587) — od wyrazu jedlina las jodłowy.

KOBIÓR (de Kobiór 1467) — od gwar. wyrazu kobiór podbiał, kobierze łopian, też pukle włosów.

OSOWIEC (Osowiec Mały, ~ Wielki 1572) — od staropolskiego wyrazu osa osika, osowy, tj. osowy las, obszar.

SWIERCZYNIEC (Swierzeniowy Pień 1714, de Swierk 1717, Swierklonice 1718, de Swierczyniec 1724) — od przymiotnika swierczyn swierkowy: swierk; oboczna forma Swierklaniec: swierkla swierk.

3. NAZWY ZWIĄZANE ZE SWIATEM ZWIERZĘCYM

Znalazły już w mniejszym stopniu swoje odbicie w nazewnictwie. Notujemy tutaj określenie ptaków, zwierząt, a także nazwy związane z hodowlą:

BAZANTARNIA (bez zapisów) — od wyrazu bażantarnia, tj. ferma hodowli bażantów.

KOZŁE (bez zapisów) — od wyrazu kozieł, zbiorowe koźle (podobnie jak Turze, Jastrzębie).

OWCZARNIA (bez zapisów) — od wyrazu owczarnia miejsce hodowli owiec.

ZABINIEC (Zabinietz 1913) — od wyrazu żabiniec miejsce, gdzie się łęgą żaby.

4. NAZWY OKREŚLAJĄCE POŁOŻENIE OSADY WZGLĘDEM INNEGO OBIEKTU TERENOWEGO

Pozwalają one zlokalizować nazwany obiekt na podstawie obiektu wymienionego w nazwie:

MIEDZYRZECZIE (Meserzitz 1382, z Mezirzeczci 1512) — miejsce „między rzekami”, tj. między Pszczynką a Korzencem.

PODBORZE, też PODBÓR (Am Bor 1874, Podbór 1927, Podborze 1931) — miejsce „pod borem”.

PODLESIE (Podlesie 1845) — kolonia do Suszcy; 2. ~ część Jarząbkowic (bez zapisów); 3. ~ część Pielgrzymowic (Podlesie 1927); 4. ~ część Jankowic (Podlesie 1886); 5. ~ kolonia do Kobielic (Podlesie 1874); 6. ~ kolonia do Studzienic (Podlesie 1734); 7. ~ część Cwiklic (Podlesie 1920); 8. ~ część Radostowic (bez zapisów) — miejsce „pod lasem”.

ZAWODZIE (bez zapisów) — miejsce za wzdą (stawem, rzeką itp.).

Nazwy topograficzne tworzą najliczniejszą grupę znaczeniową w pszczyńskim nazewnictwie miejscowym. Jest ich ogółem 53, co stanowi 35% całego zasobu nazw. Mimo tylko szkicowego zarysowania zagadnień związanych z tą grupą nazwowniczą widzimy, jak bogata i różnorodna jest to problematyka. Dotyczy to również w nie mniejszym stopniu i pozostałych grup nazwowniczych, o których będzie mowa w przyszłości.

LUCJA JARCZAK
Instytut Śląski w Opolu



Krzyż na polach gościnnych - parcela Heleny
i Teodora Pololi - korpus drewniany wyko-
nany przez neobran z Rybnika P. Masora
tu w święto Podwyższenia Krzyża. procesja
z kościoła i Młodzi polscy - powrót - procesja
eucharystyczna.



Idźcie z Gminnych Dórzuch w Sienie 15.9.91



ul. Rybacka w Sienie przy której
wytyczona jest Remiza Stra-
żacka - wioda dalej po prawej
stronie plac i ośrodek polowy
- estrada stała gdzie odbywały
się doroczki. Brama wejściowa
- Dórzuch i wzdłuż drogi rozbioru
murkami wejściu na plac - jest
to droga do PGR-u.

Po prawej: rdzienie - dekoracji rdo-
brzejsi ośrodek doroczny i pełny
ze 170 rdo waron kwiato





Stan dożynkowy - na (44)
statywnie betonowym podłuzi-
sieniu, radarskim i obudo-
wany z dwu stron - black-
wsist dławu usytuowany
jmed nim na betonowej
stycie kucsa: fawy dla
ucieczników - ok. 1200 osób
pistun, dekoracji kwiatów
swoją wyjątkową Pani Bopu-
stawa Waliczek i komitet
organizacyjny z Gory.

Ks. Misjonarz Adam Gucimach
sercain z Zakopanego wysta-
-na płomnicum karanie o chle-
-bie i gołuski natunka.
prowadit tej jubileuszowej
reholacji parafialne - 40. lecie
od 15. 22. 9. br. i przewodit
uroczystości odpustowej



Starostowie Dożynni składają
dożynkowy koszyk składający
na rze proboscera - poka
delegacji sołectw Gminy dożyn-
kowe Kosie

Przedstawiciele Zdektadów
Miszynych - Trucianin w Gory
składają owoce pracy - wzdlunij
na dożynkowym stole.



Zdjęcia z rekolekcji jubileuszowych
40. lecia parafii: 15.22.09.1991.



Ks. Adam Brzesniak - Sercanin
pustelnik Donu Ks. Sercanin
w Zakopanem - młodości
 misjonar. W Górze prowadził
 przed 20-ma laty odnowienie
 misji. Bardzo lubiany przez
 górników - budował w tym
 Słowem Bożym. Pochochł z pod
 pobliskich Kst.

Pomieszczenie Krzyża misyjnego
na placu probostwa - napis
na Krzyżu - rekolekcji jubile-
-um 40. lecia parafii.



Adoracja Krzyża - Ks. proboszcz
 a na nim ministranci
 i na chwile w pocie szpice
 - są przy słowach chwalebnym
 orłuski i wspólnym śpiewem

Miejsiony wychoł Krzyż. na
staniach misji i opor
parafii.





Matki stare i mlode
 przesyłając miarę krusza
 misyjnego - łaskę chwały
 pałacu chwały dołuszy
 Krzyż.

(46)

Wysoko miernie dżonie
mlodych - panien i panów
 dziecięcy parafii naszą
 Krzyż dołuszy krusza, by
 poniekąd go misyjnemu
 stawiającym go w ścieżce
 krusza.



2 lewej: adwokat Krzyż - Jan Rosta - cel.
 Kady Tarafalnej



Przemienie krusza o Krzyż
 pod naszym Krzyżem
 i błogosławieństwo Apostolskie
 kruszy jubileusowe reho-
 lacje 40-letnie parafii



Orkiestra dęta z Goerastrowie
 towarzyszyła procesji i zakończeniu
 jubileusowego reholacji.

Hasło: „Chwyt pisaćem mądry, młodzi”.

Kunia naderstafa: 1. List ks. Bpa Ondymarusa na wyprawie
tygodnia Misosindua

2. 1.2. nr. Międzywiesi: Charyfatywyż rare
najwyżego poziomu Tygodnia: liksyicy; wuk.
i mila Roiancone.

W parafii: 30.9. br. spotkanie Rozpoczęcie Charytatywnego zwołu. 1800
wspieranie kartoklii charytatywnej omówienie
programu Tygodnia, wycofanie Dnia Charyt. 11.10.91

Ze strony lekturystów: codzienna praca w grupach, sta-
nowości charytatywnych - wstępy, horn

lia i modlitwa powszechna. Rodziny Państwa rozważania
i intencja szarytatywna - rodzinie stanami; tak po-
- ciuach: rodzice; wroch matki; pań: siwola dzieci;
cwartki - miodnicy - grzech - smiercy; chory;
Kochaj dzieci: bratolubny...

W dniu sportu organizowanym przez Parafę i szkołę Szeperowice.

Włoszyci: spotkanie z grupą Ocarova - Animatorem
racheta do życia społecznego i parafiz. Delegacji
i naukowców. Europejski...

u naučycielu emigrator: Pami Kolovko, Brevchiy i Pami
dyr. Mijkiya i Pavluz. z pyccivaniu na Tsiu Kucyca.
Pbiorna holaty smad kociotom na briedykt w emichy
13.10 br. ovai voliat w Duii kholoty organovozat.
Pami Parafiz i Shtoz Salijansk.

Dorośli: Right ducy Chorch: odwieziony z domach. Mierzący 930 sztuk procystrum
walców w codziennych naborach; oficyna na
mcc. biednych; zorganizowanie dla ich dla Semi.
narum i SS. Karmielitanech w Oswięcimiu i (walców
kalendarz dla KUL-u.

Dzień Między - 12.10.91. piątek Tydzień

Mitosiendria w Goine

Już po raz 3-ci w Górnę oddał się Ducei Młodziele rona
mierzany przez Krawca w Górnę i Sioły Salskiej w
Osiwcu. W tym roku przypadek na schizofrenię Typu
mia Mitochondria. Dwa Typy przed tym Ducei k.
Tadeusz Roman - Rado - Kierownik Instytutu Sioły
Osiwcu - ma parafianin przychodzą z parafianin latami

Moje serce
jest pełne wdzięczności.



gotowe modele; plany; książki, ^{które} dzieci robiły sobie i wzięły udział w konkursie Dnia Młodych. Sprawy powierzyłem nauczycielom prac ręcznych i Pani Wótki - ta obiccała i posłała na cało tygodniową pracę potem rozmawiałem z P. Kuciem nauczycielem l.d. 7 i 8. Ten polecał modele dzieciom i obiecał 5. klasie trzymać je przygotują - a więc bez wyjątku kupiły sprawy. Na drugi szkolny ks. prob. obiecał dzieciom potrzebne listy; które przygotował P. Stanisław Wójcik i dzieci je odebrały i razem z Opaciem słuchaliśmy. Pan Józef Gwóździ - stół i Jaradli miał arżona i próbki dzieciom latanie. Euroji było dużo. W ramach przygotowań zaprosiliśmy P. Wójta Gwóździ, Soltę, br. który refundował puchar i wytałony dla rozejściu dzieci, w piłce nożnej. Pan Walicki Józef

wyasygnował u Wójta pieniądze na nagrody; proboszcz ratun. dawał swoje.

W sobotę o 9³⁰ na boisku L 24-u
zebrało się 150 uczniów
Szkoły Salezjańskiej z Opac.
z młd z ks. Rozumskim i S. ma
Wojtkiem Gwóździem oraz
b. licnie zebrałymi Soltą.

mu - dorastym; młodzieży
i dziećmi. Proboszcz otrzymał
naat puchar. Ks. Rozumski puch
gotowi wypałać Dzieci

Młodych na boisku przy udziale Soltę P. Teofila Ręby i P. Walickiego podając program dnia: na początek gry rekreacyjne i uczelne. nie puch Salezjan; chodzenie na ścieżkach; pompki; dwiganie ciężarów, przyciski; nuciwanie do tarczy; angie; zawody bad - mintowne. Odebrało się to przy muzyce Bzto i. Stoisko



Ponieważ: puchta w dyskusji i wadli-
zowej

49) z krzyżkami; katechizm i mapy etnograficzne. Bez przerw prze-
wijali się ludnie. Tworzy się ciemny masy i doci silny wiatr
towarzyszył powodom. Dnia radości. O 14³⁰ rozpoczęła się wie-
niowa Gory i Salezjan palestryczny muzyczny 5:3 dla
Gory. Potem wszystkie przenieśli się po obiedzie - bóg ostrykali
salezjanie na placu domu rodzinnego ks. Tadeusza. W tym
czasie nadjeżdżali wychowawcy ks. Salezjanie nadjeżdżał też
Wojt Granatyn, P. Paweł Libera - czł. Rady Gminy; P. Józef
Waliński Prezes LRS Gory - wszyscy zostali w domu P. Rozus
do nich dołączył P. Ryba Teofil Sołtyś - przy lampce wina
rafundowanemu przez proboszcza i kawi - toczyła się miła rozmowa.
Ludowicy przeszli na łąki nad Wisłą na Jospodarnitwo
Rypuc i tu przy silnym wietrze rozpoczęła się przerwanie latar-
cis - ok. 15. - Tadeusz proboszcz leci na słabych samolotach;
o się pewnie i ponownie na Wisłę - ewentualny spór - w powietrzu
b. wysoce przyładowany różnorodnymi latarniami - potem o 15³⁰
konkurs tych najlepszych - prezentacja i wykonanie muzyki.
Potem instruktor z Oświęcimia - uruchomił model samolotu
sterowanego radiem - kwadrans do drugiego holownika miniaturki
długo przyładował nad Wisłą. Zaplanowany przylot uścisłot.
ni z Oświęcimia nie udało się, ze względu na pogodę.
Potem o 16⁰⁰ na placu przed remizą zapalano ognisko -
duża dostarczył proboszcz. O 16³⁰ - proboszcz się rozeszła uczestni-
cy otrzymali rafundowane przez Wójta Kucharskiego - duży przy-
wózka metodzie internatowa - salezjan. Wicewiceł brm P. Waliński.
Potem z tej puli rozdzielali wśród dzieci przeliki, cukierki i rodo-
wał długopisy - radości nie było końca. Proboszcz udał się
na Rozanice parokrotnie, a w tym czasie rozdano nagrody
zawodnikom - ks. Rozmus wycofywał zwycięzców i Pan Wali-
ński rozdawał nagrody ufundowane przez Wójta a instruktor
z Oświęcimia nagrody od ks. proboszcza. Potem w sali St. wariaka
rozpoczęła się Dyskusja - grata respektu metodzie internatowej
ciśni salezjan pojechała już pojeżdżeniu do domu i bóg mi-
ne wrz. na Dzień Kucharskiego wolny panieciatek a ciśni
rostała i bawila się z naszymi Panami do godz. 21⁰⁰
Był to piękny udany dzień - dzień radości i miłości
w duchu i stylu św. Józefa Bosco.

BESTIALSKI MORD W RYBNIKU

Sob. Niede. 20. 10. 91. r.

13 pchnięc nożem — 9 w okolice klatki piersiowej i brzucha, 4 w okolice nerek — podczas napadu na plebanię zadał morderca księdzu Henrykowi Kuśowi, proboszczowi parafii pw. św. Wawrzyńca w Ligockiej Kuźni — Rybniku, w dniu 2 października br. Po niedawnym, bestialskim pobiciu ks. Antoniego Łatki z Jastrzębia Zdroju, jest to kolejny zbrodniczy czyn popełniony na osobie duchownej w krótkim okresie czasu. Trzeba ze smutkiem stwierdzić, że podrywanie autorytetu Kościoła i częste ataki na duchowieństwo w naszej wielonakładowej — zwłaszcza lewicującej — prasie i innych środkach

przekazu sprzyjają, niestety, takim właśnie zuchwałym napadom.

Sp. ksiądz Henryk Kuś urodził się 22 września 1938 roku w Halembie jako syn Jana i Marii z d. Brożek. W roku 1956 wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, a po otrzymaniu święceń kapłańskich w roku 1961 był kolejno wikarym w Kostuchnie, Chełmie Śląskim, Czerwionce, Michałkowicach i Boguszowicach. Dekretem biskupa ordynariusza Herberta Bednorza mianowany został 29 kwietnia 1977 proboszczem kościoła pw. św. Wawrzyńca w Ligockiej Kuźni — Rybniku, gdzie funkcję tę pełnił aż do swo-

jej tragicznej śmierci w dniu 2 października br. W odezwie do parafian bp katowicki Damian Zimoń stwierdził m.in.: „Gwałtowna, można powiedzieć, męczeńska śmierć zadana temu kapłanowi sprawia, że boleśniej odczuwa się Jego odejście. Odszedł bowiem kapłan, którego życie było wypełnione ofiarną służbą Bogu i ludziom. Postawa służby ujawniła się w pełni, kiedy w trudnych latach 70. bez wahania podjął się przeniesienia drewnianego kościoła z Boguszowic do Ligockiej Kuźni, gdyż wybudowanie nowego było wtedy niemożliwe”. Pogrzeb śp. księdza Henryka Kusia odbył się 6 października br.

Nr 233 *Gazeta Wyborcza*
5 - 6 października 1991
SOBOTA - NIEDZIELA

Redaguje kolegium:
Albina Stefańska,
Andrzej Stefański,
Waldemar Szymczyk

Redaktor prowadzący:
Andrzej Stefański

Śmierć księdza

W nocy z 2 na 3 października na plebanii kościoła św. Wawrzyńca przy ulicy Wolnej w Rybniku znaleziono zwłoki proboszcza księdza Henryka Kusia.

O 23.30 mieszkańców dzielnicy obudziły dzwony pobliskiego kościoła. Mechanizm uruchomiła gospodyni plebanii. Jak powiedziała prokuratorowi rejonowemu, chwilę wcześniej usłyszała krzyki dochodzące z sypialni księdza na drugim piętrze plebanii. Pobiegła do kancelarii parafialnej, tam uruchomiła alarm. Kiedy dotarła do pokoju księdza, zastała go leżącego na podłodze.

Ekipa dochodzeniowa policji znalazła w pokoju szmatę nasączoną środkiem usypiającym. Pod oknem z wyrwaną kratą stał bal drewniany. Ustalono, że śmierć nastąpiła w wyniku zadania ran nożem.

Można przypuszczać, mówi prokurator rejonowy w Rybniku Piotr Gójny, że sprawcy chcieli uspić ofiarę chloroformem lub podobnie działającym środkiem i dokonać rabunku. Być może ksiądz się ocknął i wtedy użył noża.

Jedna z szuflad w biurku była otwarta, uchylone drzwi szafy też wskazują na rabunkowy motyw przestępstwa.

Ksiądz prowadził budowę kościoła w sąsiedniej dzielnicy Rybnika - Piaskach. Napastnicy mogli się u niego spodziewać dużych pieniędzy - sądzi prokurator. Plebania zmarłego stoi przy uczęszczanej drodze. Mieszkańcy sąsiednich domów nie słyszeli żadnych hałasów przed biciem dzwonów. Nie widzieli też nikogo w okolicy miejsca zbrodni. (KD)



gazeta

KATOWICKA

Listopad '91.

Wracystosé Wszystkich smiętych. Pamięć smiętych

W tym roku było mroźna,
młody młody potrudniał
wrochodni. W kościele Kne
in dopotrudnia 2^{go} 9⁰⁰ 11⁰⁰
mniej mi w przytę medni
le uczestniczył - parafianin
wzięchali się na groby błyskawic
Flouclis na temat: wszyscy
jestem stonacii do miłości
i obieramy się w skitose.
Groby przelane przystojana.
Mniej mi przytę przystoj
mo grob Ks. prob. E. Murky

na przyhościelny cmentarz. Kupcy chłonnymi miłaci na gro-
bach. Na potrudniacze naboieństwo 9⁰⁰ 14⁰⁰ wzięli się licnie
parafianin rebrami przy grobach przyhościelnych. W drodze na cmen-
tam hominalny spiczalising litanię do Wszystkich św. - przewodnił
Teofil Bonczka. Na cmentarzu - dobre pogospodacownym pnie
P. Alojzego Kempke odczytał się naboieństwo (na smiętych, yrom
dnie wzięli się w modlitwy i spiewy (w/9 Diecezjalnej Agendy
na koniec kazanie na temat: "Umieszczeniś się śmierci".
Demolacja i wolność do występowania na ludzi: piewszy noc muo
prochy proleciała nie spazili iniatet na grobach przyhościelnych
i wzięchali z cmentarza proleciał kazania.

Licnie przyhościeli do kościoła, by przytę odczytał piewszy z
smiętych. W tym roku mniejszość Kozia nie uczestniczyła w
naboieństwie iakobym. Ks. prob. Eugeniusz Krasni durnpatek par-
fii Katowice - Brynow po ralonacem naboieństwie rjawił się
w kościele, a potem z Bratem Gdr. Franciszkiem na probostwie

W Dnie Radussmy parafianin b. licnie - tak jak w miódniach
uczestniczyli we przytę przystoję licnie do Komisji - sprowadzi-
łata cały Tydzień. Pod koniec przytę wspólnie przytę odczytał
piewszy. Pnie cały miesiąc rano przed przytę Rózaniec (na
smiętych i wypominiki. W tym roku parafianin składowali
więcej wypominiki niż poprzednie lata i uczestniczył aktywnie
w codziennym przytę

Studium Przedmałżeńskie: 3-10. XI 1991.

(52)

SAKRAMENT
MAŁŻEŃSTWA

STUDIUM PRZEDMAŁŻEŃSKIE

M-C

3-11 listopada

1991 R.

Imię i nazwisko, data urodzenia

RZYMSKO-KATOLICKA

Parafia Św. Barbary

43-227 Góra k. Pszczyny

ul. Topolowa 37

Potwierdzenie uczestnictwa

PROGRAM:

1. „Ja i Ty — czyli nas dwoje”
2. Aby miłość była miłością
3. Małżeństwo w planach Bożych
4. Dlaczego ślub w Kościele?
5. „Czy tylko we dwoje”
6. „Aby radość była pełna”

~~Opisze p. prob. Piotr Zegrodzki~~
~~Rzymsko-Katolicka Parafia~~
~~Św. Barbary~~
~~Góra~~

~~Ks. prob. Piotr Zegrodzki~~

~~Ks. prob. Piotr Zegrodzki~~

~~Ks. prob. Piotr Zegrodzki~~

3-11 listopada 1991



Ks. prob. Piotr Zegrodzki

Podpis Księdza

PRODRYN B-7 181/88 1500

Po trzech latach zorganizowaliśmy w parafii, przy okazji
tego studium przedmałżeńskie dla parochii od 16. r. życia.
Przewodili go Powierzenie Rodzin katolickim przez Ks. Bpa Ody.
namusia Pawłowa, Andrzeja i Teresę Wojtyłównę - dyrektora Elwo-fabry-
ki Elektrofiltrow w Krciynie. W niedzielę, 11.11.1991, w godzinach 16.30-18.00, w kościele parafialnym, w intencji i pod przewodnictwem
księdza proboszcza, Ks. prob. Piotra Zegrodzkiego, odbyła się konferencja
małżeńska. W sobotę, 10.11.1991, w godzinach 17.00-18.00, w kościele parafialnym, w intencji i pod przewodnictwem
księdza proboszcza, Ks. prob. Piotra Zegrodzkiego, odbyła się konferencja
małżeńska. W niedzielę, 11.11.1991, w godzinach 17.00-18.00, w kościele parafialnym, w intencji i pod przewodnictwem
księdza proboszcza, Ks. prob. Piotra Zegrodzkiego, odbyła się konferencja
małżeńska. W sobotę, 10.11.1991, w godzinach 17.00-18.00, w kościele parafialnym, w intencji i pod przewodnictwem
księdza proboszcza, Ks. prob. Piotra Zegrodzkiego, odbyła się konferencja
małżeńska. W niedzielę, 11.11.1991, w godzinach 17.00-18.00, w kościele parafialnym, w intencji i pod przewodnictwem
księdza proboszcza, Ks. prob. Piotra Zegrodzkiego, odbyła się konferencja
małżeńska.

W studium uczestniczyło 120 parochian, budując przy
szupieniu i powagą uczestników. Rodzinom obecności była
kontrolowana bieżąco przez księdza do karty uczestnictwa.

VI Światowy Dzień Młodych

Grupa Tytli - nr. V Dekanal
 miedinauski - Kupa mesie
 ministrant & Giry - Marian
 Rimnol



Droga na Jasną Górę pro:
 - wadzi wsioł dojnewaję
 - cyła Tancis abosi -
 "Panie pošij robotników
 na ziwo swoje"



Dziwów - bara młodzieży
 stojące pod Jasną Górą -
 Młodzi polowa - główny cele.
 brans ks. By Ordymanis
 Dawian Rimnol

To wieczór całodzieni.
 - nej wzdrowce odpocny.
 - uchi wieczorny pod
 gołym niebem - tubę.
 Kupa Odmici z Giry -
 licealista Tomasz Nysa



Już po raz piąty spotykamy się
w gronie klasowym maturzystów lice-
um Łowskiego. 3. cie spotkanie w dniu
16. listopada na probostwie. Inspirator
spotkania Mgr inż. Marek Kępczyński -
swoje miejsce. Tym razem było
16 osób w tym Panie Wydziałowej
Prof. Kierstwa Buchwald i Prof. Kępczyński
na Kępczyńska. O 15⁰⁰ zaczęło się spot-
kaniem przy kawie w salce. Następnym
miejscem. W gronie koleżeńskim prze-
biegały rozmowy naukowe. Wzajemnie
komentowano Panie profesor. Gospodarz
miejca obecnym kalendarz 1992. r.
z plakatami poświęconymi św. Barbary w Ło-
wie. O 17⁰⁰ Mgr inż. w intencji kla-
sy. Podał deszcz - połowa listopada.
Wzajemnie komentowano plakat poświęcony
świętej Barbary; podał Panie Kępczyński.
Dopisali ministrowi; parafian
nie wielu, mimo tego przesyła się.

Ministrowi czytają Storo Boie,
spiewają psalmy responsoryjny i uroczysty powołujący (Antyfonę Proki-
Lubasz Nyer). W hramie ks. proboszcz uroczyście podał słowa łacińskie
świecących w oparciu o ewangelizację Chrystifidelijskiej łaci. Następnym
miejscem. Wzajemnie komentowano Eucharystię przystąpiło do Komunii św. Na zakoń-
czenie odśpiewano Te Deum. Przed roztaniem gospodarz przystąpił
za to, że jesteśmy razem i to polski obywatel Panie. Widokowa ofiarowana
przed klasą jest wymownym symbolem jedności. Przed klasą trzyma
nas nauka, dziś po latach przyszedł z miłą.

Po tym wszystkim padającej nauce i myśle przystąpił się do
kawiarni pod Aniołem, gdzie byliśmy wiewiemy gościnni po rewo-
wacji przed spotkaniem polsko-koledzowskim Ewa Pal - C. M. von Helmond
Wzajemnie na swój rachunek przystąpił - uroczystość wrażeń
podjętą przed tygodniem. Następnym radość dzielenia
się swoimi problemami. Imacze dane; francuskie pranie
sprawity, że spotkanie się przedłużyło do godz. 22⁰⁰. Wszyscy byli
radości i postanowili Panie gościć 35. lecie matury
w maju 1992. r. Gospodarz z gustem przedstawił kalendarz francu-
zkiego prania po przystępnej cenie - co ukaże wszystkim.



Nawet w oddaleniu
zawsze jesteśmy sobie bliscy.

Raport tej k. proboscis
na oficjalne otwarcie
Kawiaru. Zmypadu owo
w dzień Srebrnego Jubile-
-usza ślubu Saharych
S. Bogumiły-Elbić-Tamli
w Cierynie.



Zaproszenie

Firma EC International ma zaszczyt

zaprosić OB Piotr Zagroelzki
na oficjalne otwarcie Restauracji
w Gorze dnia 23.11.91r o godz 18.00-21.00

Serdecznie zapraszają

CM. von Helmond i Ewa Pal

Handel w Górze w dobie prywatyzacji

W latach minionych zauważyłem, że górnicy barają na
pracy wyścigu. Nie było pora 4 matymi foliakami iadnego
bierzenia. Teraz od czasu Wafsy w ramach prywatyzacji
otwarto nowy sklep spożywczy i tak za puatolem w domu
Pani Stanczyk; obok parilom spożywczego - Kiosk wzdłużiarsto-
mizny drewniany postavit Pan Gohs z Niedziej, otwarto ponow-
nie Kiosk "Rusku" skierawi go Pan Mordun Keyntof z ul. Dobre-
na. Dawny Dom Kultury wylupita spółka polsko niemiecka
i pociągła kwalnisz zatrudniając 40 kobiet z rejonu.
Pod puatolem powstała Restauracja - spółka holendersko - polskiej.
(patrz zaproszenie powyżej. Przy ul. Topolowej P. Bnki Henryki i Stefania
otwarli hurtownię iad minieralnych. W domu Farygais przy ul. Miły
rodzina z Cwiklic otwarta sklep spożywczy. W Pawadzie przy ul.
Długiej P. Jrief i Wanda Gwirdi skierawią sklep SS. - spożywczy.
Przy tej samej ulicy w stodole P. Gardawskich sklep spożywczy
prowadzi rodzina z Frydlu. Na końcu Długiej przy granicy z Gwar-
miz. Gnywa Erwin przy swojej hodowli Bulatow otwart mesiz
ulicy i sprzedai na pensjonacie w Gielowicach ma 2 sklepy
mieszne. Przy ul. Brzeczyskiej tu przy przystanku Autobusowym
sklep spożywczy przy domu prowadzi Pan Kosma i obok sąsiad
Stawowskich. Ponadto na targowym placu w Jawiszowicach na
Osiedlu - stale sprzedaji Wanywa Rodzina Grabowskich z ul. Stawoy
jy córka Wajscich z ul. Granicznej. Pani Sotowiec z owocami
potrudniowymi, sezonowo Pani z ul. Grodowej Maczka; dwa sklepy
z dziećmi prowadzi Pan Hysch w Buechicach; w Brzeczynie sklep
spożywczy córka P. Drobicka - Danuta Liszka
W Niedziej - kiosk ogólnospożywczy Barbare Mroch z ul. Kantanowej
Sezonowo polniey: Kubulus; Wypola z wanywan, Woiem i owocami.

Sz. warsztaty rustykawe: handlarstwo P. Kzolin Alfred z ul. Dąbinyj (56)
Kuci Alfred; Tarzowski - warstat slusarski; Szrebińska Augustyn;
hewel; tartaki - Gless z ul. Zawadka; Stolan - Jurek Kapeli;
samochodowy: Kuci; Rurek Ludwik; housemaga: Mlewi Tadeusz;
i Chugere Stanisław z ul. Sportowej. Spawanie - Mlewi Pyrymt.
Jest zapewne więcej warstatów, których nie odhyssem. Jest też salon
sprzedaży samochodów przy Restauracji - Lelendowski; sprzedają
najmiej się też Malcher (kultury) (wary). Wielu prowadzi na gra-
nicę i handluje towarami na targowisku (do R.F.N.; Czechos-
łowacji czy Belgii).
Szkoda tylko, że robotniczo i biznesem nie idzie w parze aktywność religijna; precyzyjnie rosnie robotniczo.
W parafii są dwie auteny sakralne: Najświętszy Maryi i inni
Soc.
Samochodów aktualnie jest 360 w tym sporo samochodów.

Sport w Górze: LLS, Strasiak

Od 3 lat prezesem LLS
w Górze jest P. Jurek Malin-
ski. Wygospodarował z
grupy dwadzieścia fundusze na
wzrost budowy Strasiak:
na kąpiel dla sportowców
matnią, prysznic, sanitariaty
sprawdzać przynajmniej
Bieluś z Burek i dymać
piłkarska robić dwie postępy-
sawo triumfane, juniorów
i seniorów w Aldony.
Jest też sekcja szata i szachów-
dziata w sezonie zimowym.
Role wiodące wśród piłkarskich:
Jurek Mlewi l. 23 z ul. Romanowej,
braukhan: Piotr Ręba l. 30;
z juniorów: Stanisław Małcha-
l. 18, ambikun z ul. Dąbowa.
Na meczach kibiców na mecz
są ok. 200 osób i b. duża
grupa towarzysza na mecz
wypadowe ok. 100 osób. Mecz
na miejscu odbywają po połud-
niu.

W grupie budowniczych reszty

sportowej wyrażali się Pan Jurek; Władysław Śnieg, Fanka Teodor b. akty-
wny i Stanisław Karpinski - który materialnie do pomocy LLS w Górze w l.
50-tych, był zarodnikiem i kierownikiem mieszka w Burekach.

TYGODNIK LOKALNY
Ukazuje się od 1.V.1956 r.
PL ISSN 0209-5249 Nr Indeksu 35.700

ECHO

Nr 46 (1829) 13 - 19 XI 1991 r. Cena 1000 zł

Podokręg Tychy

KLASA B
GRUPA II

KLASA A
Zespoły klasy A rozegrały ostatnią kolejkę rundy jesiennej. Lider Przełom Kaniów stracił punkt na własnym boisku remisując z Górnikiem Czechowice. Potknięcie to wykorzystała Polonia, która wygrała i ma tyle samo punktów co drużyna z Kaniowa. Dwa punkty zdobyli także piłkarze Woli, co pozwoliło im na awansowanie na trzecie miejsce. Komplet wyników: Góra - Kosztowy 4:3, Chełm Sl. - Iskra 2:2, Łąka - Wola 0:1, Polam Czechowice - Igloopol 1:3, Jankowice - Unia Bieruń St. 4:0, Kaniów - Górnik Czechowice 1:1, Polonia II - Gardawice 3:2.

1. Kaniów	13	17	19:10
2. Polonia	13	17	23:17
3. Wola	13	16	26:17
4. Łąka	13	15	20:18
5. Góra	13	15	19:22

6. Górnik	13	14	19:21
7. Igloopol	13	14	14:20
8. Iskra	13	13	26:22
9. Bieruń	13	12	20:27
10. Jankowice	13	11	32:30
11. Chełm	13	11	15:16
12. Kosztowy	13	10	21:26
13. Polam	13	9	16:22
14. Gardawice	13	8	17:25

KLASA B
GRUPA I

Miedź - Polam Brzezinka 2:4, Zabrzeg - Przeciścin 1:0, Pniówek - Frydek (brak), Bestwinka - Polonia Międzyrzecze (brak).

1. Miedź	8	16	23:7
2. Frydek	7	10	21:10
3. Pniówek	7	9	22:9
4. Ligota	8	8	16:17
5. Brzezinka	8	7	15:16
6. Bestwinka	8	7	9:13
7. Miedźna	8	6	15:19
8. Przeciścin	8	6	8:14
9. Bojszowy	8	5	9:15
10. Zabrzeg	8	4	4:22

Czulowianka - Rudoltowice 2:1, Studzienice - Piasek 1:3, Górnik Łędziny - Warszawice 4:1, Orzesze - Mizerów 4:0, Pielgrzymowice - Fortuna Wyrzy 1:3, Golasowice - Poręba 2:2.

1. Orzesze	11	18	43:13
2. Golasow.	11	18	38:17
3. Poręba	12	18	27:13
4. Piasek	11	18	34:21
5. Wyrzy	11	17	34:13
6. Studz.	11	12	24:22
7. Warszaw.	11	11	21:20
8. Łędziny	11	8	23:21
9. Wisła W.	11	8	17:39
10. Czul.	11	6	15:29
11. Mizerów	11	5	17:38
12. Pielgrz.	11	3	19:51
13. Rudolt.	11	2	12:27

57.

(57)

Grob ks. prob. Ervina Muchy.

Kaidego roku 27. stycznia odymania
 się, Mysz w rocznicę śmierci 1-szego
 proboszcza Góry staraniem aktualnego
 proboszcza. W wyprawach parafianie
 często wymieniają jego imię. Grob nadbe-
 rny jak również bliźniaczej siostry probo-
 -siera Muchy-Olgi. W tym roku na
 Wszystkich Św. - przypomiano o swoim
 duszpasternu - bez lwiąt i killek tylio
 kampele. Tym bolesniejsze to, gdy widzia-
 -łem grob ks. prob. Hornika w Rybach
 pełno chryzantem i piwicy. Obzedaj
 pochodził z Chorowa. Ks. Hornik zmarł
 przebiegając mowę nad grobem ks. Muchy,
 który porostat w parafii parafian jako
 polonny Sługa Boży.

Srebrny jubileusz ślubu sakrament 55. Eli-
bietauch w Cieszyńcu 23. III. 1991.



Dom Generalny 55. Elibi-
 tauch w Cieszyńcu potory
 na sharpie - przyby kompleks
 naukowy, miejsc klasztor.
 szpital i kościół. Ciesze szpitala
 siostry przyby i potoryty.
 Dom Starców. Matka Micha-
 ela - M. Generalna; 40 siostr;
 nowicjat - 5 kandydatek.
 Kontakt z Siostrami przyby się
 liczył byłem wikarym w Rudni-
 cej - pochodził z niej: S. Cygla,
 Magdalena, Bogumiła - prof.

Dom w Zabne - wybudowana klasztor. Potem stały kontakt z Siostrami
 i z fabrykowanymi z domami w Austrii i Niemczech. W miarę możliwości
 wspierałem je. Ungałaty w parafii Dni powołań, killekrotnie występowa-
 -ła schola cieszyńska z S. Jadwiga. Proponowałem Siostram potoryć w Górze
 klasztor w posesji Pami Pauliny Kartha przy ul. Brzyźskiej - uistety
 se względu na braki Siostr Michała Michaela odumowita.

„DZIĘKUJĘ PANIE
|
WIELBIĘ CIEBIE”

PAMIĄTKA
25-LECIA
ŚLUBÓW ZAKONNYCH

S. M. Bogumiły
Trojok

CIESZYN
1966 23. XI. 1991

Cielo 3

(58)

23. 11. br. o godz. 11⁰⁰ w
kościele SS. rozpoczęła się
się hunccelebrowana Msza
św. świąteczna 25. lecia
ślubów zakonnych: S. Milani
Dawidi i S. M. Bogumiły.
Mszy św. przewodnił O. Kowalczyk
Franciszkami z dwoma diako-
nami i kłosa. 16 p. czasu
pracy Siostry: śpiewał przed-
nie chór przykonieczny Siostry
szkoła młodzieżowa. Później
karamie O. Kowalczyk
o powołaniu zakonnym.
Życiały Siostry Elbickie
z całej Polski i Jabłonowa.

Po Mszy św. rozpoczęła kaptanów, wolnie jubilatów i wspólny obiad.
spotkanie z kłosami bliskimi i siostrami oraz modlitwami. Było to
przyjemny dzień radości i lekkość w sercach. Wspólnie podjęli i Siostry
Bogumiły, prob. Duda, Wikary, Ks. A. Wawroczyński salomierzo, mój ser-
towanie, które trwało jeszcze w kłanowie - akademie przygotowana
później w szkole Siostry. Potem podziękowałam S. Magdalenę do kłosa do most-
ki - co wykonało wspólną radość ze spotkania.

Niniejszym mamy zaszczyt zaprosić

W.P. Bożena Polowicz Piotr Leporek
na uroczystość 25 - Lecia
Ślubów Zakonnych
która odbędzie się dnia 23 XI 1991
o godz. 11 w Domu
Generalnym w Cieszynie
S. Bogumiły

Siostry Elbickie z domu z Jabłonowa
wzięły udział w uroczystości odpustowej
ku czci św. Barbary we Mszy św. wieczor-
nej o godz. 17⁰⁰

"Bóg mój i wszystko"
św. Franciszek z Asyżu



ŚW. ELŻBIETA WĘGIERSKA
(1207 - 1231)
ZGROMADZENIE SIÓSTR
ŚW. ELŻBIETY
naśladujących Chrystusa w oparciu
o Regułę św. Franciszka z Asyżu
dla III-go Zakonu.



Kaplica - votum Pani Sadłoh z Kaniów
ka - Małm w 50 rocznicę męczennictwa
śmierci św. Maksymiliana - ks. prob. Tuli
 Zegrodził w hunczebełue ks. prob. z Daulowie
 i Księż z Como (Italia) Towarzystwa młodzi
 - ię na VI. Dniu Wtodych z Opem. siw ma jas-
 na, Grog. Pomiej. grupa młodziery Como
 uczestniczącej na Masyw w Kaniówku.



„GŁOS PSZCZYŃSKI”

PISMO SAMORZĄDOWE ZIEMI PSZCZYŃSKIEJ

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Wiesława Korzeniowska. Adres redakcji: 43-200 Pszczyna, Rynek 2 (ratusz), p. 4. Telefon: 34 74, 39 45 wewn. 104.

Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie także prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów.

1-15 XII
1991 r.

NR

24

S. G.

WYDAWCA

RADA I ZARZĄD
 GMINY I MIASTA
 PSZCZYNA

Nakład 2000

CENA 1200,- ZŁ

REDAGUJE
 KOLEGIUM

U ŚWIĘTEJ BARBARY W GÓRZE NAD WISŁĄ



nie pod koniec XV wieku (7 grudnia 1495) kiedy wioska przeszła w ręce Brodeckich. Dziedzic Jan Górski osadził przy niej „apostatę”, franciszkanina z Krakowa Krzysztofa Tele, który był zwolennikiem kalwinizmu. Ten na fali reformacji, prawdopodobnie w latach osiemdziesiątych XVI wieku zamienił kaplicę w zbór. Tele opuścił Górę w 1598 a w roku 1619 kaplicą zarządzali prawdopodobnie arianie. Później wróciła do katolików. Ostatnia, gruntowna przebudowa nastąpiła w 1950 roku, kiedy to rozsunięto wieżę i prezbiterium, a pomiędzy nie wbudowano nową nawę.

Obecnie kościół w Górze składa się z trójbocznie zamkniętego prezbiterium, prostokątnej nawy i wieży, postawionej „na słup”, nakrytej ostrosłupowym dachem. Wszystkie dachy pokryte gontem, a wokół kościółka biegną podcienia.

Ten najmniej znany z kościółków drewnianych ziemi pszczyńskiej obchodzi wraz z parafią odpust w dniu 4 grudnia a jego patronka, święta Barbara kojarzy się ze świętem górników.

Ksiądz Józef Bańka w swojej pracy z 1937 roku o reformacji w dekanacie pszczyńskim pisze, że kaplicę św. Barbary w Górze postawiono prawdopodobnie

Ciekawostką kościoła są dwa potężne słupy konstrukcyjne wieży, widoczne w nawie pod emporą chóru.

Powsinoga

W niedzielę najbliższą dnia św. Andrzeja rozpoczyna się **ADWENT** — okres poprzedzający święta Bożego Narodzenia. Obejmuje 4 niedziele symbolizujące rzekomo 4 tysiące lat oczekiwania na narodziny Mesjasza.

W pierwszą niedzielę adwentu rozpoczyna się nowy rok kościelny. Przy tej okazji, zwyczajem staropolskim czyniono dawniej różne przepowiednie, wróżby i prognozy. Uwagę szczególną zwracano na sny: sen

pochothane z tamtych czasów nie zachowały się. Przetwały natomiast informacje pozwalające odtworzyć orszak przebierańców z lat siedemdziesiątych XIX wieku oraz okresu późniejszego. Grupa taka liczyła około 12 osób, chociaż zdarzały się też grupy 30 — 40 osobowe. Były bardzo zróżnicowane pod względem składu osób (w zależności od inwencji i fantazji zaangażowanych w to (i oprócz biskupa uczestniczyli w nich aniołowie, diabły, baby, kominiarze, śmierć itp.

Stos Przeczysta
" 1-15.12.1992
nr. 24 s.1.
(60)

Zanikające grudniowe obrzędy i zwyczaje

w pierwszą niedzielę adwentu był wróżbą na cały pierwszy kwartał, sen w następną — dotyczył kwartału drugiego itd. Powszechnym był też zwyczaj zrywania w pierwszą niedzielę gałązek jabłoni, wiśni lub śliwy. Jeżeli rozwinęły się z nich kwiaty na Boże Narodzenie — zapowiadało to pomyślny, zdrowy rok.

Wróżby i prognozy towarzyszyły w zasadzie całemu okresowi adwentu; szczególnie jednak związane były z dniami świętej Barbary, świętego Mikołaja, świętej Łucji i z samą Wigilią Bożego Narodzenia.

Ikonoграфи przedstawia św. Barbarę z gałązką palmową (symbolem dziewictwa i męczeństwa) co dało prawdopodobnie początek zwyczajowi zrywania w tym dniu gałązki śliwy, wiśni lub kasztana i przechowywania jej w naczyniu z wodą aż do Wielkanocy. W dniu tym też dziewczęta śląskie czyniły matrymonialne wróżby. J. Lompa pisał na ten temat: „W wieczór przed świętą Barbarą idą dziewczyny do płotu ogrodzonego i tak długo nim ruszają i chwierają, aż pies zaszczeka. Z której strony pies się słyszeć da, z tej strony kochanek przybędzie. Płot takowy musi być przez ojca i syna stawiany, a obaj muszą być jednego chrześcielnego imienia”.

Z dniem tym związanych było też wiele prognoz pogodowych, z których niektóre przetrwały do czasów nam współczesnych (Barbórka po wodzie Boże Narodzenie po lodzie; Na Barbórkę mróz szykują chłopie wóz, a jak odtajanie to naszykuj sanie; Na świętą Barbórkę błoto będzie zima jak złoto itp.).

Dzień Świętego Mikołaja świętowany był uroczystie już w okresie średniowiecza, a zapiski kronikarskie przekazują, że znany był już wtedy zwyczaj odwiedzania dzieci przez Mikołaja wędrującego w gronie licznych przebierańców. Niestety szczegółowe opisy

Niestety mikołajowe orszaki należą już do przeszłości (z małymi wyjątkami, np. „mikołaje” z Łąki) i kultywowane są głównie w formie inscenizacji niektórych zespołów folklorystycznych.

Oprócz zwyczaju obdarowywania dzieci, lud śląski traktował św. Mikołaja jako patrona bydła i w ogóle „żywego dobytku”. Jeszcze na początku XIX wieku składano w tym dniu, w kościele ofiary w postaci żywych gęsi, kogutów, kur itp. Władze kościelne doprowadziły jednak do zarzucenia tego zwyczaju, gdyż drob gdakaniem, gęganiem kwakaniem naruszał dostojność świątyni i najzwyczajniej przeszkadzał w celebrowaniu uroczystości.

Bardzo często w dniu św. Mikołaja udawano się na pielgrzymki do kościołów pod wezwaniem tego patrona. Sławą i popularnością cieszył się kościół św. Mikołaja w Pierściu (w cieszyńskim). Nabywano w nim w tym dniu zioła (zbierane i święcone w Matkę Boską Zielną tj. 15 VIII), które potem spalano okadzając dymem obory i chlewy — co gwarantować miało zdrowie i bezpieczeństwo dobytłowi.

13 grudnia, dzień św. Łucji zaliczany był tradycyjnie do pierwszego dnia rozpoczynającego przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Również z tym dniem łączyło się wiele wróżb, prognoz pogody i przepowiedni dotyczących pomyślności osobistej i w gospodarstwie. Istniało przekonanie, że każdy z dni — od św. Łucji począwszy — przepowiada pogodę na każdy miesiąc przyszłego roku. Od św. Łucji odkładano też codziennie po jednej szczapie drewna, które potem spalano w ostatnim dniu. Kształt powstałego popiołu przepowiadał jakoś najbliższego roku) jeżeli ułożył się w kwiat — wróżyło to ożenek, jeżeli w trumnę — śmierć, jeżeli w konia lub wóz — podróże itd.). W dniu tym, ponad to wtykano do ziemi gałązkę czereśni. Czyja pierwsza zazieleniła się, ten podobno pierwszy wchodził w stan małżeński, czyja zaś uschnęła — ten nigdy nie miał stanąć na ślubnym kobiercu.

Ukoronowaniem grudniowych zwyczajów wierzeń i obrzędów była Wigilia Bożego Narodzenia. Na szczęście wiele z nich dotyczących tego akurat dnia jeszcze zachowało się i nie ma sensu przytaczać je tu w całości. Prosimy zatem Szanownych Czytelników o opisy zwyczajów związanych z Wigilią — zachowanych w Ich rodzinach. Pomiędzy wszystkich autorów, którzy do 15 I 1992 nadesłali na adres redakcji relacje na ten temat rozlosowane zostaną nagrody, a teksty drukowane będą na łamach naszego pisma.

OBSERWACJE SOKOŁÓW

Sokół jest ptakiem powszechnie znanym; ma sylwetkę dużej jaskółki ostro zakończone skrzydła i szybki, zwiny lot.

Na terenie naszego kraju występuje kilka gatunków tego ptaka. Najczęściej spotykamy — do niedawna — był sokół PUSTUŁKA. Obecnie, niestety znikł z krajobrazu wielu miejsc, ale utrzymuje się jeszcze na Ziemi Pszczyńskiej nie wykazując tu spadku liczebności. Dostrzec go można w niektórych punktach samej Pszczyzny, nad Jeziorem Łąka, Goczałkowickim, nad łąkami między Pszczyzną a Goczałkowicami oraz w zagajnikach nad Pszczynką. W miejscach tych zauważyć można pary tego ptaka, jak trzepocząc skrzydłami zawisają nieruchomo w powietrzu wypatrując zdobyczy. Rzadszym od pustułki jest sokół KOBUZ, wielkości równy pustulce (33 cm), ale przebywający głównie w lasach (np. na terenie Goczałkowic, w lasach w Żwakowie, w okolicy Poręby).

Jeszcze rzadszym okazem jest sokół WEDROWNY, spotykany do lat 50-tych w wielu miejscach Polski, aktualnie jednak nie zakładający tu gniazd. W ostatnim czasie zaobserwowano go nad Jeziorem Goczałkowickim, niestety gniazda jego nadal nie sposób tu dostrzec.

Sokoła DRZEMLIKA (jeden z mniejszych — ma 32 cm długości) zauważono zimą 1987/1988 na terenie Goczałkowic, zaś w roku 1990 — w samej Pszczyźnie. Innym z widzianych tu sokołów jest sokół KOBRZYK, niestety i on przestał zakładać gniazda na terenie Polski. Pojawiając się stosunkowo często — ostatnio u nas — budzić może nadzieję na zagnieżdżenie się tu.

Sokoły są ptakami pięknymi, pożytecznymi i byłoby wielką stratą dla naszej przyrody, gdyby w ogóle zniknęły z krajobrazu. Dlatego — słusznie — są pod ochroną.

Każda wiadomość o zaobserwowaniu jakiegokolwiek sokoła na Ziemi Pszczyńskiej jest dla ornitologów nader cenna, dlatego też — proszę o przesyłanie wszelkich na ten temat wiadomości.

Adam Mosz
43-300 Bielsko-Biała
ul. Marksa 10 7.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

W klasie A w porównaniu z zeszłym sezonem rozgrywki są bardziej wyrównane. Spośród drużyn z naszego terenu jesienią najlepiej spisywał się Sokół Wola beniaminek Strażak Góra (niespodzianka) i tradycyjnie LZS Łąka. Iskra natomiast nie może znaleźć zeszłorocznego rytmu i bramkostrzelności. Przegrała m.in. z beniaminkami — z Gardawicami 1:4 i z Unią Bieruń 1:3. Ewenementem tej rundy jest Znicz Jankowice — najwięcej bramek strzelonych i straconych; wygląda to tak, jakby cała drużyna chciała grać w ataku.

1. Polonia Łaziska	13 17 23 : 17
2. Przełom Kaniów	13 17 14 : 10
3. Sokół Wola	13 16 26 : 17
4. Strażak Góra	13 15 19 : 17
5. LZS Łąka	13 15 20 : 19
6. Igłopol Tychy	13 14 22 : 20
7. Górnik Czechowice	13 14 19 : 21
8. Iskra Pszczyzna	13 13 26 : 22
9. Unia Bieruń	13 12 20 : 27
10. Znicz Jankowice	13 11 31 : 31
11. Stal Chełm	13 11 15 : 16
12. Jedność Kosztowy	13 10 21 : 26
13. Polam Czechowice	13 9 16 : 22
14. Gardawice	13 8 18 : 25



Katolicka Parafia Wszystkich Świętych w Pszczynie

Nr 1/35/ Pszczyna, 24 listopada 1991 Rok IV /od 1937/

Wznawiamy "Wiadomości Parafialne"

Drodzy Parafianie! W maju 1937 roku z maszyny drukarskiej Alfonsa Lokaya wyszedł pierwszy numer pisma wydanego przez Urząd Parafialny w Pszczynie pt. "WIADOMOSCI PARAFIALNE". Pismo było adresowane do katolików, mieszkańców pszczyńskiej parafii. Parafia obejmowała wówczas miasto i okoliczne wioski. Pismo redagował proboszcz pszczyński, ks. dziekan Mateusz Bielok. Miało objętość od dwóch do czterech stron. Zawierało informacje z życia wspólnoty parafialnej oraz artykuły formacyjne. "Wiadomości Parafialne" wydawane były aż do wybuchu wojny. Ostatni numer "Wiadomości" nosi datę 20 sierpnia 1939 i jest 34 numerem pisma. Po wojnie pszczyńskie "Wiadomości Parafialne" prawdopodobnie nie zostały wznowione. Należy przypuszczać, że nie pozwalały na to warunki polityczne.

Dziś, po 52 latach przerwy, przymierzamy się nieśmiało do wznowienia pszczyńskich "Wiadomości Parafialnych". Pragniemy w nich zachować pierwotną, przedwojenną więź oraz informacyjno-formacyjny charakter pisma. Pierwszy numer wydajemy w Uroczystość Chrystusa Króla, kończącą rok kościelny. Numer zawiera



Wznowienie katolickich gazet ma mieć nową rolę: czasów dla działalności Kościoła w Polsce wolnej i demokratycznej.

Na uroczystość odpustową: Pan Stanisław Wojtala, instruktor szkoły Salezjańskiej w Osiecinii - KAT. Rady Parafialnej w Świecie - odwołał bezinteresowne przesłone dwu wejściowe do kościoła a elity Jan Ręba samow. - twał ostatecznie oświeceniu - zrywał pod chłosem - problem powiększany, który twał przez 11 lat.

Uroczystość Odpustowa ku czci św. Barbary
1. grudnia 1991.

Przebiegnięciu kościoła
w. Barbary w Świecie



Przy pięknej pogodzie
grudniowej + 4°C
istotowaliśmy Odpust
ku czci św. Barbary.
Początek kościoła 10 str.
gawozi, przy całej ilości
Mnie św. o 7⁰⁰ 9⁰⁰ 11⁰⁰
suma z pomocą kościoła
- na. Zaproszony ks. Dm
kan Edward Baniak.
z życzeniem nie musi
Trebą było w Odpust czytać list Pastorski ks. Biskupa

char. Liczby, że przyjdzie wypust na św. Kierstę...
Trebą było w Odpust czytać list Pastorski ks. Biskupa

na wypociscie Adwentu. Na terenie wytyczni chór mieszany
Bazyliki Franciszkanów z Pawłowic. Występ 65 osób był uroczysty (62)
długim programem finansowej Misji Gminy Między - długim Wójtkowi
Pani Grażyna (2 mil. zł) - Przywrócić autokom, poczynił w sali
Strasaka zorganizowany przez Słaby Teofila Ręby. Po koncercie
współnie odjęcie i omówienie historii naszego Kościoła.

Kościół

Św. Mateusza i Św. Barbary

w Górze

Niedziela 1.XII.1991 r.

Msza św. godz. 11,00

K O N C E R T

godz. 14,00

Śpiewa : Chór Bazyliki
o.o. Franciszkanów

Solo : Helena Gorajska
Alina Czyż

Organy : mgr Z. Pinkawa

Dyrygent : Renata Dołęga



Pokój i Dobro

SUMA ODPUSTOWA

Wejście : Modlitwa kapłana

Ofiarow. : Ave Verum

Komunia : Święty, Święty

Dziękczyn: Pieśń dziękczynna

Zakończ. : O Niepokalana
Nie bądź smutna



FRANCISZKANIE

Bazylika Franciszkanów

PROGRAM KONCERTU

*godz. 14⁰⁰
ok. 100 osób - parafian - rekreat.*

1. Chłondowski : Missa Sti. Stanisłai Kostka
2. Nowowiejski : Przez śmierć
bolesną
3. O. Ansgary : Maryjo ja Twe
dziecię
4. Verdi : Modlitwa kapłana
5. Doss : Ave Maria
6. Smelczak : Serce Zbawiciela
7. Autor niezn. : Modlitwa
/melodia włoska/
8. Ks. Winiarz : Mario ufam Tobie
9. Händel : Alleluja
10. Sykulski : Hymn Abba-Ojciec
refren śpiewają
wierni.

63)

było to wydanie w Parafii. Godzina 14⁰⁰ nie była najdłuższą. Cudo się wśród obecnych ok. 100 osób potrzebę i usłuchania koncertu. Raporty z koncertu były w potęgę z usłuchaniem w Sone. Nieważne są sąsiedzi chórów jest pochłaniający a Gory Paul Ręba um Eury i inwocacji a zong zefoniem chórów. Występował a koncertami na Zachodnie Europy i należą do najlepszych chórów kościelnych świata.

Po przegranym chórem nadjechały Siostry Elżbiety z Zabne - 5 siostr. Tę młotą pozawdaje przy karie dojechał ks. Tadeusz Rozmus - Salesjanin. Miał się wicewona zaliczenia uroczystości Odsłusztwa i jubileusz 40. lecia parafii. Po Mszy in wspólna kolacja i odwieżenie siostr do Zabne. Jutro rozpoczynały Roraty.

Roraty '91.

RORATY '91



Codziennie Msza w Roratnia o 6³⁰ se wstępu na leżę 7³⁰ w sile. Pogoda zimna - sucha, temperatura 0-5°C. Miał więcej doby. Długość 200 codziennie. Tematyka: II ról Wielkiej Nowej przed r. 200. Dojrzali cięcia iuska. Horum o składowe potęgę a cyfry iuska. Długość pynary więcej kampionów. Abiwoj codziennie kartecki i kti-nyk długi uioj prople killejuty. Na koniec otrzymaj nagrody kalendarium seim na '92v. z plakaty naszego Kociota. 6.7.11.12.13 - w koci le in kilejaj spotyka się z duciem i woda stodyce. Roraty uobudzenie w sioły, soboty i piątki o godz. 17⁰⁰ Otkan i taber. ualunum i dloj "adventure kampiony Liturgii słowa przewoży ministranci. Długość depisaty. 160 ani nam nie omusito Ror. Długość matki i duciem 4-5 letnim; więcej emyptow. Nie depisate uobudnie. Liturgii pny. była tylos nar - 24.12. - był to dzień przedświąteczny - najspowiedni. Niekłuta IV Adventu - 22.12. uacumie pnykarta - jak w inie uobudnie mny więcej uobudnie w Mszy św.

4. 12.

Sw. Barbary parvuli gominioi

(69)

Na tę uroczystą Biskup katolicki licenij odległ o 900
- milów. W Niedzielę^{1.12} Młasi transmitowana przez radio.
Nasi Biskupi odprawia Mne w gominie w kilku miejscowościach
dieceji. W sobotę 4.12. w naszej świątyni o godz. 9⁰⁰ rozpoczęli
o 10⁰⁰ Mne uroczysta.

Gominicy w gali jubileuszowej.
Mundury porządku emeryci.
W tym celu delegacja ze szta-
darem uczestniczyła w Młoci.
Klęstwa Kioła 24. 11. g. 12⁰⁰
w katedrze śś. Józefa i Józefa
na 24 parafii dieceji.



Nasi gominicy: pod lewej: dawni aktywności:
P. Alojzy Preworucki; P. Teofil Libera - doleg
parafianin i katecheta; P. Marek Kamuski
z tytu: Teodor Farnaga; Sojka - aktywności
twor emeryci, angażujący się w życie parafii

Po lewej: gabłota w kościele obok figur
ny Serca Jezusowego i wotami
ofiarowanymi przez Gominioi i matron
hoi płoty i pibitatorii św. Barbary.

W parafii jest ok. 400 gominioi pracujących
w mikroscopie: kop: „Cecot”; „Buciere”
„Priast”; „Manifest”; „Mosiocencia”
W czasie wolnych wyborów: spionosy
nar wybrali Tymuskiego; a drugi nar
KPN - owoc działania w gominioi daw
nej nomenclatury. Dotychczas jako dow.

młoda grupa zawodowa nie wykazała szczególnej aktywności parafial-
- nej przez stanowią Młoci i 3 gominioi; litery noszą od lat 35 sta-
- daw gominicy w późne uroczystości parafialne. Przez 11 lat młoci
dwa partensowania nie partendowali nie jako gominicy dla naszej
patronki B. bar. Będzie w naszych warunkach potrzeba reakty-
- wowania

ODEZWA BISKUPA KATOWICKIEGO NA DZIEŃ ŚW. BARBARY

Uroczystość św. Barbary — patronki górników skłania do szczególnego pochylenia się nad problemami tej grupy zawodowej, zwłaszcza że od dłuższego czasu z troską można zaobserwować szereg negatywnych zjawisk powodujących, iż praca w górnictwie nadal nie jest bezpieczna. Istnieją także uzasadnione obawy co do dalszych losów tego przemysłu.

Cały kraj znajduje się w trudnej sytuacji, a więc trudności te muszą wraz z innymi ponosić również górnicy. Nie jest jednak rzeczą sprawiedliwą, że tak niewiele dotąd zrobiono, aby zagwarantować górnikom bezpieczeństwo i uwolnić ich od niepokoju o jutro. A chodzi o los tysięcy rodzin na Górnym Śląsku i w innych polskich zagłębiach węglowych.

Górnicy zawsze stanowili tę grupę zawodową, na którą skierowane były oczy pozostałej części społeczeństwa. Właśnie oni w znacznej mierze dźwigali przez szereg lat odpowiedzialność za losy gospodarki w całym kraju. W ostatniej dekadzie w sposób decydujący zaważyli na rozwoju sytuacji społecznej, gdy swym protestem w sierpniu 1980 r. i 1988 r. poparli ludzi pracy Wybrzeża i innych regionów Polski. Spośród nich padły także pierwsze ofiary stanu wojennego.

Nie można więc dzisiaj tej społeczności pozostawić samej sobie w sytuacji, gdy rozwiązanie jej problemów wymaga decyzji najwyższych czynników państwowych. Nie można również doprowadzać do sytuacji, że dopiero groźba strajku skłania obie strony do negocjacji i kompromisu. Odpowiedzialność i troska o dobro wspólne wymaga, aby przestrzec przed rzucaniem obietnic, które nie będą mogły być spełnione. Nie rozwiązuje to żadnego konfliktu, raczej wywołuje następne.

Górnikom żyje się dzisiaj często trudniej, aniżeli w latach poprzednich, nie mogą się jednak zamykać jedynie w kręgu własnych problemów i zniechęcenia. Wokół nas żyją tysiące ludzi, których sytuacja materialna jest znacznie trudniejsza, a wielu znajduje się w biedzie. Obowiązkiem wszystkich jest dostrzec osoby będące w potrzebie, zauważyć cudze cierpienie i biedę i jakoś jej zaradzić. Jest to szczególnie ważne teraz, gdyż okres zimowy jest najtrudniejszym czasem dla słabych, biednych i opuszczonych. Niech solidarna troska całej górniczej społeczności o takich ludzi będzie odpowiedzią na to nowe wyzwanie naszych czasów. Będzie to również forma realizacji katolickiej nauki społecznej, zwłaszcza myśli Jana Pawła II, zawartej w encyklice „Centesimus Annus”: „Trzeba dziś powtórzyć, że nie ma prawdziwego rozwiązania kwestii społecznej poza Ewangelią”.

W dniu św. Barbary zachęcam do modlitwy w intencji wszystkich górników i ich rodzin.

Główny Niedzielnik 1.12.91

DAMIAN ZIMON
BISKUP KATOWICKI

*Adyżko z prawej strony: moment
odprawienia służby sakramentalnej
S. M. Bogumiły Tarja. Elbietański
- dłużej trwałej i trwałej słowno w
Zaburcu. Odprawienie dobowe w
kościół parafialny św. Jana Chr.
ciela w Rudnicy. - miejscowości
urodzenia srebrnej jubileusz w dniu
25 listopada 1991 r. Siostro Jubilatka
bardzo gorliwa była dla Siostry m. m.
z tego powodu, że G. pobożni, był wstąpił
w Rudnicę w latach 1973 - 1977.
Wspierała parafię Górną i wiele innych
modlitewnic, przyjdzie do wspólnoty
mi i darowała białą krosielną. Parafie
ze swej strony się odwdzięcza. Obecnie S. Bogu-
milla krosi się o chłopów w Bohoradach St.*

Główny Niedzielnik 1.12.91.
NIECH ŻYJE NAM GÓRNICZY STAN



Wszystkim górnikom mieszkającym na terenie gminy i miasta Pszczyna — z okazji Ich Święta — składamy serdeczne Szczęść Boże.

Od kilku stuleci, w górniczych rejonach Śląska dzień św. Barbary obchodzony jest jako święto górnicze. Jego — początkowo wyłącznie religijny charakter zaczął zanikać na rzecz obchodów świeckich już od połowy XIX stulecia. Ukształtował się też wtedy pewien typowy i charakterystyczny program uroczystości, których głównym momentem było wyruszenie górników i urzędników kopalni do kościoła na mszę. Po niej, właściciele kopalni podejmowali — na własny rachunek — wszystkich górników poczęstunkiem.

Z 1858 roku zachował się opis tych uroczystości z którego wynika, że po uroczystej mszy miało miejsce mienowanie nowych rębaczy, co wyrażało się przypięciem do kołnierza munduru dodatkowego guzika. Opasywano ich też górniczą skórą (symbolem górniczej godności).

Wspólna zabawa trwająca do późnych godzin nocnych kończyła to święto, w którym zawsze — masowo i spontanicznie uczestniczyła cała związana z tym zawodem społeczność nadając mu charakter święta niemalże ludowego, wzbogacając je o różne formy zabawowe — przetrwałe do naszych czasów.

(kw)

Gdy schodzą w ciemne trzewia Ziemi,
proszę Cię, święta Barbaro,
zachowaj ich od nieszczęść.

fragment starej modlitwy angielskiej



Bardzo pracowity Adwent - Rozwity o 6³⁰ rodzinnie o 6⁰⁰ sprawiedli-
 we, środy, piątki i soboty o 17⁰⁰ Rozwity metodycznie, w soboty nadchodzący w szko-
 le - Sylwestra i dni po nowym roku. Do tego paleniska i organizowanie Tricenzjli do
 SS. Karminianek i Osiwiczin, SS. Elibietanki w Zabrzeżu i SS. Dominikanek
 w Św. Pary; do tego szukanie butów i planowanie na sutanach, przygotowanie statys-
 tyki duszpasterskiej na Sylwestra, przygotowanie proszku maborientów na cor-
 tosy, sprawy finansowe. W IV Niedzieli Adwentu z udziałem Ks. Brzozowskiego Opat-
 nianin kościółta pnie macaronia bła na budowę diecezjalnego domu kary Eucypia.
Pomysł Ks. Działo Pięty Budowa rolem i Kacym - wygłoszono Storo Boie i pora-
 rać kościółta, praca komunikować i odprawić misyjny niedzieln. Porozumienie z
 sąsiedztwa, więcej sprawozdaniem pnie cała niedziela od 6³⁰ 7³⁰; po kładzie i po
 południu od 15³⁰ 17⁰⁰ i po kładzie wieczornej 18⁰⁰ 19⁰⁰. W poniedziałek sprawiedli-
 od 6⁰⁰ i po Rozwitych; po południu 16⁰⁰ 18⁰⁰ W Wigilię po południu sprawiedli-
 będzie. W ten dzień wielu pracy.
 W poniedziałek 23.12. diecezja przygotowała placone adwentowe - dołbeli wstępną i obłą-
 nąych codziennie obiadów. Te, które uczestniczyły codziennie i które opiewały Ks.
 Rozwitych do 3 przygotowały naprawy - parafialny kalendarz 1992 - z przedłożeniem
 planu kościoła, w Barbary, ulepszanie świąteczne; modelowanie stoła
 wigilijskiego. Wydatki związane z Rozwitych '91 wynosiły 1.560.000 zł.



PIŁKA NOŻNA

LIGA TRZYDZIESTOLATKÓW. Jesienną rundę
 rozgrywek zakończyła pszczyńska „liga trzydziestolat-
 ków”. Zdecydowanymi liderami są pomysłodawcy tych
 rozgrywek, oldboje z Łąki, którzy zdobyli komplet
 punktów.

1. Łąka	5	10	27:6
2. Góra	5	7	22:5
3. Wisła Wielka	5	6	20:19

Dalsze miejsca zajmują: 4. Iskra Pszczyna, 5. LKS
 Piasek, 6. Rudółtowiec.

TABELLE. Prezentujemy końcowe tabele jesiennej run-
 dy rozgrywek drużyn młodzieżowych, w których bior-
 ą udział kluby z naszego terenu.

Trampkarze młodszy Gr. I

1. Brzeszcze	14	48:6
2. Stara Wieś	10	33:15
3. Studzionka	9	23:16
4. Goczałkowice	8	11:16
5. Górnik Czechowice	7	15:18
6. Piasek	4	10:20
7. Góra	2	10:24
8. Łąka	2	3:43

Pasterka - jutro o 23³⁰ pewno było parafian
 w kościele. Śpiewali kołędy. Kościół
 w świątecznej scenie. Pielęgniarki w parafii
 terium, oddobione świątecznymi bonkami i
 nowym oświetleniem paleniskowym pnie
 grupy parafian ul. Topolowej myjskiej
 kościoła. Stajenka smontowana pnie
 Rodziny. Mlewo; pnie świąteczne, kandy-
 nowe oświetlenie. Na otwartą lwiąt ob-
 niżony - gwiazda betlejemiska. Grupa
metodycznie Oazowej 8 panien: Beata
 Dąbka - gitara; Magdalena Nyci - kl. 8. organy
 i 6 panien przygotowały nowe kołędy. Naformie-
 me w pierwszym etapie pastorki - najmłodsze.
 Pany wymieniały mikstony, efekt talii, i
 na polu celebrans nie było słyszeć.
 O północy dźwięki wiastował rozpoczęcie

uroczystej pastorki. Tętno w kościele. Młoda kadłubowa, lełitay
 i psalmiści: P. m. Paveł Libera, elaktyk Jan Ręba. Komiteta
 Dni narodził się z Maryi Dziewicy Jezus Chrystus. Kościół
 powołał. Śpiew nowych kołęd pnie Oazowej Oazowej. Wsyp-
 - kło to napastliwe radością dopomagało przemierzać tajemnicę



POKÓJ LUDZIOM

DOBREJ WOLI...

Brionaroduciuia. Do Komuni
przyšlo 720 osób. Komuniom
trwało 40 minut. Zakończono pas-
teshi o 1,30.

To pastere zaczął padać śnieg.
T. -1°C. Rano o 8⁰⁰ już było biało
bardziej śnieżnie. O godz. 10⁰⁰
kierował się był, przedawany. Wio-
dricom Respiś alompanionas;
dorobi cytali.

O godz. 15⁰⁰ uroczysty hołdowe tra-
dycyjne już b. uroczyste, duża
funkcja. To uroczystości świąt-
ni parafialni Księcia - pora Ks. Ks.
cielny. Miła atmosfera - podarła
holacja; odjazd.

2-gie święto Narodzenia Pana-cyfr.
-my list Rektora KUL. 1-gie Ks.
si celebrował Ks. Rektor Franciszek
Kwasn i następny Komunikat.

O 11⁰⁰ wystąpił Respiś Oczowy. Ks. proboszcz długował wszystkim lito-
my przychylni się do uwag i prośby o wstąpienie.

O godz. 15⁰⁰ - już po raz drugi dzieci wzięły udział w wystawie. Ktoś nie-
mniej przedstawia w auli wzięły probie wykładu, gości:
Pana Wójta i Dyrektora Świąt. Mimo oziębienia i oficjalnej padawie,
deszczu gości był wyjątkowo miłym i wesołym, którzy przeważ-
nie byli z matkami i ojczymami. Dzieci były bardzo twarde
35 minut po nich Ks. proboszcz podziękował wszystkim i spiewano
jeszcze drugą kolędę przy alompanionencie organu.

O godz. 16⁰⁰ w salce zebrali się uczestnicy Studium powiatu.
my i studenci parafialni po raz pierwszy na mojej polityce
w Górze. Pięknie ustrójone stoły białym obrusem, świeży, świe-
łona gwiazda bieleńska. Obecnych 8 osób tylko dwóch mi do-
tarło. Nastój miły na wzór miłej wizytacji. Cyta-
nie Ewangelii o Narodzeniu. Jura: spontaniczna uwolnienie
Tauranie się opatrzności. Świadectwo miłości spotkania
z Ojcem na VI światowym Dniu Młodzieńców, z reholek-
z Taisé. Zachęta do wstąpienia się do dyskusji

Statystyka duszpasterstwa na 1991. r.

Chrzty: 27 dzieci w tym 15 chłopców i 12 dziewcząt mniej o 30 dzieci niż w 1990. r.
 Pożneby: 26 osób więcej o 11 osób niż w 1990. r.
 Eucharystia: rozdzielono: 88.885 Komunii - więcej o 16.124 niż w 1990. r.
 I Komunia św: 28 dzieci w tym 22 dziewcząt i 6 - I Komunii
 mniej o 8 dzieci w por. z 1990. r.

Celebrowało Msz św. - 30 obcych kapłanów

Wykonano kazania: 437 w tym ks. proboszcz: 372.

Sakrament chorych: odwiedzone: 274 osoby - mniej o 347 w por. z 1990. r.
 ponieważ codziennie odwiedza.

zaopatrzono: 59 osób w tym miejsciję podciaż Maryi - 41 osób.
 Temu w 1990. r. Małże na probostwie

Msz św w domu chorego: 4 - w tym 2 na probostwie dla Maryi Królowej
 1 u Pani Królowej Taryja z ul. Topolowej 104
 1 u Pani Pauliny Zwick ul. Topolowej 18.

Sakrament matrymonia: 11 par mniej o 13 w por. z 1990. r.

Zapowiedzi: 22 mniej o 10 w por. z 1990. r.

Brak kandydatów do Świrby Bożej. Parafia pochodzi 2 kapłanów
 diecezjalnych i 3 księży Salesjan; 1 Świebuczyński.

Przeprowadzono specjalne akcje duszpasterskie: SS Boromeuszki,
 SS. Elżbietańki, SS. Salwatarianki; Klasyki St. Seem. Duchownego
 akcji powołaniowej. Ks. Sercanie: scholastycy milicji i jubileu-
 -su 40-lecia parafii. Studium Przedmianuświe - powierzyć
 Rodzin - Andzej i Teresa Wojtyłowie z Przemysłu z Ks. proboszczem.
 Asystent Arcybiskupa Strawy Honorowej w Parafii przez Ks. Sal-
 -watarianki Karimieną Prochorowską z Krahowa.

Nawiedzenia w kościele: grupy młodzieży diecezji Como - Włoszy
 z 5. cioma Kłazm i grupy francuzów - muzyków Towarzystwa
 Diecezji paryskiej na VI Światowy Dzień Jedności w Asystencji
 Zespół młodzieżowy parafii Immac. Międzykołód; Chór Bazyliki
 św. Ludwika w Panewnikach (Franciszkanów) Zespół Oary pa-
 rafialnej w czasie świąt. Lekitny i psalmistki parafialnej pod-
 czas niedzielną i świąteczną liturgii - Pan ins. Paweł Libera
 i Pan Jan Ręba.

Organizowano: Dzień Sportu dla młodzieży na boisku w Górze
 razem z uczniem Salesjańskiemu Słoty w Górze
 przy pomocy Ks. Radey Tadeusza Romusa SDB.

Rodzin w parafii jest 504; parafian 2124.

Samochołów malowano 279 przydziału Komuniści
 Świąt Międzin 365.

Ojczyzna — kiedy myślę — wówczas i siebie
zakorzeniam,
mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica,
która ze mnie przebiega ku innym,
aby wszystkich ogarnąć w przeszłość
dawniejszą niż każdy z nas:
z niej się wyłaniam... gdy myślę Ojczyzna —
by zamknąć ją w sobie jak skarb.
(Karol Wojtyła)



W tym stuleciu pogodzić, wy-
słuchać Nowy Rok. More się
były w tym czasie wielolet-
nego, z wieloma Marysi, by
przez ten czas nie stracić
we Marysi. Najwięcej było uwa-
żać na wieloletniej Marysi.
Kiedy rozpoczynał hymn do Ducha
Dzieci rozpoczynał lekcję z. 1.
a w parafii swoją, w której
byli ludzie.

Duszpasterskie odwołanie rodziny - kościoła.

27.12.94 - 14.1.1992.

Wprowadzenie nauki religii w szkole rozpoczęło ten m.in.
na porządku kościoła. Jak również wprowadzenie nauki
w życie w parafii. Połączenie bardzo sprzyjające. Głównym
celem było ponowne się w nową sytuację i nastawienie
i postaw parafian oraz wprowadzenie Marysi dla swoich
grup parafian z podtrzymaniem dotychczasowych tradycji.
W parafii praca by nie przestawała być i nie prola-
wała alkoholem. Parafianie dostosowali się. Mimo kryzysu
inflacji parafian, że w wielu domach przeprowadzono re-
monty; kultywowanie domów, nowe ogrodnictwo i sadownictwo;
bożenstwo nowego domu; nowe Tanczki, uroczystości w domach.
5 auten satelitarnych: P. Malicki ul. Długa; P. Szymański ul. Długa;
ul. Złota; P. Goc ul. Spółdzielca; P. Chyński ul. Sportowa;
P. Walicki; w b. wielu domach video; w kilku domach
komputery dla dzieci. Podkreślenie nowego domu: P. Madeja
ul. Topolowa; P. ul. Krzyż - P. Złota Marysi; P.
P. Dyrda ul. Długa; P. Bratki ul. Topolowa.
Nastawienie społeczne i moralne z podtrzymaniem
pracy, pracy, umniejszenie rent i emerytur; jako stras-
liwostwa i oszczędności.
Głównym celem parafii było kościoła. Działanie się faktem

71) nieregularnego wysecczenia na kłach i mierzody w rodnikach.
Przecie w hańdym domu, gdzie był hodowca gołębi pocztowych. Ma-
nianie Muzin na hodowców w dzień ostatni. Tamże było. Propy-
cz przysła. Jest w Górze kilka słuch hodowców - liczy 80 sztuk. Nie-
mając się dobrać, myśli o nich na szale ogólnopolskie a szczególnie
szkole. Słuch cichy się w szkole ogólnopolskiej jako obywatel-
stwo. Wg opinii hodowców Góra posiada najwięcej cich-
ców jako niesła 2 tysiące na szale ogólnopolskie. Przecież
słuch Góry jest ośmiu hodowców. Tam Wrony z ul. Sportowej.
Jest wielu ~~bez~~ prenumeratorki góry. Hodowca gołębi pocztowych.
Nowości tego roku: kłody - były odwiezione w szkole prywatnej
w Górze i szkole - Tu w hańdym kłach, kłody i wrony
z blagostanictwem i salonicznym w ludności. Proszę o
Nastój był bardzo wadosny. Dostał to tego kłody i szkole
na prośbienie M.B. Bolesnej w pariskach na Górze.

Hobbysci - hodowcy gotybi pocztowych.

Selekcja hodowców gołębi sportowych w Górze postata pokroju
w 1971 r. Przyłączyli się do niej hodowcy z Woli. Na silną
obsadę i wyniki. Z chwila kolekcja „Regarior” sukces się odymi
wynikami. Najstarszym hodowcą jest Pan Mieczysław Suweda
z ul. Pszczynskiej- 30 lat

lotygi. Ma dobre wyniki
W r. 1988. na mistrzostwach
Okręgu Katowice zdobył
VI miejsce uzyskując 25
punktami i 1493.56
punktami.

W roku bieżącym ze względu na trudny stan zdrowia nie będę mógł przyjechać. Podczas choroby miałem wiele dyplomatów przewiezionych na ścianach; piękny kryształowy kajakowiec - się były u Adama Nyci z ul. Długiej - piękny Fundacji Ancestrycznej.



Rs. Dieckm. Jęz. Kolon prob. Parafii na Oricollu
W Krumowie poświęca hodowcom strasław
Sw. Franciszka z Asyżu - dla Odrzgu Katowici
W Piechawach Śl - z gąsienic Hodowca Gólski
Pocztowych nr. 8 r. 1991.

1990

8-9

PL ISSN 0239-9700

1-3 (03-05) kwartał III

HODOWCA

GOŁĘBI POCZTOWYCH



POLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH

Jubileusz Czołowego Działacza PZHGP Kol. Jana Berkowskiego

Józef PALICZKA

W dniu 26 marca 1990 r. obchodził swe osiemdziesiąte urodziny znany ze swej działalności na terenie Wielkopolski i na szczeblu Zarządu Głównego PZHGP Kolega Jan Berkowski. Przedstawiany zacy Jubilat urodził się w Haspe w Westfalii. Mając 10 lat przybył wraz z rodzicami i rodzeństwem do Polski znajdując swoje miejsce osiedlenia w Ojczyźnie w Odolanowie. W tym powiatowym mieście ukończył szkołę podstawową i trzyletnią Szkołę Handlową składając w 1928 roku maturę. Mimo lat kryzysowych i bezrobocia uzyskał i kontynuował pracę w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu odolanowskiego do 1 września 1939 roku, czyli do wybuchu drugiej wojny światowej. Wysokie kwalifikacje zawodowe księgowego-bilansisty pozwalały Koledze Janowi Berkowskiemu utrzymać się w Powiatowej Kasie Oszczędności (w Kreissparka) w Odolanowie do kwietnia 1943 roku. Nasilający się terror Okupantów w Wielkopolsce wyrwał Jubilata z rodzinnego grona, gdyż wywieziony został na roboty przymusowe do Weisswasser gdzie pracował jako pracownik fizyczny przy hutniczym piecu.

Po upadku III Rzeszy powrócił do Polski i włączył się w organizację władz administracyjnych w Odolanowie. Pracę swoją rozpoczął na stanowisku Przewodniczącego Komisji Przemysłowo-Handlowej, a następnie Kierownika Placówki wymiany pieniędzy niemieckich na polskie. Jako doświadczony bankowiec już w miesiącu kwietniu rozpoczął pracę w Narodowym Banku Polskim w Ostrowie Wlkp. pracując tam na różnych odpowiedzialnych stanowiskach do 1958 roku. Wiadomo, że w tym okresie korzystniejsze warunki płacowe oferowały inne zakłady pracy i wtedy kolega Jan Berkowski przeniósł się w kwietniu 1958 roku do Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie Wielkopolskim na stanowisko starszego księgowego pełniąc funkcję Głównego Kasjera. W dniu 31 grudnia 1970 roku zakończył swoją pracowitą karierę zawodową przechodząc z dniem 1 stycznia 1971 roku na zasłużoną emeryturę po ponad 42-letniej aktywnej pracy zawodowej. Od wczesnego dzieciństwa Kol. Jan Berkowski interesował się hodowlą gołębi pocztowych, lecz do Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych wstąpił w miesiącu sierpniu 1933 roku. Oczywiście jak wielu z nas przed wstąpieniem do naszej organizacji hodował już ulubione gołębie pocztowe.

Będąc członkiem Oddziału Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych VII-46 „Wierny Ojczyźnie” w Odolanowie bardzo szybko zyskał sobie zaufanie i poparcie członków tego Oddziału i już w dniu 24 czerwca 1934 roku — to jest po 10-miesięcznym stażu związkowym wybrany został prezesem tego Oddziału. Funkcję tę pełnił do wybuchu drugiej wojny światowej. Dla ścisłości przypomnieć należy, że Oddział w tym czasie był najniższym szczeblem w hierarchii Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych, podobnie jak obecnie Sekcja z tym, że był on jednostką statutową o znacznie szerszym zakresie działania, niż obecna Sekcja. Praktycznie ówczesny Oddział był aktywnym ogniwem podstawowym Zjednoczenia — czyli obecnego Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

Na szczeblu podstawowym, ale już w Oddziale III-2 Ostrow Wielkopolski pełnił kol. Jan Berkowski następujące funkcje:

1. Od kwietnia 1946 r. do 1950 roku Przewodniczący Komisji Zegarowej i Obliczeniowej,
2. od 3.12.1950 roku do 21.02.1954 roku — zastępca sekretarza,
3. od 21.2.1954 roku do 9.2.1958 roku — sekretarz,
4. od 9.2.1958 roku do 31.1.1960 roku — członek Zarządu,
5. od 31.1.1960 roku do 14.1.1962 roku — sekretarz,
6. od 14.1.1962 roku do 5.12.1965 roku — prezes,
7. od 5.12.1965 roku do 26.1.1969 roku — członek Zarządu,
8. od 26.1.1969 roku do 4.2.1973 roku — prezes.

Jak z powyższego wynika Jubilat nieprzerwanie od 1946 roku, a właściwie od 1934 r. z przerwą wojenną był czołowym aktywistą szczebla podstawowego naszego związku.

Jak pamiętamy drugim szczeblem naszej związkowej działalności była Grupa Lotowa. Kol. Jan Berkowski z opisanym powyżej Oddziałem należał do II Grupy Lotowej Ostrow Wielkopolski. I na tym szczeblu bardzo aktywne ślady działalności zostały zapisane w dokumentach źródłowych II Grupy Lotowej. A oto jakie funkcje na tym szczeblu pełnił Jubilat:

1. Od 30.1.1938 roku do wybuchu wojny — wiceprezes
2. od 7.5.1948 roku do 26.4.1959 roku — sekretarz,
3. od 27.1.1963 roku do 2.4.1968 roku — przewodniczący Komisji Rewizyjnej,
4. od 2.3.1969 roku do 1.11.1969 roku — wiceprezes,
5. od 1.11.1969 roku do marca 1972 roku — sekretarz.

Pełnione funkcje na szczeblu Grupy Lotowej świadczą również o zaufaniu, jakim się cieszył Jubilat, jak i o Jego pracowitości.

Kol. Jan Berkowski nie pozostał również bierny na szczeblu Zarządu Okręgu III w Poznaniu. Świadczą o tym niżej wymienione funkcje pełnione w latach 1937 do 1972. Na tym szczeblu działalność swoją rozpoczął w dniu 3 stycznia 1937 roku jako członek Okręgowego Sądu Koleżeńskiego. Funkcję tę pełnił do dnia 6 marca 1938 roku, od dnia 6 marca 1938 roku do wybuchu wojny pełnił funkcję wiceprezesa.

Po wojnie już od 14 kwietnia 1946 roku wybrany został do Władz Okręgu w których pozostawał nieustannie do 1972 roku, pełniąc przez kilkanaście kadencji funkcje wiceprezesa, członka Zarządu, a przez jedną kadencję przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej. Pozostaje jeszcze do omówienia działalność na szczeblu Zarządu Głównego, która przedstawia się następująco:

1. Od 27.10.1946 roku do 26.09.1948 roku — zastępca skarbnika,
2. od 14.04.1957 roku do 28.02.1960 roku — członek Głównego Sądu Koleżeńskiego,
3. od 28.02.1960 roku do 23.04.1972 roku — Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej PZHGP, czyli ponad 12 lat. Pracowita była — jak to wynika z przedstawionego stanu faktycznego działalność Kol. Jana Berkowskiego na wszystkich szczeblach działalności związkowej.

Praca ta została należycie oceniona przez władze związkowe, które nadały Jubilatowi następujące wyróżnienia związkowe:

- 1) Złota Odznaka PZHGP — nadana przez Kapitułę Odznaczeń w 1950 roku.
- 2) Za wybitne osiągnięcia w rozwoju PZHGP — legitymacja nr 4 nadana przez Plenum Zarządu Głównego PZHGP w dniu 22.11.1970 roku.
- 3) Członkostwo Honorowe PZHGP nadane przez Krajowy Walny Zjazd Delegatów w dniu 24 kwietnia 1970 roku.

Widzimy więc, że na szczeblu Zarządu Głównego PZHGP Kol. Jan Berkowski uzyskał wszystko, co można uzyskać w Polskim Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Jest to dowodem na to, że praca Jego była ofiarna i przynosiła Związkowi wymierne efekty.

Podkreślenia godnym jest fakt, że swoją szczerością i życzliwością zjednywał sobie uznanie i poszanowanie szerokich rzesz — członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

Niezależnie od aktywnej działalności zawodowej i związkowej kol. Jan Berkowski działał jeszcze na wielu innych odcinkach życia społeczno-kulturalnego. By na ten temat się nie rozpisywać wymienić należy nadane Jubilatowi odznaczenia państwowe i inne wyróżnienia do których należą:

1. Medal 10-lecia PRL nadany przez Radę Państwa 9.02.1955 r.
2. Złoty Krzyż Zasługi nadany przez Radę Państwa 13.09.1972 r.

który uratował gołębie z rąk młodzieńca i który nałowił je w sidła a potem niósł je na targ chronić będzie nasze gołębie wyczerpane w lotach od siideł, klusowników i zagłady.

Kończąc dodać muszę, że Prezydium Zarządu Głównego naszego Związku realizując uchwałę Plenum w sprawie ustanowienia Patrona podjęło również uchwałę o ufundowaniu sztandaru związkowego PZHGP ze świętym Franciszkiem i emblematem Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Postanowiono w związku z tym wydać cegiełki o nominale 2000,— zł, które służyć będą do sfinansowania sztandaru PZHGP. Nie będę ukrywał, że liczymy również na to, że znajdują się w naszych szeregach członkowie, którzy dokonają dobrowolnych wpłat, by na Górze Sw. Anny — pod którą najcięższy bój III Powstania Śląskiego

stoczyli wyzwoliciele Śląska spod jarzma germańskiego, — wspólnie spędzić historyczną chwilę oddania się w opiekę św. Franciszka.

Z niekłamną radością stwierdzić muszę, że zapal i spontaniczność działania w tym przedsięwzięciu jest niespotykana, chociaż podobne objawy przeżywalimy już wcześniej, a mianowicie przy wmurowywaniu kamienia węgielnego w fundamenty Pawilonu Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Chorzowie przy organizowaniu pierwszej w Polsce, a XI na świecie Olimpiady Gołębi Pocztowych w Chorzowie, oraz drugiej w Polsce a XXI na świecie Olimpiady Gołębi Pocztowych w Katowicach. Nieśmiało wyznać też muszę, że odczuwam głębokie wewnętrzne przekonanie, że poprzez świętego Franciszka z Asyżu — naszego PATRONA spotęguje się wśród nas wzajemna życzliwość, koleżeńskość i pojednanie.

Święty Franciszek — patron hodowców i miłośników gołębi pocztowych

Józef JENDRZEJEK

W okresie wystaw sezonu 1989 wśród aktywu naszego Związku rozpoczęły się dyskusje na temat wybrania i nadania dla naszego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych patrona. Po dłuższych dyskusjach propozycja padła na świętego Franciszka. Dlaczego akurat ten święty ma być naszym patronem? Odpowiedzi na to pytanie udzielił jeden z naszych hodowców a mianowicie ksiądz mgr Józef Żyłka w artykule św. Franciszek miłośnik i hodowca gołębi. Na wiosennym Plenum Zarządu Głównego w dniu 28.04.1990 r. zgłosiłem powyższą propozycję, która została jednogłośnie przyjęta, ponadto Plenum to upoważniło Zarząd Okręgu do podjęcia niezbędnych działań, celem sfinalizowania tegoż zagadnienia.

Prace podjęte w łonie aktywu opolskiego Okręgu PZHGP wspierane były bardzo aktywną postawą naszego hodowcy — księdza mgr. Józefa Żyłki. Oprócz nadania patronatu dla naszego Związku, wytworzyła się dyskusja nad ufundowaniem sztandaru, który byłby poświęcony w czasie uroczystej mszy świętej gdzie będziemy przyjmować naszego patrona. Przebieg tej uroczystości w szczegółach przedstawiłem Prezydium Zarządu Głównego PZHGP, które akceptowało program według następującego scenariusza:

— 7.X.1990 r. — godz. 10.30 uroczysta msza święta — uroczystość patronalna Hodowców i Miłośników Gołębi Pocztowych — koncelebrowana przez Ojców Franciszkanów i księży hodowców w Bazylice Sw. Anny na Górze Sw. Anny (woj. opolskie).

W czasie mszy świętej zostanie wygłoszona homilia — kazanie okolicznościowe o Świętym Franciszku, następnie e poświęcony zostanie sztandar naszego Związku, oraz nadanie patronatu dla Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Sztandar ten po poświęceniu przekazany zostanie Prezesowi Zarządu Głównego PZHGP.

Po mszy świętej przewidziane jest okolicznościowe wystąpienie Prezesa Zarządu Głównego PZHGP.

— Po zakończeniu uroczystej mszy świętej przewidziane jest spotkanie towarzyskie dla członków Plenum Zarządu Głównego, Prezesów Okręgów, którzy nie

mają swoich przedstawicieli w tym Plenum, księży — hodowców, oraz organizatorów.

Spotkanie to pragniemy zorganizować w „Klubie Hodowców i Miłośników Gołębi Pocztowych” w Strzelcach Opolskich.

Jestem przekonany, że uroczystość ta przy wydatnej pomocy wielu naszych aktywistów, będzie wspaniałą imprezą o charakterze ogólnopolskim. Wielu hodowców zadawało mi pytanie: Dlaczego imprezę odbywamy na Górze Sw. Anny? Odpowiadam więc, że wybraliśmy to miejsce z uwagi na fakt, że na Górze Sw. Anny mieści się Bazylika Sw. Anny, której kusztosząmi są ojcowie Franciszkanie. Miejsce to odwiedził nasz wielki rodak papież Jan Paweł II w roku 1983. Ponadto u nas w kraju jest to najbardziej znane miejsce wybudowane na cześć Świętego Franciszka.

W dniu 4.X. przypada Świętego Franciszka, natomiast w najbliższą niedzielę tj. 7.X. obchodzi się „odpust”. Jest to uroczystość gdzie czci się patrona Franciszków, stróża Góry Sw. Anny i od tego dnia naszego Patrona. Dlatego zdecydowaliśmy się odbyć tą uroczystość w tym dniu.

Jak już wspomniałem w czasie uroczystej mszy świętej będzie poświęcony sztandar naszego Związku z następującymi haftami: na jednej stronie sztandaru będzie figurować wizerunek Świętego Franciszka z napisem: „Sw. Franciszku wstawiaj się za nami”, na drugiej stronie — emblemat PZHGP z napisem: Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych — Zarząd Główny Chorzów. Z tej też okazji planuje się wydać pamiątkowe proporzeczki i widokówki. Wszystkich hodowców i miłośników gołębi pocztowych w imieniu organizatorów i Zarządu Głównego serdecznie zapraszam na naszą uroczystość, równocześnie zwracam się z gorącym apelem do członków naszego Związku i wszystkich sympatyków o przekazywanie wolnych datków na organizację tej uroczystości, które można przekazywać na konto Zarządu Głównego PZHGP, PKO Chorzów nr 27632-1254-132. Wszelkich informacji na ten temat w imieniu organizatorów udziela Zarząd Główny PZHGP Chorzów — tel. 415-984 oraz kol. Józef Jendrzejek, 47-1000 Strzelce Opolskie, ul. 1 Maja 12, tel. 3061 lub 2606.

Święty Franciszek — miłośnik i hodowca gołębi pocztowych

Ks. mgr Józef ŻYLKA

W Hagiografii wszystkim na pewno jest znana postać Świętego Franciszka. Ten święty jest jednak powszech-

nie znany od strony religijnej i zasług dla odnowy kościoła czasów w których żył, oraz jako założyciel trzecich zakonów.

Pielgrzymując w ostatnich latach do Rzymu, jak wie-

Adres redakcji administracji: Chorzów, WPKiW 41-500, skr. poczt. 62, tel. 415-984. Redaguje Kolegium Redakcyjne. Czasopismo jest organem Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych i przeznaczone dla jego członków. Otrzymują ją abonenci, którzy dokonają wpłaty na prenumeratę całoroczną w kwocie 15.400,— zł, w prenumeracie zagranicznej 30.800,— zł. Zmiany adresu wysyłkowego można dokonywać do dnia 15. każdego miesiąca. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Nadesłane, a nie zamówionych artykułów i innych materiałów publikacyjnych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie swobodę czynienia w nich poprawek i skrótów. Konto bankowe PKO Chorzów nr 27632-1254-132. Druk. Zakłady Graficzne w Katowicach, Drukarnia im. K. Miarki w Mikołowie, zam. 7420/2331/90, 9000

Indeks 36153/36008



się w ręce zła, które je zabijają". Młodzieniec natychmiast, za Bożym natchnieniem, oddał je świętemu. Wówczas Franciszek przyciskając je do serca ze wzruszeniem zaczął mówić do nich: „Moje drogie gołąbki, proste, niewinne i czyste, dlaczego dajecie się złowić w sidła? Tym razem wybawię was od śmierci i zrobię wam gniazdko, abyście się rozmnażały jak Stwórca wam nakazał”. I poszedł i pobudował im gniazda i tak się obłaskawiły z Świętym Franciszkiem i innymi braćmi i nigdy nie odlatywały póki im św. Franciszek błogosławieństwem odlecieć nie pozwolił”.

(„Kwiatki” Św. Franciszek z Asyżu)

Upamiętniono również to wydarzenie dwoma figurami. Nie jest to wszystko z jego szczególnej troski o ptaki. Sławne jest na cały świat jego kazanie do ptaków, upamiętnione freskiem na ścianie bocznej w kościele górnym kościoła 3-poziomowego w Asyżu. Jak podają opowiadania, św. Franciszek hodował również gołębie przy pustelni, gdzie spędzał dużo czasu swego życia, na wzgórzu Asyżu dziś zwanym „Eremo karceri”. Sam to sprawdziłem, że po dziś dzień istnieją tam gołębniki i gołębie, którymi obecnie opiekują się siostry Klaryski — czyli II Zakon Św. Franciszka.

Tak więc zwiedzając dziś „Eremo karceri” można zajrzeć na hodowlę gołębi św. Franciszka. Śledząc dalej jego życiorys, spotkamy modlitwę — prośbę do Boga o błogosławieństwo dla miłośników przyrody. Co prawda św. Franciszek żyjący w latach 1181—1226 nie hodował gołębi w ten sposób jak to czyni się obecnie, ale był ich miłośnikiem i hodowcą, czego pamiątki istnieją do dziś. Doceniony od lat przez cały świat chrześcijański jako święty mógłby być przez hodowców i miłośników gołębi przyjęty jako patron.

Uśmiechaj się rano,	Do gołębi na dachu
Uśmiechaj wieczorem	Do życia, do słońca
Uśmiechaj przez cały dzień	I do nas uśmiechaj się

Literatura: Der Mann aus Assisi, Franziskus und seine Welt.

le pielgrzymek z Polski to czyni, po drodze wstępujemy do Asyżu, miejsca działalności i śmierci tego wielkiego człowieka, a wtedy dokładniej dopiero można poznać jego i jego działalność, bowiem każdy kąt tego regionu opiewa życie Franciszka i jego szczególne umiłowanie świata przyrody. Był on pionierem ochrony środowiska — świata pięknie stworzonego przez Boga, a mnie jako hodowcy i miłośnika gołębi, szczególnie zainteresowało jego postępowanie w tej dziedzinie.

Kierując się do Asyżu, przed wzgórzem, na którym malowniczo rozprzestrzeniła się piękne miasto Asyż, ze swym trzypoziomowym kościołem poświęconym Św. Franciszkowi, spotykamy wspaniałą Bazylikę Porcjunkuli, wybudowaną na miejscu, gdzie żył, pracował i umarł Święty Franciszek. By dowiedzieć się o szczegółach życia świętego, trzeba odwiedzić bazylikę i wsłuchać się w każde opowiadanie o szczegółach jego życia. Po zwiedzeniu centrum religijnego można się udać prawnym wyjściem do ogrodu, aby poznać bardziej prywatną, osobistą stronę jego życia. Po przejściu paru kroków korytarzem w kierunku ogrodu wita nas figura Świętego Franciszka naturalnej wielkości, a w rękach tej figury gołębie, żywe gołębie, które gnieźdzą się tam, by upamiętnić wydarzenie z życia Świętego.

Wydarzenie to chciałbym zacytować dosłownie z życiorysu.

„Święty Franciszek i gołębie”

„Pewien młodzieniec nałowił w sidła dużo gołębi i niósł je na targ. Po drodze spotkał go św. Franciszek, który miłością otaczał ptaki, szczególnie te łagodne i pokorne”. Spoglądając na te biedne gołębie litościwym okiem, rzekł do młodzieńca: „Dobry młodzieńcze, daj mi je! Nie chcę aby te ptaszki, do których Pismo Święte porównuje dusze ludzi czystych i pokornych dostały



Wzrost w domu prowadzenia
standardu Hodowców - ci.
lebrze ks. Kolona Jęz -
hodowca gólsbi; kole.
- ga kursowy gólsbijs
proboscia.



Opowiadał, o lotowaniu
gólsbi podczas duszpasterstwa
w Pamiowach. Mat.
- ku ks. Kolona była na pro-
boscie i nie chciała by
hodowul gólsbie, bo to, nie
pyszt. Sytuacja ratował
hodowul kapłany hodowca.

W międzyczasie było w ra-
mytstui i jedynym oluciu spoglądał na ołtarz, a drugim na dach. Kiedy gólsb
płył z trasy - z pospicchem otwierał drzwi ramy, słysząc
mrozić warg proboscia stojącego przy ołtarzu i palcem energicznie
pokazywał - gdzieś lub dwa - dając znać o sytuacji, a proboscia
spiewając prefację; wce tymczasem wlotowe linie gólsb, ze co-
nnie.

W 19 dostarczonych na pnie parafian numerów czasopisma
Hodowca gólsbi pocitowych - Na liście krajowej lotów w 1986
Syber Adam z ul. Długiej rajst 164 miejsce, a Fama Teodor z ul.
Krótkiej 230. Pierwszy miał 50 hodowców i punktów 1795, a
drugi 48 hodowców i 1739 punktów.

W wynikuch wprowadzenia lotowego o miastowstwo Poldu
za rok 1991. Fama Teodor rajst 118 miejsce z 24 gólsbiami
lotowanymi i 869 punktów; Wiozma Cestaw z ul. Sportowej
(aktualny adres: Selczi w Górnym Oddziale Pracyshen) z 22
gólsbiami i punktów 812. W 1991 czasopisma Hodowca Gólsbi pocito-
- wch nr. 12 / 1991. r.

Trzyletnim sekretarzem Selczi w Górnym był P. Henryk Krason
z ul. pod Wistą. Prowadził kronikę Selczi przez kilkanaście
lat i jak stwierdził przed 3 laty wyprawy kronikę i
tak przewat pisanie i nie wiadomo w czyich jest rękach.
Obiecano mi w czasie lotów, że dostarczą mi podpisy
z budynków hodowli gólsbi i miasta gólsbińskich. Później
osobno stojące prowadzone na Pan dwiatku z ul. Topolowej;
P. Malik z ul. Spółkowej; P. Noga - doręczyciel pocisty z ul.
Stawowej; P. Gwirdi Jurek z ul. Gólsbiej; P. Wiozma z ul. Spor-
- townej - (wsorcowy) - przez Selczi.

Pielgrzymka Zaufania do Budapesztu - młodzież całej Europy 30.12.1991 - 4.1.1992.

PIELGRZYMKA ZAUFANIA-BUDAPESZT

75 000 młodych ze wszystkich krajów Europy zebrało się w Budapeszcie na Spotkaniu Europejskim. To wielkie święto, gromadzące młodych katolików, prawosławnych i protestantów było kolejnym etapem „Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię” animowanej przez ekumeniczną wspólnotę z Taizé.

Od 30 grudnia do 4 stycznia uczestnicy spotkali się na wspólnej, popołudniowej i wieczorowej modlitwie w hali sportowej Sportsarnok oraz w halach Hungexpo. Przedpołudnia spędzili w dzielnicach Budapesztu, gdzie byli gośczeni w rodzinach, szkołach i salkach katechetycznych. Tam Węgrzy dzielili

się doświadczeniami Kościoła lokalnego.

W małych, międzynarodowych grupach młodzi rozważali ogólny temat spotkania: „Życie wewnętrzne i solidarność międzyludzka”. Popołudniami gromadzili się na wprowadzeniach biblijnych jednego z braci i na spotkaniach regionalnych.

Najliczniejszą grupę narodowościową stanowili Polacy — 32 tysiące. Ponad 6 tysięcy osób przybyło z terenów byłego Związku Radzieckiego. 93 autokary przywiozły uczestników z Rumunii, gdzie katolicy i prawosławni spotkali się już jesienią podczas przygotowań.

Papież Jan Paweł II, Sekretarz generalny ONZ, Pa-

triarcha Konstantynopola, Arcybiskup Canterbury oraz Prezydent Węgier przysłali słowa przeznaczone dla uczestników.

Co wieczór brat Roger kierował do młodych krótkie rozważania. „Na końcu obecnego, XX wieku — mówił — stoi przed nami jedna pilna sprawa: pojednanie wewnątrz narodów i między narodami. Pojednanie i przebaczenie to jedna i ta sama rzeczywistość. Byłoby bardzo ważne, by nikt nie wyjechał z Budapesztu bez postanowienia, że pojednanie jest pierwszorzędną rzeczą w jego życiu”.

Z okazji obecnego, czterdnastego Spotkania Europejskiego (trzeciego w Europie Centralnej, po Wrocławiu i Pra-

Ks. Bolesław Rozmus SDB
duszpasterz akademicki
przy Kościele salezjańskim
w Kralovie, ul. Kráľova
organizował grupę 200
akademików na Tajd.
W grupie tej uczestniczyła
mama parafianka - studentka
II roku polonistyki
Ks. Józef Jędrzejowski w
Kralovie - Renata Bator

corha organisty Antoniego. Jak pisał na
młodzieżowce poniedział - proza modlitwy
był i harmonia i trudności w prozie.
mnie się i harmonia organisty i cyfry
jako to była przy wielkich imprezach.
Radość z tego, że wille wyde-
nienia religijne są też z uduchowieniem.
głoszeli parafian. Ks. Bolesław pisał, że
jest „200” młodzieży wzniesione jest w 30 parafiach Budapesztu.

dze) założyciel Taizé opublikował list adresowany do młodych, a zatytułowany: „Miłość, źródło wolności”. Owo przesłanie, przetłumaczone na 35 języków, uczestnicy przywieźli ze spotkania do swoich środowisk. Oto jego fragment: „Ten, kto szuka pojednania, sercem pełnym prostoty i żarliwej miłości, odkrywa wolność jako pełnię życia wewnętrznego. Zdoła przejść nawet przez najtrudniejsze sytuacje tak, jak wczesną wiosną woda strumienia toruje sobie drogę

w zamrzniętej jeszcze ziemi”.



BUDAPEST

drogi Konfratule Piotrze!

Grasie Ci Boze w Nowym Roku!
 Myśle, że jesteś już po kołach! i chętnie
 już też zacząłbym nową pracę w szkole
 po świętach. U Was ponoć wieszka i mowa z
 mi. Tymczasem u nas na Podudniu ciepło nam
 dokucza a rolnicy skarżą się bo już b. mało
 deszczu. Boże Narodzenie miłośnicy "mohre"
 Na Nowy Rok spotecznośc w Jumbo u św. Barbary
 wygłosiła po Myścu /było to 223 osoby/ wielkie
 święto czyli Barburka. Nunc kochanki gotowały,
 smażąc tak że święto po muzyce było wielkie, bo
 była też noc, czyli było jedzenie. Pamiętam Kali
 lubiać dobre zjeść. Local-oli było tylko 730 bu-
 telek czyli nikt nie był głodny i spragniony.

Kiedy wszyscy się najedli i nadali odczeka przedst-
 wienie /sami wstąpili i przygotowali/ o św. Barbare.
 Później zaś odbyły się popis kółdowców. Spiewali grupy
 rodzin i solisci oraz solistki. Podała parafialna
 wycieczka i nagrody.

Uroczystość zakończyła się wieczorem ok. godz. 18-tej
 a poczekanie był z tana o godz. 10-tej.

To już wydanie muzyczny św. Barbary.
 Podała Parafialna mówiła, że w tym roku 92 zorganizują
 święto jeszcze lepsze i większe.

A teraz z innej beczki. W św. Srebrna przyjechał do
 nas nasz Arcybiskup Patrick Chakaiza; przyniósł nam
 ważne dekrety: Mojego nadanego konfratru przenosi do
 Karare a mnie zostawia samego w Bindura z
 24 siliannina pustelni 120 km rozłożone w 3, 5 dystryktach

Wysłaniem 100 tysięcy przystępnych i nowoczesnych do bliskiej i dalszej części Europy, Afryki, Ameryki Północnej i Południowej. Nadentymże systema swiśteczna Ks. Misjonarzy: Ks. Ryszard Gopla z Bransli i Ks. Karol Półkoń Herbista; Ks. Bolesław Rozmus z DB z Weneruchi; Ks. Zdzisław Bolesław Salwatoriann z Teksasu; Ks. Ryszard Demianek ekspatriant ze Szwecji; Siostry Pauline z Europejskich domów Elbistanek, Verbistek; Serca Prusowskie i S. Maksymilianowa Siostry z Prusów - misjonarka z Bolirii i t.d. Bardzo cenny list pisał Ks. Januarius Liberski z Limbatu opisując jak afrykańscy, gomiccy i Barbary.

Spółeczna działalność parafii

Nowa sytuacja społeczno-gospodarcza w kraju wymaga od duszpasterstwa wyjęcia naprzeciw powstającym problemom. W nasze parafialne możliwości ustatkowany mieszkaniowy siostrze załatwianie spraw ubezpieczeń. Wykonujemy naszą rolę. Wymagamy dla inspektora PZU czy "Warty"; by w podanych okresach terminach mogli tu dołączyć ubezpieczeni i ich członkowie; komunikacyjnej osobistych. Takie akcje odbyły się 24 i 27. 12. 91 przy Inspe. PZU i 18. 1. 92 przy inspektora "Warty".

Z ambony ogłasza się sprawy społeczne: pobrań Rady Sołectwa; KGW; Strachów; Sportowców; placem podatków, poboru Nocy, ogólnego Przewodnika; Siostry; Siostry Zdrowia; Weteranów. Swoim autorytetem proboszcz zachęca do udziału w wyborach; wskazuje kandydatów katolickich. Pucharze, radości i smutku; jest u Montakcie z Pomocą Społeczną. Apelował by sprzeciwiano się rozpraszaniu doliny obok Kieria kamieniem z KWK "Recist"; który ma właściwości radioaktywne. Bieżące udział w pobrań Rady Sołectwa dotyczącej jej programu działalności, utwardzenia dróg sołectwa - asfaltowania. Propaguje rozwieszenie nowych numerów domów po wyprawieniu ulic. Zachęca przy każdej okazji młodych do kontynuacji się. W czasie zimowej akacji pomocy; jak również w czasie powodzi i pożarów.



Ministracka kolęda '92.

Na rozpoczęcie festi piśniewyśi pś młodej raba-
mie i wywiadówce ministranci parafii
w liczbie 23. spotkali się w salce w piątek
24 stycznia o godz. 17⁰⁰. Po wspólnej modlit-
wie, śpiewie kolęd ks. proboszcz podsumował udział
ministrantów w czasie odwiecznej duszpasterskiej
rodzin i podziękował za wzorowe pełnienie. Potem był
poczęstunek, herbata, pączki i mandarynki. Na koniec
podniósł się śpiew kolędowych wq klas: lat święta. Spotkanie
trwało ponad godzinę. Ministranci grońbim „Boj wstaj”
podziękowali za spotkanie i ułożyli plan święta na
najbliższy tydzień. „Kroluj nam Chryste!”

Gwiazdka dla Seniorów Gminy Miedźna



**GMINNY OŚRODEK KULTURY
W MIEDZNEJ**

Zaprasza

Ks. **PIOTR ZEGRODZKI**
na SPOTKANIE z okazji:
DNIA SENIORA

Sala GOK w Miedznej
21 stycznia 1992, godz. 17.00



Tradycyjnie już od lat
GOK - Miedzna organizu-
je dla emerytów i re-
cistów Gminy spotkanie
przy kawce z piżkumy
świątecznym repertu-
m. W tym roku uczestnic-
silioby Podstawowej we Fryd-
-ku pod kierunkiem Pani
Grażyny pomy pójta
przygotowali bardzo piżk-
-nie Jasełka Polskie.
70 uczestników - piżkumy

stroje gwiazdki, lewariowskie i śląskie. Pizłna dekoracja, iłkumy
maja i zaangażowanie dzieci stworzyło bełłejenskie atmo-
sferę. Było ponad 20 osób. Zaproszeni i obecni byli ks. i trener Gminy
nauczyciele. Wszyscy podziękowali za imprezę była udana. Bardzo
aktywny jest meres Kosa - Pan Gwiazdka z Miedznej - organista i opka
"Sercanina" Andrzeja SCJ. Kto organizuje latem wyjeżdżali dla
"stojków ślaskim sanktuarium moryjnych.

Miesięcznik: „Hodowca gołębi pocztowych” nr. 1/1991. zawiera:
cały artykuł o uroczystościach na Górze Świętej Anny dnia 7.10.1990 r.
w związku z poświęceniem standardu Związku Stowarzyszenia ZHG.P.
z siedzibą w Chorosowie i poświęcił również ks. duchowny Józef Kolona
z kolumną o gołębiach. W numerze tym polecamy wyniki lotów
w „Intermistrzostwie” za 1990 r. - 51 miejsce zajęli nasi
parafianin Mieczysław Adam z ul. Długiej - 41 punktów i 2168 punktów

Uroczystości na Górze Świętej Anny



7.10.1990 - Msza św.
konsekracyjna przez
ks. Józefa Kolonę -
hodowcę gołębi pocztowych.
Stowarzyszenie:
O. Dominika Franciszka
i Mariusza.

Hodowca Gołębi Pocztowych nr 1/1990.

Dziadek i wnuk

Wziął dziadek na kolana — Jasia — swego wnuka.
Wiedział Jasio, że zaraz zacznie się „nauka”.
Dziadek — jak profesor nałożył okulary
i z daleka poznaje swe gołębie pary.

Widzisz Jasiu — te ptaki, co siedzą na dachu —
to moi ulubieńcy — o nie nie mam strachu.
Wracały już z Helu, Gdyni, Kołobrzegu!
Mało który gołąb dorówna im w biegu.

A ta parka niebieskich, co gniazdo sobie mości,
od lat kilku, bez przerwy dostarcza mi radości.
One zawsze niezmiennie wracały w czołówek,
wiesz co one mają w swej maleńkiej główce?

Trochę Jasio pomyślał i rzecze do dziadka —
Rozumu nie mają — lecz natura matka
tak to już sprawiła, że pierwsze wracają
i wiele radości dziadkowi sprawiają.

Dobrze mówisz — mój wnuku — w nich natura taka,
ale człowiek swą wiedzą wspierać musi ptaka.
Musi go zrozumieć, być mu przyjacielem.
Ptak w zamian od siebie da mu szczęścia wiele.

autor: ks. Józef Kolon-Kurowski j.k. 1985 r.

Na start

Wzbiły się gołębie aż pod same chmury,
zatoczyły koło — jeden raz — i wtóry.
Potem odleciały do rodzinnych gniazd,
do odległych wiosek, do dalekich miast.

Wśród wichru i burzy, także w skwarze słońca
zobaczyć możesz tego wytrwałego gońca.
Niby strzała wprawiona ręką łucznika,
on tak niepostrzeżenie po niebie przemyka.

On zwycięża przestrzeń — obce mu zwątpienie,
on spieszy do swoich — takie to stworzenie!
Wysyłany do lotów — powraca wytrwale,
nie straszą mu nawet największy rywale.

I wreszcie — jest — już do domu trafił,
Zza gór, rzek i lasów powrócić potrafił.
Hodowca go przytuli — powita jak brata —
„No witaj przyjacielu stary — z dalekiego świata”!

j.k. — 1985 r.

Uroczystości Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Bazylice św. Anny na Górze Świętej Anny — stały się niezapomnianym przeżyciem wielu członków PZHGP. Zgodnie z oczekiwaniami szerokich rzesz członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych i ich rodzin w dniu 7 października 1990 r. w Bazylice na Górze Sw. Anny odbyły się uroczystości związane z poświęceniem Sztandaru Zarządu Głównego Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych mającego swoją siedzibę w Chorzowie i oddania się pod patronat Świętego Franciszka z Asyżu miłośników i hodowców gołębi pocztowych.

Uroczystość ta odbywała się w niesłyszalnie podniosłej atmosferze, której przewodniczył Ojciec Doktor Dominik ze zgromadzenia zakonnego św. Franciszka, który przystępując do Ołtarza Pańskiego w okolicznościowej homilii powiedział na wstępie: „Przeżyliśmy na Górze Świętej Anny bardzo wiele przepięknych uroczystości, ale ta, którą przeżywamy w dniu dzisiejszym jest szczególna i takiej jeszcze nie było, gdyż przybyli do nas miłośnicy i hodowcy gołębi pocztowych z całej Polski ze swoim Zarządem Głównym, by przyjąć na swego PATRONA Świętego Franciszka z Asyżu wielkiego miłośnika przyrody i ptaków.

POLSKI.

Świadomi tego uroczystości PATRONALNE zorganizowaliśmy w Bazylice na Górze Świętej Anny w hołdzie i dla uczczenia pamięci naszych ojców, dziadków i pradiadków rezygnując z dogodniejszego miejsca jakim by mogła być Bazylika świętego Franciszka w Pannownikach będących przecież częścią składową Katowic, oddaloną od siedziby Zarządu Głównego PZHGP w Chorzowie zaledwie o kilka kilometrów. O wyborze na tą uroczystość Góry Świętej Anny zdecydowały więc bardzo głębokie racje historyczne. Ojciec Dominik z tej okazji wydał następujące ogłoszenie: Ogólnopolski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych liczy 45 okręgów i urzędują I pielgrzymkę swojego Związku. Odbędzie się ona na Górze Sw. Anny w niedzielę 7 października 1990 r. Zaproszony jest Zarząd Główny, księża gołębiarze (czytaj księża hodowcy gołębi pocztowych) członkowie Związku z kraju i zza granicy. W koncelebrze przewiduje się obecność 10 księży.

Program uroczystości w Bazylice na górze świętej Anny przedstawiał się następująco:

godzina 11.00 — zbiórka na Rajskim Placu

— intrada

— poświęcenie Sztandaru Związku (dokona O. Franciszek)

— wejście do Bazyliki.

c.d. godz. 11³⁰



W gołębniku Zyggo Malika
ul. Spolonia. Jeden ze ptaków
w naszym gołębniku.
Widać, że gołębie też prowadzą
„rozmowy”.



godzina 11.30

suma koncelebrowana — kazanie wygłosi Ojciec Dominik na temat „Związek obierze sobie św. Franciszka z Asyżu na Patrona. Po błogosławieństwie: słowa podziękowania prezesa Związku. Po mszy świętej wyjście na Rajski Plac z pieśnią: „My chcemy Boga” — 2 zwrotki. Wypuszczenie gołębi kończy uroczystość.

Przybywając na Górę św. Anny członkowie Prezydium Zarządu Głównego PZHGP razem z aktywnym Opolskiego Okręgu PZHGP doznali szczególnego wzruszenia spotykając na dziedzińcu Bazyliki świętej Anny i w przylegającym do niego parku ogromne rzesze członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых z żonami i dziećmi. Największe jednak wrażenie uczyniło na zgromadzonych rzeszach hodowców rozwinięcie przez poczet sztandarowy z Poznania przepięknie wyhaftowanego sztandaru jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej w latach 1930-tych ufundowanego przez Grupę Lotową Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Poznaniu. Sztandarowi towarzyszyła delegacja z prezesem Okręgu PZHGP w Poznaniu i członkiem Plenum Zarządu Głównego Kol. Henrykiem Walkowiakiem. Przed rozpoczęciem aktu poświęcenia Sztandaru Zarządu Głównego PZHGP w Chorzowie nastąpiło historyczne i wzruszające spotkanie dwóch bratnich sztandarów Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych — Ogólnopolskiego z Chorzowa i regionalnego z Poznania.

Sztandar Poznański asystował przy poświęceniu sztandaru Zarządu Głównego PZHGP w Chorzowie na Rajskim Placu przed Bazyliką świętej Anny. Rozwinięcie nowego sztandaru PZHGP do poświęcenia przyjęte zostało spontanicznie i z ogromną powagą, a jednocześnie radośnie i entuzjastycznie. Na Rajskim Placu grała nabożne pieśni miejscowa orkiestra, a ogromne rzesze uczestników śpiewały pieśni religijne w tak imponujący sposób, że w przenośni rzecz można Bazyliką trzęsła się w swoich masywnych posadach. W charakterze pierwszego pocztu sztandarowego trzymając sztandar do poświęcenia wystąpili w komplecie członkowie Prezydium Zarządu Głównego, a mianowicie:

- prezes — Józef Paliczka z Katowic
- I wiceprezes ds. lotów mgr inż. Józef Smoczyński z Krakowa
- wiceprezes ds. gospodarczych Józef Gabriel z Opola
- wiceprezes ds. finansowych mgr inż. Marek Heesch z Żor
- sekretarz Roman Kalus z Bytomia-Radzionkowa.

Ceremonii poświęcenia sztandaru dokonał ojciec dr Dominik, który po zakończeniu modlitw zaintonował wezwanie do Świętego Patrona: „Święty Franciszku Patronie nasz, Święty Franciszku Patronie nasz, Święty Franciszku Patronie nasz módl się, módl się, módl się za nami”. Z potężnym śpiewem tej pieśni poczet sztandarowy wprowadzał po raz pierwszy Sztandar Zarządu Głównego PZHGP do prezbiterium Bazyliki świętej Anny. Za poświęconym Sztandarem Zarządu Głównego PZHGP w Chorzowie postępował poczet sztandarowy ze Sztandarem Grupy Lotowej Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych z Poznania. Pocztu Sztandarowe ze sztandarami ustawione zostały naprzeciw siebie po przeciwległych stronach Ołtarza Głównego. Bazylika w tym momencie była już przepełniona, a Rajski Plac wypełniony był w całości. Następnie do Ołtarza, celem odprawienia uroczystej koncelebrowanej, mszy świętej — sumy koncelebrowanej — wyszedł Ojciec dr Dominik i księża koncelebranci: Ksiądz proboszcz Józef Żyłka z Klucza, ksiądz proboszcz Jerzy Kolon z Knurowa, ksiądz proboszcz Józef Słaby z Bystrej k/Gorlic, ksiądz proboszcz Alfons Glanc z Bodzanowa k/Nysy i ksiądz Ignacy Węgrzyn z Krzeszowa k/Kamiennej Góry.

Wszyscy Księża Koncelebranci są hodowcami gołębi pocztowych. Do udziału w tej uroczystości Zarząd Główny PZHGP zaprosił jeszcze znanego w Polsce wybitnego hodowcę gołębi pocztowych księdza proboszcza Pawła Jaskólkę z Psar k/Lublińca, księdza proboszcza Wiktora Sojkę z Bobrownik Śl. i księdza proboszcza Pawła Laby z Miasteczka Śl., który niestety jednak z przyczyn obiektywnych nie był w sta-



nie wziąć udziału w tej niezwyklej uroczystości w Bazylice św. Anny. W czasie mszy świętej niesłychanie serdeczną homilię na temat św. Franciszka z Asyżu wygłosił Ojciec Dr Dominik naświetlając osobowość naszego Patrona Świętego Franciszka z Asyżu, a w szczególności ogromne umiłowanie przez Niego przyrody w tym również gołębi. Dzięki temu miłośnictwu stał się św. Franciszek z Asyżu pionierem ochrony środowiska naturalnego tak pięknie stworzonego przez Boga. Wspominając umiłowanie przez prawie 50.000 Polaków gołębi pocztowych z podziwem wyraził się o zdolnościach powrotno lotnych tych ptaków, które wysyłane nawet na bardzo odległe trasy wracają nie raz w niesłychanie trudnych warunkach atmosferycznych do rodzinnych gniazd. Ojciec Dominik zaakcentował z ogromnym przekonaniem obowiązek udzielania pomocy gołębiom nie tylko wracających z lotów, ale również wszystkim zdrożonym i zmęczonym gołębiom i ptakom. Do niesienia tej pomocy zobowiązani są nie tylko hodowcy gołębi pocztowych i ich miłośnicy, ale również wszyscy ludzie w których obejściu one się znajdują. Na zakończenie swej homilii Kaznodzieja wyraził swoją nadzieję i przekonanie, że poddanie się w tak pięknej atmosferze hodowców gołębi pocztowych pod patronat świętego Franciszka z Asyżu zao-wocuje corocznymi spotkaniami wielkich rzesz hodowców i miłośników gołębi pocztowych w Bazylice na Górze Świętej Anny. Zgodnie z programem po zakończeniu koncelebrowanej mszy świętej możliwie jak najserdeczniej starałem się podziękować Ojcom i Braciom Franciszkanom oraz Księżom Koncelebrantom za przepiękną oprawę naszej historycznej uroczysto-



ści, wszystkim hodowcom zaś i ich rodzinom za wspólne przeżycie uroczystości — nie mającej precedensu w ponad 70-letnim działaniu naszego Związku.

Ojcu Dominikowi przekazałem przy pożegnaniu piękny puchar z podobizną świętego Franciszka z Asyżu z gołębiami na dłoni oraz wygrawerowaną sylwetką gołębia pocztowego w locie.

Sztandary Zarządu Głównego PZHGP w Chorzowie i Grupy Lotowej PZHGP z Poznania wyprowadzone zostały z Bazyliki Świętej Anny przy dźwiękach orkiestry i potężnym śpiewie religijnej pieśni: „My chcemy Boga”. Udając się w przeciwną stronę Rajskego Placu na którym ustawione były dwa pojazdy mechaniczne z gołębiami. Jako pierwszy biały gołąb wypuszczony został z rąk Ojca Dominika. Następnie opuszczaly klatki transportowe gołębie kolejno z obydwóch samochodów lecąc do rodzinnych gniazd z radością wieścią, że członkowie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych posiadają już w Świętym Franciszku z Asyżu swojego Patrona, którego wizerunek nosić będą w swoich sercach, a oglądać na Sztandarze Zarządu Głównego PZHGP w Domu Polskiego Związku Gołębi Pocztowych w Chorzowie.



Po zakończeniu uroczystości na Górze Św. Anny sztandar PZHGP wprowadzony został do Klubu Hodowców i Miłośników Gołębi Pocztowych w Strzelcach Opolskich-Adamowicach. Tam spotkali się obecni na uroczystości poświęcenia sztandaru PZHGP na Górze Św. Anny, członkowie Zarządu Głównego, Prezesi Okręgów, księża koncelebranci, organizatorzy spotkania i kilku czołowych w lotach i na wystawach hodowców. Przywitania przybyłych do Klubu Hodowców i Miłośników Gołębi Pocztowych dokonał w sposób bardzo serdeczny prezes Zarządu Oddziału PZHGP w Strzelcach Opolskich wiceprezes Zarządu Okręgu PZHGP w Opolu i członek Zarządu Głównego Kol. Józef Jendrzejek oddając głos prezesowi Zarządu Głównego PZHGP.

Nawiązując do nadziei jaką przyniósł Noemu w Arce w czasie potopu gołąb z gałązką oliwną wyraziłem głębokie przekonanie, że po tej uroczystości, którą wszyscy przeżyliśmy niezwykle głęboko i z rozrzwinięciem z roku na rok wzrastać będzie wzajemna życzliwość i sympatyczna współpraca organizacyjna

i hodowlano-lotowa. Kolega mgr inż. Józef Smoczyński naświetlił ponownie postać świętego Franciszka z Asyżu i jego umiłowanie gołębi. Następnie zawiązały się koleżeńskie rozmowy na temat znaczenia dla członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych ufundowania naszego sztandaru, który jest i będzie symbolem jedności wszystkich członków, Zarządów Sekcji, z Zarządami Oddziałów, Zarządów Oddziałów i Zarządami Okręgów, a wszystkich członków i zarządów jednostek organizacyjnych z Zarządem Głównym PZHGP, gdyż jak głosi staropolskie przysłowie w jedności siła. Następnym tematem była organizacja transportu gołębi pocztowych na loty i ekonomiczna konieczność możliwie optymalnego wykorzystania posiadanych kabin transportowych przez wszystkie jednostki organizacyjne. W tym celu nawiązać należy bliską — dobrosąsiedzką współpracę przede wszystkim pomiędzy oddziałami. Tym sposobem bowiem będzie można obniżyć koszty transportu gołębi na loty i ograniczyć dalszy wzrost opłat lotowego i koszwego. Nie mniej jak zawsze przy spotkaniu członków naszego Związku tematem „bez końca” były sprawy hodowlano-lotowe. Ogólną troskę wywoływał kierunek lotów, wobec zastrzonych przepisów transportowych na zachodnich trasach lotowych, objętych jeszcze w roku 1990 liberalniejszymi przepisami obowiązującymi na trasach byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dyskutowano na temat konieczności powrotu na trasy krajowe zachód wschód i północ południe o których opinie są bardzo kontrowersyjne. Tym nie mniej właśnie ten temat wymagać będzie podjęcia energicznych działań już w najbliższym czasie. Dyskutowano również na temat konieczności uatrakcyjnienia naszego sportu w zakresie hodowlanym, lotowym i wystawowym.

Wśród rozlicznej tematyki hodowlano-lotowej przyszła i pora na miejsce tej problematyki zawartej w wierszach ks. Jerzego Kolona — proboszcza z Knurowa. Ksiądz Kolon zarecytował trzy własne wiersze, które zgodnie z powszechnym życzeniem wydrukowane zostaną w najbliższym czasie na łamach biuletynu związkowego PZHGP „Hodowca Gołębi Pocztowych”. Z prawdziwą przyjemnością mogę przekazać informację, że z omawianej uroczystości nagrana została dziewięćdziesięciominutowa taśma magnetowidowa, którą nabyć można za pośrednictwem znanego hodowcy i działacza Kol. Franciszka Budzianowskiego ze Strzelca Opolskich, który posiada również możliwość odstąpienia taśm z XXI Olimpiady Gołębi Pocztowych w Katowicach.

Po dwugodzinnym pobycie naszego sztandaru w Klubie Hodowców i Miłośników Gołębi Pocztowych w Strzelcach Opolskich nastąpiło uroczyste jego wyprowadzenie i przewiezienie go do Domu Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Chorzowie, który będzie stałym jego miejscem pobytu. Kończąc serdecznie podziękować pragniemy jeszcze raz imieniem Zarządu Głównego PZHGP Ojcom Franciszkanom z Góry Św. Anny oraz wszystkim Kolegom współpracującym w organizacji tej przemilej uroczystości, a w szczególności Kol. Józefowi Jendrzejkowi, ks. Józefowi Żyłce, Kol. Franciszkowi Budzianowskiemu, Joachimowi Jelito, prezesowi Oddziału PZHGP z Zawadzkiego, Leszkowi Korczyńskiemu, prezesowi Oddziału w Ujeździe Śl. i wszystkim innym, którzy włączyli się z całym poświęceniem i entuzjazmem w przygotowanie pięknej uroczystości na Górze Św. Anny.

Józef PALICZKA
— prezes Zarządu Głównego PZHGP —

Noe i gołąb

Po bezkresnej wód toni
kotysze się arka.
W niej wśród zwierząt gromady
jest gołębi parka.

Ale czas już zobaczyć,
suchy ląd to — czy głębia.
Noe wie co ma zrobić —
wypuszcza gołębia.

Gołąb w niebo ulata,
słoneczkiem się cieszy,
ale wnet jak przystało
z wiadomością spieszy.

To już koniec potopu!
— Życie nowe się budzi!
Ziemia znowu jest piękna,
Ziemia znowu dla ludzi.

jk. 1985 r.

autor: Ks. duchan: Jerzy Kolon.

Temperatura ułożyła się bardzo. Byłi mrozi i śnieg. Półno dzieci na stawach pamiannych przy śniegach stoicem grato w loche i pędziło se wyszłuch mroliwych górach na sanchach; woliach foliomych wypetnionych sianem. Istny raj. Nasze dzieci nie wyjeżdżały z domu. Natomiast widziałem sporo grup dzieci, które przyjechały do Sory do babci, cioci kurzynów, by tu przeżyć wolny czas. Widział je też w niedziłę na Myśku i w środy na szkolnej Myśku.

Widokiem obok przedstawiła Astron. Janowiec i została przesłana przez grupę panien bezogrych na reholekcjach formacyjnych Animatorów Dary w Historii.

Michalina Włodarczyk z ul. Karłowej; ^{Wojciech Jankowski} ~~Teresa Jankowska~~ z ul. Kłopotaj i Barbara Wojtala z ul. Topolowej. Lutyś kwat od 3-8. II. 92.

Równocześnie w Cwikliu uczestniczyły państwo na liście animatorów Duci.

Marii: Agnieszka Pucorin z ul. Karłowej; Lubauska Mirosława z ul. Prymitywnej; Inna Srepcauska z ul. Długiej i 4. ta państwa ^{Teresa Jankowska} ~~Teresa Jankowska~~.

Ponadto kilka maturalystek uczestniczyło w swoich reholekcjach. Staly kontakt z młodzieżą ze względu na naukę religii w szkole utrudniało uchwycenie doświadczeń uczestników reholekcji. W ośrodkach stale zachęca się do udziału w tych ćwiczeniach.

Równocześnie w lutym roku dzieci hominijnych liście uczestniczyły w reholekcjach reżimu w Kolosyckach, jak: Pawłowichach razem 30 osób - padawalajco.

Dzieci spędzały ten czas wolny jidąc co sobotę i środy na kupy basen przy KWK „Bencene”; grupa chłopców spędzała czas na treningu w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Sore. Wiele czasu dzieci spędzały przed kłamirowem. W soboty patują na kino nocne i w niedzielę niektórzy wyjeżdżali uczestniczyć we lby ow, a sporo grupa o 17⁰⁰ uchwycenie klas 7. i 8-miej przychodziło do sali i odpisywali rygwoły świątecznych patronów, litonich imionu wernę ob liennowania.



Ks. prob. Erwin Pallucha w Krowie parafialnej w 1955. r. odwołując
 pod datą 16. sierpnia śmiertelny wypadek Józefa Kycia odbywającego
 służbę wojskową w Nowej Soli. Pojechał odbyć się w Górze. Na miejscu
 kilka lat później młodziutki odbywający służbę wojskową powieścił mi.
 Te wydarzenia skłoniły matkę do zamówienia Mszy za zotniemy.
 zotniemy odbywających służbę wojskową w pierwszą niedzielę miesiąca.
 Ten poryw trwał od lat. Ks. Bp. H. Bederson w protokole synodalnym z marca
 1980 r. przedstawił z uznaniem poryw odprawiania Mszy za zotniemy i w
 okolicznościach duszpasterskim (całkowicie wprowadzenie tego porywu w parafiach
 diecezji). Rodziny zotniemy przystępowały do spowiedzi i Komunii św. w czasie
 tej Mszy i nity liczone na ofiarę. Co dwa lata poświęcały się matki
 organizując ofiarę na Mszę podając aktualne życzenia młodziutkim
 i na koniec służby na Mszy dziękowano za szczególne poświęcenie
 służby. W czasach Totalitaryzmu kiedy zotniemy nie mogli spełniać
 praktyki religijnych ambicji zotniemy było ostrym przepustką lub
 wręcz uczestnicząc w swojej Mszy i przystąpić do spowiedzi i Komunii św.
 Właściwie poryw poryw młodziutkich, że przed odjazdem do
 służby wojskowej przystąpił do proboszcza na przegonić, przesunąć,
 ostrym medalik lub koronką na palec = koronkę. Proboszcz rade
 ca do pisania porywającej kartki na święta i w czasie urlopu
 by przysłał w odroczonym. Wiele to praktykowały proboszcz brydż, mi-
 nistrantów. W młodszych latach kilka wojskowych młodziutkich
 boniem młodziutkich mogli odrobić służbę wojskową w kopalni, lub
 w straży pożarnej, pracując w FS M. m. Dni nie ma odroczenia
 czy prac pasterskich. Stąd aktualnie jest ok. 10 zotniemy. Sytuacja
 zmieniła się diametralnie w przyszłości. Jest biskup polowy - w audie
 generała - H. Stodki; są kapłani wojskowi: zotniemy mają młodzi-
 utych co niedzielę uczestniczyć w Mszy. mieli katolicką młodzi-
 utych i Pasterek. Opisał Jan Tarski II. podał IV Wielkopolski w
 Kłobucku spotkał się z zotniemami - odprawiając Mszę, a odnies.
 . trze i chor wojskowy śpiewali pieśni religijne. Mają swoje
 pielgrzymki na Jasną Górę. Poobitku tej parafialnej przysposiada
 na służbę i chorągwie dla zotniemy na podstawie tego brydż mogli przy-
 jeżdżać do domu. W ostatnich 2. latach matki zotniemy są bardzo ofiarne.
 Ostatnio coraz więcej młodziutkich - zotniemy pisać kartek z podziwie-
 niami z wojska i w czasie kilkudniowego pobytu w domu szuka kontaktów
 z proboszczem.

"POMOST"

Dzieło Pomocy dla Katolików w ZSRR
Ks. Palotynów
ul. Leśna 17
05-510 Konstancin-Jeziorna
skr. poczt. 56

Konstancin, 23.01.92

180

DRODZY PRZYJACIELE!

Z wielkim oddaniem wspomagacie Kościół na Wschodzie, przysyłając znaczne ofiary. Zostaną one przeznaczone na zakup koniecznych paramentów, szat liturgicznych, katechizmów i modlitewników. Ponieważ z taką ofiarnością odpowiadacie na potrzeby naszych braci w wierze, pragnę w duchu wdzięczności wysłać Wam egzemplarz okazowy modlitewnika ks. Zawalniuka pt. "Szukam Ciebie Panie", przeznaczonego dla katolików na Białorusi. Modlitewnik ten został wydrukowany dzięki ofiarom, które napłynęły także od Was.

Pozdrawiam z serca i życzę, by Pan utrwalał w Was to apostolskie zaangażowanie w pomoc Kościołowi na Wschodzie.

Ks. Mirosław
Ks. Mirosław

*Pomyśl podziękowanie Imienne dla
Ks. proboszcza za ofiarę na
naszą pomoc dla katolików ZSRR. Ks.
Mirosław przesłał mi w dane modli-
twie wydrukowany z ofiar przyjaciół.*

*To prawi Towarzystwo Przyjaciół KUŁ
przesłało podziękowanie Imienne dla
Ks. proboszcza za ofiarę złożoną na
nasz KUŁ. Były to ofiary prywat-
ne osobiste Ks. proboszcza, które
przesła regularnie na te cele.
Regularnie tej przesła na naszą
misję dla Rektatu Misyjnego
Seminarium Księży Verbiści w
Pieniężnie, oraz intencji dla
świątyni misyjnej Ks. Janusza
Liberskiego w Limbabwe.*

UNIWERSYTECIE SŁUŻ PRAWDZIE,
JEŚLI SŁUŻYSZ PRAWDZIE,
SŁUŻYSZ WOLNOŚCI.

JAN PAWEŁ II



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ KUŁ
20-023 LUBLIN UL. CHOPINA 29 TEL. 264-32
Numery kont: PKO II O/Lublin 43528-3463-132 lub
BPH Kraków, II O/Lublin 324207-2512-132

ADWENTOWA POMOC MISJOM

1. Pomoc biednym Ameryki Łacińskiej

Chcielibyśmy, by w tym roku adwentową pomoc misyjną objąć w pierwszym rzędzie Amerykę Łacińską z racji jubileuszu 500-lecia odkrycia i ewangelizacji tego kontynentu.

W czasie tych 500 lat wiele krzywd Europa wyrządziła ludności tego kontynentu. Choć nasz kraj nie uczestniczył w penetracji zbrojnej tych terenów i nie podbił siłą tych ludności od wieków tam mieszkającej, to jednak niech nasze uczestnictwo w dziele pomocy biednym Ameryki Łacińskiej będzie swojego rodzaju ekspiacją za popełnione zło i wyrządzone krzywdy – w postaci mordowania Indian, zabierania im własności, przesiedlania na mniej urodzajne ziemie, traktowania ich co najwyżej jak niewolników, spychanie na margines życia. Niech będzie ekspiacją za brak sprawiedliwości, za wykorzystywanie słabych, za nadużycia ekonomiczne, za zniewolenie i pozbawienie ludzkich praw.

Chcielibyśmy, by ofiary materialne, będące adwentową pomocą biednym Ameryki Łacińskiej, przekazane były na rzecz ciągle uciskanych Indian i biednych mieszkańców faweli /slamsów/.

Ewentualnych ofiarodawców prosimy o przysyłanie ofiar na konto Referatu Misyjnego Seminarium Duchownego Księża Werbistów w Pieniężnie: PKO Braniewo nr rachunku 17617-19826-136, z dopiskiem na przekazie: Pomoc biednym Ameryki Łacińskiej.

W ten sposób zebrane środki finansowe zostaną rozdzielone potrzebującym Indianom i mieszkańcom faweli za pośrednictwem polskich werbistów wśród nich pracujących.

2. Pomoc żywnościowa mieszkańcom Związku Radzieckiego

Drugim problemem, który wymaga naszej solidarnej odpowiedzi w postaci pomocy humanitarnej jest sytuacja głodu, w obliczu którego stoją nasi sąsiedzi, bracia i siostry Słowianie, za naszą wschodnią granicą. Wiele osób wracających stamtąd jest przerażonych pustymi sklepowymi półkami, nie można nic nabyć do jedzenia, a po chleb trzeba czekać kilka godzin. Perspektywa zimy rysuje się dla tych ludzi wręcz tragicznie. Nie możemy w tej sytuacji milczeć. Planujemy wysłać własnym transportem żywność, która najbardziej potrzebującym rozdzielana będzie przy pomocy organizacji kościelnych. Jeżeli ktoś pragnąłby się dołączyć do naszego wspólnego dzieła miłości, prosimy o przesłanie pieniężnego daru na wyżej podane konto PKO, z dopiskiem na odwrocie przekazu: Pomoc żywnościowa mieszkańcom Związku Radzieckiego.

KLASZTOR SŁOWA BOŻEGO



Siostry Klauzurowe
ul. Rodziewiczówny 18
48-300 Nysa, tel. 10-068

Pomoc dla SS. Karmelita.
-uch w Oświęcimiu - 250 paj.

Dla siostr Elibietanek
w Mińsku torby szlonek
5 sztuk - wartości ok. 1.000.000.

Pomoc dla osób udających
się na reholacje pamiątki
600.000 zł.

Na Wilkanow na prośbę
SS. Dominikanek ze św.
Anny pod Łysocinową
wysłać: kartki i listy
-ne; pamiątki i ofiary
pieniężną wartości ok. 500.000 zł.

Ks. Misjonarz A. Czaja. prowa-
dzący reholacje w Wilku
postać ofiar na
Misję 1. milion zł.

Dla Siostry Brata
Alberta w Bielicach
K. Nysy 1. milion zł.
dnia 26.3.92. r.

Dla księdza Misjonarza
Janusza Liberskiego
z Zimbabwe na misję
2.000.000 zł - w inku-
cjach - W. Post. 1992 r.

Dla SS. Elibietanek w Białym
młokach na kalendarz 500.000.
w dniu 6. kwietnia 1992. r.

Dla SS. Karmelitańskich w
Oświęcimiu

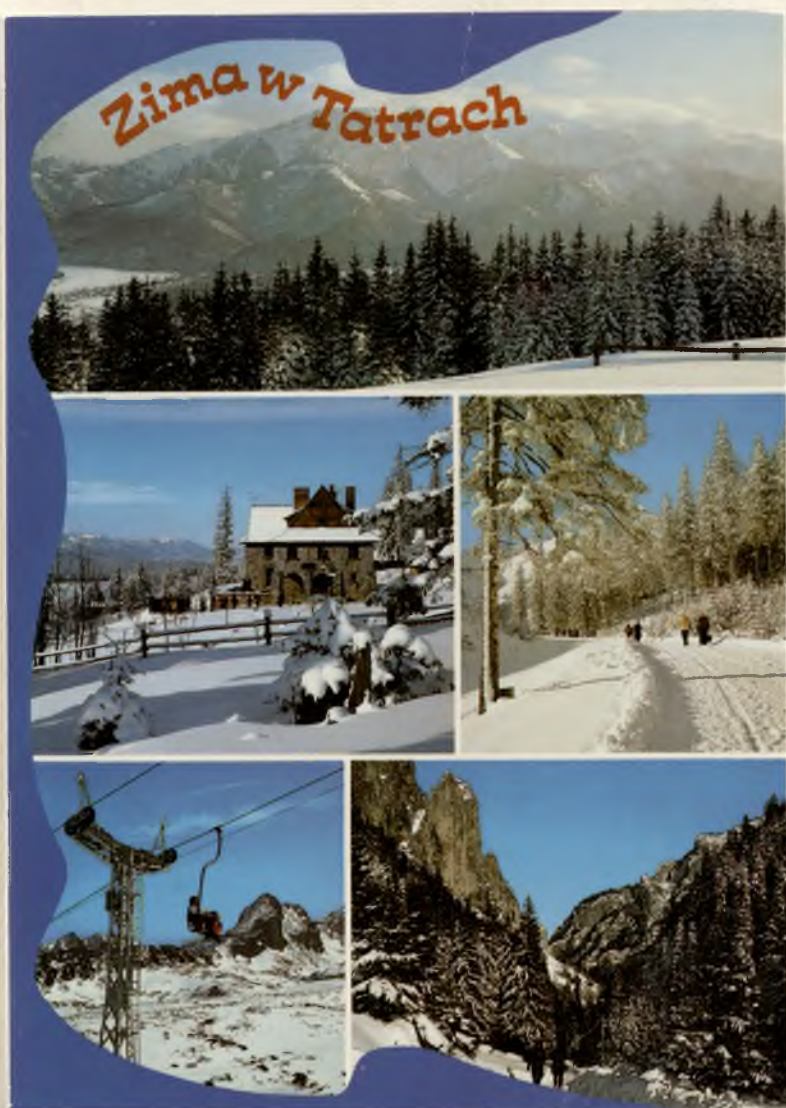
9.4.92. 200.000 zł. dla Pani
naukcyjki Haliny Strzel-
czyk na przeprowadzkę w
Ośrodek Wola.

Młodzi na bilet do Katowic - 12.4. na Dni Młodych 200.000 zł.

„Kapitańskie rekolekcje Ochrowy parafii.”
Krzyżowka 10-14 luty 1992. r.

182

księżowka dziś



W ramach realizowania soborowej
wizji parafii ks. prof. Mieczysław
Nowak sct. „Ruchem dla Lepszego świata
wraz z ks. Władysławem Gilem prob.
parafii Třebínia-Krystyńov realizują
- cym ochrowę parafii zorganizowali
dla księży całej polski rekolekcje
ochrowy parafii w Zakopanem. Prowo-
- dził ks. prof. Nowak. Uczestniczyło
51 kapłanów z 12 diecezji w tym
ks. Zdzisław Piotr - jedyny z diecezji
kato-wickiej. Nowe rekolekcje polega-
- ła na dialogu, który odbywał się
40 godzinnej konferencji w grupach.
Było 5 grup na wieś, której stał na-
- to. W grupach omawiano: trudności
i obawy płynące z nowego ob-
- parafii - potem rekolekcje z grup i pro-
- wanie. Mieczysław już praktycznie ks.
Gil omawiał przy pomocy planu wypro-
- wadzenie programu ochrowy parafii;

było imieństwo ks. Mikarego współpracownika; ks. prob. Jolubca z Biciau.
- wa i osoby świeckiej opracujcej na PAT. w Krakowie przez magister
- sług na temat katolickiej parafii metodą socjologiczną. Z rozmów z księżmi
wynikało, że wizja wspierała; ale trzeba sprawy dobrze rozważyć i wiele
jest skłonnych do wycofania w części tego programu. Szczególnie „Ligę
do chrześcijan”. Problemem jest stworzenie grup obejmujących całą parafię.

Podczas relacji doświadczeń z myśli wyrażenia do parafian listu z okazji
 wieloletnich wydawnictw w życiu parafii. Lillia wany w ciszy solus orac
 wielkie zaangażowanie istniejących grup w parafii - nie byłoby możliwe
 formacja wewnętrzna ale różne działania na rzecz parafii - i tak
 Animatorów Dzieci Marii obejmują troskę parafialną, gabołki; minis-
 tranci będą postawiani "Listu"; Żywy Różaniec - troska o "sobójstwu-
 -tych duchowo" parafian - modlitwa; kontakt; Tempot Charyzmatyczny
 regularne spotkania formacyjne - wboicie. Strai Honorowa - A-sy przykle padamiz
 wydawnictwem melomymyjszym, ie parafia jest wspolnotą, wspolnot
 był moment przyjazdu a relacje do parafii. Piztele popotrudniu - w
 salce zbiera się grupa Dzieci Marii - wchodzą i proponują pojezie do Kosciola
 jencie nie celebrowaniem Mszy - dzieci klasy IV. Chystuni - probity kmg
 wolioł otawa; modlity się razem z proboszczem i w modlitwie spontanicznej
 wspólniej podawaty intencje - aby parafianie kochali Mszy, w castę
 brannię, aby byli dobry dla siebie; by nie było przyalio; ca atomie dniei
 Ten fakt insynuat mi wstępliwosi wartosci grup w parafii; chociż
 wprowadzenie programu Odnowy Mg kucha dla lepszego świata jencie
 potrzeba dośi drugo.

ZAPROSZENIE

W imieniu ks. proboszcza Krystiana Janko oraz własnym, zapraszam na nasze kolejne spot-
kanie Księży Apostolskiej Unii Kleru. Spotkanie odbę-
dzie się w niedzielę 23 lutego 1992 roku w Pszczynie
 w parafii Wszystkich Świętych - Plac Kościelny 2.

W programie:

- godz. 16⁰⁰ - podwieczorek na probostwie
- godz. 17⁰⁰ - konferencja i adoracja Najśw. Sakramentu
- godz. 18⁰⁰ - Msza św. z udziałem parafii /proszę przy-
nieść albę i zieloną stułę/
- godz. 19⁰⁰ - spotkanie na probostwie

Konferencję ascetyczną wygłosi ks. kapelan Andrzej Ga-
 węłczyk. Mam nadzieję, że jeden z tych dwóch terminów
 będzie odpowiadał.

Z kapłańskim pozdrowieniem
 ks. Czesław Podleski

DYREKTOR
 UNII APOSTOLSKIEJ
 Kapłanów
 (-) ks. dr Czesław Podleski

11 kapłanów Młoci i Ks. dyr. Podleski rebrato się na probostwie w Teremnie zgodnie a pasadą, że rebrania odbywają się w terenie. To spotkanie odbyło się 84
 się ze spotk. na zbliżając się Młodzień Ks. prob. Jacek, anżerono mu album podcraś postu przy stole. Wygodnie a programem Ks. Gawełczyk angażował konferencję na temat: doświadczenia kapłaństwa. Prowadzi przewodnik Ks. Dyrektor. W czasie Mszy in. koncelebrowanej miejscowy młody Ks. Kuznietz wykonał pikturę homilij na temat: Nie sadzić a być bzdurcie zgodzonym. Podcraś kłóci się, krzyż podpisują się, że odprawiają Antykręć Młoci na meci Młoci i przysięgę przysięgi Statutu Młoci.

Dekanały Dzieci młodych. Cwiklice sobota 22. luty 1992.

Kontynuacja spotkania Młodych i Ojcem się na spotkanie młodych w terenie. Krzyż ciocię jest na wysłuchanie płaszczyzna
 zycia. W spotkaniu w Cwiklicach powołano Młodych relacji młodych
 uchwycenie klas VII i VIII.

Spotkanie młodych dekanatu "Wiedźniańskiego"

C W I K L I C E 22. luty 1992. r.

Temat: PRZYBRANE SYNOSTWO - GODNOSC I POWOŁANIE

C Z Ł O W I E K A

Przewodzi: duszpasterz młodzieży: Ks. Krzysztof Sontag
 animatorzy Oazy w Górze.

14,30 zawiązanie wspólnoty: przygotowanie "pieśń"

15,00 konferencja Ks. prob. Fr. Kubin - Międzyrzecze
 przygotowanie do spowiedzi

16,00 próba śpiewu

16,30 spowiedź

17,00 E u c h a r y s t i a

18,00 spotkanie w kręgach: Rz. 14-17, Kol. 13, 1 nn

19,00 A g a p a + zabawa

Udział: młodzież dekanatu od 8kl. wżwyż

Przynosimy świecę młodzieży parafii, "Pieśniki"

Zakończenie: godz. 20,30

" I D Ź C I E, J E S T E Ś C I E P O S Ł A N I "

/Jan Paweł II - Jasna Góra 15.8.

1991. r.

Ks. Sontag - duszpasterz de-
 kanału badań obecności
 młodzieży parafii
 i onkty, że z Góry młodych
 i było najwięcej. Spotka-
 nie towarzyszy dwie res-
 pety instrumentalne
 młodzieży i Górze.
 Młodzieży Ks. prob. Ku-
 bin wykonał kazanie na
 temat odciśnięcia - czo-
 wiek. Młodzieży otrzymała
 na positek gościwość i
 imię się bawie. Zada-
 wa pociągają się do
 21. Młodzieży wrócić tu
 ucieka do domu, rodziców
 prino do domu. Stwier-
 młodzi dojechała prino
 i widzę brzości 8-letni
 stois wrócić prino do domu.
 Tacy są młodzi.

Kandydaci do biernawani

klasy 7 i 8. Razem się zabłocone parafialny, rozprawdaniem pracy
 katolickiej przy hoście i rozmieszczeniu listu do rodzin parafii.



ALBERTVILLE 92



4

Ojciec Święty skierował do abpa Clota Peta — ordynariusza Szoumbeli Morien e'Tarantez we Francji przesłanie z okazji rozpoczynających się 8 lutego na terenie jego diecezji w Albertville (Alpy Sabaudzkie) XVI Zimowych Igrzysk Olimpijskich i V Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich. Zapewnia w nim o swojej modlitwie za sportowców i organizatorów Olimpiady. Wyraża uznanie dla tych igrzysk jako międzynarodowego spotkania, gdzie konflikty ustępują miejsca pokojowym zmaganiom, w których zwycięża jedynie odwaga i wartość osobista. Podkreśla także, iż należy czuć, aby zawody zachowały niezinteresowny charakter, ja-

ki miały początkowo.

„Chrześcijan, którzy w taki

czy inny sposób wezmą udział w tych Igrzyskach — piśże Papię — proszę, aby otwierali nowe podwoje pokoju i powszechnego zrozumienia. Trzeba starać się, aby przedmiotem dążeń nie były tylko wartości wiążące się ze sprawnością fizyczną; Duch pełni bowiem w sporcie również ważną rolę co ciało”.

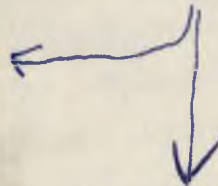
Nawiązując do odbywających się równocześnie z olimpiadą igrzysk paraolimpijskich dla sportowców niepełnosprawnych, Jan Paweł II wyrażał w swym przesłaniu życzenie, aby świadectwo tych zawodników przyczyniało się do lepszego przyjmowania osób niepełnosprawnych w szkole, w środowisku pracy i w całym społeczeństwie.

Domen „Gosi

Niedzielną

16. luty 1992.

nr. 7. Rok LXIX.



BP CZESŁAW DOMIN NA CZELE DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

Ojciec Święty Jan Paweł II mianował bpa Czesława Domina, dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji katowickiej, biskupem diecezjalnym diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Decyzja Papieża została ogłoszona 1 lutego równocześnie w Watykanie i w Polsce. Urząd biskupa pomocniczego biskup Domin sprawował od roku 1970, a więc przez blisko 22 lata. W tym czasie pełnił ważne i odpowiedzialne funkcje w Kościele lokalnym. Był wikariuszem generalnym i diecezjalnym ekonomem. Od 1980 roku przewodniczył Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, a obecnie kieruje działalnością Caritas Polskiej. Biskup katowicki, Damian Zimoń w specjalnym komunikacie z dnia 9 lutego złożył nowemu zarządcy diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej gorące podziękowanie za dobro, jakim owocowała jego kapłańska i biskupia posługa:

(...) „Dziękuję za troskę o małżeństwa i rodziny, za opiekę nad młodzieżą akademicką. Bóg zapłać za otoczenie opieką najuboższych, chorych i cierpiących. Szczególnie dziękuję Księdzu Biskupowi Czesławowi za zajęcie się cierpiącymi dziećmi i niepełnosprawną młodzieżą. Aby im pomóc, biskup Czesław Domin patronował powstaniu ośrodków rehabilitacyjnych w Rybniku, Borowej Wsi i Rusinowicach”.

Ingres biskupa Domina do katedry pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie odbędzie się w niedzielę 23 lutego.

W ostatnim czasie Ojciec Święty przyjął rezygnację złożoną — zgodnie z przepisami prawa kanonicznego — przez biskupa koszalińsko-kołobrzesckiego Ignacego Jeża oraz biskupów pomocniczych: Władysława Miziołka (archidiecezja warszawska), Wacła-

wa Skomoruchę (diecezja siedlecka), Franciszka Musiela (diecezja częstochowska), Juliana Grobickiego i Stanisława Smoleńskiego (archidiecezja krakowska). Jednocześnie Jan Paweł II mianował ks. dr. Stanisława Gądeckiego biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej



Na ingres Biskupa Ks. Bpa Domina w Koszalinie pojechała grupa Książy i kilka autobusów wieny. I tak z Michałkowic - miasta rodzinnego Ks. Bpa Domina - wjechała 2 pełne autobusy - już w sobotę rano. W większości para. - już podczas niedzielnego nabożeństwa modlono się w intencji Ks. Biskupa.

Podczas wizytacji finansowej w Rudnicy Ks. Bp. Domin zdecydował, iż następna placówka pielgrzymkowa będzie stała mieć w Michałkowicach; gdzie mieszkała jego rodzina. Interesował się jego pracą i wpłynął na jego nominację na proboszcza najpierw Ks. Bp Bednorz skierował mnie do Palowic, gdzie miałem przetranszować drewniany kościół z Lenczyn, a po konsultacji z Ks. Biskupem przeniosł mnie do Góry, a Ks. prob. Wójcicki do Katowic do prok. katedry św. Piotra i Pawła. Rodzina Ks. Bpa Domina, była mi przychylna. Ksiądz Ks. Bpa pojechał z rodziną mnie odwiedzić do Góry.



"Każdy ma pejzaż
w którym pozostanie"
(J. Harasymowicz)

Malarstwo Floriana Kohuta to dwuwątkowa opowieść o tym, co temu artyście najdroższe, najbliższe w krajobrazie. Pierwszy wątek to pastel, drugi akwarele, bo tymi właśnie technikami udaje się Kohutowi najpełniej oddać piękno i nastrój pejzażu przeżywanego przez niego i zakorzenionego w nim najgłębiej.

Technika dyktuje charakter opowiadania. W pastelach artysta buduje wizerunek świata jak osnowę gobelinu, przydając mu stopniowo koloru i światła. Wielobarwna „tkanina” pastelów daje odpoczynek oczom; wprost chce się wejść w uchwytany przez artystę fragment rzeczywistości i zagłębić w krainę, w której króluje przepyszna barwa i delikatne światło.

Każdy ma pejzaż, w którym jest zakorzeniony i z którego wyrasta. O tym świecie w inny sposób mówi Florian Kohut w akwareli, znacząc tę opowieść swoimi ulubionymi motywami — kapliczkami zagubionymi pośród traw i krzyżami strachów na wróble. Niezwykle poetyczny ten krajobraz, bardziej eteryczny i zamglony niż w pastelach, sprawia, że oglądający poddaje się jego nastrojowi. Artysta operuje tu walorami i rozbielonymi plamami tworząc niepowtarzalny klimat.

Liryczna opowieść o świecie, chwilami jakby nieco odrealnionym, a przecież uchwytanym jak najbardziej realistycznie, oczarowuje każdego, kto w nią się zagłębi, podziwiając obrazy Floriana Kohuta.

Anna Gadomska-Wieczorek



187

FLORIAN KOHUT
43-394 Rudzica 108

Posiada zawodowe uprawnienia artysty plastyka.
Zajmuje się malarstwem.

Maluje udane cykle strachów polnych, pejzaży beskidzki i Śląska Cieszyńskiego oraz cieszące się dużym powodzeniem przeważnie u nabywców zagranicznych (z RFN, Włoch, Kanady i RPA) widoki charakterystycznych, powszechnie znanych fragmentów miast np. Wisły.

Obdarzony jest znaczną sprawnością manualną, kolorystyczną wrażliwością i zdolnościami kompozycyjnymi. Zwłaszcza w malarstwie akwarelowym i pastelami cechuje go swobodny realizm pogłębiony o pewną nutę liryzmu, a w niektórych pracach o ledwo uchwytny nastrój nostalgii czy grozy, co świadczy o artystycznej dojrzałości tego malarza.

Czynny zawodowo i twórczo bierze udział w licznych plenerach i wystawach. Jest również aktywnym animatorem życia kulturalnego Rudzicy, gdzie udziela się w pracach dla ogółu.

W środowisku Bielska-Białej i województwa utrzymuje żywe kontakty z innymi twórcami.

Mimo młodego wieku za taką postawę otrzymał odznaczenie „Zasłużony Działacz Kultury” nadane przez władze centralne.

W 1988 roku otrzymuje Dyplom Ministra Kultury i Sztuki za zasługi w rozwoju kultury.

Członek Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Posiada wiele wystaw indywidualnych m. in. w RFN Wiesbaden.

W tym roku przewiduje wystawy indywidualne w Warszawie — Klub pod Żelazną Bramą, Kraków — Uniwersytet Jagielloński, Paryż — Francja, Baden-Baden — RFN.

J. LESZCZYŃSKI

*Dzień środy z Goim wybiegamy
na przedwiecie Galerii Pana Kohuta.
Artysta zainteresował się obiektami
— m. in. drewnianymi przysłupkami
pieni i naciekami w rozumieniu
obiekta namalować nasze drzewa
miałe licościły i pragnie wog.
m. in. rować spółkarnie z parafianami*

WYSTAWY INDYWIDUALNE

Muzeum Beskidzkie — Wisła
Wyższa Szkoła Pedagogiczna — Kraków
Wiesbaden — Niemcy
Sdrrequemes — Francja
WOK — Bielsko-Biała

WYSTAWY ZBIOROWE

Triennale małych form malarskich — Toruń
Bienalle malarskie WP — Warszawa
oraz w wielu galeriach i na przeglądach malarskich na terenie całego kraju

Juliusz Wątroba - inspirował muzykę sportowców metodą 87.
młodziej 2 ks. Bpemu Dominikowi podczas winyta.
cji kanonicznej, nie wtedy jako ^{student} ~~student~~ ułda.
dał miernie. Urodził się w 1954. r. w Rudnicy. Absolwent Politechniki Łódzkiej w Bielsku. Poeta i satyryk. Debiut liryczny w "Radanie" (1977. r.) satyryczny w tym samym czasie w "Szpilkach".

Laureat kilkudziesięciu ogólnopolskich konkursów poetyckich (m. in. Łódzkiej Wiosny Poetów, laureat Beskidzkiego - Bielsko - Biata, 2. Fotoj Lanyli Górniczej - Rybnik; 1. i 2. konkursu Jesieni - Zakopane; m. in. Wł. Reymonta - Płock; Jesiennej Chryzantemy - Płock; Wolności - Wieroszy - Wieroszy - Wrocław) i satyrycznych (Symposium Satyry - Siedlce; 2. Fotoj Trzevia - Łódź; Chetnicki; Herbu Grodno - Chranów; Turniej Lgany - Bogatynia -

W tym czasie satyryczne publikowały: "Szpilki", "Kamule", "Kamula" Współpracy i programu III. Polskiego Radia.

Jest autorem dwóch książek poetyckich: "Chwila pucierowania" - 1983.
"Pyptw niepoloju" - 1987 (Wydawn. Śląsk) i "Pora na amora" - 1991.

Katechethi parafii św. Barbary w Górze.

Monika Młotek - opisana szczegółowo w II Tomie Kwartali parafialnej - poezje i obrat pracy apostoła

świeckiego w parafii: 28 lat pracy katechetycznej i organizowanie i angażowanie w życie parafii parafialnych stauw. Po latach mówi jej wielkość, bo cała zaangażowała się w życie parafialne wyścigając proboszcza w jego pracy. Zasługują na tablicę pamiątkową w parafii: Po jej śmierci cały ciężar pracy spoczął na następnych ks. prob. Woniłku i nastąpił 8-letni okres smutku i żałoby wśród matrystów parafialnych na katechethy. Osobiste wspomnienia i kaidę matrystów przez 9 lat nie dał efektu.



Zię pasz puetamata Bożena Krasoń z d.

Spycha córka Józefa i Jęmy z d. Kosiak, ur.

ur. 19. 7. 1969 w Miedonie. Szkoła Podstawowa w Górze: 1976 - 1984. Potem Liceum Ogólnokształcące w Toruniu 1984 - 1988. Czas aktywnego uczestnictwa na katechizacji, wzięcie się w parafialny ruch światło - życie, wiolekce Oczowe i Stopnia, uchwiał w pielgrzymce warszawskiej 2 raz, w kwaterach

zideu par i chęci ukoniecznia Studium katechetycznego. Przeważa opowiadanie matrystów i pocieszona inne za sobą. Pomaturakue Studium Kaucyckich w Tychach: 1988 - 1990. i równocześnie Studium katechetyczne w Katowicach. Po jego zakończeniu praca w Szkole Podstawowej w Miedonie: kl. I - III i katechizacja w Górze w wymiarze 10 god. tygodniowo. Ślub z Wierławem Krasoniem i młody małżeństwo 10. 9. 1991 - 2. 9. 2.



Zofia Stolecka z d. Krasoń córka Ludwika i Aprienskiej
z d. Ręba, ur. 23.4.1970 r. w Miedziej Kurynka. Krępy Krasoń
Sz. Podstawowa w Górze: 1977-1985; potem Liceum Ogóln-
kształcące w Pszczynie: 1985-1989. W tym czasie włączyła się
w ruch „Siviatto - Krys” uhonorowała reholucję II stopnia. Jako
animatorka prowadziła grupy Osarow, biorąc czynny udział w ry-
m. wiodniczej parafii. Mielniał w miedziej arwanich w omi-
nimin, w pilyguncie prawnawskiej. Aktywna, zaangażowana
organizowała w parafii koncert kolędowy zespołu miodniczego z Guany.
Za przytadek Bożeny Sypcha posłała na Studium Nauczycielskie w Tychach
1989-1991 i równocześnie studiowała w Katowicach na Studium Katechetycznym.
Po ukończeniu w sierpniu wychodziła z mężem i wyprawiała się z mężem
do Woli. Tu objęła nauczanie początkowe w Szkole nr 1 i 2. na Orliczu
Wola i równocześnie pisał katechetyczną pracę na terenie nowej parafii M.B. Pielich-
skiej.



Joanna Morkisz córka Augustyna i Panny
z d. Ręba, Kurynka Zofii
Stoleckiej, z rodziny Krasoń
dniający w Górze, ur. 12.6.1970 r. w Miedziej
sam. Góra, ul. Długa 95, Szkoła Podstawowa
w Górze 1977-1985. W tym czasie uczęszczała do
Ogólna muzycznego w Pszczynie. Potem Liceum
Ogólnokształcące w Pszczynie - profil ogólny
1985-1989. W tym czasie ze względu na jej na-
fortepianie nie włączyła się w ruch Osarow, ten
w czasie wakacji uczestniczyła w reholucjach
miodniczych; pilyguncie prawnawskiej.
Na katechizację miodniczej bardzo otwarta

na problemy religijne, szczególnie wrażliwa. Studium Nauczycielskie
w Tychach 1989-1991 i równocześnie Studium Katechetyczne w
Katowicach. W 1991. rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej w
Górze obejmując naukę muzyki we wszystkich klasach: katechizacji.
eja dzieci przedszkolnych - kurs przygotowujący do wcielenia i 1. szej
komunii św. w parafii i klasy 4. te. Porządkując szej i przygotowując
garetha na wigilię w szkole i potem powtórzyła i ekliem w liście
w Górze w drugie święto Bożego Narodzenia. Ponadto uczy 7 dzieci
parafii gry na fortepianie w rodzinym domu. Obarczyła słoty
wół współpracy z proboszczem. W sierpniu wychodziła z mężem
i porostanie w parafii, by kontynuować katechizację.

[Zdjęcie Joanny - zrobiono w sali koncertowej Zamku pszczyńskiego
przy koncertowym fortepianie]



89.

Kalina Spyryda córka Józefa i Jeleny z d. Kopran
siostra Bożeny Krasoi, ur. 30.3.1971
w Lwiedniej. Szkoła Podstawowa
w Górze 1978-1986; potem Liceum Ogólnokształcące
w Pszczynie. W tym czasie wstąpiła się w Ruch "Światło-ty-
cie. Ukończyła III stopień scholękcji Opatowskiej i aktywnie
prowadziła grupę opatów; wstąpiła się w cennym
adopcji metodzie w 1-sie soboty w parafii. Uczestniczyła
w adopcjach nocnych w Osiecinie; organizowała z

animatorem i grupie kulturalne metody: kurs tańca; wiersze;
wyjścia w Górze; sylwestry opatów i spotkanie z Ks. Biskupem w czasie pryncy-
pi. Ukończyła w polgimie warszawskiej i lwowskiej. Uczestniczyła
w katechizacji dla metody pracy. Zakończyła p. siost. posła
na Studium nauczycielskie w Tylich 1990-1992 i równoległe na
Studium Katechetyczne w Katowicach. Planuje se wyjechać na sytua-
cję nauczycielską (rajste etaty) nauczanie na Osiecinie w Woli.

Wrota Góry - nadwiślańskie stawy.

W pierwszym tomie Kroniki parafialnej K. prob. Mucha breszki
historię wioski przypomina, że dokumenty z 1525 r. wymieniają sta-
wy. Także w dolnym dworku wsi istniały trzy: staw przy Łogu nad Wis-
tą, "Dolny", "Olszyna", "Bobyńce", "Wienbowy", "Kioska", "Gofy", "Grana-
rny", "Borowy". Do drugiego, górnego dworku wsi należały następny
stawy: "Rychlik", "Borowy", "Barbany", "Zalewy", "Duchowny", "Kłosow-
cy", "dwa Orienty". Dwa z nich były stawami pachołkami się do najnowszych
czasów. Były to stawy hodowlane.

Pokojenie Góry nad Wisłą sprawiło, że użytkowano stawy w dolinie
starej rzeki. Stanowiły one pewisty młok, wioski odległymi w terenie
latem; góry pełne łowców papuszek, waty, udd stawami, a koncert
niecierpliwych ptaków przypominał w tym miejscu młok, marności
jajow. Stawy te są jeszcze pasmem stawów rozguszonych się wzdłuż kłasy
od Skoczowa aż po Tylich.

Dziś są też nazwy stawów - dzieci mówią, że idą kopać się nad
"Bebel", "Porowy" itp.

Dziś stawy należą do Państwowego Gospodarstwa Rybnego; leżą
na rzece narwy od 1951 r. Kiedźba jest znajdują się w Zambu
oścarnym miejscowym dziś parkiem. Zambu budowano w 1884 r.
mnie w nim zamieszkał 5 rodzin. Do reszoty budynów Gospodar-
stwa należą spichlerz z 1912 r. w cieniu magazynu i w cieniu
zamieszkały przez rodziny byłych pracowników (5 rodzin - bardzo
oddalonych gościowi. Ponadto - spichlerz - stodoła z 1940 r. w
czasie II wojny światowej służył jako szpital wojenny dla

90) dla hani - occupancy szpitali Armii Czerwonej. Rosjanie zabierali wysyp-
skie napothane konie i na igrzyskach zimowych - teren chłopskiej zawaliny
i Starej Druży. W latach 1944-1945 brzytu ogromne stado koni.

Zamek położony jest jak wspomniano w parku o powierzchni 5 ha.
tu jest grób szlachecki Gospodarstwa od księcia Fryderyka
Karola Kruciocha (samarytanin) Nad grobowcem na lipie
umieszczono dużą piłę krzyżową. Włochy wstawiano
do grobowca. Krucioch był ewangelikiem.

Na terenie parku jest wiele drzew: pusty dąb o objętości 12,5 m.
trzech, re stary od starych „Bartha” są tu lipy, buki, gale
akacji, jesion, topole; sosny tużelie, wermut. Teren nowo posadzo-
nemi i modrzewie.

W sąsiedztwie parku na Wiśle był drewniany most łączący drogę
Pszczyna - Oświęcim przez długie lata. W czasie laborio był punktem
granicznym i drogą przemysłową, zniszczony w czasie II wojny. Po
wojnie w latach 50-tych Abudowano obecny most do którego prowadzi
blatnista droga.

Pełna Nowa Gospodarstwa od 1951 r. Stawy hodowlane w Kras-
nie, Zespół Rybacki Pszczyna - obiekt Rybacki w Górze.

W czasie międzywojennym gospodarował tu Karol Krucioch. Potem
jego syn Kurt, a córka była we Wrocławiu. Kurt miał 2 synów
młodszego w Górze: Manfreda i Klauza. Oni po wojnie wyjechali
do Niemiec. Kurt z rodziną był w odwieczności w Górze u Pana
Józefa Golusa i pisał go do Niemiec w odwieczności.

Kierownikami gospodarstwa byli w czasie wojny 1945 Papeł Jan
młodszy w Myskowicach, wyłatałecie siednie; Potem 1951-61
Pan Zygmunt Konec ze Starej Wsi (Pszczyna) wyłatałecie solnie.
Potem Czesław Wisner do 1980 r. Od tego czasu do końca listopada
1990 r. młodszy Zygmunt Konec - mieszkał w Pszczynie. Od 1.12.1990 r.
mgr inż. Rybak Marek Kocurkiewicz.

Powierzchnia lustra wody chłopskich stawów wynosi 120 ha.
do tego należało jeszcze 10 ha młodszej ziemi, która Fundusz ziemni-
muchał P. Janowi Rozmusowi z Woli, jako wyznaczone gruntu rab-
nego pod teren Kopalni „Cecot”. W stawach hoduje się: karpia
krolewskiego, pstrągów, tatrzańskich z rodziny amurów - (młodszy
smaczne a rodziny ryb dorszowatych)

Wydatność hodowlana ryb z 1 ha zbiera się 1,5 tony; globalne
onięgi to 50-60 ton ryb w zależności od pogody i czasu roku.
Dla tych ryb wysypuje się do wody ok. 100 ton sioła sztucznej
żelaznej, ryta, perenicy, lęgów. Magaryny gospodar-
stwa pomierza 500 ton sioła, które lęgami się do gospodarstwa

Obecnie kierownikiem Obiektu Rybackiego w Górze jest Języ Gólski
którego ojciec przez całe lata był bygadnistą w tym gospodarstwie.
Rodzina kierownika mieszka w Łaninie. Przez lata był bygadnistą.
Aktualnie ze względu na kryzys gospodarkę zatrudnia 4 osoby:
kierownik, magazynier (żona kierownika Łotia), pracownicy i
traktorysta. W czasie potowów i pomocy psychologicznej pracownicy
obiektów Rybackich z Woli i Gorzłkowic.

W uroczystości św. Apostołów Piotra i Pawła łowcy, polni, rybacy
mają swoje zawody, Męski. Jest to już tradycja. Na odcinek św.
Mateusza rybacy tradycyjnie dostarczają łowców. Z tego względu
miejscu odcinkowe w Górze - jest ryba.

Tradycje łowców ryb wyrwają przez lata w łodziach, antenach
rodzinach mieszkających nad stawem czy kłósownictwa. Jest to
już plaga. Bardzo wielu łowców ryb przez cały sezon na łow, nawet
przez. Śmieszne, że niektórzy łowcy - łowcy "alla interesu"
na sprzedaż - czynią to dość masowo. Mimo, że kierownik miluje
stawy - ma też psy i jako jedyny w społeczności łowców - Kłósownicy
nie reagują na to. Na przykład, waga "łowcy" - spróbuj - mi
długo na ciebie jest wykopana. Wśród łowców są łowcy
i łowcy mieszkający. Stąd widać się wśród mieszkających.
Sgromienie łowców opinia: „Górzanie to łowcy”. Mówi się tego mi
dorastający chłopcy. W stanie wojennym sprawa z łowcami ryb miał
Stanisław Młoch - sąsiad łowcy i Jan Domiń - ten nawet był w
wizji. Łowcy łowcy to bracia Młoch, którzy wychowali się
na Babudach i jesienią w czasie spuszczenia wody przed odfowem
z łowcami wchodzą do Stawu: Klemens, Florian; jesienią dwaj bracia
jeden z Babud, a drugi z ul. Kasztanowej.

Stactwo górskich stawów: duńskie ławki; ich odcinki: ławki
cyranika; ptasznodrobnie robi gniazda
leci wyskakuje dymy w dnach, po rozbiciu wyrusza między wody
na plecy; potem je gromadzi odcinając, ciernice - tzw. ławki
połnocne, które na rękę odcinają, Tyśka; kurka wodna; bąki;
kryli - kuliki; perkoz, nurki - voluiana perkoz; pnelotnie
pnebywają duże stada mew - upitwy; od 2 lat padomowity
się tu rozmnożyły, które łowcy ł. duńskie ryb - nurkują po nie.
Na state osiedliły się tu ciaple, od 10 lat Tabzdne - białe;
jesienią pnelotnie patrzymy się tu duńskie gęsi.

W groblach stawów są: minimalni, wodne kury, Taski, gromostaje,
Na terenie Góry oraz wioski gminy Miedunia duża ilość łowców

9) myśliwi Łespota "Barant" W latach minionych mieli ci do mnie terenowi prominenci: milicja, resort sprawiedliwości i czołowe partyjne. Przyjeżdżali na odstnat haciek; barantów, rajcy, kuro-patw. Dawali tapawli, by pracownicy gospodarstwa rybnego naganiali "zwierzę". Dział do końca towarzyskiego moim materii hardy. Dział Przesesem Łespota "Barant" jest towarzyszy z Tsicynry Wojciech Kamień. Odstnat haciek rozpoczyna się od 15 sierpnia. Ks. prob. Tadeusz Kloczek nawizwał kontakt z myśliwymi i na sil. Huberta celebrował jemu Ks. św., ale tylko raz i kontakt się unwał co jest prosumiate wskazyje na przywrócenie ludu "z elity" do Związku.

Przypisy: 1. Po wojnie ziemie Gospodarstwie rybnego została rozpar celowana obejmowała tereny Zawadłhi i Starci Drosi. oraz łąki przy drodze - chłopi te łąki są wypasane bydłem mieszkanców Gminy i całe jest przeznaczona do sumienia siana.

2. W 1960 r. bygodniśta Polanienyk doprowadził wodę do stawu i przybudował "Pneumopompę" blisko muru z wiatru, który jest przeprowadzony nad wielką Wisłą. W czasie suszy: woda z Wisły pneumatycznie się do stawu i tu mały - przez naturalną filtrację - woda po czasie kawałkami dochodzi do innych stawów. Jest ona bardzo zabrudzona, do tego stopnia, że ryby ze stawów z wody z Wisły są przezgryzione żurawinami - i przy sprzywającym "pachnie" ropą.

Wielki Post '92.

Piękna prawie wiosenna pogoda. Noc, przemiła. Za dnia słoneczna ciepła.
Ludnie podzielił domów robia wiosenne porządki; ogrodnia - biele dnia.
W kościele - w świątyni Popielcowej po homilii kapłan święci popioł
i nakłada na głowy. Następnie śpiew i wieńce w Ewangelijskiej.
W tym roku szczególnie licznie uczestniczyli parafianie w Mszy św.
O 17⁰⁰ kościół wypełniony dziećmi, młodzieżą, dorosłymi - głowa przy
głowie; pełno na chórze i parcie poza kościołem - posłyszysz śpiewy.
Po homilii przechodzącej do wypełnienia w ewangelicznym pyreni Ewangelii
nakładanie - sprawne popiołu trwało 25 minut. Daliśmy kl. II b
odnowiony modlitwę powszechną. Od wielkiego Postu do świąt na
szkolnej Mszy św. poszczególne klasy przewożą liturgii - lekko
śpiew i modlitwa powszechna. Następnie w Szkole dzieci wraca.
- Ty się do proboszcza - ale nam było uroczaj ciepło w kościele.

W czwartek, piątek, sobotę po drodze Topieleckiej
40. godzinne naboieństwo. Rozpoczęcie Mszy św. o godz.
 7⁰⁰ - potem wystawienie Najświętszego Sakramentu
 naboieństwo ekspiacyjne na quechli pijanstru
 i adoracja eucharystyczna w 9 ulic. O 16⁰⁰ adonij;
 dzieci szkolne i przedszkolne prowadzą cichą pacyfizm
 panikamentu gitary "Dzieci Marii" o 17⁰⁰ adonij;
 cała młodzież parafii. Później wstawienie puchla
 - tane młodzieńców, proszule, sunie grupa Ocarawa
 przy dwunastu gitarach. Ciężka dnia fizyczna para-
 fiam puch cała dzień. Połtowa mocna pabłocana co-
 ma swoistą radosną wymowę. Na drugi adoracji przy-
 pada czwartek kapłanów - spowiedzi i Msza woliu
 wie suokomunijnych; piątek Serca Jezusowego i sobota
 Serca Maryi - święta eucharystia eucharystyczna.

Naboieństwa wielkopostne: tradycyjnie w piątek
 o godz. 17⁰⁰ Wypomnienie i Droga Krzyżowa. Ministran-
 ci wszyscy towarzyszą Krzyżowi od stacji do stacji z dźwię-
 koma pasierocnymi śpiewami. Rozważaniem Mszy Paustkiej
 towarzyszą pieśni przed każdą stacją przy muzyce organów.
 wej. Rozważania są tematyczne, Msza Tygodni Modlitwy
 o tunciości - Droga Krzyżowa - ekspiacyjna na quechli pijanstru.
 Kolejne piątki: parafialna Droga Krzyżowa; Droga modlitwy,
 Droga Miłości; Eucharystyczna Droga Krzyżowa; Droga
 Ciężkiej, Droga Wdług cioci. Jedno naboieństwo
 prowadzą dzieci i młodzież młodzieńcy. Po rozważaniu
 błogosławieństwo sakramentalne i Komunia św.

Gonimie Zale: w niedzielę o godz. 16¹⁵ wypomni-
 enie. Pięciu postna. Karanie pasypie
 śpiew Gorkich Zali. Tejporowe wstawienie Mszy Paustkiej
 jak co roku [od 10 lat] wystąpią proboszcz. Na tej Mszy
 Paustkiej przewija się poprosi wzystnie karania Eucha-
 rystia. Po wieloletniej wielkopostnej wziętych się licba
 uczestników naboieństwa. Później są tradycyjne wstawienia
 "Gorkich Zali". Po wieloletniej parafialnych wziętych się zaintereso-
 wanie sprawami Kościoła. Nowy podział diecezji.



Church of the Holy Sepulchre



Jerusalem Tomb of the Christ



Church of the Holy Sepulchre Calvary



Jerusalem Garden Tomb



Jerusalem Chapel of Crucifixion

94] 8 marca: Dzień Kobiet

w intencji kobiet, ale na wszystkich krach si były życzenia i uroczystość na porządku. Wszyscy są zdania, że to tworzy komunistyczny, ale przy okazji. Ks. proboszcz wysłał kwiaty pamiątki państwa państwa z okazji parafii: pracownicami horichymi P. Charytatywnym, katechetycznym i matronami pielodnietych wraz ze stołami upominkami "Radość była dnia. Kto Gospodyni" - umiarkowanie wstąpiła palenie nocy. W szkole była miła "akademia" prowadzona przez dzień z wyborem "najmilszej uczennicy". Panie otrzymały od P. Dyrektora: "Kamień i cięciwo" a w państwie kontynuacji poczynienia i Frost. W środkach masowego przekazu dzień minął bez echa.

"List do chrześcijan" - Góra 15 marca 1992

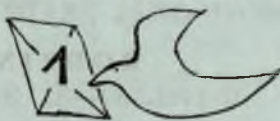
To owoc refleksji kapłanów o ocenie parafii w których uczestniczył Ks. proboszcz w lutym br. w Jachowcu. Wydanie "Listu" jest k. pracochłonne wzięty pod uwagę, że jest on skierowany do pracowników parafii. Wydanie trwało 3 tygodnie. Zdjęcie koscioła, robienie matrycy; treści pytań do P. Ks. Opatrzności o "Listie" stworzyło przytulną atmosferę. Klasa 7a - nauczycieli do kierowania bardzo zaangażowali się do wprowadzenia "Listu" - posłali do go; podnieśli się na rejony i powroci na religii w szkole tuż po zajęciach wymyśli w terenie. Dostarczyli też Ks. proboszczowi listy wolni, a listy kładły by. Wydrukowała go pociągła drukarnia "Adam" - 520 egzemplarzy całości 520 kpi. zt. Rozprowadzono go bezpłatnie. Celem tego listu zaproszenie do życia parafialnego w W. Pociąg. Skłócił program nabożeństw i refleksji. Zaplanowano se wyjazdu na hority pociąg dwa listy w ciągu roku.

Z relacji, postanowienia wynika, że wszystkie wolni pytały ich iyerliwie. Wielu chciało papacie. W kilkunastu przypadkach. podziękowano serbaty i ciastkami, obdarowano stodycami. Już w niedzielę przyszło kilka osób prosić, o "List" bo do nas nie dotarł. - widocznie w przesłaniu pociągu "Postanowienie" było pamiątką.

Spotkamy na ulicy Pan Ryszard Fanga z al. Topolowej idący do pracy powiedział: z "Listu" wycytałam, że jest kierowanie. Też, znowu by owość z Ks. - drem z sprawie. Chcemy więc słub horichymi Pan Gaborcia Franciszek mieszający na Bahdach. Dziś już proboszcz iście tak radobali o nas; dzięki "Listowi" wiem co dzieje w par. - tu jest. To pierwszy raz się zamyka od istnienia parafii?

List

do chrześcijan



GÓRA K/PSZCZYNY



GÓRA K/PSZCZYNY
KOŚCIÓŁ ZABYTEKOWY Z XVI WIEKU



„Podstawowym miejscem zaangażowania
świeckich w Kościele jest parafia”

II. Polski Synod Plenarny.

RODZINO PARAFIALNA!

Od 40 lat jesteśmy parafią. Sami rozbudowaliście w trudnych powojennych latach kościołek św. Barbary, postawili plebanię z zapleczem, by mieć pośród domów miejsce poświęcone Bogu i Pasterza, który by Was prowadził. W świątyni wspólnie chwalimy Boga i uczymy się życia chrześcijańskiego.

Dziś wielu z nas jest zagubionych, osamotnionych, stonających od ludzi, jakby zapomnianych, dlatego jako Duszpasterz posyłam do każdego parafianina „List” na dowód, że każdy jest mi bliski i potrzebny.

Pragniemy być razem i chcemy wypełnić nasze wspólne zadanie: budowanie jedności w wierze, miłości Boga i bliźniego.

Przeżywamy Wielki Post — czas odnowy życia i pojednania „nową ewangelizację”. Wykorzystajmy go we wspólnej modlitwie, w przyjęciu i wypełnieniu Słowa Bożego i czynieniu dobra.

DOBRE UCZYNKI: modlitwa, post i jałmużna.

ŻYCIE PARAFIALNE:

Środa popielcowa:

początek drogi odnowy... — Msze św. 7.00, 17.00.

Nabożeństwo 40-godzinne:

czwartek, piątek, sobota po środzie popielcowej — Msza św. 7.00 całodzienna adoracja wg planu (gablotka) i zakończenie Mszą św. o 18.00.

Nabożeństwa wielkopostne:

Droga krzyżowa: każdy piątek o godz. 17.00 z wypominkami.

Gorzkie Żale — kazanie pasyjne: niedziela godz. 16.15.

PRAGNIEMY ODKRYĆ NA NOWO WIARĘ JAKO SPOSÓB
ŻYCIA...

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE: 15—19.3.1992 R.

prowadzi Ks. misjonarz Antoni Czaja — Sercanin — Kraków

PROGRAM:

Niedziela: 7.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
9.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
11.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
16.00 — **GORZKIE ŻAŁE**
16.30 — Nauka stanowa dla kobiet
17.30 — Msza św.
18.00 — Nauka stanowa dla mężczyzn

Poniedziałek: 9.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
11.00 — Dzieci szkolne
18.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
19.30 — Spotkanie z młodzieżą

Wtorek: 9.00 — Msza św., naboż. dla seniorów, chorych
11.00 — Msza św. dla dzieci szkolnych
18.00 — Msza św., nabożeństwo przebłagalne
19.30 — spotkanie z młodzieżą

Środa: 9.00 — Msza św., nabożeństwo za zmarłych
11.00 — Msza św. dla dzieci szkolnych
18.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
19.30 — Msza św. dla młodzieży

Czwartek: 9.00 — Msza św. kazanie dla wszystkich
16.00 — Msza św. dla dzieci szkolnych
18.00 — Msza św. kazanie, zakończenie
10.30 — Odwiedziny chorych w domach.

Pojednanie z Bogiem i bliźnimi w spowiedzi św.:

wtorek: 8.00 — starsi i chorzy; 10.30 — dzieci szkolne

ŚRODA: DZIEŃ SPOWIEDZI przed południem i po południu
dla kobiet, mężczyzn i młodzieży

„PAN CZEKA! PRZYJDŹ!!!”

WYDARZENIA ZBAWCZE:

Misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana: 12—19.4.92

Pamiętka ustanowienia Eucharystii — Wielki Czwartek

Liturgia Wieczery Pańskiej godz. 18.00

godz. 16.00 Msza recytowana dla dzieci.

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ:

godz. 8.00 Gorzkie Żale, spowiedź

18.00 Liturgia męki Pańskiej

Adoracja przy Bożym Grobie.

WIELKA SOBOTA:

godz. 7.00 Adoracja przy Bożym Grobie

14.00 i 15.00 święcenie potraw

18.00 Liturgia Paschalna

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO:

godz. 6.30 Procesja rezurekcyjna, Msza św.

WYDARZENIA PARAFIALNE

25.4.1992 św. Marka — procesja do Krzyża na Dąbrowej

godz. 16.00 Msza św. o dobre plony.

7.5.1992 kościół MB Piekarskiej w Woli — bierzmowanie

kl. 7. i 8. — Ks. Bp. Zimniak

17.5.1992 godz. 10.00 — Wczesna i I Komunia św.

31.5.1992 Stanowa pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do
Matki Piekarskiej.

+ I + H + S +

Wszystkim parafianom, każdemu z osobna ślę radosne życzenia wielkanocne, by Zmartwychwstały Chrystus zamieszkał w nas, w rodzinach naszych w sąsiedztwie we wszystkim połączonych z Bogiem i braćmi, byśmy z Nim rozpoczęli budowanie jedności i wspólnoty parafialnej w wierze i miłości.

„CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!

PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ!”

Wasz Duszpasterz

Ks. prob. Piotr Zegrodzki

Góra, 15.III.1992 r.

Wielkopostne rekolekcje parafialne

95

Góra 15 - 19. marca 1992. r.

Po serii rekolekcji prowadzonych przez ks. Misjonarzy si. Rodziny nastat okres, działania w naszej parafii przez Misję Serca. mis. Misje intronizacyjne, rekolekcje wielkopostne, odnowienie Misji, rekolekcje 40. lecia parafii i wielkopostne rekolekcje. Prowadzi je ks. Misjonarz Antoni Rąpa wódecz z Lipin, wyrosły w parafii si. Józefi w Chomowie. Forą pilotującą pracę rekolekcyjną w parafii, dla Sióstr Talianych. Przystoią parafie funkcje: Inwencji, Misja Nowicjatu, Rekolekcje Seminarium. Głosił rekolekcje w Ameryce Półn. dla Polaków. Tu w Górze w poniedziałek 16.3. br. obchodził swoje 55 urodziny. Parafianie stoiszy życzenia urodzinowe: dzieci po swojej 1.szej nauce rekolekcyjnej: prcisnie i kwiaty wraz z modlitwą stoiszy: Beata Dmoch, Rafał Skarbeni i Justyna Madejska. Na wieczornej Mszy si. ojców: msi. Paweł Libera i Jan Dyla. po metodzie nauce: Krystyna i Barbara Wojtala. Po ich życzeniach w kaidzej grupie: Agnieszka i Gracjan parafiali przytowarz. Siostry Boie.

W trakcie rekolekcji ks. proboszcz wyjechał na konferencje: w poniedziałek 16.3. br. do Szczecina na 15³⁰. Rejonowa - temat: podjęty konferencji - ewangelizacja i katechizacja. Z ogólnym wysł. liem podjęty na Mszy si. wieczornej i po lekcjach o 18¹⁵ (zawsze wtorek o 18³⁰ konferencja diecezjalna w Miedlinie podjęcie z młodzieżą ks. Dziubana.

W niedziele i poniedziałek pogoda zimowa - śnieg, sypały, temperatury mroźne. Od wtorku ocieplenie. Młodzi parafianie podawali się Jarosław na nauki stacjonarych: w niedziele: matki i ojców. Dzieci mają dni wolne od nauki - przypadek mrozi. Na piątek, piastujący Panie Wyckonawczy i Fiedziola: Pani Elżbieta Dawidek i P. Teresa Capel przyprowadziły dzieci przedkładać na Mszy si. codziennie wraz z pomocniczą P. Zofiuszka Łof. Nauczyciele nie polacali się na dwucieczek rekolekcyjach w kościele. Dzieci pranie w komplecie przysię do spowiedzi. Z pomocą przysię ks. prob. Henryk Kieci i Jarosław. W środę dzieci spowiedzi od 9. 800 przysięchał miary z Jarosław ks. Marek i ks. prob. z Gwaraj ks. Stefan. We środę spowiadał się z matką pranie do godz. 11⁰⁰ w czasie Mszy o 9⁰⁰ celebrowanej przez Misjonarza. Dla pełności rekolekcji przypadek pranie sp. Teofila Kuci i m. Nał Wista. Od godz. 16⁰⁰ do spowiedzi dojeżdżał ks. prob. z Woli - ks. Robert Ryndka. I pranie spowiadał w Czerwicy.

czas SERCA

Kwartalnik religijno-społeczny Księży Sercanów
Pismo łączności z Dobroczyńcami i Przyjaciółmi

Nr 1/1992 (2)

Nasze I Piątki miesiąca

Spotkanie z Sercem Jezusa w Komunii Św. Pierwszopiątkowej

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeżeli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne (J 6,53)

Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Słowa Pana Jezusa, które wypowiedział w czasie podróży do Jerozolimy, rozbrzmiewają pełnym echem w treści objawień z Paray le Monial. Pan Jezus przedstawił św. Małgorzacie Marii Alacoque swoje wielkie pragnienie, aby poznanie Jego Najświętszego Serca i zamkniętej w Nim nieskończonej Bożej Miłości zataczało coraz szersze kręgi, aby objęło cały świat. Pan Jezus chce, aby płomień Bożej Miłości rozpałił na nowo ludzkie serca, zwłaszcza te, w których miłość do Boga zamiera, które od Niego się oddalają. Pragnie, by ogień Bożej Miłości oczyścił i umocnił, to co dobre; aby zniszczył to, co grzeszne i złe.

Pewnego dnia Pan Jezus wskazując na Swoje Serce użalał się nad ludzką niewdzięcznością. *Oto Serce, które tak bardzo ukochało ludzi, a które otrzymuje od wielu, nawet od tych szczególnie umiłowanych tylko oziębłość, obojętność i niewdzięczność.* Powiedział dalej, że niewdzięczność ta jest bolesniejsza nad cierpienia całej Jego męki. *Za nic by sobie poczytał to wszystko, co uczynił dla ludzi, gdyby ci okazali Mu bodaj trochę miłości.* Wskazał Pan Jezus na konkretny wyraz wynagrodzenia i miłości, Wyrazem tym jest pierwszopiątkowa Komunia święta. Przyjmowana w tym dniu winna być owiana duchem miłości i wynagrodzenia; duchem miłości, która pragnie odpowiedzieć na niewysłowioną, nieskończoną Miłość Bożego Serca ku nam; duchem wynagrodzenia za ludzką oziębłość, obojętność i niewdzięczność; wynagrodzenia za każde zło, za każdy ludzki grzech.

Dla wielu motywem zapoczątkowania Komunii świętej pierwszopiątkowej jest obietnica Serca Bożego, w której to Pan Jezus zapewnia łaskę wytrwania przy Bogu do końca życia tym, którzy przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca będą Go przyjmowali do swego serca. Znane są przykłady, kiedy ta Komunia św. stała się trwałym wyrazem pobożności i ukochania Bożego Serca przez całe życie. Czy w życiu każdego z nas nie może być podobnie?

Wiemy, że wielkie jest grono tych, którzy zrozumieli sens, przeżyli i odkryli całe bogactwo częstej Komunii św. Wiemy także, jak wielu jest tych, którzy nie czują potrzeby kontaktu z Eucharystycznym Chlebem; którzy może z okazji świąt czy nadzwyczajnych wydarzeń, choćby pierwsza Komunia św. dziecka, przypominają sobie, że ten Eucharystyczny Chleb jest również dla nich. Ale dużo jest tych, którzy nawet wtedy nie odczuwają potrzeby tego Pokarmu. Dla nas, przejętych duchem miłości i wynagrodzenia, świadomość ta może prowadzić do częstej, a nawet codziennej Komunii świętej.



To częste spotkanie się z Panem Jezusem przy stole Uczty Eucharystycznej wymaga naszego właściwego usposobienia. Wymaga ustawicznie świeżej czystości serca i stałego modlitewnego dialogu z Chrystusem. Stąd wielka troska każdego z nas, aby pośród morza zła i niewdzięczności unikać każdego grzechu i wszystkiego, co do niego prowadzi; troska każdego z nas o owocne, regularne korzystanie z Sakramentu Pojednania. Zaś nieprzerwany dialog dziękczynienia z Boskim Gościem naszego serca, niech nam pomoże zrozumieć *zamysły Serca Bożego*, aby w nas i przez nas mogły się urzeczywistniać. Niech zaowocuje upodobnieniem naszego serca i życia do Serca Jezusowego.

*Jezu cichy i pokornego Serca
Uczyń serca nasze według Serca Twego.*

Ks. Antoni Czaja SCJ

Trzeba podkreślić ogromne oddziaływanie ludzi przy sprawie dusz, którzy się
 poświęcali swoim szlakom i swoim miarom. W czasie nam było
 ogromna praca, skupienie. Ks. Misjonarz dwiema wstęgi - na wszystkich
 spotkaniach i z dziećmi; młodzi i dorośli. Współajemy ten skupiony
 głęboki tryb pastorałowy. Do odczytów słychać refleksyj 16 osób.
 Dzieci otrzymywały nagrody biblijne i odpowiadają łafie. Na zakoń-
 czenie odpowiadamy Te Deum. Ks. Misjonarz udzielił błogosławie-
 stwa z Opatrznością. Podziękował za zaangażowanie parafian. Kilka
 Pan pod stołem proboszcza przywrócił dla Misjonarza jasek i kilka
 kur. Po południu o 16⁰⁰ po przyjeździe delegacja dzieci dziękowała
 Misjonarza i wręczała kwiaty.

Tuż po rekolekcyjach parafianie przysięgli o propozycję śpiewania
"Pasji". Na moje ogłoszenie na próby śpiewu przysięgło 12 osób i jest
 nadzieja, że po pewnym czasie w górskim kościele naleganie się
 śpiew "Pasji".

Pomoc dla bezdomnych w Bielcach.
2-ga inicjatywa indywidualna - Pani Fiosik - miedawno
 przybyła nauczycielka z Międzywojewódzkiej Szkoły w Katowicach - akad-
 miczka. Zapropozowała by odpowiedzieć na apel "Goscia
Niedzielny" - zbiórki odświętnej, bielizny dla 200 muzyków
 w Domu dla Bezdomnych w Bielcach koło Kysy.

Po prawej: Adpce z występu
Chłoni Bazylia Franciszkań
śwież w Panewnikach w Opatrzności
int. Barbary w Górze - dnia
1. grudnia 1991. r.

Na dole: sala Domu Strzała
w Górze - gdzie Elton był podjęty
przebiegiem i wypoczął.
 Moment wręczenia dyplomu
 dla Ks. proboszcza p. Freresza

Chłoni Francisz-
 kańskiego z okazji
 50. lecia wystę-
 pow.



Schronisko św. Brata Alberta w Bielicach koło Nysy, które powstało 14 maja 1988 roku, nigdy dotąd nie przeżywało tak wielkiego napływu podopiecznych, którymi są bezdomni mężczyźni. Mieści się ono w dużym pięknym dworze, zamienionym w XX wieku na klasztor przez Siostry Służebniczki NMP Niepokalanej. 26 listopada 1991 r. dla odciążenia przeładowanego budynku, w ogrodzie Schroniska uruchomiono pomocniczy pawilon noclegowy z 36 łózkami. W pawilonie jest centralne ogrzewanie, sanitariaty i kabina kąpielowa. Obecnie w okresie zimowym Schronisko w Bielicach liczy łącznie z pawilonem około 210 mieszkańców. W ten sposób stało się ono największym

schroniskiem dla bezdomnych w Polsce. Zarząd Koła Bielickiego Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta prowadzi dwa samodzielne Schroniska św. Brata Alberta: pierwsze — Bielice 127, 49-140 Łambinowice i drugie — Jasienica Górna 37, 48-364 Kałków k. Otmuchowa. Schronisko w Jasienicy Górnej działające od 24 stycznia 1991 roku liczy około 80 podopiecznych.

Wszystkie prace domowe, odbywające się pod kierownictwem kilku opiekunów spoczywają na barkach podopiecznych. Obniża to koszty prowadzenia Schroniska. Jedni gotują i przyrządzają posiłki, inni obierają ziemniaki, sprzątają wszystkie pomieszczenia, piorą pościel i pracują, szyją

na maszynach pełnią dyżury i wykonują różne prace. Zarząd Bielickiego Koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta bardzo musi zabiegać o pomoc z różnych stron, aby utrzymać obydwa Schroniska i wyżywić ogromną liczbę podopiecznych.

Zarząd zwraca się z gorącą prośbą do instytucji, organizacji, przedsiębiorstw i osób prywatnych o pomoc rzeczową i finansową. Stale też potrzebna jest bielizna, odzież i obuwie. Konto bankowe Koła Bielickiego jest następujące:

Schronisko
Św. Brata Alberta, Bielice 127
Bank Spółdzielczy
49-140 Łambinowice
nr 953364-126191-132-4.

Pani Piosik spaliła do
młotów całą odsiecz. - prawi
20 mt. Strad poprosił ks.
prok. Paley z Holi, by swoim
dostawcy Holmagerem
pojechał po niego do Bielic
k. Nysy. W czwartek 26.3. br.
po lekcjach w szkole i spot.
kaniem Kaptanów z Sotki.
- Sem w Miedziej o 16⁰⁰
udał się do wsi Mikołaj
Gliniec Kędziński do
Bielic. Podał adres

komunikacji pogodnie. Czas pt. 10
to cosiny pastki naschowało nas. 200
mężczyzn w wieku 20-60 lat. Ludzie
jak onelli z całej Polski - z Dworca Central
-nego w Warszawie, z Katowic, Górnego
Święcia, Tarnowa. W miejscu powieści
li - "człowiek w życiu robi błąd" i
ra nie drogo płaci. Powiedzieli też, że
praca - szukała pracy po przesłuchaniu
- strachu. Altruizm - robił koperty

Tygodnik Powszedni 16.2.1992 SCHRONISKO ŚW. BRATA ALBERTA W BIELICACH

Schronisko św. Brata Alberta w Bielicach koło Nysy, które powstało w maju 1988 roku, nigdy dotąd nie przeżywało tak wielkiego napływu podopiecznych, którymi są bezdomni mężczyźni.

W tym celu w listopadzie ub. r. w ogrodzie schroniska uruchomiono pomocniczy pawilon noclegowy z 36 łózkami, centralnym ogrzewaniem, sanitariatami i kabiną kąpielową. Dzięki temu schronisko w Bielicach zaspokaja najważniejsze potrzeby bezdomnych przychodzących codziennie, proszących o pomoc. Wielu z nich to starcy, kalecy, inwalidzi o kulach, upośledzeni, ludzie zagubieni, zwichrowani psychicznie i życiowo.

Bardzo miłą niespodziankę sprawił ks. bp Jan Wieczorek z Opola, który w Wigi-

lię, 24 grudnia 1991 r., przybył do Bielic, odprawił w kaplicy schroniska Mszę św. i poświęcił pawilon noclegowy. Przelamował się opłatkiem z mieszkańcami i razem spożył wieczorne wigilijne. Na zakończenie razem z podopiecznymi śpiewał koledy. Przywiózł też różne dary dla schroniska i podopiecznych.

Aktualnie w okresie zimowym schronisko w Bielicach łącznie z pawilonem noclegowym liczy około 210 mieszkańców. W ten sposób stało się ono największym schroniskiem dla bezdomnych w Polsce.

Należy dodać, że zarząd Koła Bielickiego Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta prowadzi dwa samodzielne schroniska: pierwsze Bielice 127, 49-140 Łambinowice; i drugie w Jasienicy Górnej, działające od 24 stycznia 1991 roku, dla około 80 podopiecznych. Jest ono finansowane i administrowane przez zarząd Koła Bielickiego.

Obecnie trudno myśleć o zatrudnieniu podopiecznych, gdyż jest zima. Na wiosnę i w lecie będzie dużo pracy przy uprawie ogrodu i kilku hektarów pola, wydzierżawionego na terenie wsi Bielic. Schronisko zakontraktowało też jeden hektar ziemi na truskawczarnię, co wymaga stałej pielęgnacji i pracy, którą podopieczni wykonują z zapałem.

Wszystkie prace domowe spoczywają na barkach podopiecznych pod kierownictwem kilku opiekunów. Obniża to koszty prowadzenia schroniska, ale nie pokrywa ich w całości. Dlatego Zarząd Koła Bielickiego zabiega o pomoc z różnych stron, aby utrzymać oba schroniska. Trzeba przyznać, że, jak dotąd, pomoc rzeczywiście przychodziła, ale wiadomo, jak trudne zbliżają się czasy i jak bardzo wzrastają koszty. Dlatego zarząd Koła Bielickiego zwraca się z gorącą prośbą do instytucji, organizacji, przedsiębiorstw i osób prywatnych o pomoc rzeczową i finansową. Stale też potrzebna jest bielizna, odzież i obuwie.

Podajemy numer konta Bielickiego Koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta:

Schronisko św. Brata Alberta
BIELICE 127
Bank Spółdzielczy
49-140 ŁAMBINOWICE
nr 953364-126191-132-4



"Schronisko w Bielicach"

listowe. Kierownik schroniska - ksiądz ks. Skowronski Seminarium Teologicznego
nie tylko o sprawy ekonomiczne, ale i duchowe. Pragnie wyjechać z na-
-tętu duża nawroć. Prowadzi codziennie modlitwy wspólne; chodzi
w niedzielę do kościoła parafialnego. Przychodzi też miejscowy lekarz
i wieści: pragnieniem wyjechać na misję, a tu są misje misje
lecy bezinteresownie; korzystają z tego kościoła Bielic - stymulacja
darmowo lekarstwa. Przychodzący do schroniska kontroli

199
 się, czy nie mają wszyscy alkoholizmu.
 Just wielka niaja. Niekiedy myśli
 drą z braku alkoholu - głodzą się.
 Budynki ofiarowały SS. Świebucich.
 NMP z Lesnicy - opuszczone kłanior
 i dom z gospodarstwem pucharów
 przez Kurę Wrocławską Towarzystwo.
 Porostła też kaplica (zdyżnie obok)
 gdzie celebrowana jest Msza św.
 Widoki całosci prężna do myślenia
 i słuchaj. Zdyżnia nie oddają niczy
 Kuchnia Solmuńska



wistosci. Romanowski
 z Księdzem Opiekunem
 odwołano się w sprawie
 ratowania o tych bied-
 -nych ludzi i cudo się
 słowa św. Alberta „Kocha
 być dolegu jak chleb
 i w wyobraźni wolita
 się kwalifikacja Ogrodnictwa
 ratowania przez Siostrę.
 Pytaliśmy o pomoc.
 Mówi, że chleb leży w
 kamieniu - prywatny
 chleb - wypiek chleb,
 litary u siebie wykup
 wali młyny dla siebie. Ten
 ca 1/3 ceny sprzedaje do

Schroniska. Psychodol pomoc z Księdzem Kuria Organizacji Charytaty
 tymczasem gra granicy - ostatnio ze Szwajcarią. Od osób prywatnych i insty-
 tucji; parafii. Księżki podkreślił też, że taluści solidności w obecnej sy-
 tuacji winno być wiele. W samej Warszawie już kocha białą.
 Wpatrywaliśmy się w Księgo jak w Szwajcero, ale mamy, młodości
 i samowystarczalność musi mieć ten Księż. Wracaliśmy pełni rado-
 -my. Na przegranie datem mu ofiarę 1. milionu zł. litwie oty-
 matem na spotkanie z Nojtem w Niedźmie. Planowaliśmy
 holacj po drodze w restauracji. Ale nie mieliśmy apetytu
 nie zjedliśmy prowiantu z kawa i herbac. Nie bardzo, skieca
 się nam mówić. Sytuacja wystębiał silnie padającej desce.
 Mijaliśmy Opole, Skutce, Gliwice. Wrociliśmy po 24⁰⁰, nie
 można było pasować. Rano podjechał Księż o 7⁰⁰, przyszedł
 o 9⁰⁰ minitum o tych bezdanych. Naszej pomocy dla nich
 Midziałem przemienić ludzi ocierających try. W medycy
 onowitum w oświeceniach całej akcji. „Lohobach uczyniliśmy
 jedynym z tych braci Księż najmniejszą misję uczyli.”



TOWARZYSTWO POMOCY im. BRATA ALBERTA

KOŁO BIELICKIE

Bielice 127

49-140 Łambinowice

konto bankowe:
Schronisko św. Brata Alberta
Bielice 127
Bank Spółdzielczy Łambinowice
nr 953364-126191-132-4

Bielice, dnia 26. III. 92r.

tel. Łambinowice 156

L.dz. B-161/92

Dziękujemy serdecznie Panstwu
Panstwu św. Barbary w Górze k. Przemy
za hojne dary odzieżowe: odzież, belizus
pościel, obuwie itp.

Bardzo to miło i nam przyde,
gdyż mamy w Schronisku około 195 osób
i ciągle przychodzi nowi, którym trzeba
dec' odzież, bo są bez domu, bez rodziny, bez środków do życia

Odzież przywieźli nam Księża Probosze
Piotr Zegrodzki i Księża Probosze Bronisław
Pała.

Bożę repkę stołownię!

TOWARZYSTWO POMOCY
im. BRATA ALBERTA
SCHRONISKO ŚW. BRATA ALBERTA
BIELICE 127
49-140 Łambinowice tel. 156
-2-

KIEROWNIK SCHRONISKA

Br. Brata Alberta
w Bielińsk

Józef A. Mandziuk
Naras Adam Mieczysław

Nowy podział diecezji w Polsce

Mały Arcybiskup i Metropolia w Katowicach

101

Delivretum Jana Pawła II: Bulla „Totus Tuus Poloniae Populus” z dnia 25 marca 1992 r. dotychczasowego reorganizacji Diecezji i Prowincji Kościelnych w Polsce; utworzenia nowych diecezji i Metropolii, potwierdzenia istniejących, określonych granic przyszłych diecezji i ich przynależności do Metropolii.

Tęgi dzień 25. 3. 92 r. w katedrze śląskiej odbyło się uroczyste, w liturgii uczestniczyli biskupi, Klerus Śląskiej Seminarium; Siostry Zakonne; Mierci oraz wszyscy duchowni diecezji. Rozwiano tajemnice Bożonarodzenia w czasie liturgii. Kaptani w procesji ułożyli się do krzyży - symbol Krzyża biskupów po powrocie ks. katechety słowem poczytał Dekrety Stolicy Apostolskiej przy bicia dzwonów i modiale Telewizji.

Telewizja, radio i prasa podały to do wiadomości; wiele komentary. W dniu Episkopatu na pytania mediów udzielany odpowiadali ks. arcybiskup. Józef Szala z Poznania. Na następnej stronie jest aktualna mapa diecezji Katowickiej, która jest metropolią Katowicką (Górnośląską).

Biskupi Polski przystali do wieny Litz Pastoralu w niedzielę 22. 3. br i

Ojciec św. Łukasz na niedzielę 29. 3. br.

W następnych stronach „Kroniki” zawarte są dekrety i mapa diecezji oraz Polskie diecezje wypite z „Gonia Niedzielotę” Reorganizacja diecezji - sprawy tej reorganizacji oświadczenia Kurii. Zaplanowane na 7. 5. br. biurowanie w Dekanacie pnie Bpa Janusza Limniala zostało odwołane, a ks. Bp. Bernacki oświadczył, że ma wolny tydzień misyjny i tak cały ten tydzień został poświęcony na czas powoławczy. Zastanawia to że dziś w Polsce odnosi się do niego, że miłośnicy nie wolny na powołanie, młot się miernym nie przejmują.

Goni Niedzielotę - 29. 3. 1992.

NOWE DIECEZJE W POLSCE

Planowana od dawna reorganizacja struktury Kościoła katolickiego w Polsce wkrótce stanie się rzeczywistością. Po wielu miesiącach poświęconych na prace studialne oraz konsultacje opracowany został projekt zmiany granic diecezji. W jego przygotowaniu obok biskupów diecezjalnych z całej Polski uczestniczył nuncjusz apostolski, abp Józef Kowalczyk. Pracami związanymi z nowym podziałem interesował się także stałe Jan Paweł II.

Ostateczna regulacja nowych granic diecezji i metropolii nastąpi na mocy papieskiej bulli, która w sposób całościowy ureguje strukturę Kościoła katolickiego w naszym kraju. Bulla jest uroczystym dokumentem papieskim, dotyczącym ważnych spraw w życiu Kościoła powszechnego lub Kościołów partykularnych. Bullą mianuje Papież nowych biskupów, ustala granice diecezji, ogłasza świętych. Bulla ustanawiająca nową organizację administracji kościelnej w Polsce została przekazana biskupom w Gnieźnie 24 marca, a ogłoszona ją w Uroczystości Zwiastowania NMP — 25 marca br. Zawiera ona również nazwiska nowych biskupów diecezjalnych.

Na temat przewidywanych zmian wypowiedział się już Episkopat Polski w czasie 253 Konferencji Plenarnej. W okolicznościowym liście pasterskim czytamy na ten temat min.: „Podejmując sprawę nowego podziału diecezji i metropolii pragniemy przede wszystkim wypełnić polecenie Soboru Watykańskiego II, który w sposób wyraźny nakazuje, „aby zaleźnie od wymagań dobra dusz co prędzej doszło w sposób rozsądny do odpowiedniej rewizji” terytorium kościelnego (Dekret o duszpasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 22). Do tych wskazań dekretu soborowego nawiązał Ojciec Święty w czasie wizyty biskupów polskich w Stolicy Apostolskiej, a także podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Polski. (...) Obecne czasy sprzyjają temu, aby podzielić duże diecezje, a niektóre miasta o bogatej tradycji kościelnej podnieść do godności stolic biskupich lub metropolii. (...) Nowy podział ma usprawnić skuteczne pełnienie misji Kościoła, ma służyć budzeniu wiary, nadziei i miłości w sercach ludzkich; pasterze Kościoła pragną w swojej posłudze być coraz bliżej wiernych. (...) Jesteśmy przekonani, że nowy administracyjny kształt diecezji w Polsce będzie skutecznym narzędziem nowej ewangelizacji i duchowego odrodzenia religijno-moralnego narodu na progu trzeciego tysiąclecia”.

Ostatnia, całościowa regulacja struktury Kościoła w Polsce miała miejsce 28 października 1925 r. na mocy wydanej przez Piusa XI bulli zaczynającej się łacińskimi słowami: „Videtur Poloniae unitas”. W 1972 r. utworzone zostały nowe diecezje na Ziemiach Zachodnich i Północnych, a w 1991 r. powstały diecezje w miejsce administracji apostolskich w Lubaczowie i Drohiczynie, a także regularna diecezja białostocka.

W wyniku zmian podziałowi uległa również diecezja katowicka. Jej południowe dekanaty należeć będą do nowej diecezji bielskiej, która swą siedzibę mieć będzie w Bielsku-Białej. Część północnych dekanatów wejdzie w skład diecezji gliwickiej z siedzibą w Gliwicach. Diecezja bielska staje się sufraganią metropolii krakowskiej. Jednocześnie do rangi metropolii podniesione zostały Katowice. Metropolia katowicka składa się z dwóch sufragani, czyli diecezji: gliwickiej i opolskiej. W ten sposób zrealizowany został projekt scalenia obszaru Górnośląska w jednej administracji kościelnej, planowany jeszcze w latach dwudziestych, lecz nie zrealizowany na skutek podziału Górnośląska pomiędzy Polskę i Niemcy. Nowa metropolia górnośląska będzie z pewnością czynnikiem umacniającym katolickie oblicze tej ziemi i jej regionalną tożsamość.

ANDRZEJ GRAJEWSKI

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

25 marca 1992 r.



W wyniku podziału diecezji - wsięplnie Dony Zaliwne
 ss. Elibickanch a Cieszyńa zostaty wrzucilone z diecezji katowickiej
 staraniem ks. Bpa Ordynariusza jacynie ostaty sie Siostry
 z Legiewnik k. Bytomia.

Probanie szwedzkiej parafii w Górze

103

Ks. Ryszard Denisz - kapłan; kierownik samodzielnego kościoła MB. Jasnogrodzkiej Podkarpac. Koronny przed kościołem Polskiej obecność jeden z 20 polskich duszpasterzy w Szwecji jest proboszczem polskiej parafii w Karlshoga. Po odwiedzinach w sierpniu 1991 r. pytałem do tej parafii Księgi Liturgiczne - komplet lekcjonaryj, Rytuały Sakramentów św. Maty Miat i kilka "Kanonów Mszy św."

Bezłaci w Polsce Ks. prob. Denisz odwiedził naszą parafię w dniu 25. marca br. w Międzyzdrojach Związku Polaków w Niemczech. Zakończył kilka go-

dzin w drodze do Kralowa do swego Brata - profesora medycyny. Romanizacja na temat Szwecji - sytuacji gospodarczo-społecznej. Zwiódł nas kościół interesując się jego wystro-

jem. Szczególnie punktualnie badał tabernakulum.

Oboje podjęli: Vadstena Daniel - kolebka chrześcijaństwa w Szwecji. Na dzień dzisiejszy odbyło się spotkanie nie tylko z katolikami Szwecji. Tu Papież udzielił sakramentu bractwa wania.

Pani w czerwonym płaszczu to Polka od 30 lat mieszkająca w Szwecji - Karle Hjelm wyjechała na wakacje w Szwecji w Degerfors.

Debiutowała długie miejsce po polsku nad podłogą. Jest prawdziwą ewangeliczką Martą i prawdziwą

rehabilitacją - prawdziwą Apłost. Po jej mowie nas obiadem i troszką się w podróży o nasie potęgollu. Po jej lewej stronie jest Pan mł. Paweł Włodek z Poznania - przyjaciel Ks. Denisza. Odwiedził mnie 27. III br. z żoną - dobrą żoną. Ks. Denisz ma 50 parafian. W mieście mieszka ok. 800 km od wyjazdu Msy św. w Örebro, Sztokholm i Karlshoga i jeszcze i Ks. Przyjaciela - 300 km od Karlshoga. Jest tylko potrzebny w mieście jako kapłan. Stąd często przebywa w Polsce wśród najbliższych.



Ks. Ryszard Denisz [x] z grupą polskich gości w drodze do Sztokholmu.



GOŚC MIĘDZIENNY

9/1992



NUNCJATURA APOSTOLSKA
W POLSCE

WARSZAWA, 19 marca 1992 r.

LIST NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO DO KS. ABPA DAMIANA ZIMONIA METROPOLITY KATOWICKIEGO

Ekszelencjo,

Jego Świątobliwość Jan Paweł II ustanowił Katowicką Provincję Kościelną i mianował Waszą Ekszelencję Arcybiskupem Metropolita Katowickim.

Nominacja ta będzie oficjalnie ogłoszona w środę, dnia 25 marca 1992 roku, o godzinie 12.00.

Przewielebny Ksiądz Arcybiskup może objąć swój urząd bez obowiązku czekania na odpowiednie dokumenty papieskie.

Polecając Bogu w modlitwie Księdza Arcybiskupa składam najlepsze życzenia na wierne posługiwanie pasterskie w Kościele Chrystusowym.

Z wyrazami szczerzego szacunku
† JÓZEF KOWALCZYK
Nuncjusz Apostolski

GÓRNOŚLĄSKA METROPOLIA

W Dzień Zwiastowania Pańskiego — 25 III 1992 r. o godz. 11.30, w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach zebrało się duchowieństwo dotychczasowej diecezji katowickiej, klerycy Seminarium Śląskiego i przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, aby wysłuchać dekretu wydanego przez Nuncjaturę Apostolską w Polsce, dotyczącego reorganizacji diecezji i prowincji kościelnych. Uroczystości rozpoczęło wezwanie pomocy Maryi Piekarskiej. Zebrani w procesji udali się do krypty katedralnej na krótką modlitwę przy grobach poprzednich pasterzy diecezji. Po odczytaniu dekretu przez kanclerza Kurii Diecezjalnej do zebranych zwrócił się Ks. Arcybiskup Damian Zimonia podkreślając, iż Kościół pragnie w ten sposób stanąć bliżej wiernych, a decyzja papieska o utworzeniu metropolii na Śląsku doceniła wiarę mieszkającego tu ludu. Wspominał też swojego poprzednika bpa Herberta Bednorza, który jako biskup robotników przeprowadził wspólnotę diecezjalną poprzez okres państwa ateistycznego. Ks. Arcybiskup Damian Zimonia zawierzył całą archidiecezję i czas trudnych przemian Śląskiej Gospodyni — Piekarskiej Matce.

NUNCJATURA
APOSTOLSKA
W POLSCE

WARSZAWA, 25 marca 1992

DEKRET

104
NUNCJATURA
APOSTOLSKA
W POLSCE

WARSZAWA, 25 marca 1992

DEKRET

Jego Świątobliwość Jan Paweł II Bullą „Totus Tuus Poloniae Populus”, z dnia 25 marca 1992 roku:

— utworzył nową Diecezję Bielsko-Żywiecką, z wydzielonego terytorium Metropolii Krakowskiej i Diecezji Katowickiej. Stanowią ją Dekanaty: z Metropolii Krakowskiej: Andrychów, Biała, Kęty, Oświęcim, Żywiec I, Żywiec II; z Diecezji Katowickiej: Bielsko-Centrum, Bielsko-Zachód, Cieszyn, Czechowice, Istebna, Skoczów, Strumień, Wisła.

Stolica Diecezji: Bielsko-Biała.

Katedra: kościół p.w. św. Mikołaja w Bielsku-Białej.

Patronowie: św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Jan Kanty, bł. Jan Sarkander.

DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA — Bielscensis-Zywiecensis przynależy do Metropolii Krakowskiej.

— Mianował Biskupem Bielsko-Żywieckim Ks. Prałata Tadeusza Rakoczego, pracownika Sekretariatu Stanu Jego Świątobliwości.

— Przeniósł Ks. Bpa Janusza Zimniaka, Biskupa Tytularnego Polignano i Pomocniczego Diecezji Katowickiej do diecezji Bielsko-Żywieckiej.

+ JÓZEF KOWALCZYK — NUNCJUSZ APOSTOLSKI

XII — KATOWICKA (GÓRNOŚLĄSKA) PROWINCJA KOŚCIELNA (Metropolia Katowicka)

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA — Katovicensis

Stolica Archidiecezji: Katowice.

Katedra: Kościół p.w. Chrystusa Króla w Katowicach.

Dekanaty: Bieruń, Boguszowice, Chorzów, Gorzyce, Jastrzębie, Katowice-Centrum, Katowice-Południe, Katowice-Wschód, Knurów, Kochłowie, Leszczyny, Miedźna, Mikołów, Mysłowice, Orzesze, Pawłowice, Piekary (tylko z parafiami: Brzeziny Śląskie, Józefka, Kamień, Kozłowa Góra, Piekary Śląskie — Imienia Najświętszej Maryi Panny i św. Bartłomieja Apostoła, Piekary Śląskie — Zmartwychwstania Pańskiego, Radzionków — Św. Stanisława Biskupa Męczennika, Radzionków — Św. Wojciecha, Rojca, Szarlej), Pogrzebień, Pszczyna, Pszów, Ruda Śląska, Rybnik-Centrum, Rybnik-Północ, Siemianowice, Świętochłowice, Tychy, Wodzisław, Żory.

DIECEZJA OPOLSKA — Opolien(sis).

Stolica Diecezji: Opole.

Katedra: Kościół p.w. Podwyższenia Świętego Krzyża w Opolu.

Dekanaty: Biała, Branice, Dobrodzień, Głogówek, Głubczyce, Glińca, Gorzów Śląski (tylko z parafiami: Biskupice, Bodzanowice, Gorzów Śląski, Kościeliska, Kozłowie, Sternalice), Gościńcin, Grodków, Kamień Śląski, Kędzierzyn, Kietrz, Kluczbork, Koźle, Krapkowice, Leśnica, Łany, Niemodlin, Nysa, Olesno, Opole, Opole-Szczepanowice, Otmuchów, Ozimek, Paczków, Pietrowice Wielkie, Prószków, Prudnik, Racibórz, Siolkowo, Skoroszyce, Strzelce Opolskie, Toszek (tylko z parafiami: Centawa, Kotulin, Płużnica Wielka), Tworów, Ujazd Śląski (tylko z parafiami: Chechło, Jaryszów, Klucz, Rudziniec, Ujazd Śląski), Zagwizdź, Zawadzkie, (tylko z parafiami: Kielcza, Kolonowskie, Staniszcze Małe, Staniszcze Wielkie, Zawadzkie, Żądowice), oraz parafia Racibórz-Markowice, z dekanatu Kuźnia Raciborska.

DIECEZJA GLIWICKA — Gliwicensis

Stolica Diecezji: Gliwice.

Katedra: Kościół p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach.

Patronowie: Św. Apostołowie Piotr i Paweł.

Dekanaty: z Diecezji Opolskiej: Bytom, Bytom-Miechowice, Gliwice, Gliwice-Łabędy, Kuźnia Raciborska (z wyjątkiem parafii Racibórz-Markowice), Pyskowice, Toszek (tylko z parafiami: Toszek, Sieroty, Świbie, Wielowieś, Wiśnicze, Wojska), Zabrze, Zabrze-Mikulczyce; oraz parafie: Bojszów, Pławniowice, Poniszowice, Rudno, Tąciszków (z dekanatu Ujazd); Koty, Krupski Młyn, Tworóg (z dekanatu Zawadzkiej); z Diecezji Katowickiej: Lubliniec, Sadowa, Tarnowskie Góry — Centrum, Tarnowskie Góry — Zachód, Woźniki, oraz parafie dekanatu Piekary: Nowe Chechło, Świerklaniec, Orzech, Sucha Góra, a także miejscowość Herby Polskie z Diecezji Częstochowskiej.



NUNCJATURA
APOSTOLSKA
W POLSCE

DEKRET WYKO- NAWCZY

W ZWIĄZKU
Z DECYZJAMI
OJCA ŚWIĘTEGO
JANA PAWŁA II
ZAWARTYMI
W BULLI
„TOTUS TUUS
POLONIAE
POPULUS”

SŁOWO ARCYBISKUPA DAMIANA ZIMONIA

W UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO 1992 R.
W KATOWICKIEJ KATEDRZE

Zgromadzeni w Chrystusie!

Jan Paweł II w bulli „Totus Tuus Poloniae Populus” dokonał nowego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce. W ten sposób misja Kościoła, czyli wszechstronnie pojęta ewangelizacja została pełniej dostosowana do warunków i wymagań jakie stawiają czasy, w których żyjemy, i w których wypadnie żyć następnym pokoleniom na naszej ojczystej ziemi. Nowa organizacja kościelna w Polsce była przygotowywana od dłuższego czasu. W ostatnim etapie pracowała nad nią Komisja Episkopatu Polski, której byłem także członkiem.

W wyniku decyzji Ojca Św. zostaje ustanowiona Katowicka Prowincja Kościelna i zamianowany Arcybiskup Metropolita Katowicki. Do Metropolii Katowickiej należy Diecezja Opolska i nowoerygowana Diecezja Gliwicka. To historyczne wydarzenie

jest także docenieniem żywej wiary ludu Bożego Górnego Śląska, zwłaszcza pracy kapłanów i biskupów. Modliliśmy się dziś na grobach śp. bpa Herberta Bednorza, biskupa robotników. Z taką mocą przeprowadził Kościół katowicki przez trudny okres państwa ateistycznego. Przedtem bp Stanisław Adamski zbudował razem z bpem Arkadiuszem Lisieckim fundamenty nowego Kościoła lokalnego. Grób pierwszego biskupa katowickiego a później Prymasa Polski znajduje się w katedrze warszawskiej. Kard. August Hlond, syn śląskiej ziemi, jest dziś sługą Bożym i rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny.

Dziś wśród nas znajdują się członkowie Trybunału Kanonizacyjnego Kardynała Augusta Hlonda. Serdecznie ich witam.

Decyzja Jana Pawła II jest docenieniem żywotności naszego Kościoła, który coraz bardziej rozwija swą opcję na rzecz ubogich a także po-

syła swoich kapłanów do krajów misyjnych i ościennych.

Archidiecezja Katowicka w nowych granicach pomniejszona została o terytorium północne i południowe. Z 43 dekanatów pozostało 30. Będziemy z ościennymi diecezjami żyli w Chrystusowej wspólnocie i nadal wzajemnie ubogacali się żywą wiarą, jednocześnie uwypuklając tożsamość Górnego Śląska.

Niech Chrystus Pan coraz bardziej staje się obecny wśród społeczeństwa w całej archidiecezji. Niech ta zbawcza Chrystusowa obecność wyzwoli nowe energie w Ludzie Bożym Śląska. Niech zwiąże bardziej jeszcze posługę kapłańską i życie zakonne z powołaniem świeckim we wszystkich zawodach. (List Papieża). Matka Boska Piekarska, Śląska Gospodyni, Matka Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, niech ma nas w swojej opiece i prowadzi ku lepszej przyszłości. Amen.

Ięgo Świątobliwość Jan Paweł II Bullą „Totus Tuus Poloniae Populus”, z dnia 25 marca 1992 roku:

— utworzył nową Diecezję Gliwicką z wydzielonego terytorium Diecezji Opolskiej, Katowickiej i Częstochowskiej.

Stanowią ją **Dekanaty**: z Diecezji Opolskiej: Bytom, Bytom-Miechowice, Gliwice, Gliwice-Łabędy, Kuźnia Raciborska (z wyjątkiem parafii Racibórz-Markowice), Pyskowice, Toszek (tylko z parafiami: Toszek, Sieroty, Świbie, Wielowieś, Wiśni-cze, Wojska), Zabrze, Zabrze-Mikulczyce; oraz parafie: Boj-szów, Pławniowice, Poniszowice, Rudno, Taciszów (z dekanatu Ujazd); Koty, Krupski Młyn, Tworóg (z dekanatu Zawadz-kie); z Diecezji Katowickiej: Lubliniec, Sadow, Tarnowskie Gó-ry — Centrum, Tarnowskie Góry — Zachód, Woźniki, oraz parafie Dekanatu Piekary: Nowe Chechło, Świerklaniec, Orzech. Sucha Góra, a także miejscowość Herby Polskie z Diecezji Czą-stochowskiej.

Stolica Diecezji: Gliwice.

Katedra: Kościół p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Gli-wicach.

Patronowie: Św. Apostołowie Piotr i Paweł.

DIECEZJA GLIWICKA — Glivicen(sis) przynależy do Me-tropolii Katowickiej.

— Mianował Biskupem Gliwickim **Ks. Bpa Jana Wieczorka**, dotychczasowego Biskupa Tytularnego Timida i Pomocniczego Diecezji Opolskiej.

— Przeniósł **Ks. Bpa Gerarda Kusza** Biskupa Tytularnego Tagarbala i Pomocniczego Diecezji Opolskiej do Diecezji Gli-wickiej.

+ **JÓZEF KOWALCZYK** — NUNCJUSZ APOSTOLSKI

ŻYCZENIA OD PRZEDSTAWICIELA DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI

NAJDOSTOJNIEJSZY
KSIĘŻE ARCYBISKUPIE!

W prawie 70-letniej historii Diecezji Katowickiej, dzisiaj-szy dzień jest dniem znaczą-cym, który niewątpliwie przejdzie do historii Kościoła w Polsce.

Wyznaczają go dwa fakty, pierwszym jest powołanie do życia nowej metropolii kościelnej w Katowicach, a drugim wyniesienie Pasterza Ziemi Śląskiej do godności arcybiskupa. Te dwa fakty są powodem naszej radości i zara-żem dumy. Świadczą one o wielkim zaufaniu jakim da-ryz Ciebie Najdostojniejszy Księżu Arcybiskupie — Oj-ciec św. Jan Paweł II.

Wyniesienie do godności arcybiskupiej to nie tylko po-

wołanie do honorów, ale do pracy, której zakres od dnia dzisiejszego się poszerzy. Będzie to troska nie tylko o nasz Śląski Kościół Lokalny, ale również i o inne Kościoły przydzielone do nowej me-tropolii.

W imieniu całego prezbite-rium pracującego na Ziemi Śląskiej pragnę złożyć naj-serdeczniejsze życzenia: niech nowy entuzjazm apostołski wstąpi do Twego serca; a Twojej pracy towarzyszy zro-zumienie biskupów i kapła-nów; niech intencja, która motywowała nowy podział ad-ministracji kościelnej w Pol-sce, spełni się w Twoim ży-ciu, iż będziesz bliżej ludu, bliżej wiernych

Szczegół Ręko!

Ks. ENGELBERT RAMOLA



Gise Niedwelling
1.3.1992

konnie i młsiyjne. Liczę na naszą katowicką diecezję, abv gorliwi: siewcy Słowa Bożeg! odpowiedzieli: „Oto jestem i wspomogli Kościoły lokalne nie tylko sąsiednich krajów, ale także Lud Boży spragniony Chrystusowej Ewangelii w Afryce, również w Zimbabwe — w archidiecezji Harare. Abp Chakaipa bardzo liczy na Polskę, na Katowice oraz na Włochy — na Mediolan.

Serdecznie pozdrawiam ze
Zimbabwe. Szczęść Boże!

Wasz brat
JANUARY

18. January Liberskii z Simlato-
we republiky přešle do naší
paratii. Odvraženiay sig zupso-
myui pycrewicui nizkempui
dicesi jeli romwici poutoz mten
spani mualupui. 2.4.92. uadesi.
- By iycicua millkanacue z
1-symu odycicue nowich pod-
- oprecuph

Na rdzinyi k. Jauna
ny steslii Misjonau
z grupy ministran-
tow i polowa
Babcia z Kocziola
m. Barakany przy
Kopalni i Jumbo
w Zimbabwie.



Od stycznia rozpoczynam kampanię modlitw rodzinnych o powołania kapłańskie, za-

[illegible]

59-81
Jutra pojedź z Komunią
i zabiorą 2. Socjalistki
aby swoi obywateli i spieć
wplynęły na ludzi opady
Nasze modlitwy zostały wy-
chowane bo X. Srebrny, znaka
drugiego kniecia i znowu w
ogłoszeniu oświadczył Bóg Kości-
toch, zmierzając się wyjechać i
winni nie będą. - Mamy
Bóg Ci zapieć i Parafian
od W. Barbary z Góry
modlitwy.

Sicron Bore

Niech Nam Zmierzają chustki Pe-
nwerseli swoi Mors.

Bóg zapieć! Wdzięczny
Hrykiewicz
Ker

W sobotę 4 kwietnia br. na boisku d. 25 Strzeli Góra odbył się mecz piśki wójnej pomiędzy ministrantami Góry i Woli Osiedla - wójnej parafii. Ministranci w liczbie 30 przyjechali rowerami ze swoim opiekunem Ks. Soutagiem o 13³⁰. Kierownik boiska udostępnił natychmiast piśkarską; ministrantom buty piśkarskie. Punktualnie o godz. 14⁰⁰ rozpoczęła się mecz. Sędzią był Ks. Soutag. Atmosfera miła. Podziwiałem warty chłopaków, że mają silny, cichy regularnie na treningi. Liczono ich, że było kilka starszych osób m. in. Pani Maria Włodarczyk z ul. Długiej była często na meczach w Górze i stwierdziła, że kiedy są księża piśkami, są słynniejsi, nie puchli, nie Mea słuchają się wygłaszają Góry 10:5. Po meczu Ks. proboszcz podziwiał chłopcom za sportowe zachowanie i prosił ich, na deser, też z cytryną przygotowaną bezinteresownie przez mieszkających przy boisku F. Barbary Ręba i poczęstował ministrantów i dzieci stojących.

Młodzieżowy Zespół Synodalny w Górze

W ramach młodzieżowej pierwszej soboty miesiąca odbył się 4.04.1992. Młodzieżowy Synodalny Dzień Słupienia. O 17⁰⁰ rozpoczęła adoracja Najśw. Sakramentu prowadzonej przez Animatorów Dni i Dni Marii w oparciu o teksty Synodu Plenarnego. Połosa Adoracji skierowana do Sponsorii. O 18⁰⁰ msza w misyjnej młodzieżowej jerozolimie z grupą Oazę; spiew liturgia sława; modlitwa powracania. W homilii Ks. prob. podkreślał Świętą Dni Młodzieży w oparciu o Ojciec Ojca i "Nową ewangelizację" przez Franciszka Jezusa Synodalnego. Po homilii śpiewanie następnej pracy młodzieży pro-boszcz poprosił, by młodzieży jeno powstała w Kościele. Beata Dąbolska odczytała odczyt Ks. Bpa Ordynariusza o Sponsorii i Sponsorii Synodu ze strony młodzieży pytając do wójnej o zainteresowaniu młodzieży i małą majomością sprawy. Następnie odwołano młodzieży Synodalny i Credo Synodalny. Po czym Katarzyna Nyer animowała torba sędziów papirusi tych, którzy chcą matce. Dokonano wyboru kierownika zespołu. Beata Dąbolska; sekretarka Katarzyna Nyer i ustalono termin wrześniowy spotkania w 1.04.2002. misyjna o 19⁰⁰ lub w porannej godzinie. Zespół liczący 21 osób i w. I. zebrała spon-sorskie spotkania, do których dojdzie młody spierali i miejsca do Kurii.

We wtorek 7. kwietnia br. o godz. 10⁰⁰ jechał się na probostwo
Ks. prob. Eryk Jurcki z Olesna w parafii Don Angelo z Como i
woboku Andree. Przypiechał Don Angelo do Polski na 2 dni i
pragnął być na Jasnej Górze, by wspomnieć Świątówy Bractwa. Mł.
dydek z Olesna św. Eryk tu 15.8.91. z grupą 50 młodych z Como i
4 kapłanami. Zastali mnie dziś w Siole podczas lekcji i zauważyli
się, że po powrocie z Jasnej Góry udali się do SS. Karmelitank
w Osirycynie, gdzie ze względu na św. św. Maksymilianie mie
dotarliśmy, bowiem wiozł 14.8.91. klasa klasztoru była zam.
młota. O 16³⁰ dziś udaliśmy się do Sioły Karmelitank, przysła nas
siostra która omawiając, że klasa Sioły odmarzała. Wespół. Po chwili
prysła na Matka Fuciora. Ks. Andree intensywnie klasztoru
prosił o uwolnienie siebie i na ludu. Zaczęła, która przysła w
siole i inkubacji, muniia, wartości ludzkiej, które cięciwa.
Następnie odpowiadamy: Don Angelo Mł. w klasie Sioły po Taci.
mnie z klasami w Siole, cytuję. Była S. Kłosa; Ks. prob. Eryk
i Andree. Na prośbami Don Andree prosił o Roanice i
odpiewaliśmy. Przed wyjazdem do Osirycynie, na probostwo
wypiliśmy kawę na sposób w Siole i mchaliśmy wspomnień dla
Don Angelo i Andree, słonane panto, ~~potrzeb~~ palopianisli
i "polskie medycyny" na spotkanie księży młodych z Como i
dla grupy przysłał Polski z Wenecji. Był prośbami Don Angel
powiedzieć, że przysła z grupą swą młodych w 1993.r.
Sioły Karmelitanki młoty, że wiozł w pośrednictwie przysła
grupa 1000 pyłów francuskich, z litary 300 osób z transparentami
odbyło pochód protestacyjny z transparentami, by Sioły opuszczy
klasztor. Que haideum z nas na prośbami dąży baranka
wielkanocnego z gipsu. Tytułiem Radomskiego Młoty! opuszczy
my klasztor i o 19⁰⁰ przysłał się z Górze. Don Angelo poje
chał do Ks. Eryka do Olesna; puto po Młoty powróci do wioch.

Carissimo don Piotr,
nell'occasione del S.Natale
e dell'inizio del nuovo
anno le invio anche a nome
di tutti i pellegrini di
Como i migliori Auguri
da estendere a tutti i
suoi parrocchiani.

Memento in Domino

Don Francesco

don francesco

PARROCCHIA S.S. PIETRO e PAOLO
Asnago di Cermenate (Como)

La S.V. è invitata a partecipare alla Celebrazione Eucaristica
di Sabato 19 Ottobre alle ore 17.30
nella quale il nuovo Parroco

Don Francesco Saccomani

inizierà il suo ministero tra noi.

Al termine ci sarà gradito incontrarla nel salone dell'oratorio.

Somnienie na Misterium Młki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej 12-17. kwietnia 1992

Od wojny. 1945 r. wyjechała grupa parafian
na Misteria Młki Pańskiej do Kalwarii
Zebrzydowskiej w Wielkim Tygodniu z sumy

MISTERIA WIELKIE- GO TY- GODNIA W KALWA- RYJSKIM SANK- TUARIUM

Od 12 do 17 kwietnia odbywa się w Kalwaryjskim Sanktuarium Odpust Wielkiego Tygodnia, jeden z dwóch wielkich odpustów kalwaryjskich. W roku 1604 Mikołaj Zebrzydowski przy pomocy m.in. O. Chryzostoma a Capranica, komisarza Ziemi Świętej, wytyczył trasę przyszłych Drózek Młki Pańskiej, oznaczając palikami miejsca, gdzie miały stanąć kaplice.

Drogę Krzyżową odprawiono na Kalwarii po raz pierwszy w święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 1608 roku, kiedy to okoliczna ludność tłumnie przybyła na odpust w Kościele Ukrzyżowania. Możemy przypuszczać, że była ona wzorowana na obchodach praktykowanych w Ziemi Świętej. W następnych latach odprawiono Dróżki w święta: Znalezienia (3 V) i Podwyższenia (14 IX) Krzyża Świętego, w piątki Wielkiego Postu oraz wtedy, gdy zgromadziła się większa liczba wiernych. Najuroczyściej i przy najliczniejszym udziale ludzi odbywały się także nabożeństwa każdego roku w Wielki Piątek. W połowie XVII wieku obchody wielkopiątkowe przerodziły się powoli w rodzaj misterium.

Na podstawie kronik dowiadujemy się jak one wyglądały. Rozpoczynały się w Wielki Czwartek pod wieczór ceremonią umycia nóg. Gwardian klasztoru w głównym kościele umywał nogi 12 starszym mężczyznom spośród pątników, którzy przedstawiali apostołów. Potem utarł się zwyczaj że byli to przewodnicy kompanii pątniczych, przychodzących co roku na Kalwarię. Po tym obrzędzie wyruszała procesja na Dróżki. Brał w niej udział cały klasztor, wszystkie bractwa w swoich strojach, milicja klasztorna i rzesza pątników. Na czele pochodu szło 12 odpowiednio ukształtowanych mężczyzn: jeden przedstawiał Chrystusa, 11. apostołów. Po północy pochód dochodził do Domu Kajfasza, gdzie zgromadzeni słuchali ostatniego kazania. Potem orszak z „Jezusem” i zakonnic, schodzili do Piwnicy pod kaplicą, a reszta ludzi pozostawała na zewnątrz. Przy śpiewie psalmu „Misere mei Deus” i pieśni pokutnych, zakonnicy, bractwa a za nimi rzesze pątników zaczęły się biecować. W XVIII wieku z powodu występujących przy tym niestojności zaniechano tego ćwiczenia. Śpiewano tylko pieśni, adorując figurę Pana Jezusa przy słupie.

O brzasku w Wielki Piątek formowała się procesja do dalszej drogi. Po kazaniu u Kajfasza wszyscy szli do Piłata, gdzie słuchali kolejnego kazania, potem do Heroda, skąd wracali z powrotem do Piłata. Tu, po kazaniu świecki człowiek przebrany

złota odczytywał z ganku wyrok na Pana Jezusa. Ogłoszenie dekretu wobec skępowanego Jezusa było najbardziej rzuwnym momentem i punktem kulminacyjnym całego obchodu. Procesja szła następnie do kaplicy Włóżenia Krzyża z „Jezusem” obleczonym w niebieską suknię z cierniową koroną na głowie. Tu wkładano Jezusowi na ramiona krzyż. Procesja szła do Pierwszego Upadku, Serca Maryi, Cyrenejczyka, św. Weroniki, II Upadku, płaczących Niewiast, III Upadku i Obnażenia. Na Drodze Krzyżowej odgrywano tylko scenę udzielenia pomocy Jezusowi przez „Szymona Cyrenejczyka”. Przy pozostałych stacjach wygłaszano tylko kazanie. Około południa procesja docierała do kościoła Ukrzyżowania. Tu odprawiano stację Przybicia do Krzyża i Zdjęcia z Krzyża. W XVII i XVIII wieku urządzano scenę Ukrzyżowania. Przywiązano do Krzyża „Jezusa” podnoszono do góry. Tak pozostawał do końca modlitw. Na początku XIX wieku zaniechano tej sceny.

Na zakończenie jeden z kapłanów odprawiał Mszę Praesantificationum (Msza bez przeistoczenia, nad Postaciąmi Chleba konsekrowanymi w W. Czwartek). Po Liturgii przenoszono Najświętszy Sakrament w monstrancji do kościoła Grobu Chrystusa, gdzie straż obejmowała milicja klasztorna. Głoszono ostatnie kazanie, po którym gwardian udzielał odpustu

zgromadzonemu. Na tym uroczystości się kończyły.

Na początku XIX wieku przesunięto porę rozpoczęcia obchodów z wieczora Wielkiego Czwartku na godzinę 14.00. W związku z tym i zakończenie u Kajfasza odbywało się wcześniej około 20.00. Opisana forma Misterium przetrwała do roku 1947. Od tego roku O. Augustyn Chadam przystąpił do reformy dotychczasowych obchodów kalwaryjskich. Chodziło o to by ratować ulegające zapomnieniu niektóre zwyczaje ludowe oraz by Misterium nadać wyższy poziom. O. Augustyn wzbogacił zespół osób występujących w Misterium o wiele innych postaci biblijnych związanych z Męką Chrystusa. Sprawiono odpowiednie stroje, odpowiadające ściśle wzorom biblijnym. Obok przewodników i ludzi świeckich, wprowadzono do Misterium kleryków, dając im głównejsze role. W ten sposób Kalwaryjskie Misterium Pasyjne, zachowując to, co stworzyli poprzednie wieki, nabrało bardziej artystycznego charakteru. Obecnie Misterium Młki Pańskiej obchodzone w Kalwarii Zebrzydowskiej znane jest w całej Polsce i daleko poza jej granicami, o czym świadczą obecność reporterów z wielu krajów Europy Zachodniej. Tak więc już blisko cztery wieki na Kalwaryjskich Dróżkach rozgrywa się co roku wielki „Teatr — Nabożeństwo”.

Oprac.: O.J.Ch

WIELKI TYDZIEŃ S.N. 12.4.92 Z MISTERIAMI S.G. MŁKI PAŃSKIEJ W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ 12-17 KWIETNIA 1992

NIEDZIELA PALMOWA — 12 KWIETNIA

O godz. 11.15 przy kaplicy św. Rafała poświęcenie palm, procesja i Msza św. w Bazylice.

O godz. 15.00 rozpoczęcie Misterium: „Wjazd Pana Jezusa na osiołku”, „Wypędzenie przekupniów ze świątyni”. O godz. 17.00 Gorzkie Żale. Po Mszy św. wieczornej (19.00) Różaniec, Apel i zasłonięcie Cudownego Obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej.

OD WIELKIEGO PONIEDZIAŁKU DO WIELKIEJ ŚRODY

O godz. 5.00 Msza św. z kazaniem, o 17.00 Gorzkie Żale, o 19.00 Msza św. wieczorna, Różaniec, Apel i zasłonięcie Obrazu.

W Wielką Środę około godz. 19.30 sceny: „Śpiew pielgrzymów jerozolimskich”, „Uczta u Szymona”, „Zdrada Judasza”.

WIELKI CZWARTEK — 16 KWIETNIA

O godz. 5.00 Gorzkie Żale z kazaniem.

O 13.00 na placu odpustowym Gorzkie Żale i sceny: „Umycie nóg Apostołom”, „Ostatnia Wieczerza”. Następnie procesja pasyjna ze scenami przy kaplicach drózkowych: „Modlitwa w Ogrójcu”, „Pojmanie”, „Sąd Kajfasza i zaparcie się św. Piotra”.

O godz. 18.00 Msza św. w kaplicy Wieczernika i całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu w Piwnicy Domu Kajfasza.

O godz. 19.30 uroczysta Msza św. Wieczery Pańskiej na Rajskim Placu przy Bazylice i całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy Niepokalanego Poczęcia NMP.

WIELKI PIĄTEK — 17 KWIETNIA

O godz. 6.00 rozpoczęcie procesji pasyjnej. Sceny: „Poranny sąd u Kajfasza”, „Sąd Piłata”, „Sąd Heroda”. Około godz. 7.30 „Dekret Piłata”, kazanie ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Od godz. 8.00 do 12.00 Droga Krzyżowa ze scenami misterium. Około godz. 12.00 na górze Ukrzyżowania Liturgia Młki i Śmierci Pana Jezusa prowadzone przez ks. biskupa i przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pana Jezusa. Adoracja przy Grobie do Niedzieli Wielkanocnej.

„Spiewodniem”
„Pierś lata cy-
nit to pulaw
Libera z Teofi-
-lem Boycelem
Od 30 lat cy-
to Teofil Boyce-
-la. Organi-
ruje parafian
Gory i całej
Gminy na
Misteria. 12.4.
wyjeżdżają
poziębem.

z Janisone o godz. 5.35
W Kalwarii mają swój kury
z napisem: Gory, Wola, Ty-
deh i w swojej grupie uczest-
niczą w misteriach. Jest
to stara grupa ok. 20 osób
którzy regularnie uczestniczą
w Wielkim Tygodniu na
Kalwarii. Pan Boycelem
uczestniczą co roku w Reho-
lucjach dla „Przewodników
Kalwaryjskich” - „Spiewodniem”.
Cieszą się wiozga ludu mto-
dych pierś co papiernia
tradycji parafialne. Na
następnej stronie jest plan
drogie kalwaryjskiej.
Na talum obranie. Pan Teofil
otrzymał od proboszcza Dyploma
za 30. letnie prowadzenie
Somnie na Kalwarii. Pys-
bali ks. Prob. Karłow z podziękowaniem.



Dar wysiwarlu oiwycimuliej dla Gory.

Sadłok Julia z Kaniowka, wysiwarlu oiwycimuliej. 64.

64. jako woluntar na ocalenie w czasach
komunistycznych wybudowała na swoim gruncie kaplicę
na cześć św. Maksymiliana. Ta to święta św. Maksymiliana
gromadzi się wysiwarlu i pociągowie obok koncentracji
na Mysłow. W 50. lecie miejscowej mierni odpowiadali
tem Mysłow iwar z grupy młodzieży wstąpił z Corno (patu Koni-
na 26 kartek rostei) Podczas Mysłow oddał Kaplicę na
własność parafii. Pociąg to opromi, że dostała się do Sygnala.
W dowód wdzięczności postanowiła podarować stamowienie ufu wykafko.
Wane obusy dla naszego Kościoła. Dnia 8. kwietnia br. w siedz. była na Mysłow
i po niej stonka dar: 2 obusy ofiarowe, 2 malycia na ambony i stolce
pod kielich. Haft angielski. Wykonała to podczas pobytu w domu walcenenci
w Ustroniu. Pociągwa opromi to, że nasz kaplica jest opuszczone i ludzie chcą
li z magazynu w pobliżu zbierać kaplicę. To ją kontrował swój pobyt w Sepi-
talu. Podzielili się tym, że naprawa na kasce Video dla jubileuszu poci-
warana postala do Maksymilian Verh w Niemczech, do Klubu wysiwarlu Rewa
Sbrich w Katowicach; wysiwarlu dla wysiwarlu na polu kielichu w Panceru
kach, rozprawaduna po Dauhacach i Sine. Sam otywał w prece
ty kasety. Tytuł dobił woli kielich jest deptane mi tylko dnia. 2 obusy
pod kielich wykafkowała Anna Księż i ul. Długiej.





Ksierz Antoni Czaja Sercanin z Kralowa: Siwca Stora i Statoin Eucharystii w Sone w dniach milhospustnych reliolekcji.



Zdysni pbiorswe oboli: od lewej katecheta Joannis Mochun po pravej Pani Pucsholandra Elbu



ta Dawidek - organista for spaw religijnych w Pucsholandra. U groy: Storaacha - Daymava Guericke kl. II b i Gorniki Lemanski i M. Topso. lowej.

Mr. Pavel Libera i delitlyk W imieniu ustodniuy parafii Jan Ryba dniz kuyg w Imieniu Darch Ulewh i Terenia Parafian Domsiof.

Parc przy Zamczysku w Zawadce - na drzewie
pisklony Huncylikis drewniany - napelcila w
poblizu grobowca Waciciela Gospodarstwa w Za-
wadce - Kreucioch Jan (?) rok 1835. Parc
dus paniedbany mowicy ^{doswici} o ^{doswici} ^{doswici} ^{doswici} - wino.
wodosci dnu micrafrych.



Po prawej: skra-
-weli parku i
pukajajcego do
niego stawu
parkowego, obok
ktorego sa wieksze.
rojze sig od
ptactwa. Tu
jest dno quind
wytegowyck-
nybitych konces
tuzg tu drieri
i noc.



Druzie pdzcie:
po prawej jealen
z olaralszych
dzbis u parku

wielkosc z nich jui butwiejsza i paniewajsa. Nilet jui nie dba o piskno.
Wiele nocy milenie berporobnie.



Jeruzolima - Betfage. Tu
co roku rozpoczyna się procesja
z palmami na pamiątkę wstąpienia
Jezusa do Jeruzolimy.

Niedziela Palmowa w parafii:
wstąpienie poświęcenie palm pod
czas Mszy św. Przed świętą
wstąpieniem procesja z palmami
z muzyką i śpiewem
chóru. Wier 11 lat odśwież
Pamięć Krystali 3 lektory wraz
z proboszczem, byli mimi
ministranci.

Mały parafialny Chór.

Podczas Mszy św. Pani Teresa Nyci z ul.
Topolowej wykonała ^{przed 4 laty} chór i śpiewała
Panie ~~przed 4 laty~~ Zostało na chłopiach. Relikwie w świątyni i seria kawał
o noli świeczki w kościele sprzątnię, że co w parafii chrześcijaństwo. Zakupiliśmy
jakiś w 1983 r. Teksty papi i nutami na chór. Propozycją P. organ
- iście Botorowi, by posłużyć chór 3 osoby, by śpiewały Panie. Nic. W naszym
Relikwie '92 P. Ręba podsunął myśl bym ogłosił, chętni do śpiewania
Panie przyjdą w niedzielę 19.3. br. na próbę do kościoła o 15⁰⁰ Rozdaliśmy
teksty. Ruszyło. Kuścyli pilnie. W sobotę 11.4. po Mszy św. wieczornej 19⁰⁰
próba generalna. Byłem pasterzom. Chór śpiewał na 4 głosy. Później
Podwaliliśmy: „mnie, że potraficie wiele”. W niedzielę Palmową, podczas
Mszy św. o 7³⁰, 10⁰⁰, 17⁰⁰ ten parafialny parafian śpiewano przy altolu.
- pamiątkę organ Msz Panna Kłose Jezusa Chrystusa w 79 św. Ewangelii.
Cina, śpiewanie, postuchanie nuda na trawach zromachanych.
Ewangelistę był P. Jan Ręba. Chrystusa - śpiewał Paweł Libera; Pięć
Tadeusz Ręba; Piotruś ^{już} Malcher. Tak śpiew pocięwał chór
śpiewający na 4 głosy. Później harmonizując wyuczył myślnie bary.
i hobicie 4 głosy. Poza wyuczeniem śpiewał: P. Mieczysław Farny
Teofil Nyci. Morski Emanuel (historon), Antoni
Botor - organista. Z hobiści: Monika Morski - nauczycielka; Nyci Teresa
; Kukuliusz Maria (Dana) Anna Farny

Ręba Felicia zina Tadeusza Matyszkiewicz zofia Kędziór/Mfu
- da Po Papi na ofiarowanie chór śpiewał: „mnie o Matce
Bożej Bolesnej. Po Mszy Ks. prob. wydecyzował podzielił inicja.
- tym parafian śpiewania Papi i pamiątkę, że cały kościół „mnie
wstąpił na w śpiew i pytał nadzieję, że to był 1-sy występ chóru para-
fialnego i myślnie wielu występów ku chwale Boga i ku radości parafii

Wskutek tego również powołanie chrześcijańskie jest ukierunkowane na apostołat, na ewangelizację, na misję. Chrystus wzywa każdego ochrzczonego, aby stał się Jego apostołem we własnym środowisku i w świecie: «Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam» (J 20,21). Chrystus, za pośrednictwem swego Kościoła, powierza wam niezwykle ważną misję przekazania innym daru zbawienia i zaprasza was do włączenia się w budowanie Jego Królestwa. Wybiera was, pomimo waszych braków, dlatego, że was miłuje i ufa wam. Ta bezgraniczna miłość Chrystusa winna ożywiać wasz apostołat, według słów świętego Pawła «miłość Chrystusa przynagla nas» (2 Kor 5,14).

Dalej:

Głosić Chrystusa oznacza przede wszystkim dawać o Nim świadectwo we własnym życiu. Chodzi tu o najprostszą — a zarazem najbardziej skuteczną — formę ewangelizacji, jaką macie do dyspozycji. Polega ona na ukazywaniu obecności Chrystusa we własnym życiu, w pełnieniu codziennych obowiązków i w podejmowaniu konkretnych decyzji w zgodzie z Ewangelią. Dzisiaj świat potrzebuje przede wszystkim wiarygodnych świadków. Wy, drodzy młodzi, którzy tak bardzo cenicie u ludzi ich autentyczność i niemal instynktownie potępiać wszelkie formy hipokryzji, jesteście gotowi dać Chrystusowi szczere i wyraźne świadectwo. A zatem dawajcie świadectwo waszej wiary również poprzez czynną obecność w świecie. Chrystusowy uczeń nigdy nie jest biernym i obojętnym obserwatorem wydarzeń, lecz czuje się odpowiedzialny za przemianę rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej. (...)

Nie lękajcie się zaproponować Chrystusa temu, kto Go jeszcze nie zna. Chrystus jest najbardziej wyczerpującą odpowiedzią na wszystkie pytania dotyczące człowieka i jego losu. Bez Chrystusa bowiem człowiek pozostaje nierozwiązaną zagadką. Przeto miejcie odwagę proponować Chrystusa! Oczywiście należy to czynić z zachowaniem należytego szacunku dla wolności sumienia każdego człowieka, ale konieczne trzeba to czynić. Pomóc bratu lub siostrze odkryć Chrystusa, Drogę, Prawdę i Życie (por. J 14,6) jest prawdziwym aktem miłości bliźniego.

W zakończeniu Ojciec Święty pisze:

W miarę jak przybliża się Rok Dwutysięczny, Kościół odczuwa coraz większą potrzebę odnowionego dynamizmu misyjnego i właśnie dlatego pokłada tak wielką nadzieję w was, drodzy młodzi. Nie zapominajcie dziękować codziennie Duchowi Świętemu, który nieustannie rozpalą ogień apostołskiego zapału w Kościele powszechnym. Podatny grunt dla rozwoju apostołskiej działalności stanowią żywe i dynamiczne wspólnoty parafialne oraz stowarzyszenia, ruchy i wspólnoty kościelne, które powstają i rozwijają się przede wszystkim w środowiskach młodzieżowych, objawiając niezwykle bogactwo charyzmatów. Jest to nowy powiew Ducha Świętego, który hojnie obdarza nasze czasy. Jakże gorąco pragnę, aby ten powiew ogarnął każdego z was i przemienił wasze życie!

KATOWICE — KATEDRA

Niedziela Palmowa — 12.04.1992 r.

Ewangelizacja 2000



*„Idźcie na cały świat
i głoscie Ewangelię”*
(Mk 16,15)

Oto przed nami VII Światowy Dzień Młodzieży 1992. Jako jego temat wybrałem słowa Chrystusa: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię» (Mk 16,15). Słowa te wypowiedziane do Apostołów, Kościół kieruje do każdego ochrzczonego. Jak łatwo zauważyć, temat ten jest ściśle związany z przedmiotem naszych ubiegłorocznych rozważań. Ten sam Duch, który uczynił nas dziećmi Bożymi, pobudza nas do ewangelizacji. W chrześcijańskim powołaniu mieści się bowiem również misja...

Być uczniem Chrystusa nie jest sprawą prywatną, bowiem trzeba się dzielić z innymi darem wiary. Dlatego właśnie Apostoł pisze: «Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!» (1 Kor 9,16). Poza tym nie zapominajcie, że wiara umacnia się i wzrasta wtedy, gdy przekazuje się ją innym.

Jan Paweł II

Pamiętka wjazdu Chrystusa do Jerozolimy

Zwiastunom z gór, stopom ich cześć, bo niosą nam
Radosną Wieść — tę Wieść:
Pokoju dar wśród życia dróg, przychodzi już władać Bóg.
Królem Bóg!
Królem Bóg! Królem Bóg!
Królem Bóg! Królem Bóg!

Chwała Tobie, Chryste, Królu wiecznej chwały.
Chwała Chryste.

Hosanna, hosanna, hosanna memu Bogu!

Hosanna, hosanna, hosanna memu Bogu!

Refr. Imię Pana chwał, w modlitwie tej wywyższony bądź

o Panie mój, Hosanna memu Bogu.

Chwała bądź, chwała Królowi, memu Bogu!

Chwała bądź, chwała Królowi, memu Bogu!

Refr. Imię Pana chwał...

Lauda Jerusalem Dominum: lauda Deum tuum Sion.

Hosanna, hosanna, hosanna Filio David.

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus,
Władcą nam.

Msza święta

Ty wyzwoliłeś nas, Panie

z kajdan i samych siebie,

a Chrystus stając się bratem

nauczył nas wołać do Ciebie:

Abba — Ojcie!

Bo Kościół jak drzewo życia

w wieczności zapuszcza korzenie,

przenika naszą codzienność

i pokazuje nam Ciebie

Abba — Ojcie!

Bóg hojnym Dawcą jest życia,

On wyswobodził nas z śmierci

i przygarniając do siebie

uczynił swoimi braćmi.

Abba — Ojcie!

Wszyscy jesteśmy braćmi,

jesteśmy jedną rodziną.

Tej prawdy nic już nie zaćmi

i teraz jest jej godzina.

Abba — Ojcie!

To Ty nasz Pan, łamany chleb, wydany za nas Bóg.

To Ty nasz Pan, którego krew napojem życia jest.

W tę noc, gdy Pan zdradzony był połamał chleb i rzekł:

„Ten oto Chleb jest Ciałem mym wydanym za was dziś”.

W tę noc, gdy Pan zdradzony był wziął kielich i tak rzekł:

„To moja Krew, przymierza Krew przelana za wasz grzech”.

„Jam Życia Chleb — spożywaj go na zmartwychwstania dzień

I pij mą krew, kto we mnie trwa ten życie wieczne ma”.

Jeruzalem Baranka stół: „Jam jest Emmanuel,

Na uczcie mej ocierać chcę z twych oczu wszelką łzę”.

Godzien jesteś, godzien jesteś Panie i Boże nasz.

Godzien jesteś przyjąć chwałę, chwałę, cześć i moc.

Ponieważ Ty wszystko stworzyłeś w swej mocy,

wszystko stworzyłeś Ty sam.

I z woli Twojej zostało stworzone,

Godzien jesteś wziąć cześć.

Godzien jesteś, godzien jesteś Zbawco, Baranku nasz.

Godzien jesteś przyjąć chwałę, chwałę, mądrość i moc.

Ponieważ zostałeś zabity za lud Twój,

wszystkich zbawiłeś Ty sam.

I przez krew swoją nabyłeś ich Bogu,

Godzien jesteś wziąć cześć.

Godzien jesteś, godzien jesteś Panie i Boże nasz.

Godzien jesteś, godzien jesteś Zbawco, Baranku nasz.

Odebrać dziś chwałę i mądrość, i wdzięczność,

Błogosławieństwo i moc.

Bóg nasz niech przyjmie potęgę na wieki. Amen, Amen.

O Jezu mój, o Zbawco mój,

Tyś bardzo cierpieć musiał,

Gdyś klęczał tam w Ogrójcu sam

I krwawy pot wylewał.

O Jezu nasz, o Zbawco nasz,

O ratuj nas przy śmierci!

Przyciągnij nas, gdy przyjdzie czas,

Do wiekuistej chwały!

Żyję nie ja, żyję nie ja, żyję nie ja, lecz mój Pan.

Serce me znalazło coś, co szczęściem zowie się.

Precz odrzuciłem troski swe, bo...

Żyję nie ja, żyję nie ja, żyję nie ja, lecz mój Pan.

Życie me pokojem tchnie, a w sercu radość trwa.

Już się nie martwię o swój los, bo...

Żyję nie ja, żyję nie ja, żyję nie ja, lecz mój Pan.

Pytasz mnie kto Panem mym, kto zmienił życie me.

Jezus, mój Zbawca sprawił to, że...

Żyję nie ja, żyję nie ja, żyję nie ja, lecz mój Pan.

Serce brzmi, nasz Pan jest godzien czci,
duszy mojej On Panem przez wszystkie dni.

Więc teraz żyję w Nim, mój Panie zechciej dziś
przyjąć chwałę i serca wielbienia krzyk.

Pan króluj, wesel się ziemio,

wołajcie wyspy sprawiedliwości,

prawo i miłości u Jego tronu.

Serce brzmi...

Abba, o Abba Ojcie wielbimy Ciebie my dzieci Twe,
Kochamy cię.

Mój Pan żyje, niech będzie wywyższony

i błogosławiony Bóg zbawienia mego.

Będę śpiewał Ci, wielbił Imię Twe,

wśród narodów i głosił chwałę Twoją.

Dziś stoimy tu u Twych stóp,

to Twój Duch jednoczy serca w nas.

Życie nasze to Twój dar,

a Ty, nasz Bóg, nas kochasz.

Płonie w nas nadziei Twej żar.

światłem naszych snów i marzeń jest.

Uczysz ciągle nas jak żyć,

jak trwać, jak Ty świat kochać.

Refr.: Pośród krętych w życiu dróg idziesz z nami,

to Twój obłok wciąż wiedzie nas.

Połączeni Tobą jak Twe ramiona

przyciągniemy dziś cały świat.

Jeśli sił zabraknie nam, Ty jak Ojciec

zagubionym znów radość dasz.

Zwiastujemy więc dziś Twój pokój, miłość

świat spragniony jest Twoich słów.

Przyozdabiasz nas w prawdy blask,

karmisz słońcem — ciepłem oczu Twych.

Walczysz, nie ustajesz w nas

jak błysk, by świat mógł kochać.

Przyjacielem wiernym jesteś nam,

nie chcesz widzieć wciąż ludzkości wad.

Ktoś daleko jest, lecz Ty,

nasz Bóg, już wiesz i kochasz.

Jeruzalem, Jeruzalem, to miasto, na które czekamy (2x)

Ze względu na licznych przyjaciół, ze względu

na wielu mych braci, będę się modlił

o dobro dla ciebie i wołał: Pokój z tobą.

Jest radość we mnie,

ktoś mi rzekł: Chodźmy do Domu Pana,

już stoją stopy u twych bram, Święte Jeruzalem.

I ród za rodem śpiewa by
wielbić tam imię Pana.

Też wielbią Boże tron Twój i Święte Jeruzalem.

A proście o dar,

by Pan sam kochał to swoje miasto.

Niech rośnie pokój, gdzie twój mur Święte Jeruzalem.

**Pan wywyższony, nasz Król wywyższony wśród chwał,
uwielbiajmy Go.**

**Pan wywyższony, nasz Król wywyższony
oddajemy Jemu cześć!**

Królem jest Pan — to prawda na wieki trwa.

Niech cały świat raduje się Jego Imieniem.

Pan wywyższony, nasz Król wywyższony wśród chwał.

Wychwalajcie Boga z radością,

opiewajcie Jego chwałę,

cześć Mu świętą oddawajcie,

uwielbiajcie.

Powiedzcie Bogu: Dzieła Twe są piękne,
niech cała ziemia wielbi Cię.

Z powodu wielkiej Panie Twej potęgi
nawet wrogowie schlebiają Ci.

Bogu naszemu błogosławcie ludy

i rozgłaszajcie Jego moc,

bo On obdarzył życiem naszą duszę

i prostą drogą prowadzi nas.

VII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY 1992

**będzie się odbywał jak zaproponował Ojciec Święty
Jan Paweł II w diecezjach.**

Tematem tegorocznego Światowego Dnia Młodzieży są słowa Chrystusa skierowane do Apostołów: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię» (Mk 15,16).

Wydane przez Ojca Świętego Orędzie do Młodych Calego Świata dało początek duchowym przygotowaniom do obchodów tego radosnego Spotkania. Rzesze dziewcząt i chłopców gromadzące się wokół swoich Biskupów w Niedzielę Palmową dają szczególny wyraz entuzjazmu, dynamizmu i wielkiej nadziei jaką ludzie młodzi mogą wnieść do Kościoła i współczesnego świata.

W orędziu Ojciec Święty pisze:

Kościół z natury jest wspólnotą misyjną. Jest On nieustannie zwrócony ku misyjnemu zadaniu, jakie otrzymał od Ducha Świętego w dniu Zielonych Świąt: «gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie jego moc i będziecie moimi świadkami» (Dz Ap 1,8). Zaiste Duch Święty jest głównym sprawcą misji Kościoła.

VII Świątorny Dzień Młodych. Śląska Katedra 12.4.1992r. 14⁰⁰

Po raportach Dnia Młodych i pucharach Orędia Ojca się do Młodych ca.
-tych świąt raportującego spotkanie w Diecezjach wpostrzegamy parafial-
ne przygotowania. Ofiarowanie z ambony i indywidualna mowa z młodych
zakocha na religii: klasy 8-nej i 7-nej. Ci dumni okazali się przy
4 osoby otrzymali od proboszcza na prejad 200.000 zł. Zakocha poradacę
samochodów. W 1-85 soboty kurtyna podczas Dnia Świątelnia przed
Zakochaniem młodzińców Zespołu Synodalnego w homilii miejscowej
Mszy młodzińców proboszcz parafiantów Orędzie Papieża do Młodych
młodymże wzięcie się młodzińców parafii w Diecezjach i Świątelnia
manifestacji Wian.

Przy przelocie popołudnie w Katedrze wypetuniowej po buci młodzińców (1992)
relacji ks. prob. Eugeniusza Dłuskiego, młodzińcy w tym roku był więcej niż przed
rokiem! Prebiter był młodzińcy - procesja z palmami, Młodzińcy ubojasowa
spiewani i cytaniami Pasji. Młodzińcy trwało 2 godz. Homilia ks. Czesława
Timonina była rozbudowana. Animatorka Barbara Wojtala uczestniczą
na spotkaniu powiedziała, że z naszej parafii było ok. 20-30 młodzińców, a
cała spotkaniowa była przelina.

Wielka Środa - Dzieńce Misterium Pojmania Jeroz.

Po Mszy świątecznej w W. Środę grupa najmlodsza Dzieci Marii
kl. III - ^{wystąpiła w Kościele} ~~IV~~ ^{wyścigowa} pod opieką animatorki Marioli Wojtala z
ul. Topolowej 19. Misterium Pojmania Jeroz. Na próbie generalnej
w salce raporty ks. proboszcza. Widocznie ich
wyspół - proboszcz starzej młodzińcy raporto-
nowaniem by wystąpiły w Kościele. Młodzi-
wane obicaty, że proboszcz wyspół by przed-
-stawić było młodzińcy. Trzeci jest
biblijna scena pojmania Jeroz. raport-
-nowa wyspółcesum komentanem.
Kresy duszpasterstwa bardzo odczuwa jui-
cjatywa młodzińcy na zaangażowanie
tak aktualne w Rolu Nowym przed
2000 rokiem - nowa ewangelizacja.
Podczas lekcji religii wyznaczkili tam w kla-
-sach 7. 8 i 2-gich młodzińcy i ilustracje
Drogi Krzyżowej i chłodzińcy młodzińcy
Jeroliminy młodzińcy z Młodzińcy i młodzińcy
Jeroz.
Po prawej: fragment Drogi Krzyżowej w
Jerolimie.

W klasie Mszy świątecznej przewodnik kl. V.
cytanie, spiesz młodzińcy i młodzi-
wa powrotem młodzińcy przed dzieci-
młodzińcy pojodzińcy - cytanie.





Wieczerz Jerozolimski -
to treść Wielkiego Czwartku.
W Katedrze Słgskiej po nar-
odzinach zebrał się w stałym
składzie ks. Biskupi i przedsta-
wicieli duchowieństwa die-
cezanii - starcy diecezji kato-
lickiej (przed podziałem) na
terytorium powiatu Olejskiego.
Opieki się na ten dzień
wydał dokument o formacji
kapitańskiej.

W parafii - o godz. 7⁰⁰ rozważanie tajemnic Krzyżowej i spowiedzi i Komunia św.
dla tych, którzy po południu pracują. Słuchano się o godz. 9⁰⁰ o 16⁰⁰
kościół zapętlili się dziećmi. Wyposzta się bracia recytowana. Liturgia słowa
prowadzili ministranci. O 16⁰⁰ spowiedzi się aż do 18⁰⁰ Młodzi
był tygodniowy „Głos wieczerz”. W ostatnim dziesięcioleciu. Najm-
cej w W. Czwartku było parafian. Liturgia słowa prowadzili dorośli: Pan
Klarysławski Bernard; lektor - J. Libera; Półta Jan. I w tym spowiedzi
parafianie - rozmowa z spowiedzi parafialnego klery. W komuni ks. Pro-
bona akcentował - wieczerz - to parafia. W wielki Czwartek trwa w
parafii cały rok - uścisną parafialny wieczerz. Bracia byli ofia-
rowani za parafian i prośba o nowe powołanie. Wszyscy uczestnicy
Eucharystii przystąpili się w poczekaniu ofiarownicy i przystąpili do Komunii św.
po której prawił organy, dudny; dudny. Do 22⁰⁰ trwało adoracja
w ciemności i spowiedzi.

Wielki Piątek Msza Pauskiej.

Chłodo. Deszczowo. Do południa padał śnieg i deszcz. O. 7³⁰ zbór
ministrantów. Przygotowanie Liturgii W. Soboty. O 8⁰⁰ meji. pełno ludzi.
Śpiewany procesja Górnice Zale. trzy procesje. W tym czasie spowiedzi
aż do godz. 10⁰⁰. Wyjazd po Olejsko do niedzieli. Po południu przygotowa-
nie Górnice Grobu. Rodzina Młodzi. Stefan i Eleonora. Książki przy-
wieźli z Tuchlińskimi z Bielsha - Pan Suchodolski z T. Neuman - hula.
- ty palenicy miłośnicy ul. Długiej, Kuriatowej, Boconej, Parkowej. Probowi
przygotował Kuriaty na probostwo. W tym celu więcej dawaj przyzniesione
dla ludu probostwa.

O godz. 16³⁰ - spowiedzi się. O 18⁰⁰ Liturgia Mszy Pauskiej przy zapętlonym

Kościół. Liturgia słowa przewodni Chór parafialny. Cyfanie słów: Pół Libera i Matyśliwici; spiew unidyskajny i spiewanie Mgły Paustkiej. Młocysta Adoracja Krzyża - celebrans i Młoda Liturgia. Komunię si Komuniowanie trwało 30 minut - przy przemyśle przemyśle, przy spiewie miernych. Przemyśle przygotowane postać ciemności i Bory Siob - wykonywa Adoracja. Adoracja Jerusa w ~~zrobie~~ trwało do godz. 22³⁰. To najprę- niejsze chwile - młodych młodych! Nie było po nas 1-szy na ulicy w par- fii przemyśle.

117

Wielka Sobota - Wigilia Paschalnej.

Wzi o 6³⁰ rozpoczęła się Wielkosobotnia adoracja przy Borym Grobie. przy uformowanego planu: dopotrudnia 177 ulic, popotrudnia stawać. O 14⁰⁰ Adoracja dzieci - prowadzi "Dzieci Marii" - animatorki przysło- -wały teksty z dziećmi wzi o 2 ulicy - rozłożyły się na przemyśle "Kos- -ciółku". O 15⁰⁰ młodych - Przemyśle teksty wawiać przygotowała Oca- w Adoracji przy młodych brali udział do braki. W czasie Adoracji - była spowroci - cięgle dochodzili do konfesyjonału. Młodzi i dorośli - po spowroci Adorowali Krzyż - to przemyśle.

O 14⁰⁰; 15⁰⁰ przyjęcie potraw na stoł wielkonocony. Była stonczona pogoda. Mamy przemyśle z matkami dziećmi. To dialogi Proboszcza i dzieci - polam darcie boga; jidzenie neda singła niss kucha się młodzi. Potem przyjęcie i darcie się Adoracji. Kiedy dzieci wwały do domu - przy drodze przy parafialnym parkingu polam się wyprade Adrian. Kępa i ul. 26 z Zawałki postać polmcony "młody malucha prowadzącego. Młody Witolda Grabawieckiego i darcie plan przemyśle obojętna. Kierowca odwoził chłopca na pogotowie. Płec singła Adrian młody w szpitalu w Przemyśle. Po potrudniu proba się stonczona pogoda, młody miatr.

O 18⁰⁰ rozpoczęła się Liturgia Wigilia Paschalnej. Za młodych tu przy Grobie Ks. prob. Młody przemyśle Opie. Proceja miatta i Ogłnie paschalne przy zapalonych świecach przemyśle. Liturgia słowa przewodni Jan Ryla. Pół Libera - cyfanie spiew. W czasie Liturgii chwile 6 dzieci przy- jęto słuch. I młocysta Młoda Wigilia Paschal- nej - młody spiew ludu; Komunię si trwało 20 minut. Proceja do ~~zrobie~~ przemyśle w młodych przemyśle. wstawa. Sprawnie w Sobotę grupa przy- tajra Ks. młody wyprade grozi padanie. Rodzina Stefana; Eleonory Młody młody. - towa ciemność, Bory Siob. Ks. młody bardzo przemyśle przemyśle i przemyśle.



Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego.

We wtorek przewinęły się grupy „Dieci Marii” przez salę i organistów. rozatę Agapę. Przynęty po rożkach na probostwo, na herbaciane. Sfyksa było spieć i salwy i smiechu. I tak każdego dnia po południu w salce festiwno życie.

W środę o godz. 14⁰⁰ zapaliliśmy się stodoła u Faustwa Bratka - Roz.
miesz. przy ul. Długiej w rodzinie księży Tadeusza i Bolesława Rasmusa. W tym czasie Po Augustyn Bratek był w rodzinnym domu w Jellinie, akurat pytniła se szpitala zmarłą matkę. Jego siostra Elżbieta w stanie błogosławionym na widok ognia pobiegła do pobliskiej Reminy Strain parawny i wzięła alarm. Miejsca strai wq relacji rodziny nie dopisała, nie mieli klucza do hydrantu i przez to spaliła się większa część stodoły. Stały w niej marmury solnicie - sąsiedzi nałbiegli i wybiegali je pospiesznie - popłynęły się dziesięć ul. Długiej; Sędzią Kędziń i matka księży - Cecylia (była na pogotwio - cała ta sama sprawa) Nadjechało 8 strai. 75% stodoły zniszczonej. Rodzina napisała podziękowanie - ks. prob. w niedzielę zadyskt parafian o pomocy. W tym czasie - narażona - Elżbieta Bratek powołała syna. Ks. Tadeusz awansował na Dyrektora Technikum w Szwjtochłowicach, a ks. Bolesław był organizatorem Kapituły. Był Inspektoriatu w Kładowie.

Piątek - Dzień Teologa g. 15³⁰ - aula Seminarium w Katowicach
wykład Ordynariusza diecezji

Bpa Stanisława Szymeskiego na temat formacji kapłanów
w oparciu o adhortację papieską: „Pastores”

Procesja do Krzyża na Dąbrowej - sobota g. 16⁰⁰

Pogoda wypaniała: słoneczna, ciepło, lekki powiew wiatru. Ludzie wyszli na pola; sadzili ziemniaki. Obawa czy przypadek. O 16⁰⁰ zebrała się grupa ludzi; nie było Tadeusza Bratka, który przewodził spiewom; ale kobiety nadały ton - spiewając melodycznie. Był dwójka dziewczyn z krzyżem sitanym pataduciozemu. Zanim wyjechała procesja ze spiewem litanii do kościoła. Później zapadli do Krzyża przy budynku P. Pienowicki. Tu krzyż przelini odnowiony; ustawiony przed nim ołtarz polowy; obok taw. polny. - te miejsca. Tu miejsce rajste. Około 300 osób zebrało się przy ołtarzu; mieszkańcy Dąbrowy w komplecie, w procesji pociągali. ciele każdego ulicy parafii, ci litany rawne są. Modlitwy o ewangelii wq agendy diecezjalnej; bez spiewu tradycyjnych pieśni, wena nie modlitwy. Słuch i spiew niezdyktujący ministrantów. W komitcie probosza poduralski, ie stojąc pod krzyżem przysięgający

na siebie aktualnie padająca: Należą to kontynuowanie tradycji dy-
cój i poruszanie Księcia a dmuje strumień z potęgi chwały
to ukośnienie parafialności. Wskazano gronadziorych przystąpi-
Ta do Komunii św. Odspierano Te Deum. Ks. prob. podziękował Rodzinie
Pneumatycznej i uczestniczącym w modlitwach oraz zachęcił do udziału
w procesji pamiątkowej do Kościoła z Jezusem Eucharystycznym pro-
-gach dzieci by po drodze nie odchodziły z procesji, co też wypadło
Pierś na błękitnictwo w Kościele: Regina Coeli (złoty) i pój-
-ny Dzień św. Marii.

Niedziela Biała - Dzień Misiernia Boiego.

Ponadto nabrzeżu niedzielną Liturgii stawa przewodzą chorąg-
na Sumie śpiewa Elio. Ks. proboszcz w kazaniach kontynuując
myśl o apostołstwie misyjnym w Kościele podkreślał temat: jester-
ny Kościoła. Po Mszaach św. przed Kościołem kolektor na potęgę
język w dieceji. W kamach nabrzeża propozycją nowego odpra-
mionu Nabrzeża do Misiernia Boiego przy licznym udziale
parafian.

W ogłoszeniach parafialnych proboszcz uczestnił podziękowaniem
Rodzinie Bratek; Rozmowa na pomoc przy ratowaniu maszyn podczas
przypadku śledztwa i zachęcił do pomocy przy odbudowie budynku
Niedzielnego przy nabrzeżu przysła delegację parafian z propozycją
by w następnej niedzieli przed Kościołem zebrać kolektorów dla
tej rodziny i ustalić pomoc przy odbudowie co zaakceptowano.

Konwent Wielkopolny. Gnawa 27.4.92g. 16a.

W pabytliwym Kościele „perle budownictwa drewnianego na
Śląsku” (jak pisał redaktor lokalnych gazet) zebrał się kapitał
dekanatu wielkopolskiego na dorocznym konwencie wielkopolskim
w Gnawie. Przywodził Ks. Dziekan Gania w kancelarstwo kapła-
-nisz dekanatu. Przy powitaniu pochwili, że to historyczny, bo po raz
1-szy w Gnawie Konwent. Kazanie o kapitałstwie i roli walny w budowni-
powołani przygłosił Ks. prob. Franciszek Kubin z Międzybuzia. Wierzył
nie było radości, bowiem dopotrudnia był pogrzeb, a Gnawa liczy 400
mieszkańców.

Po Mszy św. przyjęcie w nowym probostwie. Oficjalnie ugościł na Ks. Stefan
Kuciel proboszcz gnawski. Odbyła się krótka konferencja dekanalna
i miła braterska rozmowa. Zakomunikowano o godz. 20⁰⁰
Na spotkaniu podpisaliśmy list do Kurii z Ks. prob. Huber.
-tem lewym o podziale granic pomiędzy Frydlandem
a Górami - chodzi o granice parafialne polujące się z granicami
również administracyjnymi sołectw.

MŁODZI W JEDNOŚCI Z PAPIEŻEM

VII Światowy Dzień Młodzieży 1992 odbywał się, jak zaproponował Ojciec Święty Jan Paweł II, w diecezjach. Wydane przez Ojca Świętego Orędzie do Młodych Całego Świata dało początek duchowym przygotowaniom do obchodów tego radosnego Spotkania. Wszystkie katedry w Polsce zapełniły się rzeszą dziewcząt i chłopców, zgromadzonych wokół swoich biskupów w Niedzielę Palmową na wspólną modlitwę, śpiewy i Eucharystię. Treścią spotkania było podjęcie radości uczniów witających przybywającego do Jerozolimy Chrystusa, Króla Miłości, który tutaj właśnie ma odnieść swoje ostateczne zwycięstwo przez ofiarę Krzyża.

Spotkanie Młodych w Ka-

tredze Chrystusa Króla w Katowicach rozpoczęło się pieśnią „Abba Ojciec”. Entuzjazm z jakim podchwyciono śpiew nawiązywał do pamiętnego spotkania z Ojcem Świętym na Jasnej Górze i wyraził się w sposób charakterystyczny dla święta przez wzniesione ponad głowami gałązki palmowe. Eucharystii przewodniczył arcybiskup Damian Zimoń, który w homilii powiedział: „Drodzy Młodzi Przyjaciele! Ojciec Święty Jan Paweł II obrał jako hasło tegorocznego Dnia Młodzieży, słowa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię”. Czyż te słowa nie czynią bardzo konkretnej naszej odpowiedzi na Miłość Boga, objawionej w Krzyżu Jezusa Chrystusa? Tak, aktywne włączenie się

każdego z Was w dzieło ewangelizacji może być konkretną odpowiedzią na Miłość objawioną na Krzyżu... To Wy, Młodzi jesteście pierwszy mi i jakże często jedynymi misjonarzami w Waszych środowiskach... Potrzeba, by Dobra Nowina, objawiona w Krzyżu Miłości Boga, była

głoszona, przez Was także poza szkołą, w kręgach Waszych koleżeńskich spotkań.”

Na zakończenie arcybiskup nawiązując do gestu Ojca Świętego z VI Spotkania Młodych na Jasnej Górze podał zapaloną świecę młodemu, aby mogli przekazać światło innym, stojącym dalej. Pieśń

„Zjednoczeni w Duchu” śpiewana w rozjarzonej płomykami świec katedrze zakończyła uroczystości. Radość i entuzjazm młodzieży były szczególnie ważne dla nowych w naszej Ojczyźnie katedr i diecezji stając się dobrym początkiem ich działalności.

S. Cz.



Zdjęcie: R. Krzanowski

Nielki Tydzień w fotografii

Nielki Piętel - indywidualna adoracja Krzyża.



*adoracja przy Bożym Grobie -
adoracja dzieci-poczwoliq
„Dzieci Marii” - rdyści
zrobione z ciasta.*

Adoracja intoducyjny przy Bozym
Grobie - przewodni "Grupa Odroda"

122



Bozy Grob - Rolni Panskiego 1992.



Poswizczenie polarminis na stat willianoc-
my - W Sobota godz. 1400 i 1500



Liturgia Wigilii Paschalnej -
poswizczenie ognia, Paschalu
za prebiterium, oboli grobu
ks. prob. Erwinia Muchy.



Gr. I. Liturgii Wzgilii
Paschalnej. poswiecenie
Paschalnej - "Siatko
Chrystusa chwalebnie
Smartychwistatego rozpro-
szy ziemosci i mrohi
myste naszego."



Procesja swiatka-
rapalony paschal
kaptken rozpiera
tylnotwie: "Swiatko
Chrystusa" lud oelpo-
-nie: "Bozu mick
bzolq dzigli"; zabienii
Ozdiie Melli anaghe



Liturgii Stawa "w Wzgilii"
pnevodili: Pawel Libera - iusi
i Jan Rysba - lektary i cho-
-walisci.



"Swiatko Chrystusa !!!
Bozu mick bzolq dzigli!!



Liturgia kliniczna Wigilii Paschalnej. Od 8 lat w W. Sobole podczas Liturgii udzielamy jest Sakrament Chrzestus - w tym roku 1992. niecierpo dzieci przyjęło Chrzest.

Missa w intencji masy Maturystów

Tradycyjnie od lat maturyści zorganizowali swoją Misy. 28. kwietnia o godz. 18⁰⁰ 8-min maturystów (stek) wraz z najbliższymi rodzicami uczestniczyło we Mszy św. (28 osób). Prowadził Pater Organizator i akompaniował spiewowi. Maturyści prowadzili Liturgii Słowa, śpiewy cytała Hanna Krasoń; spiew międzytekstowy Agata Dawidek, modlitwę powszechną recytowały naprzemiennie Barbara Ligenza i Agata Dawidek. W homilii ks. proboszcz miał poruszenie na temat dojrzałości i maturyści aktualnie zaproszono naszą masę - masyfikowanie programami kłopotliwymi; nagrodę piosenki lewicznej na Kościół; przypomnienie katolickiej moralności; słowa zachęcające do wytrwania i miłości parafialnej, po ścieżce wiary. Wiersz własnej masy na studiach. Spiewem Regina Caeli zakończono wspólną modlitwę.

Podstawy Ośrodka Zdrowia majdował się w Starym Friedrichsdorfe przez lata majdował felcier Ireneusz Selma. Cięższy się opierał na dobrej, o bardziej pancer był do dyspozycji. Mówili chcieli wypier to, jednak był czy innemu, a potem motorowemu.

Przy brislu stała agromoiwa, zbudowana w latach 60-tych. Majdowała w niej Pani Teresa Nyer - tam też mieszkała. W latach 80-tych upadła idea miejskich agromoiw Pani Nyer majdowała wadziła się do swego budynku. Powstała myśl zorganizowania własnego Ośrodka Zdrowia w Agromoiwie. Dolmano probudowy Radni psi zapelowali do Gminy: 202-u w Biegunie o własnego lekara.

Przy wielom młody lekarz Wiesław Janas z Bytomia. Energicznie pabrata się do pracy majdował Ośrodek. Chciał być kierownikiem Ośrodka. Wpłynęła na zorganizowanie Pogotowia Ratunkowego w Górze. Chciał i powieścić kierownictwa Panu Selmie. Swoją energię przysłała ludzi w Górze na krótko. Potem akcja przed siebie. Sprawiła, że ludzie się od niej odsunęli, a wypadki się mnożyły. Wyszła na to.

By roli. Last, powstała j. P. Libilgus która przypadła wysłaniem do szpitala. Probowano ją zastąpić, ale P. Libanowicz po myśli (pocześnie Janas) ciotkach kandydowała wszystkie robizy stale awantury co spowodowało, że Rada



Ośrodek Zdrowia dziś - stan IV. 1992.



Sołectwa chciała mieć drugiego lekarza pediatrę i musiała P. Libanowicz do wyprawy. Wadziła się z Ośrodkiem i na to majdowała majdowała. Majdowała swój gabinet lekarski.



Dzisiaj są pięknie urządzone gabinety: lekarska internisty na parterze i pediatria na piętrze. Do osiedla przylega ogrodek na którym urządzono gawiaz i pomieszczenie gospodarcze. Dawniej urzędowała tu w tych pomieszczeniach P. Urbanowicz a dzisiaj stuszy to osiedlowi. Dzięki staraniom Rady Sołectwa i Radnym Osiedla jest nas

chłubę. Pracują tu P. Pami z Parafii: administratora P. Halina Malik, pielęgniarka Martgorzata i z d. Krys i Pani Zofia Białoni - pielęgniarka terenowa i Radna Gminy Rady w Komisji Zdrowia. Wielu społeczników; oddana choroba o każdej porze dnia i nocy - mi; pomaga, doradza jak co latatwie. Cieszy się autorytetem w środowisku.



tem w środowisku. Dzięki jej staraniom mamy 2-go lekarską w Osiedlu współpracującą z Pomocą Społeczną. Znajdą środowisko decydują o nas najlepiej pomóc. Aktualnie też jest przewodniczącą Rady Rodzicielskiej w Szkole. Ma dar nawiązywania kontaktów. Nie traci, gadatliwa ale ogólnie zaangażowana.

Obok Osiedla Zdrowia są parcele budowlane. Przed zatamowaniem systemu totalitarnego Urząd Gminy wytyczył dawne działki leżące w przysiółku. Takie w sąsiedztwie mają parcele P. Holguera - wie i P. Urbanowiczowie - lekarska. Jest u nas coraz więcej ludzi chorujących.

Koniec TOMU IV.
Kroniki parafialnej w Górze
30 kwietnia 1992 r.

